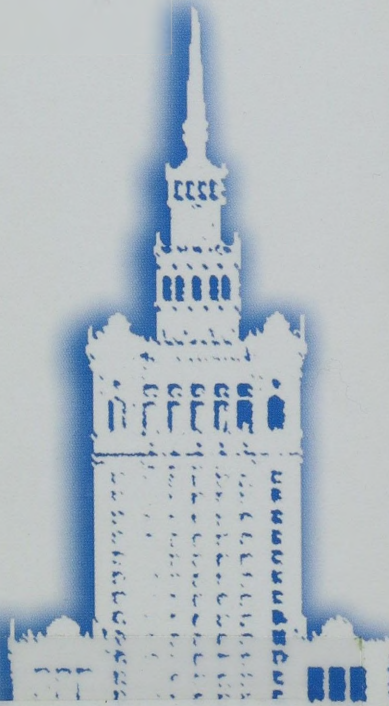




3

Ewolucja stanowisk Francji i Polski w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony



Karolina Julia Helnarska

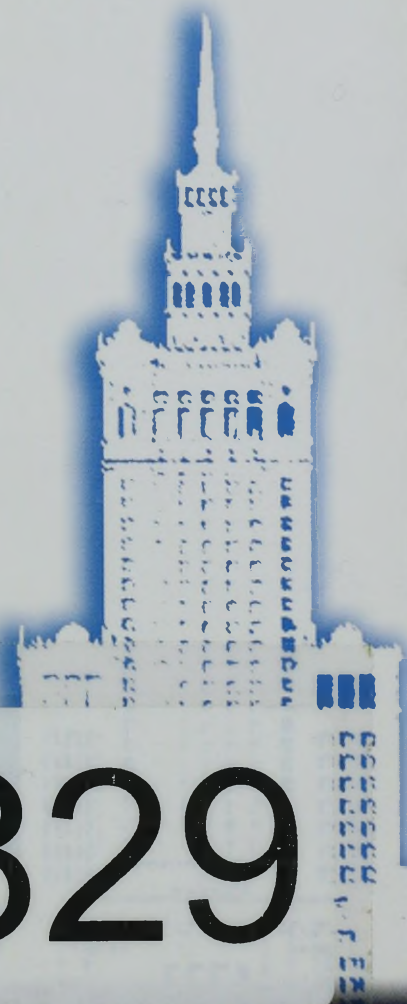
77829

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ



3

Ewolucja stanowisk Francji i Polski w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony



Karolina Julia Helnarska

77829

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ

**Ewolucja stanowisk
Francji i Polski
w dziedzinie
bezpieczeństwa
i obrony**

AKADEMIA OBRONY NARODOWEJ



Ewolucja stanowisk Francji i Polski w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony

Karolina Julia Helnarska

WARSZAWA 2016

Recenzenci
prof. dr hab. Janusz Zuziak
płk dr hab. Dariusz Majchrzak

Projekt okładki
Ewa Wiśniewska

Redakcja techniczna i skład
Małgorzata Gawłowska

Korekta autorska

© Copyright by Akademia Obrony Narodowej, Warszawa 2016

ISBN 978-83-7523-502-9

Sygn. AON 6399/16



Skład, druk i oprawa: Wydawnictwo Akademii Obrony Narodowej
00-910 Warszawa, al. gen. A. Chruściela 103, tel. 261-814-055, tel./faks 261-813-752
e-mail: wydawnictwo@aon.edu.pl
Zam. nr 785/2016

SPIS TREŚCI

WSTĘP	9	
Rozdział 1		
POLITYKA FRANCJI WOBEC ROZSZERZENIA SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO NA WSCHÓD		12
1.1. Adaptacja francuskiej polityki bezpieczeństwa do nowej sytuacji po zakończeniu zimnej wojny	12	
1.2. Francja wobec procesów rozszerzania się Sojuszu Północnoatlantyckiego na Wschód	16	
1.2.1. Polityka opóźniania przyjęcia państw Europy Środkowej do NATO	16	
1.2.2. Odnowa NATO – francuski warunek rozszerzenia Sojuszu	21	
1.2.3. Rola czynnika rosyjskiego we francuskiej polityce rozszerzenia NATO	25	
1.2.4. Narastanie sporu francusko-amerykańskiego dotyczącego listy kandydatów w pierwszej turze rozszerzenia NATO	31	
1.2.5. Szczyt Sojuszu Północnoatlantyckiego w Madrycie – konflikt prezydentów J. Chiraca i B. Clintona w sprawie Rumunii i Słowenii	34	
1.2.6. Polityka „otwartych drzwi” – stanowisko Francji w kwestii przyjęcia do NATO państw bałtyckich	37	
Rozdział 2		
EWOLUCJA KONCEPCJI POLITYK BEZPIECZEŃSTWA FRANCJI I POLSKI		42
2.1. Koncepcja polityki bezpieczeństwa Francji	42	
2.1.1. Priorytety bezpieczeństwa narodowego określone na podstawie Białej Księgi o Obronie – 1972	45	
2.1.2. Ogólne założenia francuskiej polityki bezpieczeństwa po 1989 roku	48	
2.1.3. Biała Księga o Obronie – 1994	49	
2.1.4. Biała Księga o Obronie i Bezpieczeństwie Narodowym z 2008 roku	57	
2.1.5. Powrót Francji do struktur wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego	69	
2.1.6. Biała Księga Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego z 2013 roku	74	

2.2. Polityka bezpieczeństwa i obronności Polski w najważniejszych dokumentach w latach 1990–2014	76
2.2.1. Dokumenty z lat 1990–2014 dotyczące polityki bezpieczeństwa i obronności Polski	76
2.2.2. Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2013 roku	83

Rozdział 3

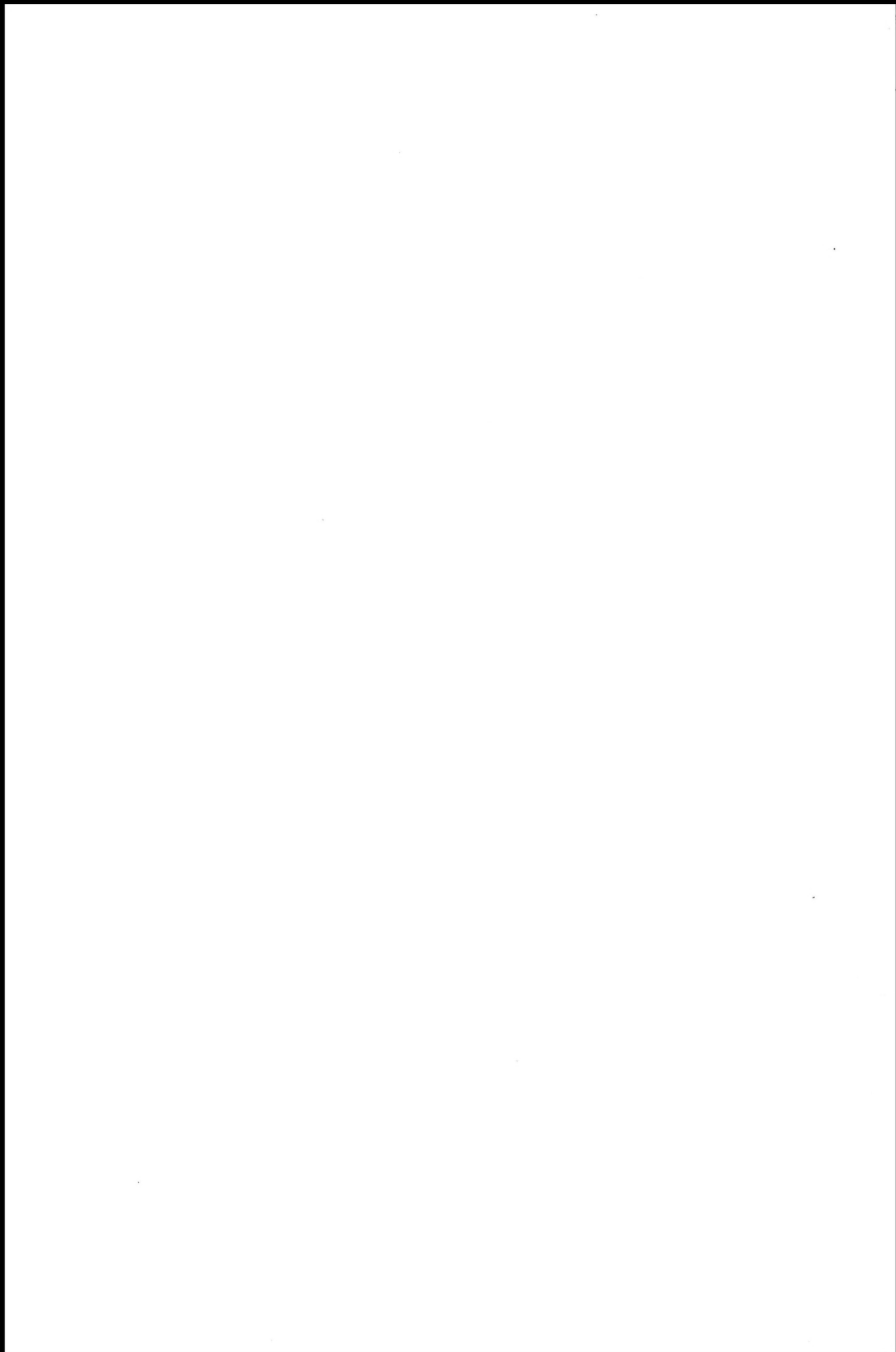
FRANCUSKIE KONCEPCJE BEZPIECZEŃSTWA EUROPY I MIEJSCE W NICH POLSKI

3.1. Polityczno-wojskowe uwarunkowania powstania francuskiej koncepcji bezpieczeństwa europejskiego	88
3.1.1. Charakterystyka francuskich inicjatyw dotyczącej politycznej i obronnej integracji Europy Zachodniej	88
3.1.2. Francuskie koncepcje jedności politycznej Europy Zachodniej w latach 1961–1989	90
3.1.2.1. Plan Foucheta	90
3.1.2.2. Autonomiczny system bezpieczeństwa europejskiego w oparciu o UZE	91
3.2. Francja wobec inicjatyw Polski i pozostałych państw Europy Środkowej dotyczących współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa europejskiego	93
3.3. Pakt Stabilności dla Europy Środkowej i Wschodniej – aspekty bezpieczeństwa	107
3.4. Francuska polityka wzmocnienia Unii Zachodnioeuropejskiej i miejsce w niej Polski i pozostałych państw Europy Środkowej	110
3.5. Miejsce Polski i pozostałych państw Europy Środkowej we francuskich koncepcjach WPZiB oraz WEPBiO	114
3.6. Francja wobec stanowiska Polski i pozostałych państw Europy Środkowej dotyczących ich udziału we Wspólnej Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony	119
3.7. Stanowisko Polski i pozostałych państw Europy Środkowej wobec kolejnych francuskich inicjatyw dotyczących autonomiczności europejskiej obrony	126
3.8. Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony w Traktacie Lizbońskim	133
3.9. Europejska Agencja Obrony	138
3.9.1. Wkład Francji i Polski w rozwój przemysłu zbrojeniowego Unii Europejskiej	160

Rozdział 4

WSPÓŁPRACA FRANCJI I POLSKI W DZIEDZINIE BEZPIECZEŃSTWA I OBRONY W RAMACH TRÓJKĄTA WEIMARSKIEGO I PARTNERSTWA STRATEGICZNEGO	174
--	-----

4.1. Współpraca Polski i Francji w ramach Trójkąta Weimarskiego	174
4.1.1. Polityczno-wojskowa i wojskowa współpraca trójstronna	176
4.1.2. Stan i perspektywy współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego	182
4.2. Partnerstwo strategiczne między Polską i Francją	193
ZAKOŃCZENIE	222
BIBLIOGRAFIA	234
SPIS RYSUNKÓW I TABEL	246



WSTĘP

Prezentowana publikacja ma na celu przeanalizowanie ewolucji stanowisk Francji i Polski w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, ze szczególnym uwzględnieniem tych dziedzin we wzajemnych relacjach.

Zbadanie wymagało udzielenia odpowiedzi na kilka pytań. Jaki był stosunek Francji do rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego na wschód? W jaki sposób dyplomacja francuska reagowała na sprzeciw Rosji wobec rozszerzenia NATO? Jak postrzegano miejsce i rolę regionu środkowoeuropejskiego w formułowanych koncepcjach bezpieczeństwa europejskiego? Jak ewoluowały koncepcje polityk bezpieczeństwa Francji i Polski? Jaki jest wkład Francji i Polski w rozwój przemysłu zbrojeniowego Unii Europejskiej? Jaka była francuska wizja funkcjonowania Trójkąta Weimarskiego? Jaki jest obecny stan i perspektywa współpracy Francji i Polski w ramach Trójkąta Weimarskiego? Jak Partnerstwo Strategiczne zawarte między Francją i Polską wpłynęło na ich relacje w obszarze bezpieczeństwa i obrony?

Książka składa się z czterech rozdziałów.

W rozdziale I przedstawiono miejsce Polski we francuskiej polityce zagranicznej w odniesieniu do rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego na wschód. Najpierw dokonano krótkiej charakterystyki istoty francuskiej polityki bezpieczeństwa w odniesieniu do Europy Środkowej, która bazowała na dwubiegunowym podziale świata i realizowana była przez pryzmat stosunków francusko-radzieckich. Następnie dokonując analizy adaptacji francuskiej polityki bezpieczeństwa od 1989 r., przedstawiono działania Francji w okresie rozpadu systemu socjalistycznego i samego Związku Radzieckiego, ewolucje zajmowanych stanowisk wobec kwestii bezpieczeństwa Polski i pozostałych państw Europy Środkowej¹, kwestie istnienia NATO i obecności Stanów Zjednoczonych w Europie oraz procesu zjednoczenia Niemiec. Najważniejsze miejsce w rozdziale zajmuje analiza stanowiska Francji wobec procesów rozszerzania się NATO na wschód. Przedstawiono istotę polityki opóźniania przyjęcia Polski i pozostałych państw Europy Środkowej do Sojuszu Północnoatlantyckiego w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych. Francja po podjęciu decyzji o powrocie do struktur

1 Europa Środkowa obejmuje państwa Grupy Wyszehradzkiej, Rumunię, Bułgarię i Słowenię na południu oraz Litwę, Łotwę i Estonię na północy. W takim doborze, obok czynnika geograficznego, ważne znaczenie miał czynnik polityczny. Zaletą czynnika politycznego jest stworzenie w miarę klarownej siatki pojęciowej.

wojskowych NATO, postanowiła włączyć się do polityki rozszerzenia. Dokonano analizy francuskich warunków procesu rozszerzenia, związanych z odnową Sojuszu, ułożeniem stosunków pomiędzy NATO a przeciwną rozszerzeniu Rosją. Czynniki rosyjski był i jest bardzo ważny we francuskiej polityce wobec Polski i pozostałych państw Europy Środkowej. Potwierdzają to liczne wypowiedzi prezydenta J. Chiraca, czołowych przedstawicieli dyplomacji francuskiej oraz wielu osobistości francuskiej sceny politycznej niezwiązanych z obozem rządowym. Francja po podjęciu decyzji o rozszerzeniu NATO o Polskę, Republikę Czech i Węgry podejmuje działania dotyczące przyjęcia w pierwszej turze rozszerzenia Rumunii i Słowenii. Na tym tle doszło do istotnego sporu pomiędzy Francją a Stanami Zjednoczonymi w czasie szczytu NATO w Madrycie w lipcu 1997 roku. Na zakończenie rozważań dotyczących rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego, zostało przedstawione stanowisko Francji w kwestii przyjęcia do NATO państw bałtyckich w ramach polityki „otwartych drzwi”.

Rozdział II został poświęcony ewolucji koncepcji polityk bezpieczeństwa Francji i Polski. Najpierw omówiona została koncepcja polityki bezpieczeństwa Francji, najważniejsze priorytety w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony w czterech francuskich Białych Księgach. Następnie dokonano analizy powodów i skutków powrotu Francji do struktur wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego. W dalszej części rozdziału omówiono politykę bezpieczeństwa i obronności Polski w najważniejszych dokumentach w latach 1990–2014, w tym Białą Księgę Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2013 roku.

W rozdziale III zostały przedstawione francuskie koncepcje bezpieczeństwa i obrony Europy i miejsce w nich Polski. Francja w wypracowaniu założeń Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony odgrywała wiodącą rolę. Od powołania Sojuszu Północnoatlantyckiego w kwietniu 1949 r. stała na stanowisku budowy autonomicznej obrony europejskiej. Scharakteryzowane zostały działania Francji na rzecz integracji politycznej i obronnej Europy Zachodniej od EWO, Plan Foucheta, inicjatywy w latach osiemdziesiątych, włączenie WPZiB do traktatów o Unii Europejskiej w latach dziewięćdziesiątych, a następnie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE. Przedstawiona została polityka Francji na rzecz przyciągnięcia Polski i pozostałych państw Europy Środkowej w latach dziewięćdziesiątych do współpracy z UZE i dialogu dotyczącego wspólnej europejskiej obrony. Francja zajmowała dość specyficzne stanowisko wobec inicjatyw Polski i pozostałych państw Europy Środkowej dotyczących współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa europejskiego. W odniesieniu do problemu dotyczącego miejsca Polski we WPZiB i WPBiO/EPBiO zostały przedstawione koncepcje Francji dotyczące udziału i wkładu państw tego regionu, w kształtowaniu tożsamości politycznej i obronnej Unii Europejskiej. Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej po przyjęciu ich do NATO, z powściągliwością odnoszą się do kolejnych francuskich

inicjatyw dotyczących tworzenia autonomicznych struktur europejskiej obrony w ramach Unii Europejskiej. Na pierwszym miejscu stawiają swój udział w NATO i sojusznicze związki ze Stanami Zjednoczonymi i z tego też powodu niechętnie włączają się do uczestnictwa w europejskiej polityce bezpieczeństwa i obrony. Jest to jednym z zasadniczym napięć między Francją a Polską. W dalszej części rozdziału omówiono wkład Francji i Polski w rozwój przemysłu zbrojeniowego Unii Europejskiej.

Rozdział IV został poświęcony współpracy Francji i Polski w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony w ramach Trójkąta Weimarskiego i Partnerstwa Strategicznego. Ważne miejsce we francuskiej polityce bezpieczeństwa wobec Europy Środkowej zajmowała współpraca w ramach Trójkąta Weimarskiego. Współpraca dotyczyła przede wszystkim francuskich inicjatyw dotyczących udziału Polski we francusko-niemieckiej współpracy polityczno-wojskowej, współpracy przemysłów obronnych trzech państw, włączenie się Polski do tworzonego europejskiego przemysłu zbrojeniowego oraz wspólnymi działaniami na rzecz tworzenia europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony. Po wejściu Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego w 1999 r. dotychczasowa formuła Trójkąta Weimarskiego zaczęła się stopniowo wyczerpywać. Wybranie przez Polskę opcji euroatlantyckiej pod przywództwem Stanów Zjednoczonych spowodował pierwszy kryzys w dobrze zapowiadającej się współpracy trójstronnej. Po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej w 2004 r. Trójkąt Weimarski musiał zmierzyć się z nowymi zadaniami.

Książka oparta jest głównie na materiałach źródłowych oraz opracowaniach francuskich i polskich. Podstawę dokonanych analiz stanowiły oficjalne dokumenty, przemówienia, oceny francuskich i polskich polityków, raporty Komisji Senackich, dane statystyczne, a w drugiej kolejności opracowania naukowe i artykuły prasowe.

POLITYKA FRANCJI WOBEC ROZSZERZENIA SOJUSZU PÓŁNOCNOATLANTYCKIEGO NA WSCHÓD

1.1. Adaptacja francuskiej polityki bezpieczeństwa do nowej sytuacji po zakończeniu zimnej wojny

W drugiej połowie lat osiemdziesiątych pozycja Związku Radzieckiego jako supermocarstwa uległa znacznemu osłabieniu. Coraz realniejsze stawały się przesłanki upadku realnego socjalizmu w Europie Środkowej. Prezydent F. Mitterrand i dyplomacja francuska podjęli wysiłki na rzecz zatrzymania rozpoczętych procesów. Wykazując zaniepokojenie nieudanymi rezultatami działań Michaiła Gorbaczowa związanymi z „pierestrojką”, ustępstwami ZSRR wobec Stanów Zjednoczonych w sprawie ograniczenia potencjałów nuklearnych oraz wycofywaniem się z obszarów pozaeuropejskich, Francja wezwała państwa Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej do udzielenia pomocy radzieckiemu przywódcy.

Następuje zbliżenie francusko-radzieckie, którego celem było przewyciężenie zachodzących procesów i utworzenie nowego ładu w Europie na podstawie zbieżnych koncepcji, gaullistowskiej „Europy od Atlantyku po Ural” i gorbaczowskiej „budowy wspólnego domu europejskiego”. Kluczową rolę w tej nowej zjednoczonej Europie miały odgrywać wzmocnione stosunki francusko-radzieckie¹. Francji tak bardzo chodziło o utrzymanie Związku Radzieckiego, że nie potępiła ona puczu Janajewa w sierpniu 1991 r., skierowanego przeciwko M. Gorbaczowowi. Do wydarzeń związanych z Jesienią Ludów w Europie Środkowej, Francja podchodziła wstrzeźliwie, nie kryjąc zaskoczenia wobec tempa w jakim one przebiegały. Optowała za jak najdłuższym utrzymaniem się w państwach tego regionu rozwiązań socjalistycznego ustroju. Liczyła na to, że mimo trudności M. Gorbaczow zdoła utrzymać w jedności Związek Radziecki zachowując status supermocarstwa. Stanowisko to potwierdzają wizyty prezydenta F. Mitterranda w socjalistycznych państwach Europy Środkowej w 1989 roku.

¹ F. Mitterrand, *La France est au rendez-vous des libertés*, 30.09.1982 [w:] *Réflexions sur la politique extérieure de la France. Introduction à vingt-cinq discours (1981–85)*, Paris 1986, s. 237–259; R. Debray, *Les empires contres l'Europe*, Paris 1985, s. 17–28, 183–189, 201–204, 322–324, 332–333.

W czasie oficjalnej wizyty w Polsce, 14–16 czerwca 1989 r., po wygranych przez Solidarność wyborach parlamentarnych, F. Mitterrand wstrzeźliwie wypowiadał się na temat sukcesu antysocjalistycznej opozycji. Uważał, że zmiany zachodzące w Polsce mogą doprowadzić do wewnętrznej destabilizacji i zagrożą wielkim reformom M. Gorbaczowa. Odmówił udzielenia wywiadu „Gazecie Wyborczej”. W czasie wykładu na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie stwierdził, że „nie należy socjalizmu wyrzucać za okno”, a zwycięską opozycję wzywał, by nie kierowała się namiętnością, która często wyklucza rozsądek i wniosła do swego postępowania opanowanie płynące z rozsądku². Wyrażając pogląd, że był i jest przeciwny podziałowi Europy, wiele uwagi poświęcił francuskiej koncepcji budowy nowej jedności europejskiej i miejscu w niej Polski „jednego z najstarszych i najbardziej okrytych chwałą europejskich narodów”³.

W czasie przyjęcia wydanego przez gen. Wojciecha Jaruzelskiego, prezydent Francji stwierdził „Francja i Polska oczekują wiele od siebie nawzajem. Są w stanie zapoczątkować nowy model stosunków pomiędzy oddzielającymi częściami Europy. (...) Wspólna Europa nie jest obwarowaną wieżą jak ją niektórzy opisują. Nie staramy się znieść granic między dwunastką, aby wznieść szczylniejsze granice z pozostałą częścią Europy. Nie chcemy w momencie kiedy efekty polityczne Jałty wydają się osłabiać, zastępować ich jeszcze gorszą separacją gospodarczą, technologiczną i kulturalną”⁴.

Obok sytuacji w Związku Radzieckim i jego satelickich państwach Europy Środkowej, kluczową sprawą dla bezpieczeństwa Francji był problem zjednoczenia Niemiec. Postawa F. Mitterranda nie była w tej kwestii jednoznaczna. Będąc za jednością Niemiec, starał się on najpierw procesowi zjednoczenia zapobiec, a następnie go opóźnić i kontrolować. Świadczy o tym jego reakcja na 10 punktów zjednoczenia Niemiec kanclerza Helmuta Kohla. Prezydent Francji miał nadzieję, że proces zjednoczenia zablokuje ZSRR oraz NRD. W tym celu spotkał się 7 grudnia 1989 r. z M. Gorbaczowem w Kijowie oraz udał się z oficjalną wizytą do NRD (20–22 grudnia 1989 r.), dając tym samym wyraz poparcia dla samodzielnego bytu państwa wschodniemieckiego. W czasie spotkania ze studentami Uniwersytetu w Lipsku stwierdził „Dążenia do jedności narodu niemieckiego nie mogą naruszyć równowagi w Europie. Istnienie dwóch państw niemieckich jest realnym faktem politycznym, którego nie można wykreślić jednym ruchem ołówka”⁵.

2 K. Gebert, *Magia słów. Polityka francuska wobec Polski po 13 grudnia 1981 roku*, Londyn 1991, s. 87–89.

3 Wywiad F. Mitterranda dla „Tygodnika Powszechnego”, 18 czerwca 1989 r., nr 25.

4 „Trybuna Ludu”, 15 czerwca 1989 r., nr 139.

5 „Trybuna Ludu”, 22–26 grudnia 1989 r., nr 297.

Gdy nie udało się zablokować rozpoczętego procesu zjednoczeniowego Niemiec dyplomacja francuska podjęła wysiłki na rzecz jego kontrolowania. Przed spotkaniem ministrów spraw zagranicznych 2+4 w Paryżu, Francuzi zaprosili prezydenta W. Jaruzelskiego, premiera Tadeusza Mazowieckiego i ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego na konsultacje. Horst Teltschik wpływowo, zaufany doradca H. Kohla w sprawach polityki zagranicznej, zaproszenie Polaków przez F. Mitteranda uznał za działanie „wbijające nóż w plecy Niemcom”⁶. Podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych 2+4 w Paryżu (14 marca 1990 r.) delegacji francuskiej udało się przekonać ministrów Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Związku Radzieckiego do podjęcia decyzji w sprawie uznania przez zjednoczone Niemcy granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, wyrzeczenia się przez nie posiadania broni masowego rażenia oraz zaproszenia na kolejną konferencję do Paryża (17 lipca 1990 r.) polskiego ministra spraw zagranicznych w celu przedstawienia stanowiska rządu polskiego. Przed jak i w pierwszych fazach konferencji Francja jednoznacznie popierała stanowisko rządu polskiego, by RFN i NRD parafowały traktat w sprawie granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej, a podpisały i ratyfikowały go zjednoczone Niemcy⁷. Aktywne uczestnictwo Francji w konferencji 2+4 na rzecz rozwiązania problemu niemieckiego i jej jednoznaczne stanowisko w kwestii uznania przez zjednoczone Niemcy ich wschodniej granicy stworzyło podstawy do odbudowy tradycyjnych więzi z Europą Środkową⁸.

Rozpad ZSRR w grudniu 1991 r. i utrata władzy przez M. Gorbaczowa zostały odebrane we Francji jako klęska. Francji zabrakło mocarstwa, które mogłoby skutecznie w świecie rywalizować ze Stanami Zjednoczonymi, a w Europie, w istniejącej sytuacji geopolitycznej być przeciwwagą dla zjednoczonych Niemiec. We Francji narastały obawy, że silne gospodarczo Niemcy, w wyniku pozbycia się ograniczeń postokupacyjnych, po uporaniu się z wchłonięciem wschodnich landów, rozpoczną ekspansję ekonomiczną na Europę Środkową. Oceniano, że doprowadzi to do pozbawienia Francji jej dotychczasowego wpływu na kształtowanie bezpieczeństwa na kontynencie europejskim, wynikającego z podziału Europy i Niemiec oraz posiadania przez Francję broni nuklearnej.

Budowana przez lata gaullistowska koncepcja polityki bezpieczeństwa w Europie stała się ostatecznie pod koniec 1991 r. nierealistyczna. Należało postawić sobie pytanie jak ma wyglądać polityka bezpieczeństwa Francji w zmienionej sytuacji geopolitycznej? Czy wrócić do reformowanego Sojuszu Północnoatlantyc-

6 Szerzej na temat roli i pozycji H. Teltschika w Urzędzie Kanclerskim, E. Cziomer, *Polityka zagraniczna Niemiec. Kontynuacja i zmiana po zjednoczeniu ze szczególnym uwzględnieniem polityki europejskiej i transatlantyckiej*, Warszawa 2005, s. 59.

7 M. Tomala, *Zjednoczenie Niemiec. Aspekty międzynarodowe i polskie*, Warszawa 1992, s. 38.

8 S. Parzymies, *Przyjaźń z rozsądku. Francja i Niemcy w nowej Europie*, Warszawa 1994, s. 95.

kiego, wzmacniając jego filar europejski (opcja atlantycka)? Czy budować odrębne od NATO zachodnioeuropejskie struktury obrony w oparciu o UZE (opcja zachodnioeuropejska)? Czy zaangażować się w tworzenie ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa zbiorowego w oparciu o KBWE (opcja paneuropejska)? Postawienie tych pytań było zasadne.

Na początku lat dziewięćdziesiątych istniały w kierowniczych kręgach władzy, zasadnicze rozbieżności dotyczące francuskiej polityki bezpieczeństwa. W 1990 r. minister obrony Jean-Pierre Chevènement optował za samodzielną zachodnioeuropejską strukturą obrony opartą na UZE z ograniczonym wpływem Stanów Zjednoczonych. Prezydent F. Mitterrand opowiadał się za rozbudową silnego europejskiego filaru w ramach NATO, podkreślając, że w nowej sytuacji geopolitycznej w Europie kolektywny wymiar organizacji bezpieczeństwa państw zachodnich jest również bardzo potrzebny⁹. Deklaracja F. Mitterranda nie oznaczała jednak, że Francja zamierzała wrócić do zintegrowanych struktur wojskowych NATO.

Po rozpadzie Związku Radzieckiego i rozwiązaniu Układu Warszawskiego, zastanawiano się, czy istnienie NATO jest konieczne i czy Amerykanie nie powinni wycofać się z Europy. Wśród francuskich analityków i teoretyków reprezentujących wiodące placówki naukowo-badawcze zajmujące się stosunkami międzynarodowymi¹⁰ pojawiły się opinie, że Sojusz Północnoatlantycki spełnił swą historyczną rolę i powinien odejść wraz z końcem zimnej wojny, ponieważ stracił podstawę do dalszego istnienia z przynajmniej czterech powodów: -

- nie ma już zagrożenia Europy Zachodniej przed zmasowanym atakiem ze strony państw komunistycznych;
- nie ma potrzeby sprawowania kontroli nad zjednoczonymi Niemcami, ponieważ nie występują one w roli „frontowego przedpola” jaką pełniła RFN przed rokiem 1990;
- w Traktacie o Unii Europejskiej są zapisy dotyczące wypracowania wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz podjęcia w stosownym momencie wspólnej obrony;
- NATO, w nowym układzie jednobiegunowym, będzie podstawowym instrumentem realizacji imperialnej polityki Stanów Zjednoczonych wobec Europy¹¹.

9 D. Ruiz-Palmer, *France In: European Security Policy after the Revolution of 1989*, Washington 1991, s. 254.

10 Francuski Instytut Spraw Międzynarodowych (*Institut français des relations internationales* – IFRI); Instytut Stosunków Międzynarodowych i Strategicznych (*Institut des relations internationales et stratégiques* – IRIS); Instytut Wyższych Studiów Obrony Narodowej (*Institut des hautes études de défense nationales* – IHEDN).

11 N. Gnesotto, *Le Partage du fardeau dans l'OTAN*, Volume 1: Enjeux et réalités. Série transatlantique, « Notes de l'IFRI », nr 11, 1999, Paris, s. 7–16; RAMSES 1998, Institut français

Jednak wobec niestabilnej sytuacji w Rosji, dysponującej potężnym arsenałem jądrowym, obawami przed wzrostem potęgi zjednoczonych Niemiec, niepowodzeń Europy w rozwiązaniu kryzysu bałkańskiego oraz niechęci większości partnerów z Unii Europejskiej zaangażowania się w rozwiązywanie problemów bezpieczeństwa europejskiego nastąpiła zmiana. Wśród gremiów kierowniczych Francji, zaczęła narastać świadomość, że dla zrównoważenia geostrategicznej potęgi Rosji i stabilizacji na kontynencie, niezbędna jest obecność Stanów Zjednoczonych w Europie a wraz z nimi utrzymanie Sojuszu Północnoatlantyckiego jako skutecznej organizacji samoobrony i czynnika stabilizującego. Znalazło to potwierdzenie w wystąpieniu ministra obrony François Léotarda w maju 1993 r., który m.in. stwierdził, że „obecność Amerykanów pozostaje żywotną koniecznością dla całego kontynentu”. Natomiast premier Édouard Balladur, mówiąc o budowie bezpieczeństwa europejskiego, uzupełnił to stwierdzenie „Mierzymy, na ile ten specyficzny wysiłek europejski mógłby odpowiednio uzupełnić wspólną organizacją wojskową, którą tworzymy z aliantami amerykańskimi¹²”.

1.2. Francja wobec procesów rozszerzania się Sojuszu Północnoatlantyckiego na Wschód

1.2.1. Polityka opóźniania przyjęcia państw Europy Środkowej do NATO

W pierwszym okresie po rozpadzie systemu socjalistycznego, upadku Związku Radzieckiego i związanym z tym rozwiązaniem Układu Warszawskiego, dyplomacja francuska nie wypowiedała się na temat ewentualnego rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego na Europę Środkową. Wynikało to z trzech zasadniczych przesłanek: Francja nie należała do wojskowych struktur NATO; obszar Europy Środkowej uważany był za wyjątkowo niestabilny (zagrożenie dla spójności Sojuszu); obawa przed sprzeciwem Rosji (zaostrenie stosunków z Sojuszem i Europą Zachodnią).

Wychodząc z tych przesłanek Francja na początku lat dziewięćdziesiątych przyjmuje strategię opóźniania przyjęcia państw Europy Środkowej do Sojuszu

de relations internationales, Paris 1999, s. 11–12; G. Robin, *A quoi sert l'OTAN?*, „Politique étrangère”, nr 60, 1995, s. 177; M. Tatu, *L'OTAN, Survivra-t-elle en l'an 2009?*, „Politique internationale”, s. 28–29; P.-M. de la Gorce, *Le dernier empire*, Grasset, Paris 1996, s. 16; «Foreign Affairs», novembre-décembre 1995; A. Ciupiński, *Rola Francji w kształtowaniu europejskiej autonomii strategicznej*, Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej, nr 2 (43), Warszawa 2001, s. 182–184.

¹² J.S. Tavernier, *Strategia bezpieczeństwa Francji (podstawowe założenia)* [w:] *Bezpieczeństwo Polski w zmieniającej się Europie*, Warszawa–Toruń 1994, s. 111.

Północnoatlantyckiego. Świadczą o tym podejmowane przez Francję inicjatywy zastępcze takie jak, idea konfederacji¹³ i plan stabilizacji premiera É. Balladura¹⁴. Celem obu propozycji francuskich, mając na uwadze bezpieczeństwo państw środkowoeuropejskich, było zastąpienie ich dążeń do euroatlantyckich i europejskich struktur bezpieczeństwa. Podstawowym argumentem było to, że państwa Europy Środkowej najpierw muszą się zbliżyć do zachodnioeuropejskich standardów ekonomicznych i militarnych. W celu przyspieszenia procesów zbliżenia oferowano zorganizowaną współpracę polityczną, gospodarczą i wojskową. Należy zaznaczyć, że nie było to tylko stanowisko Francji, podzielały go na początku lat dziewięćdziesiątych, poza Niemcami, pozostałe państwa członkowskie NATO. Sojusz Północnoatlantycki musiał się określić wobec zmian jakie zaszły w Europie po rozpadzie przeciwstawnego wobec niego systemu polityczno-militarnego, jakim był Układ Warszawski.

Na szczycie NATO w Londynie 6 lipca 1990 r., po dokonaniu oceny sytuacji w Europie Środkowej i w ZSRR, podjęto decyzję o wypracowaniu nowej strategii Sojuszowi Północnoatlantyckiego. Strategii odpowiadającej realiom politycznym i wojskowym po zakończeniu zimnej wojny. W czasie posiedzenia ministrów spraw zagranicznych państw NATO, w Kopenhadze (6–7 czerwca 1991 r.), przyjęto dokument dotyczący kontynuowania i pogłębienia dialogu w kwestiach bezpieczeństwa z państwami Europy Środkowej. Francja zaakceptowała ten dokument. Była jednak przeciwna powołaniu w grudniu 1991 r. Północnoatlantyckiej Rady Współpracy (*Nord Atlantic Co-operation Council – NACC*), uważając, że będzie to instytucja powielająca KBWE¹⁵. NACC skupiała państwa członkowskie NATO i początkowo środkowoeuropejskie państwa rozwiązanego Układu Warszawskiego. Podstawowym jej celem było nadanie istniejącym kontaktom „bardziej zinstytucjonalizowanych stosunków w zakresie konsultacji i współpracy w sprawach polityki i bezpieczeństwa”¹⁶. Francja uznała powołanie NACC jako forum, które Stany Zjednoczone będą wykorzystywać dla osłabienia koncepcji konfederacji europejskiej.

Po podjęciu decyzji przez ministrów spraw zagranicznych państw NATO w Oslo 5 czerwca 1992 r. o uznaniu obszaru od Vancouver do Władywostoku za ważny dla Sojuszu pod względem bezpieczeństwa, Francja występuje z inicjatywą by UZE rozpoczęło własną europejską politykę bezpieczeństwa wobec Europy Środkowej. Na spotkaniu Rady Ministrów UZE w Petersbergu koło Bonn,

13 Szerzej w rozdziale III *Francuskie koncepcje bezpieczeństwa Europy i miejsce w nich Polski*.

14 Ibidem.

15 „Le Figaro”, 20 grudnia 1991.

16 *Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych Sojuszu i jego nowych partnerów wydane po inauguracyjnym spotkaniu Północnoatlantyckiej Rady Współpracy 20 grudnia 1991 roku* [w:] NATO – 1990–1992, Warszawa 1993, s. 52–53.

19 czerwca 1992 r., powołano Forum Konsultacyjne UZE z udziałem ośmiu państw Europy Środkowej. Stałe Forum Konsultacyjne miało być organem wymiany poglądów dotyczących problematyki bezpieczeństwa europejskiego. W przyjętej deklaracji na uwagę zasługuje stwierdzenie dotyczące wzmocnienia stosunków UZE z państwami Europy Środkowej, Wschodniej i Południowej, tak aby odzwierciedlały „specyficzne więzi, jakie istnieją i rozwijają się między tymi krajami a Unią Europejską i jej państwami członkowskimi”¹⁷. Postawione cele dla Forum Konsultacyjnego były niemal tożsame z celami określonymi dla NAAC.

Francji chodziło o zbliżenie państw Europy Środkowej, do lansowanej przez nią w tym czasie koncepcji rozwoju odrębnej europejskiej obrony, niezależnej od amerykańskiego wojskowego przywództwa. Dlatego celem Francji było zintegrowanie Europy Środkowej poprzez instytucje europejskie, a nie przez transatlantyckie. Stanowisko Francji popierało większość europejskich państw członkowskich Sojuszu, uznając, że państwa Europy Środkowej powinny przede wszystkim skoncentrować się na staraniach o przyjęcie do Unii Europejskiej, a nie do NATO. Uznano, że bardziej naturalne i politycznie łatwiejsze będzie integrowanie się Europy Środkowej w ramach struktur europejskich. Przystąpienie do Sojuszu Północnoatlantyckiego miało nastąpić w drugim etapie. Wiodące państwa europejskie w UE i NATO miały własne powody, aby zachować ostrożność lub też wyrażać sprzeciw wobec rozszerzenia NATO. Wielka Brytania obawiała się, że rozszerzenie NATO, może osłabić Sojusz Północnoatlantycki i zmniejszyć zaangażowanie Stanów Zjednoczonych w Europie. Niemcy mając na uwadze poszerzenie swej strefy bezpieczeństwa ostrożnie opowiadały się za rozszerzeniem NATO na Wschód. Francja natomiast zajmowała odmienne stanowisko niż Wielka Brytania, obawiała się, że rozszerzenie wzmocni NATO i pozycję Stanów Zjednoczonych w Europie.

W sierpniu 1993 r., po wizytach B. Jelcyna w Warszawie i Pradze, kwestia rozszerzenia NATO, stała się jednym z podstawowych tematów omawianych w państwach członkowskich Sojuszu. Pojawiły się opinie, iż należy wykorzystać historyczną okazję, stworzoną przez wspólne oświadczenie prezydentów L. Wałęsy i B. Jelcyna, by przystąpić do rozszerzania NATO. Reakcja Francji była nieprzychylna, świadczy o tym wypowiedź ministra obrony F. Léotarda „Pukanie do drzwi NATO jest pukaniem do drzwi Ameryki i prośbą o amerykańskie gwarancje. Jest

17 *Deklaracja Petersberska przyjęta na spotkaniu Rady Ministrów UZE z państwami Europy Środkowej, 19 czerwca 1992 r. [w:] UZE a Europa Środkowa i Wschodnia. Dokumenty, „Studia i Materiały PISM”, 1994, nr 76.*

to rozumiały, lecz nie jest zbieżne z naszymi intencjami. Pragniemy, aby prośba o gwarancje bezpieczeństwa została skierowana na ręce państw europejskich”¹⁸.

Do grudnia 1994 r., do czasu podjęcia decyzji o zamiarze powrotu do wojskowych struktur NATO, Francja sprzeciwiała się rozszerzeniu Sojuszu o państwa Europy Środkowej. W czasie dwustronnych spotkań francuskich ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony z ich odpowiednikami z państw Europy Środkowej, strona francuska niechętnie podejmowała dyskusje na temat rozszerzenia NATO. Kładziono nacisk na rozszerzanie współpracy z UZE. Na potwierdzenie negatywnego stanowiska wobec rozszerzenia najlepiej świadczy artykuł wstępny w „Le Monde” z 22 października 1993 r., w którym stwierdza się m.in. „Wielka Brytania i Francja są zdecydowanie przeciwne rozszerzeniu NATO na całą Europę, uważając, że oznaczałoby to śmierć jedyne go podstawowego systemu bezpieczeństwa i przedstawiając jako zwykłą fantazję niepokój Polaków i Czechów”.

Jesienią 1993 r. dyplomacja amerykańska wystąpiła z koncepcją „Partnerstwa dla Pokoju” (PdP). Był to program polityczno-wojskowej współpracy NATO z innymi państwami obszaru KBWE w celu zbliżenia ich struktur obronnych do standardów Sojuszu. Państwa członkowskie KBWE, w ramach PdP miały brać udziału w przyszłych międzynarodowych operacjach pokojowych, humanitarnych i poszukiwawczo-ratowniczych¹⁹. Zapisy PdP kryły możliwość rozszerzenia NATO nie precyzując jednak terminów, kryteriów i sposobu realizacji. Na szczycie NATO w Brukseli (11 –12 stycznia 1994 r.) przyjęto Dokument Ramowy programu Partnerstwa dla Pokoju. Ponadto pod naciskiem Amerykanów przyjęto deklarację, w której szefowie państw Sojuszu opowiedzieli się jednoznacznie za otwarciem się NATO dla członkostwa innych państw europejskich. „Potwierdzamy, iż Sojusz, zgodnie z postanowieniem Artykułu 10 Traktatu Waszyngtońskiego, pozostaje otwarty na członkostwo innych państw europejskich, które będą wdrażać zasady Traktatu i przyczyniać się do bezpieczeństwa regionu północnoatlantyckiego. Oczekujemy i powitalibyśmy rozszerzenie NATO, które objęłoby demokratyczne państwa leżące na wschód od nas, jako część procesu ewolucyjnego, biorącego pod uwagę rozwój sytuacji politycznej i sytuacji bezpieczeństwa w całej Europie”²⁰.

18 D.S. Yost, *NATO Transformed: The Alliance's New Roles in International Security*, Waszyngton 1998, s. 112–113.

19 L. Aspin, *New Europe. New NATO*, „NATO Review” vol. 42, no. 1, February 1994, s. 12–13, za R. Kupiecki, *Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych*, Warszawa 1998, s. 111.

20 *Deklaracja przywódców państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli, 11–12 stycznia 1994 r.* [w:] *UZE a Europa Środkowa i Wschodnia. Dokumenty. Zeszyt 1–2*, PISM, marzec 1994.

Dla Francji stało się jasne, że stwierdzenie dotyczące potwierdzenia otwarcia Sojuszu na rozszerzenie, jest sprawą przesądzoną i tylko od Stanów Zjednoczonych będzie zależało „jak?” i „kiedy?” to nastąpi.

Rok później minister spraw zagranicznych Francji A. Juppé występując 20 stycznia 1995 r. w Centrum Analiz i Prognoz, nawiązując do decyzji szczytu brukselskiego, zarzucił Stanom Zjednoczonym prowadzenie gry politycznej dotyczącej francuskiej koncepcji bezpieczeństwa europejskiego. Opowiedział się za dokonaniem najpierw reformy Sojuszu a następnie rozpatrywanie jego ewentualnego rozszerzenia. „... stąd paradoks, że sekretarz obrony przedstawia swoim kolegom w NATO propozycje francuskie (...). Musi być jasne, że Francja pragnie Sojuszu solidnego i bez zastrzeżeń zaangażuje się w jego konieczną odnowę. Być może powinna czasami stanowczo stwierdzić, że tej solidności Sojuszu niekoniecznie musi towarzyszyć jego przyspieszone poszerzenie”²¹.

Do końca swojego urzędowania prezydent F. Mitterrand i jego najbliższe otoczenie, mimo że stało się oczywiste, iż państwa Europy Środkowej zostaną wcześniej czy później przyjęte bezpośrednio do NATO, stał na stanowisku by ich integracja z Sojuszem nastąpiła w wyniku rozszerzenia Unii Europejskiej oraz wiązała się i była następstwem, wcześniejszego wstąpienia poszczególnych krajów tego regionu do UZE.

Francja, u schyłku prezydentury F. Mitterranda, problemy bezpieczeństwa państw Europy Środkowej, zamierzała rozwiązywać z Rosją przy wykorzystaniu OBWE. Jednocześnie opowiadała się za rozwijaniem stosunków między UZE a Rosją. Zakładano, że najpierw należy doprowadzić do uzyskania consensusu z Rosją, a później przystąpić do rozszerzenia NATO i doprowadzić do podpisania traktatu między poszerzonym Sojuszem a Rosją²².

W stanowisku Francji wobec rozszerzenia NATO do połowy 1995 r. było dużo niekonsekwencji. Z jednej strony chodziło o szybkie pozyskanie proamerykańsko nastawionych kandydatów do francuskiej koncepcji, najpierw utworzenia wspólnej europejskiej obrony, następnie do budowy silnego i autonomicznego „europejskiego filaru Sojuszu”. Z drugiej strony działania dyplomacji francuskiej na rzecz zapewnienia Rosji odpowiedniej roli w kształtowaniu bezpieczeństwa europejskiego, powodowało, że wyzwolone spod kurateli radzieckiej państwa Europy Środkowej z rezerwą odnosiły się do polityki Francji w odniesieniu do ich uczestnictwa w zachodnioeuropejskich strukturach bezpieczeństwa i obrony.

21 „Horyzonty polityki zagranicznej Francji”. Wystąpienie ministra spraw zagranicznych Francji A. Juppé z okazji 20. rocznicy powstania Centrum Analiz i Prognoz (Paryż, 20 stycznia 1995 r.), „Studia i Materiały PISM”, nr 93, 1995, s. 13.

22 Ibidem, 14–15.

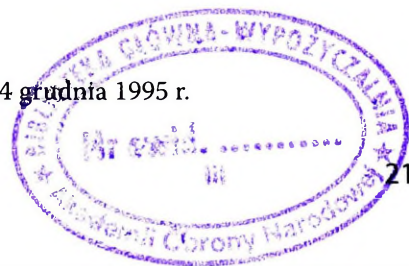
1.2.2. Odnowa NATO – francuski warunek rozszerzenia Sojuszu

Rok 1995 był bardzo istotny dla procesu rozszerzenia NATO na Wschód. W państwach członkowskich Sojuszu trwała dyskusja nad udzieleniem odpowiedzi na dwa zasadnicze pytania: Dlaczego należy rozszerzyć NATO? Jak poprowadzić jego rozszerzenie? Efektem dyskusji było opracowanie i przyjęcie 21 września 1995 r. przez ambasadorów państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego „Studium w sprawie rozszerzenia NATO”. Studium zostało rozesłane do państw partnerskich. Zawarte w nim zasady stały się podstawą otwartego podejścia NATO do zaproszenia nowych członków. Na pytanie „dlaczego” autorzy dokumentu doszli do konkluzji, że wraz z zakończeniem zimnej wojny i rozwiązaniem Układu Warszawskiego powstała potrzeba i pojawiła się unikalna możliwość, zbudowania lepszego systemu bezpieczeństwa na całym obszarze euroatlantyckim bez tworzenia nowych linii podziału. Z kolei na pytanie jak poprowadzić rozszerzenie stwierdzono w studium, że podobnie jak w przeszłości przyjęcie nowych państw członkowskich będzie odbywało się na podstawie art. 10 Traktatu Waszyngtońskiego, a po przyjęciu nowe państwa członkowskie będą korzystać z wszystkich praw i przyjmą na siebie wszystkie zobowiązania wynikające z Traktatu.

Ogłoszenie studium, spowodowało, że Francja zaprzestała protestować przeciwko rozszerzeniu NATO. Wraz z zamiarem powrotu do wojskowych struktur Sojuszu, włączenia się do jego reformowania, postanowiła włączyć się do oddziaływania na metodę i zasięg terytorialny rozszerzenia. Na zmianę podejścia Francji do rozszerzenia Sojuszu niewątpliwie wpłynęło objęcie w maju 1995 r. stanowiska prezydenta przez J. Chiraca, który po niepowodzeniach środkowoeuropejskiej polityki swego poprzednika, postanowił ją zmodyfikować. Wychodząc z założenia, że kontynuowanie sprzeciwu Francji wobec nieuchronnego procesu rozszerzenia się NATO, będzie nieskuteczne i może doprowadzić do ograniczenia politycznej i gospodarczej roli Francji w Europie Środkowej. J. Chirac wyraził pogląd, że „oczywiście Sojusz Północnoatlantycki musi rozszerzyć się na Wschód”, ale jednocześnie zastrzegł, że wcześniej „musimy zadbać o zawarcie odpowiedniego porozumienia z Rosjanami, co pozwoli na zrealizowanie tego rozszerzenia bez zagrożenia im i bez ich poniżania²³.

Sprzeciw rosyjski wobec rozszerzenia NATO na wschód, będzie ważnym argumentem Francji, dotyczącym ostrożnego podchodzenia wobec procesu rozszerzenia. Nie oznaczało to jednak, że Francja nie starała się wpływać na Rosję, że rozszerzenie NATO nie zagraża jej bezpieczeństwu i interesom. J. Chirac w czasie wizyty w Moskwie 14 grudnia 1995 r. przekonywał premiera Wiktora Czernomyrdina, że „stopniowe rozszerzenie” NATO będzie ważnym atutem „dla stabili-

23 Wywiad prezydenta J. Chiraca dla „Time Magazine”, 4 grudnia 1995 r.



zacji w Europie”. Przyszła architektura bezpieczeństwa kontynentu europejskiego powinna opierać się na trzech elementach: Sojusz Północnoatlantycki, filar europejski i Rosja, z którą należy wzmocnić „autentyczne partnerstwo”²⁴.

Nadal podobnie jak za prezydentury F. Mitteranda kwestię rozszerzenia Sojuszu wiązano z realizacją koncepcji Francji dotyczącej połączenia reform wewnętrznych NATO z ustanowieniem europejskiej tożsamości obronnej. W czerwcu 1996 r. minister spraw zagranicznych H. de Charette na pytanie dotyczące powiązania przez Francję europejskiej tożsamości obronnej jako warunku wstępnego rozszerzenia odpowiedział, że rozszerzenie NATO „To głównie kwestia kalendarza. Rok 1996 musi upływać pod znakiem dostosowywania Sojuszu. Natomiast z punktu widzenia rozszerzenia, rok 1996 będzie rokiem wielkich decyzji, jest to okres prac przygotowawczych. Kraje kandydujące przygotowują się. Sojusz tymczasem analizuje działania, jakie może podjąć do przygotowania tego procesu, także – jak wyraźnie podkreślam – w zakresie swoich stosunków z Rosją. Ta praca przygotowawcza musi być kontynuowana. Następnie w gronie sojuszników trzeba uznać, iż adaptacja sprzyjać będzie rozszerzeniu, a nie odwrotnie. Odnowione i ożywione NATO łatwiej przyjmie nowych członków. Natomiast jeżeli struktury Sojuszu nie będą przystosowane, to rozszerzenie mogłoby je osłabić. Przywiązujemy większą wagę do tego, by decyzję o reformie NATO podjęto przed rozszerzeniem, przynajmniej w zakresie głównych kierunków”²⁵.

Bardziej zdecydowane stanowisko dotyczące powiązania reform Sojuszu z jego rozszerzeniem zajął minister obrony Francji Charles Millon w czasie spotkania szefów resortów obrony państw NATO 25 września 1996 r., w Bergen w Norwegii. W swoim wystąpieniu, podkreślając, że wypowiada się w imieniu prezydenta, zagroził, że jeżeli jego żądania dotyczące reformy NATO nie zostaną przyjęte przez Stany Zjednoczone to Francja nie tylko przerwie proces zbliżania się do Sojuszu ale również może zablokować proces jego rozszerzenia²⁶. Na początku października 1996 r. minister znacznie łagodzi stanowisko Francji w kwestii rozszerzenia oświadczając „Przyjęcie nowych krajów znajduje się w centrum europejskiej konstrukcji, podobnie jak i odnowa Sojuszu. Jednakże celem każdego rozszerzenia jest łączenie a nie dzielenie. Rozszerzenie jest sprawą niekwestionowaną, lecz jego tryb musi być przedmiotem szczególnie uważnej analizy”²⁷.

24 AFP, 14 grudnia 1995 r.

25 Wywiad ministra spraw zagranicznych H. de Charette dla dziennika „Le Monde”, 2 czerwca 1996 r.

26 *La France lie la réforme de l'Otan à son développement, La Politique étrangère du président J.Chirac*, „La Revue internationale et stratégiques”, n 25, printemps 1997, s. 19–20.

27 Wywiad ministra obrony Francji Ch. Millona dla „Stuttgarter Zeitung”, 7 października 1996 r.

W latach 1996 i 1997 francuska polityka wewnętrzna i zagraniczna dotycząca rozszerzenia NATO znalazła się w trudnej sytuacji. Z jednej strony na użytek wewnętrzny i w odniesieniu do Amerykanów rozszerzenie Sojuszu wiązano z przyjęciem francuskich koncepcji dotyczących reform NATO i ustanowienie w nim europejskiego filaru. Z drugiej zaś w stosunku do państw Europy Środkowej ubiegających się o członkostwo trudno było akcentować stanowisko, że Francja jest przeciwna rozszerzeniu ponieważ jej koncepcje dotyczące przekształcania NATO nie zyskały uznania w Stanach Zjednoczonych. Francja w odniesieniu do państw Europy Środkowej oficjalnie okazywała, że opowiada się za rozszerzeniem Sojuszu. Dowodzą tego wypowiedzi premiera A. Juppé i ministra spraw zagranicznych H. de Charette, a przede wszystkim wizyty prezydenta J. Chiraca w państwach ubiegających się o członkostwo w NATO, jesienią 1996 r. i w pierwszej połowie 1997 roku. W większości wypowiedzi czołowych osobistości politycznych Francji rozszerzenie NATO często było wiązane z rozszerzeniem na państwa Europy Środkowej Unii Europejskiej. Stanowisko, że najpierw należy rozszerzyć Unię, a następnie NATO wynikało z przekonania, że Francja na rozszerzenie Unii będzie miała znaczący wpływ, natomiast w rozszerzeniu NATO jej rola będzie ograniczona.

Jedną z pierwszych wypowiedzi dotyczących powiązania rozszerzenia NATO z rozszerzeniem Unii Europejskiej o państwa Europy Środkowej było oświadczenie A. Juppé na konferencji prasowej w Bonn 12 lutego 1996 r. „Jeżeli chodzi o Sojusz Północnoatlantycki, to nasze niezmiennie stanowisko – i jest to stanowisko wszystkich naszych europejskich partnerów – sprowadza się do stwierdzenia, iż państwa, które przystąpią do Unii Europejskiej – sporządziliśmy ich listę, jest ich około dwunastu – są także powołane do przystąpienia do Sojuszu Północnoatlantyckiego”²⁸.

W państwach Europy Środkowej z dużym zainteresowaniem oczekiwano stanowiska prezydenta Francji dotyczącego rozszerzenia Sojuszu w czasie oficjalnej wizyty w Warszawie 12–13 września 1996 roku. Była to pierwsza wizyta J. Chiraca w państwie Europy Środkowej po objęciu urzędu w maju 1995 roku. Na zadawane pytania dotyczące jego stanowiska w sprawie rozszerzenia podkreślał wielokrotnie, że Francja nie zmieniła swego podejścia, że rozszerzenie Sojuszu na Wschód jest konieczne, ale będzie można o nim mówić dopiero wówczas kiedy NATO zostanie zreformowane. Rozszerzenie NATO powinno nastąpić w trzech etapach: reforma Sojuszu, co dla Francji oznacza budowę postulowanego przez nią europejskiego filaru NATO; negocjacje z państwami, które kandydują

do zreorganizowanego Sojuszu; negocjacje nowych stosunków z Rosją, której nie wolno pozostawić na uboczu oraz jej zrażać²⁹.

Na konferencji prasowej 12 września 1996 r. J. Chirac stwierdził: „Ta reforma (Sojuzsu – K.J. Helnarska) jest już bardzo zaawansowana. Uważam, że powinna być doprowadzona do końca przed najbliższym szczytem Sojuzsu w przyszłym roku. Dlatego też uważam, że przystąpienie Polski i innych krajów Europy Środkowej i Wschodniej może się naturalnie dokonać w jednym ciągu. Terminy, jakie zostały wymienione, nie stanowią problemu.(...) Podkreślam z całą mocą: Francja gorąco popiera przystąpienie waszego wielkiego narodu do Sojuzsu Atlantyckiego i UZE. Rok 1997 powinien w sposób nieodwracalny rozpocząć proces przystąpienia Polski do NATO. Pragnę by te negocjacje zostały jak najszybciej uwieńczone sukcesem”³⁰. Mając na uwadze nie dopuszczenie do ponownego podziału kontynentu, J. Chirac zaproponował powołanie w Europie układów o stowarzyszeniu i partnerstwie Sojuzsu ze wszystkimi państwami europejskimi. Wystąpił również z propozycją zwołania w 1997 r. szczytu NATO, w którym poza państwami członkowskimi i kandydatami wzięłyby udział „także inne państwa Wielkiej Europy, przyszli partnerzy Sojuzsu”. Chodziło przede wszystkim o Rosję. Taki szczyt, jako najważniejsze spotkanie od „rozdarcia jałtańskiego” mogłoby wymazać ostatecznie resztki Jałty. Jednocześnie dodał, że „uzupełniając ten proces należałoby wzmocnić OBWE poprzez przekształcenie jej w prawdziwą organizację paneuropejską”³¹.

W czasie wizyty w Budapeszcie 15 stycznia 1997 r. J. Chirac oświadczył, że Węgry powinny wejść do Unii Europejskiej lub NATO już w roku 2000. „Tak, Węgry wejdą do Sojuzsu Atlantyckiego, sojuzsu odnowionego i rozszerzonego, będącego zasadniczym czynnikiem europejskiej architektury bezpieczeństwa”³². W czasie kolejnej wizyty w Bukareszcie w lutym 1997 r. prezydent Francji wyraził poparcie dla aspiracji Rumunii wejścia do NATO, ponieważ „pragnie, aby Rumunia przyłączyła się do nas do sojuzsu atlantyckiego, jeśli to możliwe w 1999 roku”. Jednocześnie podkreślił, że dla osiągnięcia tego celu, Francja będzie się starała przekonać Stany Zjednoczone i pozostałych sojuszników w NATO, by „podczas lipcowego szczytu w Madrycie, oprócz Polski, Węgier, Czech do członkostwa w sojuzsu atlantyckim została zaproszona Rumunia, a może także i Słowenia”³³.

29 *Rozszerzenie NATO w trzech etapach*, „Gazeta Wyborcza” 12 września 1996; „Rzeczpospolita”, 12 września 1996 r.

30 *Wspólna konferencja prasowa Prezydenta Francji J. Chiraca i Prezydenta Polski A. Kwaśniewskiego*, „Rzeczpospolita”, 13 września 1996 r.

31 *Ibidem*.

32 „Le Monde”, 17 stycznia 1997 r.

33 *Otan: Chirac avocat de la Roumanie*, „Le Figaro” 24 février 1997; „Rzeczpospolita”, 22 –23 lutego 1997 r. i 24 lutego 1997 r.

Zaproszenie do rozmów akcesyjnych Rumunii w pierwszej grupie jest zasadne ponieważ „Rumunia stanowi bardzo ważny element we wzmocnieniu południowej flanki Sojuszu”³⁴.

W czasie wizyty w Pradze J. Chirac w rozmowie z V. Havlem, nawiązując do idei konfederacji europejskiej i opowiadając się za zjednoczeniem Europy, uznał za priorytet rozszerzenie Sojuszu na Europę Środkową przed przystąpieniem państw tego regionu do Unii Europejskiej³⁵. Z poparciem J. Chiraca, mimo niezadowolającego zaawansowania reform politycznych i gospodarczych, spotkała się Bułgaria. W czasie spotkania w Paryżu z prezydentem Bułgarii Petyrem Stojanowem, J. Chirac oświadczył, iż Francja „będzie aktywnie popierać przystąpienie Bułgarii zarówno do Unii Europejskiej, jak i do NATO”³⁶.

1.2.3. Rola czynnika rosyjskiego we francuskiej polityce rozszerzenia NATO

W polityce zagranicznej Francji w sprawie rozszerzenia Sojuszu, zarówno do sojuszników w NATO, jak i w stosunkach dwustronnych z państwami ubiegającymi się o wejście do Sojuszu, ważną rolę odgrywał od początku czynnik rosyjski. W czasie spotkania szefów dyplomacji państw członkowskich Unii Europejskiej w Carcassonne, 19 marca 1996 r., Francja jako pierwsza wystąpiła z nieformalną propozycją zawarcia odpowiedniego porozumienia z Rosją przez Sojusz Północnoatlantycki, który stałby się podstawą utrzymywania przez NATO stabilnych i niekonfliktowych stosunków w dziedzinie bezpieczeństwa z Rosją³⁷.

Po wyrażeniu akceptacji dla rozszerzenia NATO na wschód, Francja wielokrotnie przestrzegała, że realizacja procesu rozszerzenia Sojuszu w oparciu o „Studium o rozszerzeniu NATO” będzie wymagała stałego dialogu z Rosją i wzmocnienia z nią stosunków poprzez zawarcie z nią odpowiedniego porozumienia, który zniweluje obawy związane z terytorialnym podejściem Sojuszu do granic rosyjskich. Przed rozszerzeniem należy najpierw sformalizować i ująć w ramy instytucjonalne stosunki NATO–Rosja. Doprowadzić do wyrażenia zgody Moskwy na rozszerzenie Sojuszu, a następnie przystąpić do jego rozszerzenia. Dał temu ponownie wyraz J. Chirac w czasie wizyty w Polsce we wrześniu 1996 roku. „Tak, może ono nastąpić, ale wcześniej NATO i Rosja powinny jednocześnie podjąć rozmowy w celu sporządzenia karty lub zawarcia porozumienia, aby uniknąć nie-

34 *Otan: Chirac avocat...*, op. cit.

35 *Chirac plaide pour une Europe unie*, „Le Figaro” 24 avril 1997.

36 *Paris soutiendra activement l'entrée de la Bulgarie dans l'Otan*, „Le Monde”, 4–5 mai 1997.

37 „Le Monde”, 21 mars 1996.

porozumienia w tej dziedzinie"³⁸. Nastąpiła tu zmiana stanowiska, w porównaniu do początku 1995 r. jeśli chodzi o kolejność, najpierw rozszerzenie a następnie podpisanie odpowiedniego porozumienia.

Bardziej jednoznaczne stanowisko dotyczące uwzględnienia interesów Rosji, zajął przewodniczący francuskiego Zgromadzenia Narodowego Philippe Séguin. W czasie posiedzenia francusko-rosyjskiej komisji parlamentarnej w Moskwie, 20 grudnia 1996 r., oświadczył, że rozszerzenie NATO „nie może być przedmiotem rozważań tak długo, jak długo będzie traktowane jako zagrożenie dla Rosji”. Rozszerzenie bez zgody Rosji oznacza nowe niebezpieczeństwo polegające na „odtworzeniu, siedem lat po upadku muru berlińskiego, nowego podziału, którego linia w gruncie rzeczy zostałaby przesunięta tylko kilkaset kilometrów na wschód”³⁹.

Francja od początku 1997 r., kiedy stało się oczywiste, że na szczycie NATO w Madrycie do Sojuszu zostaną zaproszone Polska, Czechy i Węgry, stara się aktywnie włączyć do dialogu NATO–Rosja, dążąc do przejścia roli mediatora. W wypowiedziach francuskich polityków, zarówno będących u władzy, jak i poza nią, dominowały poglądy wyrażające „troskę” o Rosję, a nie popierające rozszerzenie Sojuszu o państwa Europy Środkowej.

W styczniu 1997 r. na sześć miesięcy przed lipcowym szczytem NATO w Madrycie, dyplomacja amerykańska postanowiła doprowadzić do sfinalizowania porozumienia NATO–Rosja. Oceniono, że dotychczasowy przebieg negocjacji z Rosją na temat rozszerzenia nie przynosi pozytywnych efektów, a wręcz pogłębia występujące różnice. Administracja amerykańska doszła do wniosku, że jedynym sposobem nakłonienia Rosji do konstruktywnych rokowań, będzie jasne postawienie sprawy, że rozszerzenie Sojuszu o nowe państwa dojdzie do skutku niezależnie od tego, czy między NATO a Rosją zostanie podpisane odpowiednie porozumienie dotyczące zasad współpracy. Uznano, że należy Rosję postawić przed wyborem, rezygnacji z dotychczasowego sprzeciwu wobec nieuniknionego rozszerzenia na rzecz ułożenia jak najlepszych stosunków z NATO i obrony rosyjskich interesów w ramach współpracy z Sojuszem. Skuteczność przyjętej strategii zależała jednak od stanowiska europejskich sojuszników Stanów Zjednoczonych.

Rosja od początku lat dziewięćdziesiątych starała się przekonać państwa Europy Zachodniej, iż rozszerzenie NATO, zaszkodzi dobrym stosunkom Rosji z nimi. Natomiast Amerykanie mieli obawy, czy europejscy sojusznicy z NATO, nie chcąc się narażać na konflikt z Rosją, udzielą im pełnego poparcia na rzecz rozszerzenia sojuszu.

38 „Rzeczpospolita”, 13 września 1996 r.

39 AFP, 21 grudnia 1996 r.

Podróż jaką odbył w styczniu 1997 r. amerykański Zastępca Sekretarza Stanu Strobe Talbott, znany ze swych prorosyjskich sympatii, potwierdziła, że największe opory wobec poszerzenia NATO, ze względu na stanowisko Rosji wykazywała Francja. J. Chirac, krytycznie odniósł się do amerykańskiego stanowiska, że rozszerzenie NATO nastąpi bez względu na to czy zostanie podpisane z Rosją odpowiednie porozumienie czy nie. Określił postępowanie Amerykanów jako brak „finezji” nie uwzględniającej wrażliwości Rosjan, ich wrogiego nastawienia do rozszerzania Sojuszu powodowanego lękiem i strachem przed okrążeniem jak również przed upokorzeniem. Ostrzegał przed możliwością upadku ekipy B. Jelcyna, jeżeli Stany Zjednoczone nie uwzględnią okoliczności narastającego w Rosji sprzeciwu wobec jej prozachodniej polityki i wymuszą na Rosji zgodę na rzecz przyjęcia nowych członków do NATO, bez wcześniejszego ułożenia warunków współpracy. Wskazał na realność odrodzenia się w Rosji głęboko zakorzenionego nacjonalizmu. J. Chirac podczas rozmowy z S. Talbottem zwrócił uwagę, iż Stany Zjednoczone nie mogą tak po prostu wymóc zgody Rosji na rozszerzenie NATO nie licząc się z konsekwencjami jakie mogą dotknąć Europejczyków, którzy są sąsiadami Rosji. J. Chiraca nie przekonywały argumenty dotyczące zaproszenia pierwszych państw Europy Środkowej na szczycie NATO w Madrycie bez względu na to czy zostanie przed nim wynegocjonowany układ NATO–Rosja. Nie chciał brać pod uwagę, że dalsze opóźnianie podjęcia decyzji o rozszerzeniu, uwzględniające brak przyzwolenia Rosji potwierdzi niezdolność sojuszników do sprecyzowania wspólnych jednoznacznych warunków procesu rozszerzania. Brak zdecydowanego stanowiska, może doprowadzić do tego, że przyjmowanie nowych członków zostanie nie tylko zatrzymane, ale może w ogóle nie dojść do rozszerzenia.

O niechęci francuskiego prezydenta do rozszerzenia NATO oraz faktu jak bardzo dla niego ważne było stanowisko Rosji świadczy jego wypowiedź podsumowująca spotkanie z S. Talbottem, „Powtarzam raz jeszcze, wymuszanie czegośkolwiek na Rosji może stanowić olbrzymie ryzyko. Poszerzenie NATO nie jest sprawą nagłą, chociaż, rzecz jasna, nigdy tego nie oświadczę na polu publicznym. Musimy przyjrzeć się rachunkowi kosztów i zysków procedury akcesyjnej. W moim przekonaniu mamy 99 procent szans na rozwiązanie problemu, jeżeli zastosujemy właściwe, kompetentne podejście”⁴⁰. Dyplomaci francuscy zarzucali Amerykanom brak zrozumienia Rosji i jej roli dla bezpieczeństwa europejskiego po zakończeniu zimnej wojny.

⁴⁰ *Memorandum z rozmowy Zastępcy Sekretarza Stanu Stroba Talbotta z prezydentem Francji J. Chiracem z dnia 14 stycznia 1997 r.*, Szerzej: R. Amus, *NATO otwarcie drzwi*, op. cit., s. 323–327.

Całkowicie odmienne stanowisko, od J. Chiraca, dotyczące poszerzenia Sojuszu, prezentował H. Kohl, który postawę części zachodnioeuropejskich polityków wobec Europy Środkowej oceniał jako obłudną. Odrzucał często powtarzane przez dyplomatów francuskich argumenty, że członkostwo w Unii Europejskiej może być zrównoważone z przystąpieniem do NATO oraz, że państwa Europy Środkowej najpierw powinny stać się członkami UE, a następnie w ramach UZE być przyjęte do Sojuszu. „Nawet jeśli UE może pokierować procesem akcesyjnym, nie będzie w stanie zapewnić stabilizacji w Europie Środkowej i Wschodniej. Mówię otwarcie, że poszerzenie Unii Europejskiej nie jest tym samym co poszerzenie NATO”⁴¹.

Stanowisko Stanów Zjednoczonych dotyczące podjęcia decyzji o rozszerzeniu NATO na madryckim szczycie nawet bez wcześniejszego porozumienia między NATO a Rosją poparła bez zastrzeżeń Wielka Brytania oraz Niemcy. Z tym, że kanclerz H. Kohl stał na stanowisku, by wykorzystać szansę, że B. Jelcyń jest prezydentem Rosji i należy uczynić wszystko, by przed lipcowym szczytem w Madrycie poświęconym podjęciu decyzji o rozszerzeniu Sojuszu mieć porozumienie NATO–Rosja⁴².

Na początku lutego 1997 r. J. Chirac wystąpił z inicjatywą zwołania w kwietniu w Paryżu, szczytu pięciu państw, Francji, Niemiec, Rosji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych poświęconemu utworzeniu w Europie systemu bezpieczeństwa. Celem szczytu, przed spotkaniem Rady NATO w Madrycie, miało być uznanie Rosji, że pozostaje ona państwem współdecydującym o problemach bezpieczeństwa europejskiego, a rozszerzenie NATO nie jest w nią wymierzone. Francuscy przywódcy uważali, iż toczący się dialog NATO–Rosja ma charakter blokowy, 15 państw przeciwko jednej Rosji. Ten blokowy dialog uniemożliwia Rosji podjęcie dyskusji w sprawach dla niej ważnych dotyczących zmiany postanowień traktatu o redukcji sił konwencjonalnych w Europie, przekształcenia OBWE w organizację bezpieczeństwa zbiorowego, pełniejsze otwarcie dla Rosji grupy państw G-7⁴³. Inicjatywa J. Chiraca dotycząca zwołania szczytu pięciu państw, z pełnym uznaniem spotkała się w Rosji oraz w Niemczech, odrzucona została przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię. Departament Stanu USA w wydanym oświadczeniu stwierdził, że nie będzie negocjował z Rosją warunków dotyczących rozszerzenia Sojuszu. Francja wobec negatywnego stanowiska Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii zrezygnowała z oficjalnego zgłoszenia zwołania proponowanego szczytu pięciu państw.

41 *Memorandum z rozmowy Zastępcy Sekretarza Stanu Strobe'a Talbotta z Kanclerzem Republiki Federalnej Niemiec Helmutem Kohlem z dnia 15 stycznia 1997 r.*, ibidem, s. 329.

42 *Ibidem*, s. 330.

43 „Le Monde”, 8 lutego 1997 r.; „Rzeczpospolita”, 6 lutego 1997 r.

Do brania pod uwagę stanowiska Rosji w kwestii rozszerzenia Sojuszu i jej udziału w kształtowaniu bezpieczeństwa europejskiego nawiązywał kilkakrotnie w wywiadzie dla „Rzeczypospolitej” minister spraw zagranicznych H. de Charette. Podkreślał, że rozszerzenie NATO pozostaje nierozzerwalnie związane z ustanowieniem wiarygodnego i stabilnego partnerstwa z Rosją. Osiągnięcie nowych stosunków NATO z Rosją jest sprawą nawet ważniejszą od kwestii rozszerzenia. „Chodzi o to, by uznać Rosję za partnera nie będącego kontynuatorem ZSSR, ale nowym państwem dążącym do demokracji, gospodarki rynkowej i pozostającym kluczowym elementem europejskiego bezpieczeństwa”. Podstawą przyszłych stosunków z Rosją powinna być karta NATO–Rosja, negocjacje w sprawie Traktatu CFE i wzmocnienia roli OBWE w kwestii bezpieczeństwa na kontynencie europejskim⁴⁴.

O ile wypowiedzi oficjalnych przedstawicieli Francji, w sprawie uzależnienia rozszerzenia Sojuszu od ułożenia stosunków NATO–Rosja cechowały się pewną powściągliwością, to stanowiska wielu znaczących polityków francuskich nie pełniących funkcji rządowych wyraźnie wiązały kwestię rozszerzenia Sojuszu z zastrzeżeniami, które zgłaszała Rosja. V. Giscard d’Estaing, uważał że przyjęcie nowych członków do NATO, spowoduje „izolację i zantagonizowanie Rosji w stosunku do Europy”. Francja powinna wystąpić z inicjatywą polegającą na udzieleniu przez NATO gwarancji wojskowych wschodnim granicom Polski i innym zainteresowanym państwom Europy Środkowej i Wschodniej. V. Giscard d’Estaing w czasie pobytu w Rosji 18 stycznia 1997 r. oświadczył, że NATO powinno połączyć swoje rozszerzenie w Europie Wschodniej z przyznaniem Rosji zdecydowanych gwarancji bezpieczeństwa. Gwarancja ta powinna być „wyprzedzająca lub przynajmniej jednoczesna z decyzją rozszerzenia” i „zawierać ten sam stopień zobowiązań” co rozszerzenie Sojuszu oraz obejmować „obowiązkowe konsultacje” lub „wspólne ustalenia” między NATO a Rosją co do rozwijania infrastruktury wojskowej Sojuszu na terytoriach nowych członków⁴⁵.

Podobne stanowisko, zajął czołowy przedstawiciel francuskiej lewicy Michel Rocard, który podkreślał, że wobec niepewnej sytuacji politycznej w Rosji, posiadającej dziesięć tysięcy głowic jądrowych, NATO nie powinno przybliżyć się do jej granic i rozlokowywać wokół nich swojego potencjału strategicznego. Prawdziwe bezpieczeństwo państw Europy Środkowej zależy od zgody między Zachodem a Rosją i dlatego między Sojuszem Północnoatlantyckim i Rosją powinien być zawarty „poważny i zobowiązujący” traktat o wzajemnym bezpieczeństwie. Traktat taki powinien być warunkiem wstępnym dla rozszerzenia. Występujący

44 H. de Charette, „Zobowiązania moralne i polityczne konieczności”, „Rzeczypospolita”, 7 marca 1997 r.

45 AFP, 18 stycznia 1997 r. za: P. Boniface, *Debata we Francji nad rozszerzeniem NATO* [w:] „Przegląd Środkowoeuropejski”, nr 20–21, 1998, s. 18.

brak zrozumienia dla Rosji może spowodować wystawienie się na ryzyko utraty pokoju i dlatego powinno się „zwolnić nieświadomie uruchomiony mechanizm i naprawę zapewnić bezpieczeństwo połowie świata”⁴⁶.

Mimo wysiłków Francji nie udało się rozegrać „karty” rosyjskiej w sprawie rozszerzenia Sojuszu. Francja nie stała się też mediatorem w rokowaniach między NATO a Rosją w sprawie przygotowania Aktu NATO–Rosja. Podpisany 27 maja 1997 r. w Paryżu „Fundamentalny Akt o Wzajemnych Stosunkach, Współpracy i Bezpieczeństwie między NATO a Federacją Rosyjską” oparty został na formule odpowiadającej większości państw członkowskich Sojuszu, przy niezadowolającym uwzględnieniu francuskiej propozycji. Francji nie pozostało nic innego jak wyrazić zastrzeżenia, że rozszerzenie Sojuszu nie powinno być wyłączną sprawą Stanów Zjednoczonych, które nie tylko wzięły na siebie odpowiedzialność za stosunki NATO z Rosją ale przez rozszerzenie Sojuszu same „ponownie nakreślają mapę Europy, poza NATO i jego członkami pertraktują bezpośrednio z Rosją i krajami kandydującymi”⁴⁷.

Mimo oczywistej porażki w kwestii przyjęcia wynegocjonowanego przez Amerykanów Aktu NATO–Rosja, Francja poparła go, uznając że będzie on pełnił podwójną rolę. W płaszczyźnie symbolicznej będzie potwierdzał szczególną rolę Rosji dla bezpieczeństwa europejskiego oraz wpływał uspokajająco na antynatowskie nastroje w Rosji związane z rozszerzeniem Sojuszu. W sferze praktycznej Akt NATO–Rosja miał stworzyć podstawy konkretnej współpracy Rosji z Sojuszem. Francja miała jednak obawy czy Rosja, zmuszona w czasie negocjacji do ustępstw warunkowanych wewnętrzną sytuacją gospodarczą i polityczną, nie będzie wykorzystywać Aktu NATO–Rosja do podkreślania swego mocarstwowego statusu. Czy poprzez Stałą Wspólną Radę NATO–Rosja, nie będzie wpływać na decyzję Sojuszu w zakresie postanowień III rozdziału Aktu, dotyczącego obszarów wspólnego zainteresowania Rady związanych ze stabilnością i bezpieczeństwem obszaru euroatlantyckiego.

J. Chirac w czasie wystąpienia podsumowującego szczyt związany z podpisaniem Aktu – Rosja za konieczne uznał potrzebę stworzenia ogólnoeuropejskiego systemu bezpieczeństwa, który poprzez wzmocnienie roli i środków OBWE, umożliwiłby wpisanie rozszerzenia NATO w szersze ramy obejmujące zarówno prawa, jak i obowiązki wszystkich państw europejskich. Podstawą systemu bezpieczeństwa powinien być podpisany Akt NATO–Rosja oraz wypracowana przez wszystkie kraje kontynentu Europejska Karta Bezpieczeństwa⁴⁸.

46 *Otan: attention danger*, „L'Express”, 13 mars 1997.

47 P. Quiles, *Impasse de la révolution stratégique*, „Le Monde”, 14 décembre 1997.

48 *Sommet OTAN/Russie, Discours du président de la République, Jacques Chirac, 27 mai 1997*; www.elysee.fr; *Déclaration du président français, ministre des Affaires étrangères concernant les relations de la France avec l'OTAN et l'avenir de l'organisation 1995–1997*, Paris 1998, s. 20, www.elysee.fr.

1.2.4. Narastanie sporu francusko-amerykańskiego dotyczącego listy kandydatów w pierwszej turze rozszerzenia NATO

Uregulowanie stosunków NATO–Rosja wpłynęło na intensyfikację oficjalnych rozmów w ramach państw członkowskich na temat jakie państwa należy zaprosić do Sojuszu na zbliżającym się lipcowym szczycie w Madrycie. Od chwili podjęcia decyzji o rozszerzeniu NATO obowiązywało ustalenie, że żadne z państw członkowskich nie będzie występowało publicznie jakie państwa zostaną zaproszone i nie będzie prowadziło rozmów na rzecz faworyzowanych przez siebie kandydatów. Podstawą przyjęcia do Sojuszu miały być wyłącznie kryteria sformułowane w „Studium o rozszerzeniu NATO”. Jednak jak się okazało unikanie popierania poszczególnych państw kandydujących na pewno słuszne w teorii, w praktyce okazało się niemożliwe. Stawka była wysoka ze względu na interesy wewnętrzne i zewnętrzne poszczególnych państw członkowskich NATO oraz konkurencję firm przemysłu obronnego.

Jesienią 1996 r. Francja podniosła kwestię włączenia Rumunii do pierwszej tury rozszerzenia NATO. Poparcie uzasadniano historycznymi związkami Rumunii z Francją oraz zachowaniem równowagi między północnym i południowym rozszerzeniem Sojuszu. Nowy rząd rumuński, deklarujący prozachodni kurs, starał się wykorzystać poparcie Francji i rozpoczął ofensywę dyplomatyczną na rzecz przyjęcia Rumunii w pierwszej turze rozszerzenia NATO. Na początku 1997 r. Francja, zyskała poparcie południowoeuropejskich państw członkowskich Sojuszu. Włochy, Grecja i Hiszpania prezentowały stanowisko, że NATO po zakończeniu zimnej wojny nie zwracało dostatecznej uwagi na południowe regiony Europy, co było między innymi przyczyną wybuchu konfliktów na Półwyspie Bałkańskim. W związku z tym uważano, że przyjęty przez Stany Zjednoczone projekt powiększenia NATO tylko o Polskę, Węgry i Republikę Czech, wpłynie na dalsze umocnienie dość stabilnej sytuacji w regionie Europy Środkowej. Natomiast państwa ubiegające się o członkostwo położone na południu Europy nadal pozostaną w strefie mało stabilnej. Dążenia Francji poparły Włochy, które wysunęły propozycję, by kandydatura Rumunii została uzupełniona o Słowenię. Stanowisko Francji i Włoch, poparła Turcja, uważana za najbliższego sprzymierzeńca Stanów Zjednoczonych, która na początku w ogóle sceptycznie była nastawiona do rozszerzenia NATO.

Przed szczytem NATO w Madrycie dyplomacja francuska podjęła duży wysiłek na rzecz przekonania pozostałych 14 państw członkowskich NATO, by listę kandydatów do Sojuszu rozszerzyć z trzech do pięciu państw Europy Środkowej.

Przed rozpoczęciem madryckiego szczytu opinię Francji otwarcie popierało sześć państw członkowskich: Włochy, Kanada, Grecja, Turcja, Hiszpania i Luksemburg. Mogła liczyć także na poparcie Belgii i Niemiec. Przeciw przyjęciu pię-

ciu państw były: Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Holandia, Dania, Norwegia, Portugalia i Islandia. Włochy popierały stanowisko Francji, argumentując że przyjęcie Rumunii i Bułgarii wpłynęłoby na „zrównoważone rozszerzenie, obejmujące tak północ jak i południe”. Kanada popierała Francję, wychodząc z założenia, że NATO powinno przyjąć jak największą liczbę państw, aby „rozszerzyć obszar stabilności w Europie”. W pierwszym etapie rozszerzenia do 1999 r. powinny być oprócz Polski, Czech i Węgier przyjęte Rumunia i Słowenia oraz Słowacja. Ponadto Kanada opowiadała się, że na szczycie NATO w Madrycie będzie dążyć do wydania jasnej deklaracji, że Sojusz w przyszłości będzie się rozszerzać. Grecja zajęła podobne stanowisko jak Włochy, ale z wahaniem, obawiając się, że przyjęcie Rumunii i Słowenii „zmniejszy strategiczną rolę Grecji” na południu Europy. Turcja podobnie jak i Kanada opowiadała się za maksymalnym rozszerzeniem Sojuszu, przyjęciem do niego w pierwszej kolejności Rumunii i Bułgarii, a w przyszłości Gruzji i Azerbejdżanu. Stanowisko to uzasadniano zabezpieczeniem wszystkich granic, podobnie jak to czynili Niemcy. Hiszpania z racji gospodarza zbliżającego się szczytu w Madrycie z ostrożnością podchodziła do francuskiej koncepcji, wyrażając gotowość do ewentualnego przyjęcia Rumunii. Belgia zajęła pośrednie stanowisko „warunki do członkostwa spełnia pięć państw, ale przyjęcie więcej niż trzech mogłoby zagrozić sprawności działania Sojuszu”. Niemcy, na poparciu których szczególnie zależało Francji, nie wypowiedziały się jednoznacznie. Minister spraw zagranicznych K. Kinkel popierał przyjęcie pięciu państw, natomiast kanclerz H. Kohl nie zajmował stanowiska.

Zdecydowanym przeciwnikiem przyjęcia Rumunii i Słowenii były Stany Zjednoczone. Po pierwsze, administracja amerykańska wychodziła z głęboko zakorzenionego przekonania, że powiększanie NATO powinno przebiegać stopniowo, jako ciągły proces polegający na przyjmowaniu niewielkiej grupy państw. Po drugie, o przyjmowaniu, oprócz wypełnienia kryteriów politycznych i gospodarczych, powinny decydować czynniki związane z przydatnością strategiczną i wojskową dla Sojuszu. Ponadto B. Clinton opowiadając się za przyjęciem w pierwszej turze tylko trzech państw, brał pod uwagę zaniepokojenie amerykańskiej opinii publicznej oraz większości członków Kongresu dotyczące kosztów jakie Stany Zjednoczone będą musiały ponieść na rozszerzenie. Nie bez znaczenia były też obawy, że szersze rozszerzenie spowoduje „rozwodnienie” Sojuszu. Kolejnym czynnikiem wpływającym na ograniczenie liczby kandydatów, było przekonanie, że przyjęcie takiego rozwiązania wzmocni poparcie europejskich sojuszników dla amerykańskiej koncepcji „otwartych drzwi”. Koncepcja z jednej strony politycznie potwierdzała, że proces powiększania NATO będzie kontynuowany, z drugiej miała mobilizować państwa, które nie weszły w pierwszej turze do podjęcia intensywnych reform. Wychodząc z tych czterech wniosków o charakterze ogólnym, dotyczącym rozszerzenia NATO tylko o trzy państwa a nie o pięć, w odniesieniu

do Rumunii, Amerykanie podkreślali, iż ma ona nadal do przeprowadzenia wiele reform wewnętrznych i jest nadal państwem na którego stabilność polityczną i gospodarczą w najbliższych latach trudno liczyć. Słowenia natomiast jest państwem małym, zapóźnionym pod względem rozwoju wojskowego oraz w pewnym sensie niezdolnym do zaangażowania politycznego.

Wielka Brytania popierała stanowisko Stanów Zjednoczonych, podkreślając, że jest przeciwna regionalnym koncepcjom rozszerzania NATO i opowiada się za przyjęciem tylko Polski, Czech i Węgier ze względu na sprawność Sojuszu. Holandia z powodu nieprzychylnego nastawienia społeczeństwa była przeciwna rozszerzaniu Sojuszu. Dania i Norwegia opowiadały się za zaproszeniem do NATO tylko Polski, Czech i Węgier, podkreślając nie tylko aspekt geograficzny, ale i to by pokazać, że rozszerzenie w następnych etapach powinno objąć państwa bałtyckie. Portugalia, podobnie jak Stany Zjednoczone, uważała, że przyjęcie Rumunii byłoby dla Sojuszu niebezpieczne z powodu małej stabilności i braku „prawdziwego społeczeństwa obywatelskiego”⁴⁹.

Oficjalna decyzja wyrażająca sprzeciw Stanów Zjednoczonych wobec francuskiej koncepcji przyjęcia do NATO dodatkowo Rumunii i Słowenii, została przedstawiona przez B. Clintona 11 czerwca 1997 r., w przeddzień posiedzenia ministrów obrony Rady Północnoatlantyckiej w Brukseli. Negatywne stanowisko Stanów Zjednoczonych zostało skrytykowane przez J. Chiraca, który podczas spotkania z H. Kohlem na szczycie francusko-niemieckim w Poitiers, zarzucił administracji amerykańskiej, że ważne decyzje dla NATO dotyczące Europy zostają przez nią narzucane. Jednocześnie starał się przekonać niemieckiego kanclerza do poparcia francuskiej propozycji przyjęcia pięciu nowych członków⁵⁰. Zdaniem dyplomacji francuskiej, sprzeciw B. Clintona na miesiąc przed madryckim szczytem NATO był podyktowany tym, by wykorzystać czas w celu przekonania do jego decyzji tych państw członkowskich Sojuszu, które nie podjęły jeszcze decyzji lub wyrzucić nacisk na te, które opowiadają się za zaproszeniem do NATO pięciu kandydatów⁵¹.

Należy zgodzić się z licznymi komentarzami prasy nie tylko francuskiej, że tak jednoznaczne stanowisko B. Clintona dotyczące rozszerzenia NATO tylko o trzy państwa, było odpowiedzią dla Francji, po tym jak ona zrezygnowała z planów przystąpienia do struktur wojskowych Sojuszu. Stany Zjednoczone dawały przez to jasno do zrozumienia nie tylko Francji, że rozszerzenie NATO będzie ich wyłączną zasługą.

49 J. Bielecki, *Polska faworytem*, „Rzeczpospolita”, 27 maja 1997 r.

50 „Neue Züricher Zeitung”, 14 czerwca 1997 r.

51 J. Kalabiński, *Upór Clintona. Amerykańskie poparcie dla Polski, Czech i Węgier*, „Rzeczpospolita”, 13 czerwca 1997 r.

Narastającego kryzysu francusko-amerykańskiego nie udało się rozwiązać w czasie bezpośredniego spotkania J. Chiraca i B. Clintona, podczas szczytu G-8 w Denver, który odbył się 19–20 czerwca 1997 roku. J. Chirac ocenił stanowisko amerykańskie jako „błędne w kategoriach politycznych i moralnych”, które może poważnie zagrozić rumuńskiej demokracji. Nie zgodził się na przyjęcie Słowenii z pominięciem Rumunii. Przedstawił do rozważenia przez stronę amerykańską propozycję by na szczycie w Madrycie przyjąć od razu Polskę, Węgry i Republikę Czech, a na kolejnym szczycie w 1999 r., Rumunię i Słowenię. B. Clinton, wyrażając sprzeciw wobec propozycji J. Chiraca prezentował stanowisko, że wprawdzie popiera aspiracje Rumunii i Słowenii do członkostwa w NATO, ale uważa, że obydwa państwa nie są do tego jeszcze gotowe. Natomiast propozycję dotyczącą przyjęcia trzech państw od razu i wskazanie, że dwa następne będą przyjęte w 1999 r., B. Clinton uznał, że oznaczałaby ona przyjęcie pięciu państw⁵². Nie osiągnięcie kompromisu między Stanami Zjednoczonymi a Francją spowodowało, że oba państwa pozostały na swoich stanowiskach. Amerykanie przed szczytem w Madrycie opowiadali się za przyjęciem do NATO trzech państw oraz działali na rzecz obalenia zarzutów Francji i popierających ją państw członkowskich, że starają się stosować w ramach Sojuszu dyktat. Francuzi, zaś przy każdej okazji podkreślali, że prezydent J. Chirac osobiście zaprosi do NATO pięć państw kandydujących.

1.2.5. Szczyt Sojuszu Północnoatlantyckiego w Madrycie – konflikt prezydentów J. Chiraca i B. Clintona w sprawie Rumunii i Słowenii

W czasie obrad Rady Północnoatlantyckiej w Madrycie, 8–9 lipca 1997 r. doszło do ostrego sporu w sprawie zaproszenia Rumunii i Słowenii. Prezydent J. Chirac liczył na to, że przy poparciu państw, które optowały za francuskim stanowiskiem zaproszenia na szczycie pięciu państw, uda się przekonać Stany Zjednoczone „w prawdziwej dyskusji” do zmiany wcześniejszej decyzji. W czasie wystąpienia J. Chirac wypowiedział się za przyjęciem do Sojuszu pięciu państw, starając się przekonać, że Rumunia odgrywa kluczową rolę dla stabilizacji południowej flanki NATO, potwierdziła swoje zaangażowanie w sprawy Sojuszu, uczestnicząc w operacji w Bośni i Albanii i ma takie same przesłanki do ubiegania się o członkostwo jak trzy państwa Grupy Wyszehradzkiej. Ponadto nie przyjęcie Rumunii do NATO w pierwszej turze rozszerzenia spowoduje, że po zlikwidowaniu dawnego podziału między Wschodem a Zachodem, może powstać sytuacja, że

⁵² Notatka z rozmowy między prezydentem Stanów Zjednoczonych B. Clintonem a prezydentem Francji J. Chiracem z 20 czerwca 1997 r., za R. Asmus, op. cit., s. 388.

na kontynencie europejskim dojdzie do nowego podziału pomiędzy stabilną Północą a wciąż istniejącą destabilizacją na Południu. Stanowisko J. Chiraca poparł premier Włoch Romano Prodi, który nalegając na przyjęcie w pierwszej turze obok Rumunii, Słowenii, podkreślał, że włączenie do NATO Słowenii zapewniłoby południowemu skrzydłu NATO ciągłość granic i większą spójność. Ponadto zasadne było, z punktu widzenia Sojuszu jako całości, mając na uwadze zapobieżenie destabilizacji zrównoważone rozszerzenie w sensie geograficznym o trzy kraje na Północy i dwa kraje na Południu Europy⁵³.

Państwa członkowskie NATO, pod naciskiem Stanów Zjednoczonych, poza Włochami i Grecją, wycofały swoje poparcie dla zaproszenia do Sojuszu dwóch dodatkowych państw w pierwszej turze rozszerzenia. Zabiegi J. Chiraca na nic się zdały wobec zdecydowanego stanowiska B. Clintona, że do NATO zostaną zaproszone tylko Polska, Węgry i Czechy. Prezydenta Stanów Zjednoczonych poparli premier Wielkiej Brytanii T. Blair oraz co było zaskoczeniem dla J. Chiraca, kanclerz Niemiec H. Kohl, którzy zgodnie oświadczyli, iż NATO nie może rozszerzać się więcej niż o trzy państwa ponieważ tylko w nich „proces reform politycznych i gospodarczych jest nieodwracalny”⁵⁴. Według ocen B. Clintona i amerykańskich dyplomatów wystąpienie H. Kohla na zamkniętym posiedzeniu z udziałem szefów państw zadecydowało, że NATO na szczycie w Madrycie powiększyło się tylko o trzy państwa. Niemiecki kanclerz odegrał również kluczową rolę w doprowadzeniu do późniejszego wypracowania kompromisowego porozumienia między stanowiskami J. Chiraca i B. Clintona, w którym uwzględniając aspiracje Rumunii i Słowenii, przybliżono możliwość członkostwa państwom bałtyckim.

W czasie obrad szczytu J. Chirac ostro zaprotestował przeciwko metodom jakich używała administracja amerykańska wobec sojuszników dla przeforsowania swojego stanowiska zarówno w odniesieniu do rozszerzenia Sojuszu, jak i jego reformy. Stany Zjednoczone zdaniem J. Chiraca postępują tak jakby nadal istniało dawne zagrożenie kiedy powoływano NATO. W zmienionej sytuacji należy zmienić swój stosunek do europejskich sojuszników. „Jeśli nie zostanie utworzone prawdziwe partnerstwo między Europejczykami i Amerykanami, to utrzymanie silnej więzi ponad Atlantykiem nie będzie możliwe”⁵⁵. „Arogancję” Stanom Zjednoczonym wytknęli Włosi i Grecy, a K. Kinkiel przyznał, iż „polityka USA wobec NATO w ostatnich tygodniach to poruszanie się słońca w składzie porcelany”⁵⁶. Opuszczony przez europejskich sojuszników i Kanadę, J. Chirac zgodził

53 Ibidem, s. 412–413; „Szczyc NATO – Dyskusja plenarna o poszerzeniu NATO, SECTO 021007, 10 lipca 1997 r.

54 M. Wągrowska, J. Bielecki, *Polska zaproszona do NATO*, „Rzeczpospolita”, 9 lipca 1997 r.

55 Ibidem.

56 Ibidem.

się, aby w pierwszym etapie rozszerzenie zostało ograniczone do trzech państw, ale postawił warunek, że skoro Rumunia i Słowenia nie mogą być zaproszone do NATO w Madrycie, to szczyt powinien jasno zadeklarować, iż wejdą one do Sojuszu w drugiej turze w 1999 roku.

W odpowiedzi na tak postawione żądanie B. Clinton, oświadczył, że „podawanie dat i krajów, które by miały być przyjęte do Sojuszu nie jest możliwe, ponieważ trudno jest przesądzić, jak w nadchodzących latach rozwinie się sytuacja w Europie. Ponadto jego zdaniem istnieje konieczność zachowania równowagi sił w Europie Środkowej”⁵⁷. Oświadczenie B. Clintona nawiązywało do podnoszonej w czasie obrad, przez premierów Danii, Norwegii i Islandii, kwestii członkostwa republik bałtyckich. Premierzy w swoich wystąpieniach podkreślali, że należy przy rozpatrywaniu sprawy Rumunii i Słowenii, rozważyć wysłanie wyraźnego sygnału o gotowości NATO do przyjęcia w następnej turze Litwy, Łotwy i Estonii. Doprowadziło to do kolejnego sporu między Francją i popierającymi ją Włochami a Stanami Zjednoczonymi i państwami skandynawskimi. J. Chirac i R. Prodi stali na stanowisku, że problem Półwyspu Bałkańskiego i strefy bałtyckiej są odmienne i nie należy traktować je w ten sam sposób. Ponadto kwestia stabilizacji na południowej flance NATO jest pilniejsza i ważniejsza. J. Chirac obstawał, by w ramach precyzowanej przez Sojusz polityki „otwartych drzwi”, wyraźnie określić kwestię podjęcia na następnym szczycie NATO, sprawy przyjęcia Rumunii i Słowenii, a w sposób ogólnikowy sformułować określenia dotyczące państw bałtyckich. Podkreślał, iż sprawy rozszerzenia NATO o Rumunię i Słowenię nie należy wiązać z państwami regionu bałtyckiego, ponieważ są to dwa oddzielne problemy.

Pod naciskiem Francji, Włoch i Kanady, Stany Zjednoczone zgodziły się na zapis w punkcie 8 Deklaracji Madryckiej, iż Organizacja Paktu Północnoatlantyckiego „w odniesieniu do państw aspirujących do NATO, przyjmuje z wielkim zainteresowaniem rozwój procesów demokratycznych w państwach Europy Południowo-Wschodniej, szczególnie zaś w Rumunii i Słowenii”⁵⁸. W komunikacie ze szczytu znalazło się sformułowanie, że „przy okazji najbliższego spotkania na szczycie w 1999 r. NATO ponownie rozpatrzy kandydatury krajów Europy Wschodniej, ze zwróceniem szczególnej uwagi na Rumunię i Słowenię oraz republiki bałtyckie”⁵⁹. Kompromisowy zapis Deklaracji Madryckiej był niekorzystny dla państw bałtyckich. W odróżnieniu od Rumunii i Słowenii, za sprawą francuskiego prezydenta, zostały one potraktowane jako aspirujący do NATO kandy-

57 Ibidem.

58 *Madrid Declaration on Euro-Atlantic Security and Cooperation Issued at the Heads of State and Government* Press Release, M-1 (97) 81, Madrid, 8 July 1997.

59 *Komunikat szczytu NATO w Madrycie*, „Rzeczpospolita”, 10 lipca 1997 r.

daci. Wprawdzie wymowę Deklaracji osłabiły zapisy komunikatu, ale dla Litwy, Łotwy i Estonii stało się oczywiste, że Francja jest przeciwnikiem rozszerzenia Sojuszu o państwa bałtyckie.

W państwach bałtyckich decyzje szczytu madryckiego dotyczące dalszego rozszerzenia NATO, a przede wszystkim nie wymienienie ich z nazwy w Deklaracji zostało przyjęte jako ustępstwo Sojuszu wobec Rosji. Wyrażenie zgody na rozszerzenie NATO tylko o trzy państwa i nie określenie daty kolejnej tury poszerzenia wznowiło obawy wśród państw bałtyckich co do możliwości ich wejścia do euroatlantyckiej struktury bezpieczeństwa⁶⁰.

Najbardziej zawiedziona, odmową przyjęcia w pierwszej turze rozszerzenia była Rumunia. Mimo tego, że Stany Zjednoczone były głównym przeciwnikiem jej zaproszenia, wizyta B. Clintona w Bukareszcie, która nastąpiła po zakończeniu szczytu w Madrycie, spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem przez władze państwowe i społeczeństwo w stolicy Rumunii. Należy zaznaczyć, że przed madryckim szczytem B. Clinton, złożył propozycję J. Chiracowi, by razem pojechać do Rumunii. Prezydent Francji propozycję tę zdecydowanie odrzucił. W rumuńskich elitach rządowych, a zwłaszcza wojskowych utwierdziło się przekonanie, że to, kiedy Rumunia zostanie zaproszona do NATO, będzie głównie zależało od Stanów Zjednoczonych, a nie od poparcia Francji.

1.2.6. Polityka „otwartych drzwi” – stanowisko Francji w kwestii przyjęcia do NATO państw bałtyckich

Okres między szczytem w Madrycie a jubileuszowym szczytem NATO w Waszyngtonie, który odbył się w dniach 23–24 kwietnia 1999 r., został wykorzystany do opracowania nowej koncepcji strategicznej Sojuszu oraz przystosowania do niej „Studium o rozszerzeniu NATO”, w kontekście polityki „otwartych drzwi”. Po zakończeniu 12 marca 1999 r. pierwszej tury rozszerzenia, i spodziewanym przyjęciu przez szczyt waszyngtoński decyzji o kontynuacji polityki „otwartych drzwi”, dziewięć państw ubiegających się o członkostwo⁶¹ uczestniczących w Intensywnym Indywidualnym Dialogu, bardzo liczyła na to, że przywódcy państw członkowskich NATO podejmą decyzję dotyczącą zaproszenia ich do rozmów akcesyjnych. Szczególnie na takie zaproszenie liczyła Rumunia oraz trzy państwa bałtyckie. Podstawą takiego oczekiwania była Deklaracja szczytu madryckiego.

⁶⁰ Szerzej na temat rozszerzenia NATO przed i po szczycie w Madrycie zob.: R. Asmus, *NATO otwarcie drzwi*, op. cit., s. 393–406.

⁶¹ Były to Albania, Bułgaria, Estonia, Litwa, Łotwa, Macedonia, Rumunia, Słowacja i Słowenia. Dziewiątka ta została 14 maja 2002 r. uzupełniona w czasie spotkania ministrów spraw zagranicznych 19 państw członkowskich NATO w Reykjavíku o Chorwację.

J. Chirac, w swoim wystąpieniu podczas szczytu w Waszyngtonie, nawiązując do postanowień poprzedniego szczytu domagał się najpierw zaproszenia Rumunii i Słowenii. Zdając sobie sprawę, że jego propozycja nie ma szans powodzenia usilnie nalegał by obydwa te państwa zostały wymienione w komunikacie końcowym szczytu⁶². Na uwagę zasługuje fakt, że w czasie wystąpień prezydenta Francji i francuskich dyplomatów uczestniczących w waszyngtońskim spotkaniu nie podnoszono sprawy przyjęcia do Sojuszu państw bałtyckich.

Waszyngtoński szczyt Sojuszu nie wyszedł, jednak naprzeciw oczekiwaniom państw ubiegających się o członkostwo. Uznano, że na zaproszenie do NATO nowych państw jest jeszcze za wcześnie. Potwierdzono kontynuację polityki „otwartych drzwi”, nie wyznaczając jednak daty kolejnego rozszerzenia. Przyjęto natomiast dokument, „Plan Działań na Rzecz Członkostwa” (*Membership Action Plan – MAP*), który był swego rodzaju nowym instrumentem przygotowującym państwa aspirujące do NATO do ewentualnego członkostwa. MAP obejmował zagadnienia dotyczące wykonania zobowiązań w dziedzinie polityki i gospodarki, spraw obronności i wojskowych, budżetów obronnych, bezpieczeństwa, prawa⁶³.

Postanowienia szczytu w kwestii kontynuowania polityki „otwartych drzwi” i objęcie nią państw ubiegających się o członkostwo MAP, wywołał dyskusje w państwach członkowskich i aspirujących w odniesieniu do wyznaczenia daty kolejnego rozszerzenia oraz oceny przydatności do Sojuszu kandydatów pod względem możliwości wypełnienia przez nich trudnych kryteriów zawartych w MAP. Ważnym problemem było udzielenie odpowiedzi, jak daleko geograficznie NATO może rozszerzyć się w przyszłości, czy przyjęcie nowych członków nie wpłynie na spójność polityczną Sojuszu i nie osłabi go militarnie. Kluczową sprawą w dyskusjach było rozszerzenie NATO o trzy państwa bałtyckie, których ewentualne członkostwo budziło zdecydowany sprzeciw Rosji.

Za przyjęciem Litwy, Łotwy i Estonii, zdecydowanie opowiadały się Norwegia i Dania oraz przyjęte w 1999 r. Republika Czech, Polska i Węgry. Na ponad rok przed szczytem Sojuszu w Pradze, prezydent V. Havel, jako pierwszy przywódca państwa członkowskiego NATO, oficjalnie wypowiedział się za przyjęciem do Sojuszu trzech państw bałtyckich podczas praskiego szczytu Sojuszu zaplanowanego na listopad 2002 roku. Argumentował, że odmowa przyjęcia oznaczałaby przy-

62 „Francja w szczególności walczyła aby Rumunia i Słowenia weszła do NATO przy okazji ostatniego spotkania w Madrycie. Osiągnęliśmy 1/3 zwycięstwa i 2/3 porażki. Częścią zwycięstwa jest wymienienie Rumunii i Słowenii jako mających wejść. 2/3 porażki to to, że nie weszły. Nalegaliśmy usilnie, aby te drzwi zostały otwarte. (...) Mówimy: tak, ale nie możemy iść dalej niż w Madrycie. W Madrycie wymieniliśmy Rumunię i Słowenię, więc teraz również należy przynajmniej wymienić”. Conférence de presse M. Jacques Chirac Président de la République à l'occasion du Sommet de l'OTAN. Centre d'Affaires International, Washington DC, 24 avril 1999; www.elysee.fr.

63 *Membership Action Plan (MAP)*, Press Release, 24 April 1999.

znanie Rosji, prawa do posiadania strefy swoich wpływów, powrotem do starego podziału Europy i jej narodów oraz nieliczenie się z suwerennym dążeniem tych państw⁶⁴. Odpowiedzią na wystąpienie V. Havla, było przemówienie prezydenta Stanów Zjednoczonych G.W. Busha 15 czerwca 2001 r. w czasie wizyty w Warszawie, który stwierdził, iż „wszystkie demokracje europejskie – od Bałtyku po Morze Czarne – oraz wszystkie znajdujące się między nimi powinny mieć takie same jak stare demokracje europejskie szanse na bezpieczeństwo i wolność. I takie same szanse na wstąpienie do instytucji europejskich. (...) Można jeszcze w ramach NATO stawiać pytanie „kiedy”, nie powinno się jednak pytać „czy w ogóle”⁶⁵. Był to wyraźny sygnał, że Stany Zjednoczone będą dążyć do włączenia państw bałtyckich do Sojuszu.

Francja zdając sobie sprawę, że inicjatywa kolejnego rozszerzenia Sojuszu całkowicie jest w gestii Stanów Zjednoczonych, a przyjęcie państw bałtyckich do NATO jest kwestią czasu, postanowiła odbudować swoją pozycję w tym regionie. W tym celu z wizytą do Litwy, Łotwy i Estonii w dniach 26–28 lipca 2001 r. udał się prezydent J. Chirac.

Była to pierwsza podróż prezydenta Francji od 1992 r., kiedy to państwa bałtyckie, w ramach tzw. „rekonesansu dyplomatycznego” odwiedził F. Mitterrand. Przywódcy Litwy, Łotwy i Estonii, oczekiwali od francuskiego prezydenta konkretnego poparcia ich starań o przyjęcie do NATO. Tymczasem J. Chirac przede wszystkim pochwalił wysiłki trzech państw bałtyckich w działaniach na rzecz integracji z Unią Europejską, podkreślając, iż Francja doceniając to, jest zdecydowana i z „radością” będzie dążyć do tego by zostały one przyjęte już na początku 2004 roku. W kwestii przyjęcia państw bałtyckich do NATO, prezydent J. Chirac był bardzo wstrzemięźliwy. W czasie oficjalnych wystąpień oraz konferencji prasowych w Wilnie, Rydze i Tallinie, podkreślał, iż Francja popiera wolność wyboru państw bałtyckich w ich dążeniach do takiego układu, który ich zdaniem zapewni im bezpieczeństwo⁶⁶. Jednocześnie przestrzegał, iż aspiracje państw bałtyckich

64 Wystąpienie prezydenta Republiki Czech na konferencji szefów rządów Grupy Wileńskiej w Bratysławie, 11 maja 2001 r.; „Nie ma zgody na podział świata”, „Gazeta Wyborcza”, 14 maja 2001 r.

65 Przemówienie prezydenta Stanów Zjednoczonych G.W. Busha na Uniwersytecie Warszawskim, „Gazeta Wyborcza”, 16–17 czerwca 2001 r.; Wywiad Prezydenta G.W. Busha dla dziennika „Rzeczpospolita”, 12 czerwca 2001 r.

66 *Allocution de M. Jacques Chirac Président de la République à l'occasion de la réception de la communauté française*, 26 juillet 2001, Vilnius, Lituanie; *Allocution de M. Jacques Chirac Président de la République à l'occasion de la réception de la communauté française*, 27 juillet 2001, Riga, Lettonie; *Allocution de M. Jacques Chirac Président de la République à l'occasion de la réception de la communauté française*, 28 juillet 2001, Tallinn, Estonie; www.elysee.fr; *Entretien du Président M. Jacques Chirac avec le quotidien letton « Diena »* 27 juillet 2001; www.paysbaltes.com.

przystąpienia do NATO, powinny opierać się na klarownych uzasadnieniach, polegających na jasnych i przejrzystych działaniach, które nie spowodowałyby zaniepokojenia Rosji⁶⁷. W związku z takimi wypowiedziami, w Rydze i Tallinie, stawiane były w czasie konferencji prasowych pytania. Jakie Francja zajmie stanowisko podczas głosowania w sprawie przyjęcia państw bałtyckich do NATO na zbliżającym się szczycie Sojuszu w Pradze? Odpowiedzi J. Chiraca były wymijające, tłumaczone dalszym rozwojem sytuacji i od podejmowanych przez sojuszników inicjatyw w tym względzie⁶⁸.

Niechęć, prezydenta Francji, w odniesieniu do udzielenia konkretnego poparcia aspiracjom państw bałtyckich do wejścia ich do NATO, wynikała przede wszystkim z dążeń do poprawy stosunków francusko-rosyjskich w tym czasie. Do jesieni 2000 r. Francja należała do najostrzejszych krytyków Rosji za jej politykę wobec Czeczenii. Po listopadowym szczycie UE – Rosja w Paryżu następuje poprawa stosunków pomiędzy Francją a Rosją. Mając to na uwadze Francja brała pod uwagę zdecydowany sprzeciw Rosji wobec rozszerzenia NATO o państwa bałtyckie. Rozszerzenie o Litwę, Łotwę i Estonię traktowała jako zagrożenie polityczne, militarno-strategiczne oraz kulturowo-cywilizacyjne. Jako dążenie do odizolowania Rosji od Europy. We Francji rosyjską politykę sprzeciwu wobec rozszerzenia NATO o trzy państwa bałtyckie bardzo często starano się wyjaśnić, że obszar Litwy, Łotwy i Estonii traktowany jest jako tzw. „bliska zagranica”, czyli strefa zachowania rosyjskich wpływów⁶⁹.

Po wydarzeniach z 11 września 2001 r. wpływ Francji na rozszerzenie NATO o państwa bałtyckie był niewielki. Nastąpiło zbliżenie amerykańsko-rosyjskie i ułożenie stosunków Sojuszu z Rosją na nowych podstawach określonych w porozumieniu podpisanym podczas rosyjsko-natowskiego szczytu 28 maja 2002 r. pod Rzymem. Formuła porozumienia umożliwiła Rosji w ramach nowo powołanej Rady Rosja–NATO, wpływać na politykę Sojuszu w wybranych dziedzinach współpracy. Wyłączono z nich kwestie rozszerzenia, polityki obronnej i wspólnej obrony. Zbliżenie Rosja–NATO, wpłynęło na zmianę nastawienia Rosji w odniesieniu do planowanego kolejnego rozszerzenia Sojuszu. Uznano, że przyjęcie do Sojuszu, nawet Łotwy i Estonii, nie będzie miało naprawdę wpływu na bezpieczeństwo narodowe Rosji. Przyjęto, że postrzeganie rozszerzonego NATO, jako

67 *Point de presse conjoint de M. Jacques Chirac et de M. Valdas Adamkus Président de la République de Lituanie, Vilnius; Lituanie; 26 juillet 2001; Conférence de presse conjointe de M. Jacques Chirac Président de la République et de Madame Vaira Vike-Freiberga Présidente de la République Lettone, 27 juillet 2001, Riga, Lettonie; Estonie; www.elysee.fr.*

68 *Conférence de presse conjointe de M. Jacques Chirac Président de la République et de M. Lennart Meri Président de la République d'Estonie, 28 juillet 2001, Tallinn; Estonie; www.elysee.fr.*

69 H. Sjursen, K.E. Smith, *Justifying EU Foreign Policy: The Logics underpinning EU enlargement*, „Arena Papers”, nr 1, 2001.

dużego zagrożenia, jest pozbawione nie tylko perspektyw, ale będzie przeszkadzać dalszemu rozwojowi gospodarczemu Rosji, a ponadto odciągnie uwagę od rzeczywistych zagrożeń bezpieczeństwa państwa płynących z islamskiego południa⁷⁰.

Od podpisania porozumienia Rosja–NATO, Rosjanie ani nie popierali ani nie sprzeciwiali się rozszerzeniu Sojuszu. Po podjęciu przez praski szczyt NATO decyzji o zaproszeniu do Sojuszu kolejnych siedmiu państw Europy Środkowej, prezydent Rosji W. Putin odniósł się do niej wstrzemięźliwie. Oświadczył, że to „nic groźnego”, ale jego zdaniem „nie było to konieczne”⁷¹.

Wobec zmiany stanowiska Rosji wobec rozszerzenia NATO o państwa bałtyckie dyplomacja francuska, zaczęła opowiadać się za ich zaproszeniem. Podczas szczytu Sojuszu w Pradze (21–22 listopada 2002 r), prezydent Francji J. Chirac wraz z pozostałymi szefami rządów i państw podpisał Deklarację, w której najważniejszy punkt dotyczył zaproszenia do NATO: Bułgarii, Rumunii, Słowenii, Słowacji, Litwy, Łotwy i Estonii.

W dniu 29 marca 2004 roku Bułgaria, Rumunia, Słowenia, Słowacja, Litwa, Łotwa i Estonia stały się członkami Sojuszu Północnoatlantyckiego.

70 A.A. Piontkowski, *Nowy kurs rosyjskiej polityki zagranicznej i problemy bezpieczeństwa wojskowego* [w:] *Rocznik strategiczny 2000/2001*, Warszawa 2001, s. 34–36.

71 „*Niegroźne ale niepotrzebne*”, „Rzeczpospolita”, 22 listopada 2002 r.

EWOLUCJA KONCEPCJI POLITYK BEZPIECZEŃSTWA FRANCJI I POLSKI

2.1. Koncepcja polityki bezpieczeństwa Francji

Francja po II wojnie światowej znalazła się w trudnej sytuacji. Wiązało się to z utratą mocarstwowej pozycji nie tylko w świecie ale i w Europie. We francuskich posiadłościach kolonialnych pojawiły się tendencje odśrodkowe. Wyniszczona wojną i okupacją niemiecką gospodarka francuska nie była w stanie finansować kosztownych interwencji wojskowych związanych z utrzymaniem kolonii. W Europie mocarstwowa pozycja Francji zależała od Stanów Zjednoczonych, to dzięki nim otrzymała na konferencji w Jałcie strefę okupacyjną w Niemczech. W obawie przed Niemcami, Francja zabiegała o sojusze wojskowe, czego dowodem był układ francusko-brytyjski w Dunkierce, a następnie Traktat Brukselski. Wewnętrzna sytuacja gospodarczo-społeczna i narastające zagrożenie Europy Zachodniej ze strony Związku Radzieckiego zmusiły Francję do podporządkowania swojej powojennej doktryny wojskowej i polityki zagranicznej w dziedzinie bezpieczeństwa regułom Sojuszu Północnoatlantyckiego. Podjęte decyzje traktowano jako zło konieczne i stan przejściowy¹. Francja na początku lat pięćdziesiątych, starając się uzyskać rzeczywisty status mocarstwa, podejmuje starania na rzecz przyłączenia się do amerykańsko-brytyjskiego duetu odgrywającego wiodącą rolę w NATO. Francja uważała, że jest traktowana przez Anglosasów jako mocarstwo drugiej kategorii.

Mocarstwową, światową pozycję Francji, postanowił odbudować, po objęciu urzędu prezydenta, w czerwcu 1959 r. gen. Ch. de Gaulle. Według jego koncepcji polityka zagraniczna Francji powinna mieć wymiar światowy, poparta niezależną francuską obroną nie tylko konwencjonalną ale i jądrową. Była to koncepcja bardzo odważna z uwagi, że świat był podzielony na dwa przeciwstawne sobie bloki polityczno-militarne. Jeden podporządkowany Stanom Zjednoczonym, drugi Związkowi Radzieckiemu. Gen. Ch. de Gaulle stał na stanowisku, że Francja mając na uwadze swoją niezależność w wymiarze politycznym, militarnym, gospodarczym i kulturalnym nie powinna podporządkowywać się żadnemu z bloków. By

¹ G. Bossuat, *La France. L'aide américaine et la construction européenne*, Imprimerie Nationale, Paris 1992, vol. 2, s. 1042.

osiągnąć niezależność w polityce zagranicznej gen. Ch. de Gaulle dokonał głębokiej rekonstrukcji systemu wewnętrznego państwa, który miał stanowić podstawę do budowania zewnętrznej potęgi Francji. Budowaniu tej potęgi miała służyć niezależna francuska polityka zagraniczna, która zdaniem gen. Ch. de Gaulle'a miała być oparta na trzech dźwigniach, którymi powinna się kierować: „dyplomacja, która ją wyraża, armia, którą ją wspiera i policja, która ją ubezpiecza”². Zasadzie tej, gen. Ch. de Gaulle był wierny do końca swej prezydentury, przejęli ją również jego następcy.

Niezależność w polityce zagranicznej Francji była rozumiana jako swoboda określenia własnego miejsca w świecie, nieskrępowanego decydowania o swym losie, obronie żywotnych interesów narodowych i pełna swoboda w wyborze celów środków i metod polityki zagranicznej. Wybór ten powinien wynikać z własnych wizji i własnych ocen stosunków międzynarodowych w danym aktualnym okresie jak i w przyszłości. Podstawą niezależności polityki zagranicznej stała się idea wielkości Francji (*la grandeur de la France*), która zdaniem gen. Ch. de Gaulle'a jako owa „madonna z fresków ściennych” przeznaczona jest do „wzniosłych i niezwykłych losów” i „nie może być Francją, gdy jest pozbawiona wielkości”³. Wielkość Francji wyrażać się miała nie tylko w jej mocarstwowej, politycznej i militarnej pozycji w świecie, ale również jako odnalezienie, utrzymanie oraz poszerzanie, poprzez odpowiednie prowadzenie polityki zagranicznej, „swojego miejsca i swej wielkości”, w dziedzinie politycznej, militarnej, gospodarczej oraz w dziedzinie kultury i nauki. Wielkość Francji gen. Ch. de Gaulle postanowił budować w oparciu o politykę niezależności narodowej w trzech wymiarach:

- niezależnej obrony narodowej, nie tylko od Sojuszu Północnoatlantyckiego, ale również w odniesieniu do porozumień rozbrojeniowych dwóch supermocarstw, szczególnie dotyczących zakazu prób jądrowych;
- niezależności politycznej od Stanów Zjednoczonych i sprzyjającej im w Europie Wielkiej Brytanii;
- niezależności w ramach procesów integracji europejskiej.

Te trzy wymiary niezależności miało uzupełniać zachowanie pozycji pierwszego partnera Związku Radzieckiego, przy jednoczesnym ostrożnym współdziałaniu z europejskimi państwami socjalistycznymi w ramach polityki ogólnoeuropejskiej, opierającej się na koncepcji „Europy Ojczyzn”.

Gaullistowska idea niezależności Francji (*l'indépendance de la France*) została przejęta przez jego następców i jest do tej pory realizowana. Francuskie podejście do niezależności charakteryzuje się nie tylko aktywnością działań w polityce

2 Cyt. za: A. Grosser, *Affaires extérieures – la politique de la France 1944–1984*, Paris 1984, s. 155.

3 Ch. de Gaulle, *Pamiętniki wojenne*, t. 1, Warszawa 1962, s. 1.

zagranicznej, ale uwzględnia również w specyficzny sposób pojęcie współzależności. Relacje między niezależnością francuskiej polityki zagranicznej a jej wewnętrzną współzależnością polegają, jak to stwierdził przed laty minister spraw zagranicznych Francji Maurice Couve de Murville, na tym „że idea niezależności oznacza nie tyle możliwość robienia tego co się chce, ile wyklucza możliwość wciągnięcia Francji do tego, czego ona nie chce”⁴.

Z pojęciem niezależności ściśle wiąże się bezpieczeństwo. Bezpieczeństwo jest fundamentem niezależności, z zastrzeżeniem, że to bezpieczeństwo musi Francja sama sobie zapewnić w oparciu o własną potęgę. Państwo musi być silne by być bezpieczne i niezależne. Obrona niepodległości i suwerenności Francji, musi być oparta na francuskim potencjale gospodarczym i militarnym, a w wypadku wojny Francja musi być zdolna bronić się sama i na swój sposób. Takie podejście do niezależności i bezpieczeństwa stało się podstawą do opracowania doktryny wojskowej Francji. Doktryna niezależnej obrony narodowej Francji została opracowana w połowie lat sześćdziesiątych, a przedstawiona na użytek społeczeństwa francuskiego i otoczenia międzynarodowego w Białej Księdze o Obronie w 1972 roku.

We Francji do tej pory nie został rozstrzygnięty spór pojęciowy związany z zastąpieniem obowiązującego określenia „polityka obrony narodowej” na „polityka bezpieczeństwa”. Zwolennicy pojęcia „obrona narodowa”, odwołując się do mającego bardzo silne tradycje we francuskiej nauce o stosunkach międzynarodowych nurtu historycznego, uważają, że oddaje ono najlepiej powstałą za czasów gen. Ch. de Gaulle’a autonomię decyzji, która wyklucza podporządkowanie Francji innym niż francuskie ośrodki decyzyjne, zapewnia swobodę dotyczącą odstraszenia nuklearnego, jako środka zapobiegającego wojnie. Zwolennicy wprowadzenia określenia „polityki bezpieczeństwa”, odwołując się do dorobku teoretycznego nurtów: socjologicznego, ekonomicznego i politologicznego są zdania, iż termin „polityka obrony narodowej”, jest nie tylko zachowawczy ale przede wszystkim pasywny. Polityka bezpieczeństwa powinna być odważna, aktywna, otwarta na szybkie zmiany zachodzące w środowisku międzynarodowym wynikające ze współdziałania, współzależności i globalizacji. Analizując działalność francuskiej dyplomacji od drugiej połowy lat pięćdziesiątych można stwierdzić, że przewagę uzyskała koncepcja szeroko rozumianej polityki bezpieczeństwa, a w dokumentach nadal powszechne są określenia „polityka obronna”.

Organizacyjną podstawę polityki obrony narodowej Francji stanowi ordonans z 7 stycznia 1959 r., głoszący iż obrona ma na celu zapewnienie bezpieczeństwa i integralności terytorium, jak również życia ludności, w każdych okolicznościach oraz przeciw każdej formie agresji; prowadzona jest ona w zgodzie z zawartymi

⁴ G. de Carmoy, *Les politiques étrangères de la France (1944–1966)*, Paris 1967, s. 367; za: R. Kuźniar, *Doktryna wschodnia w polityce zagranicznej Francji (1958–1981)*, Warszawa 1981, s. 52.

przez Francję umowami międzynarodowymi. Generalna ocena sytuacji dokonywana jest w tzw. białych księgach i obejmuje zwykle horyzont około 20–25 lat.

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę na szczególną pozycję prezydenta w definiowaniu i realizacji polityki obronnej V Republiki. Wynika to z tradycji tzw. domeny zastrzeżonej, a także z przepisów wspomnianego już ordonansu i z dekretu z 14 stycznia 1964 r. Na mocy pierwszego z nich, prezydent przewodniczy trzem głównym organom odpowiadającym za obronę kraju: Radzie Ministrów, Radzie Obrony i Ścisłej Radzie Obrony; drugi czyni go jedyną osobą kompetentną do wydania rozkazu o użyciu broni nuklearnej. O ile od prezydenta wychodzą wszelkie generalne decyzje, rząd odpowiedzialny jest za wdrożenie ich w życie i bieżące prowadzenie polityki obronnej. Szczególne znaczenie ma tu kierownicza rola premiera, który dysponuje w tym celu Głównym Sekretariatem Obrony Narodowej. Każdy minister jest odpowiedzialny za przygotowanie do obrony, w granicach jego kompetencji. Polityka obrony militarnej (organizacja i rozwój sił zbrojnych, rekrutacja i zarządzanie zasobami ludzkimi, uzbrojenie, infrastruktura) prowadzona jest przez ministra obrony, wspomaganego przez szefa sztabu, Głównego Przedstawiciela ds. Uzbrojenia, Głównego Sekretarza Administracji, szefów sztabów wojsk lądowych, sił powietrznych i marynarki wojennej, dyrektora Żandarmerii Narodowej i Dyrektora do Spraw Strategicznych.

Parlament natomiast decyduje o obowiązkach nakładanych na obywateli w związku z obroną. Uchwala on też *loi de programmation* oraz corocznie decyduje o wysokości wydatków na obronę.

2.1.1. Priorytety bezpieczeństwa narodowego określone na podstawie Białej Księgi o Obronie – 1972

W oparciu o zapisy zawarte w Białej Księdze o Obronie została w 1976 r. sformułowana przez gen. Luciena Poiriera teoria trzech kręgów bezpieczeństwa narodowego Francji.

Pierwszy najważniejszy krąg dotyczył obrony niepodległości i suwerenności Francji. Swym zasięgiem obejmował europejskie terytorium Francji, określane jak „sanktuarium narodowe”, dla obrony którego należy użyć wszystkich sił i środków militarnych, łącznie z odstrasżającą bronią jądrową.

Drugi krąg bezpieczeństwa narodowego, wypływał z pierwszego i wiązał się z bezpieczeństwem Europy i utrzymaniem stabilności polityczno-militarnej na całym kontynencie europejskim. W podzielonej Europie drugi krąg został zawężony do najbliższego otoczenia Francji, czyli europejskich sojuszników NATO oraz polegał na solidarności francuskiej na wypadek zaatakowania państwa (państw) sąsiadującego przez agresora. W razie konfliktu w obrębie drugiego kręgu bezpieczeństwa Francja, mając na uwadze niedopuszczenie napastnika do swojego

terytorium, gotowa była udzielić pomocy politycznej, gospodarczej i zaangażować się militarnie na obszarze państwa napadniętego z możliwością użycia taktycznej broni jądrowej.

Trzeci krąg bezpieczeństwa wynikał z roli jaką Francja zamierzała odgrywać jako mocarstwo o charakterze światowym, obejmował on: obronę francuskich departamentów zamorskich (DOM – départements d'outre-mer) i terytoriów zamorskich (TOM – territoire d'outre-mer)⁵; podejmowanie interwencji zbrojnych w obronie francuskich interesów w afrykańskich państwach, które są związane z Francją różnorodnymi umowami dwustronnymi; obrony morskich i oceanicznych szlaków komunikacyjnych zapewniających Francji dostęp do światowych surowców energetycznych⁶.

Wypracowana przez gen. Ch. de Gaulle'a dalekosiężna wizja francuskiej polityki bezpieczeństwa była realistyczna, bowiem wpisywała się w rzeczywistość dwubiegunowego podziału świata. Była przystosowana do istniejącego status quo w Europie i świecie, opierała się na czterech filarach, które miały podtrzymywać wielkość i niezależność Francji:

- niezależność militarna oparta na własnej *force de frappe* i nie uczestniczeniu w strukturach wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego;
- względna niezależność od Stanów Zjednoczonych;
- kontrolowanie europejskiego procesu integracji gospodarczej, jako środka umacniania międzynarodowej pozycji i roli Francji;
- zachowanie pozycji pierwszego partnera Związku Radzieckiego, przy jednoczesnym ostrożnym współdziałaniu z europejskimi socjalistycznymi państwami w ramach polityki ogólnoeuropejskiej, opierającej się na koncepcji „Europy Ojczyzn”.

Osiągnięciu zamierzonych celów miały służyć cztery, wzajemnie się uzupełniające, priorytety francuskiej polityki zagranicznej.

Pierwszy dotyczył stosunków z Niemcami, celem których było stałe zacieśnianie dwustronnej współpracy i współdziałania, szczególnie na płaszczyźnie bezpieczeństwa. Poprzez nadanie stosunkom francusko-niemieckim specjalnych więzi polegających na wysunięciu w latach osiemdziesiątych skonkretyzowanej

5 Departamenty i terytoria zamorskie obejmują około 120 tys. km² i są położone: Gujana Francuska – Ameryka Południowa; Ocean Atlantycki – wyspy Gwadelupa, Martynika, Saint Pierre i Miquelon; Ocean Wielki – Polinezja Francuska, Nowa Kaledonia, Wallis i Futuna oraz Cliperton; Ocean Indyjski – wyspa Reunion, archipelag Mayotta; Ziemia Południowa (położone między Australią a Antarktydą) – wyspy Karguelen, Saint Paul, Nowy Amsterdam, Crozet i na Antarktydzie: Terre Adelie; Ameryka Północna pozostałość po kolonii w Kanadzie – Saint Pierre et Miquelon.

6 L. Poirier, *Des stratégies nucléaires*, Paris 1982, s. 374; P. Boniface, *Les mutations de la politique militaire de la France* [w:] *L'Europe et la sécurité internationale*, Memento défense et désarmement, Bruxelles 1997, s. 156–187.

propozycji objęcia ich terytorium francuskim odstraszeniem jądrowym (rozszerzenie „sanktuarium narodowego”), powołanie załączków mieszanej francusko-niemieckiej dywizji, lansowanie koncepcji zwiększenia wkładu Europy Zachodniej we wspólną obronę oraz umocnienie europejskiego wkładu do NATO. Celem specjalnych stosunków z Niemcami miało być uzyskanie niezależności wojskowej przez Europę Zachodnią i ograniczenie wpływów amerykańskich na politykę bezpieczeństwa.

Drugim priorytetem francuskiej polityki zagranicznej było utrzymanie wiodącej roli w ramach Wspólnot Europejskich w procesie pogłębiania integracji.

Trzecim priorytetem były stosunki Francji z krajami rozwijającymi się, prowadzone pod hasłem urzeczywistniania „nowego ładu ekonomicznego” między bogatą Północą a biednym Południem. Z tym jednak, że główna uwaga Francji została ukierunkowana na dwa obszary geograficzne: północną Afrykę łącznie z Bliskim Wschodem oraz francuskojęzyczne państwa Afryki subsaharyjskiej.

Czwartym priorytetem francuskiej polityki zagranicznej były stosunki Wschód–Zachód a w nich rola Francji. Dążenie do utrzymania równowagi militarnej w Europie, przeciwstawianie się nie uwzględnianiu francuskich sił odstraszenia w radziecko-amerykańskich rokowaniach dotyczących ograniczenia broni jądrowych, wyrażanie sprzeciwu wobec reaganowskiego programu „wojen gwiazdnych”. Polityka wschodnia Francji oparta była na utrzymaniu możliwie najlepszych stosunków ze Związkiem Radzieckim, u podstaw której leżał pogląd, że ze ZSRR tylko w ramach dialogu można uzyskać wiele odcinkowych ustępstw. W odniesieniu do środkowoeuropejskich państw socjalistycznych Francja w latach osiemdziesiątych prowadziła politykę, którą można określić jako „dwutorową”. Z jednej strony utrzymywano poprawne stosunki rządowe, a z drugiej wykorzystując organizacje międzynarodowe i francuskie instytucje pozarządowe krytykowano władze komunistyczne, za ograniczanie demokracji, nieprzestrzeganie praw obywatelskich oraz udzielano poparcia politycznego i moralnego społeczeństwom krajów Europy Środkowej w ich dążeniach do uzyskania wolności. Należy jednak zaznaczyć, że ta „polityka dwutorowości” charakteryzowała się zróżnicowanym wymiarem, w zależności od siły władzy w danym państwie i przestrzeganiem przez nią praw obywatelskich.

Zakres niezależności polityki bezpieczeństwa Francji, opierał się na utrzymaniu zrównoważonych stosunków z obu supermocarstwami. Przynależność polityczno-wojskową do Sojuszu Północnoatlantyckiego, w którym hegemonem są Stany Zjednoczone, uważano za największe zagrożenie dla niezależności i wielkości Francji oraz ograniczenie zakładanej przez nią roli w stosunkach międzynarodowych. Zbliżenie z ZSRR i utrzymywanie z nim poprawnych stosunków politycznych miało na celu osłabienie pozycji Stanów Zjednoczonych w Europie Zachodniej oraz innych częściach świata. Ponadto Francja uważała, że zajmując

zrównoważoną i niezależną pozycję między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, pełniąc rolę pośrednika, arbitra, „języczka u wagi”, wymusi na administracji amerykańskiej uznanie niezależności i swobody działania Francji w Europie i na innych obszarach, którymi Francja była szczególnie zainteresowana⁷.

Do końca lat osiemdziesiątych przywódcy Francji, mając na uwadze gaullistowską ideę niezależności francuskiej polityki bezpieczeństwa, bazując na dwubiegunowym podziale świata, zręcznie manewrowali, starali się osiągnąć z rywalizacji politycznej i militarnej dwóch supermocarstw jak najwięcej korzyści. Przy tym jednocześnie zwracali uwagę na minimalizację kosztów jakie musiałaby ponieść Francja.

2.1.2. Ogólne założenia francuskiej polityki bezpieczeństwa po 1989 roku

Zmiany jakie zaszły w Europie Środkowej i w samym Związku Radzieckim wpłynęły w zasadniczy sposób na francuską politykę zagraniczną i spowodowały konieczność dokonania zasadniczych zmian dalekosiężnej wizji rozwijanej przez następców gen. Ch. de Gaulle'a. Po upadku systemu socjalistycznego, rozwiązaniu Układu Warszawskiego a przede wszystkim po rozpadzie Związku Radzieckiego, w Europie i w świecie radykalnie zmieniła się sytuacja geostrategiczna. Bezpieczeństwu Francji i Europie Zachodniej przestał zagrażać blok komunistyczny. Rozpad się dwubiegunowy system polityczno-militarny, zaczęły powstawać przesłanki do ukształtowania się ładu wielobiegunowego.

Wpłynęło to na zmianę dotychczasowej pozycji międzynarodowej Francji jaka wykształciła się w czasie rywalizacji amerykańsko-radzieckiej. Francuskiej polityce zagranicznej zniknął jeden ważny atut, wynikający ze współpracy francusko-radzieckiej, zapoczątkowanej przez gen. Ch. de Gaulle'a na początku lat sześćdziesiątych, z którą wiązano nadzieję, że pozwoli ograniczyć wpływy Stanów Zjednoczonych w Europie. Na znaczeniu stracił również francuski potencjał nuklearny, który był jednym z istotnych wyznaczników mocarstwowej pozycji Francji w Europie. Zjednoczenie Niemiec, a zwłaszcza uzyskanie przez nich suwerenności pozbawiło Francję możliwości wpływania na ich politykę, jako jednego z czterech mocarstw, które decydowały w rozwiązywaniu „problemu niemieckiego”. Wzrosły obawy, że rozwinięte gospodarczo Niemcy, pozbawione kontroli czterech mocarstw, podejmą działania na rzecz budowy silnej pozycji w Europie

7 R. Aron, *Les rapports russo-américains et les rapports franco-russes. Convergence ou contradictions?*, Paris 1967, s. 7; P. Hassner, *Les politiques envers l'Est* [w:] A. Grosser (ed.), *Les politiques extérieures européennes dans la crise*, Paris 1976, s. 62; za: R. Kuźniar, *Doktryna wschodnia w polityce zagranicznej Francji 1958–1981*, Warszawa 1981, s. 65.

i przez co zagrożą dotychczasowej roli Francji, szczególnie w EWG. Ograniczenie prawie do minimum realnych przesłanek zagrożenia bezpieczeństwa Europy Zachodniej, ze strony osłabionego na początku lat dziewięćdziesiątych Związku Radzieckiego a następnie Rosji, stwarzał możliwości, że Francji w końcu uda się przekonać państwa zachodnioeuropejskie do francuskiej koncepcji własnej obrony europejskiej, ograniczenie roli NATO i ciężącej hegemonii Stanów Zjednoczonych. Powyższe uwarunkowania i przesłanki skłoniły gremia kierownicze Francji do przewartościowania polityki zagranicznej w dziedzinie bezpieczeństwa.

Janusz Stefanowicz francuską politykę bezpieczeństwa do 1989 r. określa jako strategię „trójkąta błędów”, polegającą na dwuznacznym formułowaniu celów polityki zagranicznej: zakresu niezależności, symbolizowanego posiadaniem własnego potencjału nuklearnego; formułę odstraszenia silniejszego przez słabszego; popierania Sojuszu Północnoatlantyckiego i kontrolowania go przez obecność w jego politycznych strukturach; podnoszenia w zależności od sytuacji idei utworzenia odrębnej obrony zjednoczonej Europy, przy czym raz ta obrona miała stanowić wzmocnienie NATO, jako europejski filar, kiedy indziej być siłą zastępującą sojusz na kontynencie europejskim⁸.

2.1.3. Biała Księga o Obronie – 1994

Na początku 1992 r. rząd francuski powołał Komisję składającą się z około pięćdziesięciu wyższych urzędników cywilnych i wojskowych reprezentujących trzydzieści ministerstw w celu dokonania analizy sytuacji polityczno-militarnej jaka nastąpiła po 1990 r. w Europie i świecie. Główną uwagę skupiono na Europie. Oceniono, że ze strony państw europejskich nie występuje bezpośrednie i natychmiastowe zagrożenie terytorium Francji. Zwrócono uwagę, że na obszarze Europy istnieje nadal duży potencjał militarny, konwencjonalny i jądrowy. Występuje brak stabilności na terytorium byłego Związku Radzieckiego. Na obszarze Europy Środkowej i Wschodniej mimo przejścia do nowej równowagi istnieje możliwość wybuchu konfliktów zbrojnych. Jako przykład podano sytuację w Jugosławii. Kolejnym obszarem zainteresowania Komisji była Afryka i państwa Bliskiego i Środkowego Wschodu. Oceniono, że istniejący niedorozwój ekonomiczny, zachwianie równowagi demograficznej, pojawienie się przejawów anarchii, może nie tylko

8 J. Stefanowicz, *Polityka bezpieczeństwa Francji u progu XXI wieku* [w:] B. Łomiński (red.), *Bezpieczeństwo państw Europy. Koncepcje i problemy lat dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1997, s. 87.

naruszyć kruchą równowagę ale doprowadzić do wybuchu konfliktów zbrojnych, które będą oddziaływać na sytuację strategiczną Francji⁹.

Dokonane analizy stały się podstawą do opracowania nowej doktryny wojskowej Francji, która została opublikowana w 1994 r. jako „Biała Księga o Obronie”. W porównaniu do poprzedniej doktryny z 1972 r. nastąpiły zmiany uwzględniające nową sytuację w Europie i świecie. Nadal podstawą polityki bezpieczeństwa Francji zostały dwa główne założenia: niezależność i suwerenność narodowa oraz solidarność z sojusznikami. Niezależność i suwerenność wynika z podstaw polityki bezpieczeństwa Francji i faktu posiadania przez nią broni nuklearnej i własnej doktryny jej użycia. Solidarność z sojusznikami polega na odpowiedzialności władz francuskich, politycznym członkostwie w NATO i udziale jednostek francuskich w operacjach pokojowych i licznych ćwiczeniach dwustronnych i wielostronnych w ramach Sojuszu.

Głosi brak określonego wroga i znaczne zmniejszenie prawdopodobieństwa powszechnej wojny w Europie; dostrzega zagrożenia, uważane dotąd za drugorzędne: napięcia i wojny lokalne na wschodzie Europy, rozprzestrzenianie broni masowego rażenia, terroryzm, ideologie ultra nacjonalistyczne i ekstremizm religijny (głównie islamski), niekontrolowane migracje, wzrost wielkiej przestępczości międzynarodowej.

Na podstawie analizy kontekstu strategicznego, za cele polityki obronnej uznano: obronę interesów Francji; kontynuację starań na rzecz jedności europejskiej, także w dziedzinie obrony, i wspieranie stabilności międzynarodowej; zorganizowanie obrony z udziałem całego społeczeństwa.

Biała księga identyfikuje trzy hierarchicznie uporządkowane rodzaje interesów V Republiki:

- żywotne (niepodległość, suwerenność, integralność terytorium, bezpieczny dostęp do niego poprzez kontrolę pobliskich mórz, bezpieczeństwo ludności);
- strategiczne (pokój na kontynencie europejskim i w rejonach go otaczających, tj. w regionie Morza Śródziemnego i na Bliskim Wschodzie, a także na obszarach istotnych dla działalności gospodarczej i wolności wymiany);
- pozostałe, o zasięgu globalnym, wynikające ze zobowiązań międzynarodowych Francji i jej rangi, jako stałego członka Rady Bezpieczeństwa i czwartej potęgi gospodarczej świata.

Priorytetem jest obrona interesów żywotnych, które to zadanie, w razie potrzeby, musi Francja być w stanie wykonać samodzielnie. Jeśli chodzi o współpracę międzynarodową w dziedzinie obrony, na pierwszym miejscu wymienia się współpracę europejską, rozwijaną głównie dzięki kooperacji francusko-niemiec-

⁹ *Compatibilité des politiques et des systèmes nationaux avec les organisations internationales, Comités 29^{ème} session, DGA, Paris 1994.*

kiej, następnie Sojusz Północnoatlantycki i odnowienie więzi transatlantyckich, w końcu także ONZ i KBWE/OBWE.

Nowością był również brak określenia granicy między interesami żywotnymi a interesami strategicznymi. Jest natomiast stwierdzenie, że obydwa będą bronione z jednakową determinacją. Decyzje dotyczące oceny czy jest to interes żywotny czy interes strategiczny pozostawiono czynnikom politycznym. W odniesieniu do ochrony interesów narodowych wynikających z mocarstwowej pozycji Francji w świecie za wystarczające uznano zastosowanie środków politycznych¹⁰.

W *Białej Księdze* nakreślono sześć scenariuszy potencjalnych kryzysów, mogących zagrozić interesom Francji:

- konflikt lokalny nie zagrażający żywotnym interesom kraju (wojna w regionie, gdzie Francja ma interesy strategiczne;
- konflikt zagrażający żywotnym interesom Francji (podobnie, lecz z udziałem strony posiadającej broń nuklearną;
- atak na terytorium Francji poza metropolią;
- konieczność wywiązania się Francji z dwustronnych zobowiązań sojuszniczych, konieczność wymuszenia respektowania prawa międzynarodowego;
- ponowne pojawienie się zagrożenia dla Europy Zachodniej.

Część powyższych sytuacji może zaistnieć równocześnie, na co Francja musi być przygotowana.

Znaczący wkład dotyczący sformułowania podstawowych celów doktryny bezpieczeństwa narodowego Francji wnieśli teoretycy: Raymond Aron, Jean-Baptiste Duroselle, Thierry de Montbrial, Frédéric Charillon.

R. Aron analizując historię wojen i pokoju w Europie, za najważniejszy cel doktryny zagranicznej uważał bezpieczeństwo (*sécurité*), następnie potęgę (*puissance*) i chwałę (*gloire*), rozumianą jako prestiż państwa na arenie międzynarodowej. Te trzy cele określał jako wieczne (abstrakcyjne). W ujęciu R. Arona pod pojęciem bezpieczeństwa należy rozumieć dążenia do przetrwania państwa w sensie materialnym, wyrażające się ogólnie w „nie zagładzie ludności i niezależności państwa”, lub konkretniej w „niezależności reżimu politycznego, kultury historycznej oraz w bezwarunkowym zachowaniu życia jednostek”¹¹. Kategorię potęgi R. Aron definiował jako „zdolność jednostki politycznej do narzucenia swej woli innym jednostkom politycznym”¹². Podstawowymi elementami potęgi państwa są: przestrzeń (*espace*), zasoby (*ressources*) i zdolność do zbiorowego działania (*action collective*)¹³. W odniesieniu do pojęcia chwały, francuski uczony

10 *Livre Blanc sur la Défense de 1994*, s. 25–26.

11 Raymond Aron, *Paix et guerre entre les nations*, Paris 1966, s. 585–586.

12 *Ibidem*, s. 58.

13 *Ibidem*, s. 65.

uważał, że ani bezpieczeństwo, ani potęga nie zaspakaja aspiracji danego narodu, dlatego państwo powinno tworzyć poczucie, że „jest zadowolone z myśli, że inne mają przed nim respekt”¹⁴. Za niemniej ważne działania w polityce zagranicznej, uzupełniające cele odwieczne, zdaniem R. Arona, są cele historyczne, nazwane też „konkretnymi” polegające na osiągnięciu i utrzymaniu przestrzeni (*espace*), przygotowanie ludzi (*hommes*) i dusz (*âmes*) do akceptacji idei danego państwa, narodowego lub uniwersalnego¹⁵.

J.-B. Duroselle, za podstawowe cele uznaje: wzmocnienie potęgi, osiągnięcie bogactwa, zapewnienie sobie uznania na arenie międzynarodowej, a w niektórych ważnych dla niego sytuacjach podjęcie ekspansji religijnej lub rewolucyjnej¹⁶. Na uwagę zasługuje to, że nie wylicza bezpieczeństwa jako celu najważniejszego. Uważa, że bezpieczeństwo jest po pierwsze, zależne od potęgi, bogactwa, prestiżu państwa. Po drugie, bezpieczeństwo jest „przez swą istotę wspólnym celem wszystkich państw, wszystkich jednostek politycznych, a to z tej przyczyny, że każda wspólnota zakłada przede wszystkim przeżycie”¹⁷. Wyróżnia dwa rodzaje bezpieczeństwa. Bezpieczeństwo względne (*securitate relative*), polegające na zapewnieniu sobie przez potęgę, zdolności zachowania niezależności i integralności terytorialnej. Drugim rodzajem bezpieczeństwa jest bezpieczeństwo absolutne (*securitate absolue*), oznaczające poczucie nie zagrożenia, związane nie tylko z utratą terytorium i niepodległości, ale także braku możliwości wciągnięcia w niepożądaną wojnę¹⁸.

F. Charillon dokonując analizy zmian geopolitycznych w świecie jakie zaszły na przełomie XX i XIX wieku, a szczególnie po ataku terrorystycznym z 11 września 2001 r., opowiada się za częściową zmianą podejścia do realizacji celów polityki bezpieczeństwa. W nowej rzeczywistości ta polityka państwa powinna wyróżniać się trzema typami (rodzajami) (*politique étrangère de projection; politique étrangère de protection; politique étrangère de compromis*):

– „projection” – rozmyślnym planowaniem polityki zewnętrznej państwa przy uwzględnieniu wpływów politycznych, ekonomicznych i kulturalnych. Przy czym zaznacza, że pojęcia wielkości, potęgi, prestiżu i oddziaływania w planowaniu polityki powinny zajmować bardzo ważne miejsce;

– „protection” – zapewnianie bezpieczeństwa polegające na wielokierunkowej obecności w świecie mające na celu ochronę przed agresją, zewnętrzną inge-

14 Ibidem, s. 84–86.

15 R. Aron, *Pokój i wojna między narodami (teoria)*, Centrum Adama Smitha, Warszawa 1995, s. 100–113.

16 J.-B. Duroselle, *Tout empire perira. Une vision théorique des relations internationales*, Paris 1982, s. 88–90.

17 Ibidem, s. 89.

18 Ibidem, s. 90.

rencją oraz gotowością do podjęcia działań ofensywnych i defensywnych przed wszelkim zagrożeniem;

– „compromis” – zdolność państwa do zawierania kompromisów, porozumiewania się z innymi państwami w sprawach istotnych dla bezpieczeństwa międzynarodowego¹⁹.

W Białej Księdze o Obronie z 1994 r., utrzymane zostały trzy obszary bezpieczeństwa Francji i tutaj również w porównaniu z teorią trzech kręgów nastąpiły zasadnicze korekty:

- Obrona żywotnych interesów Francji, wyrażająca się w zachowaniu integralności terytorium narodowego (metropolii i terytoriów zamorskich), obronie morskich i powietrznych stref przygranicznych, zapewnienie pełnej suwerenności oraz ochrona ludności.

- Wzmacnianie europejskiego kierunku obrony poprzez nadanie jej własnego wymiaru w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności. Utrzymanie pokoju na kontynencie europejskim, zwłaszcza na wschodzie i południu Europy oraz w basenie Morza Śródziemnego. Zapewnienie swobody komunikacji głównymi szlakami morskimi zwłaszcza: Morza Śródziemnego, Morza Czerwonego i północnej części Oceanu Indyjskiego²⁰.

- Obrona interesów Francji wynikających z jej odpowiedzialności na forum międzynarodowym związanej z członkostwem w Radzie Bezpieczeństwa ONZ²¹ oraz jej rangi w świecie²².

Przedstawione obszary bezpieczeństwa Francji, zostały skonkretyzowane w sześciu scenariuszach dotyczących użycia francuskich sił zbrojnych, które są brane pod uwagę w formułowaniu celów i kierunków francuskiej polityki zagranicznej dotyczących ochrony interesów narodowych Francji i jej mocarstwowej pozycji:

1. Konflikt regionalny nie zagrażający żywotnym interesom Francji prawdopodobny w bliższej lub dalszej przyszłości Europie, na afrykańskich wybrzeżach Morza Śródziemnego i na Bliskim Wschodzie. W przypadku wystąpienia konfliktu francuskie siły zbrojne działałyby na podstawie mandatu międzynarodowego

19 F. Charillon, *Peut – il encore y avoir une politique étrangère française?*, « Politique étrangère » 4/2002, s. 916–919; szerzej: F. Charillon, *Introduction [w:] Les politiques étrangères: ruptures et continuités*, Paris, La Documentation française, 2001.

20 W Białej Księdze o Obronie podkreślono, że ten szlak morski ma dla Francji znaczenie strategiczne ponieważ obsługuje, aż 82% francuskiego importu i 56% eksportu, s. 25.

21 Brak w poprzedniej Białej Księdze o Obronie zapisu dotyczącego roli jaką Francja mogła spełniać z faktu stałego członkostwa w Radzie Bezpieczeństwa ONZ, wynikał ze stanowiska gen. Ch. de Gaulle'a, który uważał Radę Bezpieczeństwa za instrument nacisku dwóch supermocarstw Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego.

22 *Le Livre Blanc sur la Défense de 1994*, s. 25–26.

w ramach NATO, Unii Zachodnioeuropejskiej (w przyszłości Unii Europejskiej), lub doraźnie zawiązanej koalicji.

2. Konflikt regionalny, zagrażający żywotnym interesom Francji. Nie można go wykluczyć zarówno w krótkim czasie, jak i w dłuższym, w regionie Bliskiego i Środkowego Wschodu oraz w basenie Morza Śródziemnego. W związku z możliwością udziału w konflikcie państwa posiadającego broń nuklearną, Francja w razie konieczności może wystąpić z groźbą uruchomienia swych jądrowych sił strategicznych. Podkreślono, że konflikt w tym regionie niesie bardzo poważne zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego w postaci: zmasowanego terroryzmu, szantażu nuklearnego, ataków lotniczych lub raketowych. W rozwiązywaniu konfliktu francuskie siły zbrojne uczestniczyłyby na mocy mandatu międzynarodowego.

3. Ewentualne zaatakowanie departamentów i terytoriów zamorskich Francji, które obecnie są objęte systemem odstraszania jądrowego. Francja musi być gotowa do przeciwstawienia się takiemu zagrożeniu sama i wbrew możliwym naciskom opinii międzynarodowej.

4. Scenariusz ten wynika z dwustronnych układów i sojuszy obronnych zawartych przez Francję zwłaszcza w Afryce. Wobec realnej możliwości wybuchu konfliktów zbrojnych między państwami afrykańskimi, Francja jest zobowiązana do prowadzenia dynamicznej dyplomacji prewencyjnej w rozwiązywaniu sporów na kontynencie afrykańskim.

5. Scenariusz ten ma bardzo ogólny charakter, przewiduje udział francuskich sił zbrojnych w operacjach na rzecz pokoju i poszanowania prawa międzynarodowego w różnych formach (akcje rozejmowe, nadzór granic, akcje humanitarne, przywracanie pokoju). Obszar udziału jest bardzo rozległy Europa, Środkowy Wschód, Południowo-Wschodnia Azja, Afryka oraz ewentualnie Ameryka Łacińska i to jednocześnie w różnych miejscach. Realizacja piątego scenariusza ma odbywać się w ramach działania politycznego (ONZ, OBWE) i militarnego (NATO, UZE, sojusze) i jest ściśle związana z trzecim obszarem bezpieczeństwa Francji wynikającej z roli i pozycji Francji na arenie międzynarodowej.

6. Ostatni scenariusz jest związany z ponownym pojawieniem się znacznej groźby agresji wymierzonej przeciwko państwom Europy Zachodniej²³.

Analiza przedstawionych w Białej Księdze o Obronie – 1994, założeń francuskiej polityki bezpieczeństwa (polityki obronnej) potwierdziła, że Francja w zmiennej sytuacji polityczno-militarnej w Europie i świecie zamierza nadal kontynuować swoją mocarstwową politykę rozpoczętą na początku lat sześćdziesiątych przez gen. Ch. de Gaulle'a. Dał temu wyraz po objęciu stanowiska prezydenta J. Chirac, 31 sierpnia 1995 r. w czasie dorocznego spotkania z francuskimi amba-

23 *Le Livre blanc sur la défense de 1994*, s. 64–72.

sadorami w Paryżu. Nawiązując do dokonań Francji w minionym okresie, stwierdził m.in., że jest to „kraj wyjątkowy, który dał wiele światu i który ma jeszcze wiele do zaoferowania, kraj uosabiający wartości, które stały się wartościami powszechnymi i który zamierza pozostać w pierwszej linii walki przeciwko niesprawiedliwości, nietolerancji i wojnie, wreszcie kraj, który dysponuje atutami kulturalnymi, gospodarczymi, wojskowymi, umożliwiającymi wywieranie wpływu na bieg wydarzeń”²⁴. Podsumowując tę wypowiedź dodał, że „Francja zachowa swą pozycję mocarstwa globalnego tylko dzięki swej stałej woli, zdolności adaptacji i wyobraźni, mając jasną wizję zmian zachodzących w świecie i pragmatyczne podejście do nich”²⁵.

W pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych francuscy politycy z F. Mitterrandem na czele liczyli, że po upadku systemu dwublokowego, spełni się wizja gen. Ch. de Gaulle’a i powstanie wreszcie nowy ład międzynarodowy oparty na wielobiegunowości, w którym Francja będzie mogła odgrywać istotniejszą rolę niż w okresie rywalizacji dwóch supermocarstw.

System wielobiegunowy zdaniem francuskich polityków, miał wpływać na ustanowienie nowej „światowej równowagi”, która przyczyni się do umocnienia pokoju i stabilności w świecie. Pozwoli uchronić kulturową i językową różnorodność współczesnego świata, doprowadzi do prymatu prawa międzynarodowego nad „prawem silniejszego” oraz umożliwi kontrolę procesów globalizacji²⁶. Francja z obawą podchodziła do umacniania się systemu jednobiegunowego kształtującego się pod przywództwem politycznym i militarnym Stanów Zjednoczonych. J. Chirac w czasie spotkania 29 sierpnia 1996 r. z ambasadorami Francji, działania na rzecz budowy nowego systemu wielobiegunowego uznał jako główne wyzwanie naszych czasów. W nakreślonym zarysie francuskiej polityki zagranicznej wymienił cztery osie wokół których winna się ona skoncentrować:

1. Obrona, ochrona i wzmacnianie istniejącego ładu międzynarodowego poprzez zreformowanie istniejących organizacji międzynarodowych i zwiększenie ich skuteczności.

2. Przyczynianie się do kształtowania systemu wielobiegunowego poprzez udzielanie pomocy regionalnym i subregionalnym organizacjom gospodarczym: Stowarzyszeniu Narodów Azji Południowo-Wschodniej (ASEAN), Wspólnego Rynku Południa (MERCOSUR), Południowoafrykańskiej Wspólnoty Rozwoju (SADC) i Radą /Państw Zatoki (GCC).

24 *Discours de M. Jacques Chirac, Président de la République Française, à l'occasion de la réunion des ambassadeurs, Palais d'Élysée, 31 août 1995; www.elysee.fr.*

25 *Ibidem.*

26 A. Szeptycki, „Pewna wizja świata” – *Francuska koncepcja ładu wielobiegunowego* [w:] R. Kuźniar (red.), *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 248–274.

3. Uczynienie z Unii Europejskiej najważniejszego aktora świata wielobiegowego, poprzez odnowienie jej naturalnej solidarności. Najpierw poprzez utwierdzenie w ramach Sojuszu Atlantyckiego europejskiej tożsamości, później w miarę rozszerzania UE stworzenie takiej architektury bezpieczeństwa europejskiego, która obejmie wszystkie państwa europejskie i zapewni oddziaływanie na inne regiony. Przede wszystkim na Afrykę, państwa basenu Morza Śródziemnego i Bliskiego Wschodu, za które Francja jest historycznie i moralnie odpowiedzialna.

4. Dalsza budowa Unii Europejskiej, poprzez pogłębianie integracji gospodarczej, walutowej, społecznej i kulturalnej oraz podjęcie zdecydowanych działań dotyczących wspólnej polityki zagranicznej i tożsamości obronnej²⁷.

W lutym 1996 r. prezydent Jacques Chirac podjął decyzję o profesjonalizacji sił zbrojnych o ich zmniejszeniu. Celem zmian było przystosowywanie potencjału obronnego Francji do nowych warunków strategicznych.

Projekt ten miał być w pełni zrealizowany do 2015 r., lecz kluczowa jego faza przypadała na lata 1997–2002. Zmieniono relację między siłami konwencjonalnymi a odstraszaniem nuklearnym, przez ponad trzy dekady stanowiącym podstawę doktryny obronnej. Komponent nuklearny zredukowany został do strategicznych pocisków umieszczonych na okrętach podwodnych i przenoszonych przez samoloty. Siły konwencjonalne przygotowywane były do prowadzenia odległych operacji, co oznaczało zwiększenie ich mobilności (np., zakup samolotów A400M), zwiększenie zdolności współpracy poszczególnych rodzajów sił zbrojnych oraz interoperacyjności z partnerami z Sojuszu i UE. Konieczne było również wzmocnienie możliwości wywiadowczych, uzyskiwane poprzez rozwój programów kosmicznych (Helios II, Syracuse II) oraz urządzeń elektromagnetycznych. Stopniowo zniesiono pobór do wojska. Siły zbrojne Francji zmniejszyły się o 150 tys. osób. Projekt *loi de programmation 2003–2008* potwierdził te tendencje, przewidując, iż w najbliższej przyszłości przeznaczona zostanie znaczna liczba środków na modernizację sił zbrojnych (ponad 80 mld euro na zakup i badania nad uzbrojeniem). Wydatki na obronę miały utrzymać się na poziomie – około 2% PKB. Zmniejszeniu stanu osobowego wojsk lądowych, powietrznych i marynarki, towarzyszyła przeciwna tendencja odnośnie żandarmerii narodowej. Miało to związek ze zmianą charakteru zagrożeń, przede wszystkim ze wzrostem zagrożenia terroryzmem.

Jednocześnie ze zmianami w siłach zbrojnych, od 1995 r. rozpoczęto restrukturyzację przemysłu obronnego, w większości będącego własnością państwa. Globalne tendencje w przemyśle zbrojeniowym wymogły jego prywatyzację i konsolidację (także na poziomie europejskim), pozwalając francuskim produ-

27 *Discours de Monsieur J. Chirac Président de la République à l'occasion de la réception des ambassadeurs, Palais de l'Élysée, 29 août 1996; www.elysee.fr.*

centom utrzymać miejsce w pierwszej trójce światowych eksporterów uzbrojenia. Posiadanie własnej, silnej bazy w dziedzinie produkcji uzbrojenia umożliwi francuskim siłom zbrojnym dostęp do najnowszych technologii, dostosowanych do ich potrzeb. Jednak by utrzymać tę bazę na odpowiednim poziomie, potrzebny był wzrost nakładów na badania i wdrożenie, co możliwe było poprzez zacieśnienie współpracy europejskiej.

We francuskiej doktrynie obronnej podkreśla się zaangażowanie całego społeczeństwa w obronę narodową. Oznacza to nacisk na rozwój obrony cywilnej oraz starania, by mimo profesjonalizacji sił zbrojnych, utrzymać gotowość obywateli do obrony. Służy temu między innymi obowiązek odbywania przez obywateli jednodniowych ćwiczeń.

Francja podkreśla swoje przywiązanie do autonomii w dziedzinie obrony, co oznacza, że wszelkie decyzje podejmowane są samodzielnie. Było to jedną z przyczyn wycofania się ze struktur wojskowych NATO w 1966 r., gdyż atak na członka organizacji mógł doprowadzić do automatycznego zaangażowania sił francuskich z rozkazu Naczelnego Dowódcy Sił Sojuszniczych w Europie, przed podjęciem decyzji przez Radę Północnoatlantycką.

Z polityką obronną związane są aspiracje V Republiki do odgrywania roli mocarstwa. Potwierdzeniem obecności Francji w różnych częściach globu są zawierane przez nią dwustronne sojusze oraz stacjonowanie (stopniowo redukowanych) wojsk francuskich w niektórych państwach afrykańskich, a także w departamentach i na terytoriach zamorskich. Za ważny element mocarstwowego statusu kraju, związany z obronnością, uważa się również stałe członkostwo w Radzie Bezpieczeństwa NZ, czemu towarzyszą postulaty wzmocnienia tej organizacji.

2.1.4. Biała Księga o Obronie i Bezpieczeństwie Narodowym z 2008 roku

W sierpniu 2007 roku po dojściu do władzy Nicolas Sarkozy rozpoczął prace dotyczące tworzenia nowej Białej Księgi. Biała Księga o Obronie i Bezpieczeństwie Narodowym z 2008 roku określała strategiczną analizę na następne 15 lat czyli do 2025 roku jako następstwo potrzeby opracowania nowej polityki w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa, zwłaszcza po zamach terrorystycznych z 11 września 2001 roku.

W całym procesie opracowywania Białej Księgi o Obronie i Bezpieczeństwie Narodowym z 2008 roku ważną rolę odgrywała współpraca z Parlamentem. Członkami specjalnie powołanej Komisji było po dwóch członków ze Zgromadzenia Narodowego i Senatu. Projekt Białej Księgi o Obronie był prezentowany w komisjach parlamentarnych przy drzwiach zamkniętych z udziałem ministra spraw wewnętrznych, spraw zagranicznych i obrony. Efekty prac zostały

przesłane prezydentowi N. Sarkozy'emu i premierowi. Debata parlamentarna dotycząca Białej Księgi o Obronie i Bezpieczeństwie Narodowym prowadzona była pod przewodnictwem premiera Francji od 23 czerwca 2008 roku. Wraz z pracami nad nowym dokumentem były prowadzone szerokie konsultacje m.in. przeprowadzono ok. 40 spotkań publicznych z udziałem przedstawicieli z różnych partii politycznych, struktur reprezentujących społeczeństwo obywatelskie, ekspertów z kraju i z zagranicy, szczególnie z Niemiec, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Włoch oraz Belgii. Uruchomiono 9 for internetowych, co pozwoliło ok. 25 tys. osobom przedstawić swoje opinie dotyczące nowej strategii obronnej. Witryny internetowe poświęcone Białej Księdze o Obronie zarejestrowały około 250 tys. wejść.

Nowa Biała Księga o Obronie z 2008 roku w porównaniu z Białą Księgą z 1994 roku rozszerza w sposób zasadniczy interesy związane z bezpieczeństwem Francji, nie ograniczając ich do spraw związanych wyłącznie z kwestiami dotyczącymi obrony. Nowa Biała Księga o Obronie z 2008 roku miała ukazywać stopniowe zanikanie różnic między pojęciami obrony i bezpieczeństwa.

Biała Księga o Obronie z 2008 roku definiuje narodową strategię bezpieczeństwa, która odnosi się do „wspólnych zagrożeń i gróźb mogących zagrażać życiu obywateli”²⁸. Do obszaru bezpieczeństwa narodowego została dołączona polityka obronna. Aby lepiej zapewnić obronę interesów Francji, ochronę swoich obywateli, narodowej strategii bezpieczeństwa służy polityka bezpieczeństwa wewnętrznego – w odniesieniu do indywidualnego bezpieczeństwa osób, ich mienia czy zapewnienia porządku publicznego – zależy od polityki obywatelskiego bezpieczeństwa. Inne polityki takie jak polityka zagraniczna, polityka gospodarcza przyczyniają się także bezpośrednio do bezpieczeństwa narodowego.

Strategia bezpieczeństwa narodowego wyszczególnia pięć funkcji/czynności strategicznych:

1. Znajomość i antycypacja (wiedza i przewidywanie).
2. Zapobieganie.
3. Odstraszanie nuklearne.
4. Ochrona.
5. Interwencja²⁹.

²⁸ *Livre blanc sur la défense et sécurité en 2008*, La documentation Française, s. 10; zob. szerzej: K. J. Helnarska, *Bezpieczeństwo narodowe Francji w Białych Księgach o Obronie. Ciągłość czy zmiana?* [w:] *Współczesne uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego*, (red. nauk.) M. Marszałek, G. Sobolewski, T. Konopka, A. Cyran, Wyższa Szkoła Handlowa im. B. Markowskiego, Kielce 2012, s. 45–56.

²⁹ K.J. Helnarska, *Bezpieczeństwo narodowe Francji w Białych Księgach o Obronie. Ciągłość czy zmiana?...*, op. cit., s. 45–56.

Znajomość i antycypacja (wiedza i przewidywanie) stanowi nową czynność strategiczną, określoną jako priorytet. W świecie scharakteryzowanym jako niepewność i niestałość, posiadanie wiedzy w odniesieniu do różnego rodzaju sytuacji i zagrożeń stanowi pierwszą linię obrony. To, to, co gwarantuje autonomię decyzji i pozwala Francji zachować inicjatywę strategiczną. Powinna ona oferować zarówno decydom politycznym, jak i wojskowym czy osobom odpowiedzialnym za bezpieczeństwo wewnętrzne, środki o jak największych możliwościach niezbędnych do przewidywania i kontroli prowadzonych zadań³⁰.

Na efektywność i skuteczność tej nowej czynności/funkcji strategicznej mają wpływać służby specjalne, dyplomacja, analiza zmian zachodzących w środowisku międzynarodowym oraz sposoby zarządzania gromadzonymi informacjami. W tym celu powstała Narodowa Rada Wywiadowcza, która podlega bezpośrednio prezydentowi Francji.

Warto podkreślić, iż ta nowa czynność/funkcja strategiczna znajomość i antycypacja (wiedza i przewidywanie) powoduje ograniczenie roli francuskiego odstraszania nuklearnego. Ta nowa funkcja nabiera całkowicie nowego znaczenia biorąc pod uwagę wyzwania współczesnego środowiska międzynarodowego, w którym mamy do czynienia z nieprzewidywalnymi kryzysami, z nowym typem zagrożeń asymetrycznych takich jak terroryzm.

Kolejną czynnością/funkcją strategiczną jest zapobieganie. Funkcja ta obejmuje pozostałe narzędzia, które są niezbędne do zapobiegania kryzysom a nie zostały one uwzględnione w pierwszej czynności strategicznej. Istotą tej funkcji jest przede wszystkim koordynacja podejmowanych działań między ministerstwami, w szczególności ministerstwem spraw zagranicznych, ministerstwem obrony oraz ministerstwem spraw wewnętrznych.

W nowo Białej Księdze o Obronie z 2008 roku zaproponowano zmianę lokalizacji francuskich stałych baz wojskowych za granicą³¹. W 2010 roku została zlikwidowana baza w Senegalu. Natomiast w 2009 roku prezydent Nicolas Sarkozy zainaugurował otwarcie stałej bazy francuskich sił zbrojnych w Abu Dabi, w Zjednoczonych Emiratach Arabskich. Ma w niej stacjonować na stałe pół tysiąca żołnierzy francuskich, którzy będą mieli do swojej dyspozycji ośrodek logistyczny francuskiej marynarki wojennej, bazę lotniczą, w której stacjonować będą trzy samoloty myśliwskie. Baza ma ogromne znaczenie strategiczne Cieśniny Ormuz, którą przechodzi 40 procent ogólnoswiatowego transportu ropy naftowej. Warto podkreślić, iż jest ona pierwszą francuską bazą wojskową założoną poza

30 *Livre blanc sur la défense et sécurité en 2008...*, op. cit.

31 Do tej pory Francuzi byli obecni militarnie głównie w Afryce, gdzie w stałych bazach w Dżibuti, Dakarze (Senegal) i Libreville (Gabon) oraz w ramach międzynarodowych sił pokojowych, w tym w Czadzie stacjonuje 12–15 tys. żołnierzy.

granicami Francji od zakończenia epoki kolonializmu. Francja w ten sposób chce zaznaczyć swoją obecność w tym regionie (Francja jest czołowym dostawcą broni dla Zjednoczonych Emiratów Arabskich), który tradycyjnie uważany jest za strefę działania Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych³².

Odstraszanie nuklearne pozostaje istotnym fundamentem narodowej strategii. Jest ono ostateczną gwarancją bezpieczeństwa i niezależności Francji. Jedną z jej zadań jest zapobieganie agresji o pochodzeniu państwowym przeciwko żywotnym interesom państwa. Wychodząc naprzeciw różnorodnym zagrożeniom w dobie globalizacji, wiarygodność odstraszania opiera się na możliwości użycia szerokiej gamy różnorodnych środków będących w dyspozycji głowy państwa. „Nawet jeśli Francji nie grozi dzisiaj żadna bezpośrednia groźba agresji, to zdolność Francji do zachowania niezależności, żywotnych interesów narodowych musi być zapewniona”³³. Francja podejmowała i będzie podejmować inicjatywy związane z odstraszaniem nuklearnym. Jest w szczególności aktywna w walce przeciwko proliferacji broni nuklearnej, biologicznej i chemicznej jak i urzędzeń do przenoszenia takiej broni.

Czynność/funkcja strategiczna jaką jest ochrona w nowej Białej Księdze o Obronie z 2008 roku jest również traktowana jako pewna zmiana w odniesieniu do stopniowego zanikania różnic między pojęciami obrony i bezpieczeństwa. Skuteczność i efektywność tej czynności/funkcji strategicznej jest zależna „od zdolności do reorganizacji struktur państwa w przypadku ataku na jego terytorium i ich powrotu do normalnego funkcjonowania pomimo stanu zagrożenia”³⁴. Celem jest ochrona obywateli i państwa przed kryzysami o dużym potencjale zwiększając zdolność państwa do wyprzedzania pewnych zdarzeń³⁵. Wzmacnianie tej zdolności wymaga rozwoju środków i metod ochrony przestrzeni lądowej, powietrznej, morskiej i ich zdolności do szybkiej reakcji. Biała Księga o Obronie z 2008 roku porusza także kwestie odnoszące się do sposobu informowania społeczeństwa, ogłaszania alarmów czy informacji w centrum przygotowywania i zarządzania kryzysowego. Nowa Biała Księga wprowadza pojęcie *résilience*, definiowane jako chęć, zdolność państwa, społeczeństwa, władz publicznych do stawiania oporu zagrożeniom i groźbom, ale także szybkie przywracanie normalnego funkcjonowania państwa w przypadku zaistnienia sytuacji kryzysowej. *Résilience* nie jest ekwiwalentem zapewniania bezpieczeństwa publicznego, chodzi raczej o redukcję zagrożeń, wzrost zdolności przywracania normalnego funkcyjono-

32 *Francuska baza nad Cieśniną Ormuz*, 26.05.2009 r., http://www1.rfi.fr/actupl/articles/113/article_7813.asp (dostęp 29.05.2009 r.).

33 *Livre blanc sur la défense et sécurité en 2008...*, op. cit., s. 23.

34 Ibidem.

35 Ibidem, s. 11–12.

wania państwa, niezbędne jest tu odpowiednie informowanie społeczeństwa. Jest jednocześnie celem dla administracji państwa i społeczeństwa (w szerszym znaczeniu). W obliczu zagrożeń o dużej skali, ekonomiczna infrastruktura państwa pozostaje niezwykle na nie podatna. Chodzi w szczególności o strukturę państwa i jego organizacji. Nowa narodowa strategia bezpieczeństwa ukierunkowana jest na zapewnianie bezpieczeństwa obywatelom³⁶.

Ważną nowością jest to, że cele operacyjne są wspólnie wyznaczone, od tej pory środki bezpieczeństwa wewnętrznego i obywatelskiego tak jak siły wojskowe w misjach ochrony obywateli będą wspólnie koordynowane. Taka wspólna koordynacja wojskowych i obywatelskich środków stanie się fundamentalną zasadą nowej strategii. Zdolność do reorganizacji struktur państwa w przypadku ataku na jego terytorium i ich powrotu do normalnego funkcjonowania pomimo stanu zagrożenia jest szczególnie istotna w przypadku zagrożeń asymetrycznych, takich jak terroryzm, cyberterroryzm czy zagrożenia związane z atakiem z wykorzystaniem rakiet balistycznych.

Narodowa strategia bezpieczeństwa zdefiniowana w nowej Białej Księdze ma na celu:

- obronę ludności i terytorium Francji;
- przyczynianie się do rozwoju bezpieczeństwa europejskiego i międzynarodowego;
- obronę wartości demokratycznych.

Narodowa strategia bezpieczeństwa obejmuje zarówno bezpieczeństwo zewnętrzne, jak i wewnętrzne, środki wojskowe, jak i cywilne, ekonomiczne, jak i dyplomatyczne³⁷.

Jeśli chodzi o zdolność zapobiegania konfliktom, Biała Księga wskazuje na potrzebę koncentracji na geograficznej osi priorytetów, od Atlantyku przez Morze Śródziemne aż po Ocean Indyjski. Ta oś odpowiada obszarom gdzie ryzyko implikuje interesy strategiczne Francji i Europy. Pozwoli także brać pod uwagę rosnącą wagę regionu Azji dla bezpieczeństwa międzynarodowego.

Równolegle Francja zachowa zdolność zapobiegania i działania na zachodnioeuropejskie obszary i wschodnie obszary afrykańskiego kontynentu (walka z przemytem narkotyków czy aktami terroru). Francja ma na celu powrót do systemu obrony i wojskowego współdziałania, żeby budować współpracę między Europą i Afryką w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa, popierać wzrost zdolności państw afrykańskich do utrzymania pokoju.

36 *Commission Livre blanc*, http://www.defense.gouv.fr/livre_blanc/les_reperes/le_nouvel_environnement_geostrategique/un_concept_nouveau_la_resilience__1/un_concept_nouveau_la_resilience.

37 *Ibidem*.

Konieczność prowadzenia operacji cywilnych i wojskowych poza granicami Francji wynika z kolejnej czynności/funkcji strategicznej jaką jest interwencja. Warto zaznaczyć, iż w Białej Księdze o Obronie z 2008 roku podkreślono, że użycie siły jest dopuszczalne gdy istnieje zagrożenie dla bezpieczeństwa narodowego lub międzynarodowego oraz gdy jest ono zgodne z prawem międzynarodowym. W Białej Księdze o Obronie z 2008 roku jest zapowiedź reformy ordonansu z 1959 roku, dzięki której wzrośnie rola Parlamentu, w szczególności jeśli chodzi o interwencję sił francuskich w operacjach poza terytorium Francji.

Połączenie tych pięciu czynności musi być elastyczne i powinno ewoluować dostosowując się do zmian środowiska międzynarodowego. W związku z tym Biała Księga miała być regularnie aktualizowana przed wejściem każdej nowej uchwalanej co 6 lat ustawy o planowaniu (*loi de programmation*), wyznaczającej kierunki rozwoju systemu obronnego państwa i określające związane z tym koszty.

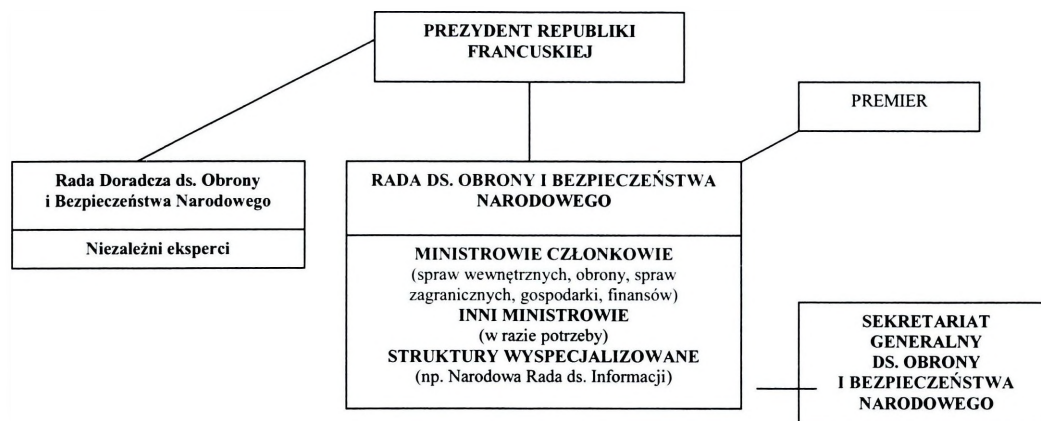
Biała Księga o Obronie z 2008 roku wprowadza reorganizację instytucji w celu wdrożenia nowej narodowej strategii obrony.

Zostanie utworzona Rada ds. Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego (*Conseil de défense et de sécurité nationale*). Do zadań Rady należy tworzenie strategicznych ram dla planowania wojskowego, odstraszania nuklearnego oraz zarządzania kryzysowego na szczeblu międzynarodowym i krajowym. Jej obszarem kompetencji będzie problematyka z dziedziny obrony i bezpieczeństwa, w której Prezydent Francji posiada odpowiedzialność konstytucyjną. Chodzi o:

- odpowiedzialność w kwestii polityki obrony;
- gwaranta niepodległości, integralności terytorialnej, respektowania zawartych traktatów;
- zwierzchnika sił zbrojnych, zgoda na użycie sił nuklearnych;
- podejmowanie decyzji i głównych kierunków w dziedzinie obrony przez głowę państwa w organach, w których uczestniczy: Rada Ministrów, Rada ds. Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego, Narodowa Rada ds. Informacji, Rada Doradcza ds. Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego (*Conseil consultatif sur la defense et la securite nationale*).

Narodowa Rada ds. Informacji (*Conseil national du renseignement*) będzie jedną z instytucji. Przewodniczyć jej będzie Prezydent, na forum parlamentarnym składać się będzie z: premiera; ministrów spraw wewnętrznych; obrony; spraw zagranicznych i europejskich; finansów; gospodarki; w razie potrzeby

w skład wejdą inni ministrowie a także Narodowy Koordynator ds. Informacji³⁸; dyrektorzy służb informacyjnych; sekretarz generalny ds. obrony i bezpieczeństwa narodowego³⁹.



Źródło: Fiche nr 1.6; http://www.defense.gouv.fr/livre_blanc/les_reperes/le_format_des_armees/le_conseil_de_defense_et_de_securite_nationale__1/le_conseil_de_defense_et_de_securite_nationale.

Rysunek 1. Rada ds. Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego

Premier będzie kierował wdrożeniem decyzji podjętych przez Radę ds. Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego. Będzie ona odpowiedzialna za wdrożenie polityki obrony i bezpieczeństwa narodowego. Będzie miał do dyspozycji m.in.:

- *Sekretariat Generalny ds. Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego (le Secrétariat général de la défense et de la sécurité nationale)*. Przejmie on kompetencje aktualnego Sekretariatu Generalnego ds. Obrony Narodowej rozszerzone o kwestie bezpieczeństwa narodowego, w sensie definiowanym przez nową Białą Księgę.
- *Agencję ds. Bezpieczeństwa Systemu Informatycznego (Agence de la sécurité des système d'information)* – będzie ona instrumentem wprowadzającym politykę prewencji i działań wobec ataków informatycznych.
- *Międzyministerialny Komitet koordynacji wobec groźby nuklearnej, radiologicznej, bakteriologicznej i chemicznej (Le Comité interministériel de coordination de la lutte contre la menace nucléaire, radiologique, bactériologique et chimique – NRBC)*. Wzmocni to wysiłki w walce z groźbą użycia broni nuklearnej, radiologicznej, bakteriologicznej i chemicznej. Przewodniczyć jej będzie Sekretarz Generalny ds. Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego, zbierający się regularnie z udziałem wysokich przedstawicieli ds. obrony i bezpieczeństwa narodowego w ministerstwach.

38 JORF n°0282 du 5 décembre 2009 Arrêté du 2 décembre 2009 portant nomination auprès du coordonnateur national du renseignement.

39 http://www.defense.gouv.fr/livre_blanc/les_reperes/le_format_des_armees/le_conseil_de_defense_et_de_securite_nationale__1/le_conseil_de_defense_et_de_securite_nationale.

- Międzyministerialna Komisja ds. strategicznych kontraktów (*La Commission interministérielle d'appui aux grands contrats*). Pozwoli ona na koordynację działań państwa w dziedzinie strategicznych kontraktów w odniesieniu do obrony i bezpieczeństwa narodowego.

- W obszarze „obrony i spraw zagranicznych” i w obszarze „bezpieczeństwa wewnętrznego”. W obszarze „obrony i spraw zagranicznych” zostaną zreorganizowane *Institut des hautes études de défense nationale* (IHEDN) i *Centre des hautes études de l'armement* (CHEAR). W obszarze „bezpieczeństwa wewnętrznego” zostanie natomiast zreorganizowany *Institut d'études et de recherches pour la sécurité des entreprises* (IERSE) et *Institut national des hautes études de sécurité* (INHES).

Współdziałające instytucje z ministerstwem obrony narodowej:

- *Le Commandement interarmées chargé de l'Espace* – to dowództwo będzie podlegało szefowi sztabu, który będzie odpowiedzialny za operacje i programy kosmiczne ale także za opracowanie doktryny obronnej i defensywnej w odniesieniu do przestrzeni kosmicznej. Powstało ono w lipcu 2010 roku⁴⁰.

- *Międzyministerialny Komitet inwestycji w dziedzinie obrony* (*Le Comité ministériel des investissements de défense*). Przewodniczy jemu minister obrony, komitet będzie miała za zadanie m.in. zbieranie informacji finansowych i ekonomicznych w odniesieniu do strategicznych inwestycji ministerstwa.

- *Komitet ds. Finansowych ministerstwa obrony* (*Le Comité financier du ministère de la défense*).

Szefowi Sztabu podlegają m.in.:

- szef sztabu sił powietrznych;
- szef sztabu sił lądowych;
- szef sztabu sił morskich;
- dyrektor generalny żandarmerii;
- dyrektor służby zdrowia armii;
- dyrektor generalny uzbrojenia.

Minister spraw wewnętrznych, odpowiedzialny za bezpieczeństwo wewnętrzne, ma do dyspozycji:

- narodowe służby policji;
- żandarmerię;
- dyrekcję centralną ds. informacji wewnętrznych;
- dyrekcję ds. planowania;
- komitet prefektów ds. obrony i bezpieczeństwa;
- służbę do walki z finansowaniem działalności zakazanych;
- radę ekonomiczną i techniczną ds. bezpieczeństwa.

⁴⁰ http://www.defense.gouv.fr/defense/articles/le_commandement_interarmees_de_l_espace.

Biała Księga z 2008 roku nadaje także nowy impuls w dziedzinie edukacji dla obronności. Podkreśla potrzebę osiągnięcia wysokiego stopnia profesjonalizacji kształcenia w wielu sektorach, zarówno dla wojskowych, jak i cywilów. W Białej Księdze o Obronie jest zapowiedź reorganizacji w trzech najważniejszych szkołach *Ecole national d'administration* – ENA, *Ecole national supérieure de la Police* – ENSP, *Ecole national de la magistrature* – ENM). W Białej Księdze podkreśla się także, że dla skuteczności wdrożenia nowej narodowej strategii niezbędne jest zbliżenie się do społeczeństwa obywatelskiego poprzez:

- stworzenie spójnej organizacji wolontariuszy w kwestii mobilizacji służb w dziedzinie bezpieczeństwa Francji;
- badania strategiczne, zarówno na poziomie narodowym, jak i europejskim;
- utworzenie fundacji ds. współpracy naukowej, która będzie miała na celu wsparcie *Ecole doctorale européenne*;
- kształcenie ustawiczne, które obecnie jest prowadzone przez cztery instytuty, będzie zreorganizowane w dwóch obszarach obrona–polityka zagraniczna i bezpieczeństwo wewnętrzne.

Biała Księga o Obronie z 2008 roku klasyfikuje zagrożenia biorąc pod uwagę ich prawdopodobieństwo i ich zasięg. Biała Księga wymienia:

- zamachy terrorystyczne – duże prawdopodobieństwo, szeroki zasięg, realne ryzyko użycia broni radiologicznej, chemicznej i biologicznej;
- cyberataki – duże prawdopodobieństwo, zasięg duży;
- zagrożenia balistyczne – możliwość zagrożenia ze strony mocarstw posiadających i dopiero co chcących posiadać ten typ broni, średni zasięg, potencjalne zagrożenie;
- pandemie – średnie prawdopodobieństwo, średni zasięg;
- katastrofy naturalne czy przemysłowe – średnie prawdopodobieństwo, stopniowo malejący zasięg;
- przestępczość zorganizowana (wzrost przemytu narkotyków, fałszerstwa, broń, „biały wywiad”) zwiększające się prawdopodobieństwo;
- okoliczności szczególne w departamentach zamorskich (*départements d'outre-mer* – DOM):
 - 1) obszar Karaibów (cyklony, trzęsienia ziemi) – duże prawdopodobieństwo,
 - 2) zagrożenia dla terytorium Gujany i obszar Oceanii – mniejsze prawdopodobieństwo⁴¹.

41 *Hierarchisation des risques et des menaces sur le territoire national en 2008*, Commission Livre blanc http://www.defense.gouv.fr/livre_blanc/les_reperes/le_nouvel_environnement_geostrategique/hierarchisation_des_risques_et_des_menaces_sur_le_territoire_national_en_2008__1/hierarchisation_des_risques_et_des_menaces_sur_le_territoire_national_en_2008.

Biała Księga z 2008 roku określa wspólny wysiłek w kwestii obrony, w szczególności jeśli chodzi o gotowość armii i modernizację jej wyposażenia. Jako jeden z priorytetów wymienia się zapewnienie ochrony żołnierzy w siłach lądowych, powietrznych (ochrona w walce, pojazdy opancerzone itp.) i morskich. Przewidziane są także nowe programy w szczególności w dziedzinie rozpoznania na lądzie, morzu, w powietrzu (obserwacja, podsłuch elektroniczny itp.)

W Białej Księdze o Obronie z 2008 roku określono nowe struktury sił zbrojnych, które zostały zatwierdzone przez rząd francuski na podstawie propozycji Komisji ds. Białej Księgi:

- operacyjne siły lądowe w liczbie do 88 000 żołnierzy, z możliwością rozszerzenia obszaru działań do 30 000 żołnierzy w ciągu 6 miesięcy, w czasie działań długoterminowych do 5000 żołnierzy i zdolność mobilizacji na terytorium Francji, w oparciu o władze cywilne do 10 000 osób w przypadku poważnego kryzysu;

- grupa powietrzno-morska (18 fregat pierwszego rzędu, jak również 6 podwodnych łodzi jądrowych), zdolność rozpoczęcia działań od jednej do dwóch okrętów, amfibie.

- Rabor 300 samolotów walki (RAFALE, MIRAGE 2000). Możliwość obecności na terytorium około 5 eskadr, ochrona terytorium Francji przez ok. 70 samolotów i do działań operacyjnych (zarządzanie kryzysowe) ok. 10 samolotów⁴².

Budżet na wyposażenie armii, który w 2008 roku wynosił 15,2 mld euro, w okresie 2009–2020 ma wynosić na rok średnio ok. 18 mld euro⁴³. W ostatniej dekadzie francuskie siły zbrojne podlegały gwałtownym procesom modernizacji i profesjonalizacji. Od 2002 roku zaprzestano ostatecznie powszechnego poboru. Było to zgodne z założeniami opublikowanej już w 1994 r. Białej Księgi Obrony, w której zapowiedziano stopniową redukcję zadań sił zbrojnych związanych z obroną terytorialną oraz zwiększanie możliwości uczestnictwa 320-tysięcznej armii w operacjach poza terytorium państwa (nacisk na mobilność, zdolność do szybkiego reagowania).

Jednakże w ogłoszonym w 2008 r., kolejnym wydaniu Białej Księgi Obrony położono duży nacisk na zdolności obrony terytorium kraju, szczególnie w kontekście potencjalnych ataków terrorystycznych, w tym na krytyczną infrastrukturę państwa. Zapowiedziano także kolejne redukcje personelu, w sumie o około 54 000 etatów. Największe cięcia mają nastąpić w siłach powietrznych, a najmniejsze – w marynarce wojennej. Celem było utrzymanie takiego potencjału sił zbrojnych, aby około 50 000 żołnierzy mogło brać udział pod egidą NATO

42 Zob. szerzej: K.J. Helnarska, *Bezpieczeństwo narodowe Francji w Białych Księgach o Obronie. Ciągłość czy zmiana?...*, op. cit., s. 45–56.

43 http://www.defense.gouv.fr/livre_blanc/les_reperes/le_format_des_armees/le_conseil_de_defense_et_de_securite_nationale_

w działaniach zbrojnych o dużej intensywności na terenie Europy, lub uzyskanie możliwości zaangażowania 30 000 żołnierzy (na okres roku) poza terytorium europejskim – samodzielnie lub w ramach szerszej koalicji. Ponadto około 10 000 żołnierzy ma pozostawać w gotowości do reagowania na ataki terrorystyczne (w tym cyberataki) oraz usuwania skutków katastrof naturalnych i epidemii. W Białej Księdze Obrony zapowiedziano też zakupy nowoczesnego uzbrojenia (w szczególności systemów satelitarnych, które mają wykrywać wystrzelenie pocisków balistycznych w kierunku terytorium Francji, samoloty bezpilotowe, a także zwiększanie możliwości wywiadowczych)⁴⁴.

W programie wydatków na lata 2009–2014 przewidziano ponad 100 mld euro na zakupy uzbrojenia oraz około 400 mln euro na operację w Afganistanie (na 2010 r.; całość wydatków na operacje zagraniczne wyniosła 800 mln euro)⁴⁵. Zapowiedziano również, że pomimo kryzysu finansowego wydatki na obronę nie ulegną drastycznym ograniczeniom.

Biała Księga z 2008 roku wyraża także poparcie dla rozwoju europejskiej obrony i bezpieczeństwa. Biała Księga z 2008 roku kładzie nacisk na cztery główne priorytety w kwestii ochrony obywateli Europy:

1. Wzmocnienie współpracy w dziedzinie terroryzmu i zorganizowanej przestępczości.
2. Wprowadzenie zdolności obywatelskiej ochrony.
3. Koordynacja obrony przeciwko atakom informatycznym.
4. Zabezpieczenie zaopatrzenia w energię i surowce strategiczne⁴⁶.

Biała Księga z 2008 roku podkreśla komplementarność pomiędzy Unią Europejską i Sojuszem Północnoatlantyckim⁴⁷.

Prezydent Francji prezentując 17 czerwca 2008 r. konkluzje do Białej Księgi o Obronie, obok wielu kwestii ściśle dotyczących założeń polityki obronnej Francji na lata 2008–2025, zapowiedział powrót jego kraju do struktur wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jednocześnie zaznaczył, że powrót do NATO nie będzie pełny, ponieważ nie zostaną mu podporządkowane jądrowe siły odstraszania, które pozostaną pod dowództwem Francji. Wypowiedział się przeciwko dość powszechnym poglądom o przeciwstawianiu się Unii Europejskiej (Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony) Sojuszowi Północnoatlantyckiemu. Francja potrzebuje obu organizacji, które nie powinny rywalizować ale się wzajemnie uzupełniać. Deklaracja prezydenta Francji, iż jego kraj chce zająć „całe swoje

44 *Livre blanc sur la defence et securite*, www.defense.gouv.fr/livre_blanc.

45 *Jane's Defence Weekly* z 1 października 2009 r.

46 *Ibidem*.

47 K.J. Helnarska, *Bezpieczeństwo narodowe Francji w Białych Księgach o Obronie. Ciągłość czy zmiana?...*, op. cit., s. 45–56.

miejsce” w Sojuszu Północnoatlantyckim, została odebrana w samej Francji oraz w środowisku międzynarodowym jako kolejna zapowiedź zbliżenia się do struktur wojskowych NATO. Powrót do Sojuszu został obwarowany dwoma warunkami wstępnymi: „postęp w realizacji Europy obrony” oraz zagwarantowanie wojskowym miejsc „w kierowniczych instancjach na najwyższym szczeblu” NATO. Ponadto prezydent N. Sarkozy wielokrotnie podkreślał, że Francja zachowa pełną swobodę decyzji w odniesieniu do powrotu do NATO, nie odda żadnego komponentu swych sił zbrojnych pod dowództwo wojskowe Sojuszu oraz zachowa pełną kontrolę niezależnie od sytuacji nad odstraszaniem nuklearnym. Ta powściągliwość Francji w odniesieniu do powrotu do NATO związana była w dużej mierze z faktem, że większość postawionych wobec NATO postulatów w Białej Księdze o Obronie z 1994 r. nie spotkała się z poparciem. Francja domagała się, aby Sojusz Północnoatlantycki:

- stał się miejscem realizacji Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony;
- adaptował swoje struktury do nowej sytuacji strategicznej, poszerzając koordynację między komponentami politycznymi i wojskowymi, przy zwiększonym wpływie europejskich członków NATO;
- wykazał większą elastyczność do nowych sytuacji, zwłaszcza organizując misje wychodzące poza art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, również z udziałem takich państw członkowskich jak Francja i Hiszpania, nie wchodzących do zintegrowanej struktury wojskowej Sojuszu⁴⁸;
- był głównym miejscem konsultacji między europejskimi państwami Sojuszu oraz Stanami Zjednoczonymi i Kanadą w odniesieniu do ważnych kwestii bezpieczeństwa państw członkowskich, zwłaszcza wobec nowych zagrożeń dla państw wchodzących w skład NATO;
- otworzył się na inne kraje europejskie, zwłaszcza Europy Środkowej i Wschodniej w warunkach współpracy międzyrządowej w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony.

W nowej Białej Księdze o Obronie z 2008 roku został zapowiedziany pełny udział Francji w strukturach NATO. Dotyczy to miejsca i roli Francji w Sojuszu Północnoatlantyckim. Biała Księga z 2008 roku przypomina trzy zasady, które powinno się brać pod uwagę w odniesieniu do powrotu Francji do struktur wojskowych NATO, zostały one ustalone przez gen. Charles'a de Gaulle'a:

⁴⁸ Powrót Francji do struktur wojskowych NATO nastąpił w 2009 r.; szerzej zob. podrozdział 2.2.4. *Powrót Francji do struktur wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego*; Hiszpania nie uczestniczyła w strukturach wojskowych NATO od momentu przystąpienia, czyli od 1982 roku do 1997 roku.

- niezależność sił nuklearnych;
- niezależność podejmowania decyzji przez władze francuskie;
- niezależność sił francuskich⁴⁹.

2.1.5. Powrót Francji do struktur wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego

Po upadku systemu dwubiegunowego Francja uważała, że Sojusz Północnoatlantycki powinien skupić się wyłącznie na działaniach zgodnych z artykułem 5 Traktatu Północnoatlantyckiego. Francja była przeciwna angażowaniu się NATO w operacje zarządzania kryzysowego. Francja w latach 90. obawiała się, że Sojusz może zostać zreformowany bez jej uczestnictwa w strukturach wojskowych NATO. Premier Pierre Messmer stwierdził, iż „NATO jest zbędne, nie ma strategii, a Amerykanie powinni zredukować znacznie swoją obecność w Europie, gdyż nie ma ona już uzasadnienia. (...) Europejczycy powinni zorganizować się między sobą w sprawach obrony, zapewniając wystarczające środki, wspólną logistykę, przemysł zbrojeniowy”⁵⁰. W czasie prezydentury F. Mitterranda w latach 1981–1988, Francja zbliżyła się do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Prezydent Mitterrand wyraził zgodę na udział Francji w rozmowach czterostronnych prowadzonych przez NATO w sprawie przyszłości tej organizacji i dopuścił uczestnictwo swego kraju, w konkretnych sytuacjach, w pewnych zintegrowanych instytucjach wojskowych⁵¹. W dniach 2–3 marca 1988 roku prezydent Francji F. Mitterrand wziął po raz pierwszy od 1966 roku udział w posiedzeniu Rady Północnoatlantycznej. Działania w sprawie zbliżenia Francji do NATO podjęli także jego następcy, chcąc tym samym mieć wpływ na jego zreformowanie.

Warto podkreślić, iż rozmowy w sprawie powrotu Francji do struktur wojskowych NATO rozpoczęły się już w latach 90. Jednak momentem, który zaważył w szczególności nad pogłębioną refleksją dotyczącą przemysłienia charakteru relacji Francja–NATO był udział oddziałów francuskich w ramach FORPRONU

49 Zob. szerzej: K.J. Helnarska, *Polityka Francji wobec Europy Środkowej po zimnej wojnie*, Wydawnictwo Duet, Toruń 2008.

50 Ch. Zorgbibe, *La France et l'OTAN: vers u retor dans l'organisation militaire intégrée?*, „Revue Politique et Parlementaire” 2002, nr 1017–1018, s. 216.

51 H. Védrine, *Raport dla prezydenta Republiki Francuskiej na temat konsekwencji powrotu Francji do zintegrowanego dowództwa NATO, na temat przyszłości stosunków transatlantycznych oraz perspektyw Europy obrony*, [Tłumaczenie z języka francuskiego: Ambasada Francji], [http://ambafrance-pl.org/IMG/pdf/Rapport_Vedrine__PL_revu__2_.pdf](http://ambafrance-pl.org/IMG/pdf/Rapport_Vedrine_PL_revu__2_.pdf). (dostęp 12.11.2013); H. Védrine, *Rapport pour le president de la Republique Francaise sur les consequences du retour de la France dans le commandement integre de l'OTAN, sur l'avenir de la relation transatlantique et les perspectives de l'Europe de la defense*, 14 novembre 2012.

(Ochronna Siła Narodów Zjednoczonych w b. Jugosławii). Wkład Francji do FORPRONU był zbyt istotny. Francja zaczęła się wręcz domagać udziału w posiedzeniach organów decyzyjnych a nie tylko uczestniczyć jako obserwator w Komitecie Wojskowym NATO, w szczególności gdy chodziło o udział francuskich sił w operacjach Sojuszu Północnoatlantyckiego. W tym celu zadeklarowała, że w posiedzeniach Rady Północnoatlantyckiej będzie uczestniczył minister obrony a w Komitecie Wojskowym NATO, szef sztabu generalnego. Francja liczyła na odzyskanie ważnych stanowisk dowódczych, przede wszystkim na uzyskaniu dowództwa Sojuszniczych Sił Zbrojnych Europy Południowej ze sztabem w Neapolu. W dniach 28–30 września 1994 roku francuski minister obrony François Leotard wziął po raz pierwszy od 1966 r. udział w konferencji ministrów obrony NATO w Sewilli. Było to możliwe dzięki wprowadzeniu możliwości nieformalnych spotkań ministrów obrony.

W czasie wyboru Jacques'a Chiraca na Prezydenta Francji w maju 1995 roku, odbyły się pierwsze od 1965 roku manewry NATO na francuskim terytorium. Prezydent J. Chirac postanowił w pełni dołączyć do NATO w grudniu 1995 roku, już po rozpoczęciu interwencji NATO w Bośni. Minister spraw zagranicznych oświadczył: „Francja jest gotowa odegrać w pełni swą rolę w procesie odnowy NATO” i zapowiedział udział francuskiego ministra obrony w pracach Rady, udział Francji w komitecie wojskowym, w Kolegium Obrony NATO i polepszenie stosunków roboczych z SHAPE⁵². Próba powrotu Francji do struktur wojskowych NATO w tamtym czasie się nie powiodła. Jednym z powodów była odmowa Stanów Zjednoczonych przyznania Francji Dowództwa Południowego z siedzibą w Neapolu.

W dniu 5 grudnia 1995 r., francuski minister na posiedzeniu Rady Północnoatlantyckiej, wyraził gotowość częściowego powrotu do wojskowych struktur Sojuszu, Francja chciała zmodyfikować wewnętrzną strukturę NATO. Charles Millon podkreślił, iż Francja „chce zapoczątkować zmiany. (...) Odnowa NATO już się rozpoczęła, ale jest ciągle niewystarczająca”⁵³. Ważnym krokiem było uzgodnienie między Francją i Stanami Zjednoczonymi zasad i warunków funkcjonowania Wielostronnych Sił do Zadań Specjalnych, które były przewidziane do prowadzenia operacji wojskowych NATO bez udziału Amerykanów a przez Europejczyków. Od 1996 roku między Francją a Sojuszem toczyły się rozmowy dotyczące reformy Sojuszu i podziału jego dowództw, chcąc uzyskać dla siebie Dowództwo Południowe z siedzibą w Neapolu. Wobec sprzeciwu Stanów Zjednoczonych, rząd francuski wycofał się z częściowego powrotu do struktur woj-

52 Ibidem.

53 Y. Boyer, *France and the European Project: Internal and External Issues* [w:] K.A. Eliassen, *Foreign and Security Policy in the European Union*, London 1998, s. 102.

skowych NATO. W lipcu 1997 roku Francja podjęła decyzję o rezygnacji powrotu do struktur wojskowych NATO. Kwestia powrotu Francji została ponownie za- inicjowana przez prezydenta Francji J. Chiraca podczas szczytu w Pradze w 2002 roku, gdy wyraził on zgodę na francuskie uczestnictwo w Siłach Szybkiego Reagowania NATO oraz w Międzysojuszniczym Dowództwie ds. Transformacji z siedzibą w Norfolk.

Francuski minister obrony Hervé Morin podczas inauguracji 11 września 2007 roku piątej edycji letniego uniwersytetu obrony w Tuluzie, określił warunki powrotu Francji do struktur wojskowych NATO.

Po wyborze na stanowisko Prezydenta Republiki Francuskiej w maju 2007 roku, Nicolasa Sarkozy'ego stwierdził on, iż „skoro Francja jest jednym z głównych członków tej organizacji, musi mieć zapewnione należne jej miejsce w dziedzinie planowania i prowadzenia operacji, i że powracając do zintegrowanego dowództwa doprowadzi ona do zmniejszenia nieufności Aliantów względem jej inicjatyw na rzecz Europy obrony”⁵⁴. Nicolas Sarkozy potwierdził swe intencje przed Kongresem Stanów Zjednoczonych, 7 listopada 2007 roku deklarując: „Im bardziej Europa obrony będzie zaawansowana, tym bardziej Francja będzie zdecydowana na swój pełny powrót do NATO. Pragnę by Francja, członek założyciel NATO, która jest jednym z największych uczestników tej organizacji zajęła należne jej miejsce w dziele odnowienia instrumentów i środków działania NATO, i doprowadziła do ewolucji w tym kontekście swych relacji z NATO, równoległe z ewolucją i wzmocnieniem Europy obrony”⁵⁵. W dniu 17 czerwca 2008 roku prezydent Francji oświadczył: „Komisja Białej Księgi (...) doszła dzisiaj do wniosku, że nic nie stoi na przeszkodzie abyśmy uczestniczyli w wojskowych strukturach NATO; sądzę, że integracja Francji z NATO może postępować pod warunkiem, że nastąpi postęp w sprawie Europy obrony”. Od września 2007 r. dowódcą sił NATO w Kosowie, został francuski generał Bout de Marnhac.

Nicolas Sarkozy przemawiając w Paryżu, w Szkole Wojskowej oświadczył, że „nadeszła chwila, by położyć kres tej sytuacji, co leży w interesie Francji i Europy (...) zapewnił, że w wyniku tej decyzji wpływy Francji wzrosną. (...) Nieobecni nie mają racji, Francja musi uczestniczyć w procesie decyzyjnym, zamiast zno- sić jego skutki (...) niezawisłość francuskich sił nuklearnych pozostaje w mocy. (...) Ci, którzy twierdzą, że ucierpi na tym suwerenność Francji, oszukują Francu-

54 H. Védrine, *Raport dla prezydenta Republiki Francuskiej na temat konsekwencji powrotu Francji...*, op. cit.; H. Vedrine, *Rapport pour le president de la Republique Francaise sur les consequences du retour de la France dans le commandement integre de l'OTAN...*, op. cit.

55 Ibidem.

zów” (...) kłamstwem są sugestie, że decyzja ta oznacza zdradę ideałów generała De Gaulle’a”⁵⁶.

Powrót Francji do zintegrowanego dowództwa został ogłoszony na szczycie NATO, który odbył się w Strasburgu i Kehl w dniach 3 i 4 kwietnia 2009 roku. Prezydent Sarkozy oświadczył, że „nie zamierza żądać nic w zamian” ponieważ uważa, że ten powrót odpowiada interesom Francji, nie podważa jej suwerenności i nie jest poświęceniem wymagającym rekompensaty. Zażądał jednak, by Francja otrzymała „należne jej miejsce”, jedno z pierwszych w NATO. „Nowe perspektywy” dla upragnionej Europy obrony dotyczyły bardziej możliwości wojskowych, przemysłowych i technologicznych niż instytucjonalnych⁵⁷. Prezydent Sarkozy uważał również, że otrzymał pewne gwarancje w art. 20 komunikatu Szczytu NATO z 2009 roku: „NATO uznaje znaczenie silniejszej i skuteczniejszej obrony europejskiej, i cieszy się z wysiłków przedsięwziętych przez Unię Europejską w celu wzmocnienia swych możliwości i zdolności do podejmowania wspólnych wyzwań w dziedzinie obrony, przed którymi NATO i Unia Europejska obecnie stoją”⁵⁸.

Francuska minister spraw wewnętrznych Michele Alliot-Marie w wywiadzie udzielonym w dzienniku „Le Figaro” stwierdziła, że „powrót Francji do dowództwa wojskowego NATO nie będzie oznaczał podporządkowania się jej polityce amerykańskiej (...). Francja nie wraca do NATO, bo zawsze była członkiem Sojuszu. Należała do krajów wnoszących do NATO najwięcej – zarówno jeśli chodzi o liczbę żołnierzy, jak i o finansowanie działań sojuszu. (...) Generał de Gaulle w 1966 roku wycofał Francję z wojskowego dowództwa NATO, by zachować pełną autonomię rodzącego się wtedy francuskiego programu jądrowego. Teraz francuskie siły jądrowe istnieją i powrót do wojskowego dowództwa NATO nie może podważyć niezależności Francji”⁵⁹.

Hubert Védrine w „*Raporcie dla prezydenta Republiki Francuskiej na temat konsekwencji powrotu Francji do zintegrowanego dowództwa NATO, na temat przyszłości stosunków transatlantyckich oraz perspektyw Europy obrony*” przedstawił ocenę następstw powrotu Francji do NATO. W odniesieniu do uzyskanych stanowisk przez Francję w 2009 roku otrzymała ona stanowisko szefa Naczelnego

56 *Francja wraca do NATO*, 11.03.2009 r., http://www1.rfi.fr/actupl/articles/111/article_7172.asp (dostęp 11.07.2009 r.).

57 H. Védrine, *Raport dla prezydenta Republiki Francuskiej na temat konsekwencji powrotu Francji...*, op. cit.; H. Védrine, *Rapport pour le président de la République Française sur les conséquences du retour de la France dans le commandement intégré de l'OTAN...*, op. cit.

58 Ibidem.

59 „*Le Figaro*”: Michele Alliot-Marie: *Francja nie wraca do NATO, bo zawsze była członkiem Sojuszu*, 17.02.2009 r., <http://www.polskieradio.pl/5/115/Artykul/166599,Le-Figaro-Michele-Alliot-Marie-Francja-nie-wraca-do-NATO-bo-zawsze-byla-czlonkiem-Sojuszu> (dostęp 20.02.2009 r.).

Dowództwa Sojuszniczego do spraw Transformacji (SACT: *Supreme Allied Commander Transformation*). Mianowany został na to stanowisko francuski generał Abrial, który dowodził SACT od 2009 do 2012 roku. Przydzielenie Francji tego dowództwa sprawiło, że Francja mogła uczestniczyć w refleksji prognostycznej na temat Sojuszu, a także w zdefiniowaniu nowej koncepcji strategicznej w roku 2010⁶⁰. Liczba francuskich wojskowych w NATO przeszła z 242 do wartości docelowej w liczbie 925, choć ten stan liczebny jest niższy od pierwotnie przewidzianego, wynoszącego 1250⁶¹.

Podczas szczytu w Lizbonie w listopadzie 2010 roku Francja uzyskała potwierdzenie oparcia strategii Sojuszu na odstraszaniu atomowym, tak jak to podkreśla przyjęta z tej okazji Koncepcja Strategiczna: „tak długo jak broń nuklearna istnieje, NATO pozostanie Sojuszem nuklearnym”⁶². Francja zgodziła się także, by NATO postanowiło wyposażyć się w zdolność obronną terytoriów i ludności przed rakietami balistycznymi, w oparciu o rozszerzenie programu obrony teatru działań Wielowarstwowej Obrony Przeciwrakietowej Teatru Działania (ALTBMD: *Active Layered Theatre Ballistic Missile Defence*)⁶³.

Według danych zawartych w Raporcie H. Védrine’a, udział Francji w NATO oznaczał w 2011 roku koszt całkowity w kwocie 325,86 milionów euro, podczas gdy wyniósłby on jedynie 264,86 milionów euro gdyby nie decyzja z 2009 roku o powrocie do wojskowych struktur. Łączny koszt dla Francji jej udziału w NATO znacząco wzrósł od roku 2007, zwłaszcza z powodu zaangażowania się Francji w Afganistanie. Dokładny koszt samego powrotu wynosi 61 milionów euro w 2011 roku, zamiast wstępnie szacowanych 79 milionów euro⁶⁴.

W odniesieniu do efektów przemysłowych Raport wskazuje, iż Francja w ramach projektów inwestycyjnych finansowanych wspólnie za pośrednictwem nатовskiego programu inwestycji na rzecz bezpieczeństwa, ma potencjalny dostęp do znaczącego rynku, o rocznej wartości wydatków rządu 700 milionów euro. Analiza okresu 2000–2009 pokazuje, że Francja uczestniczyła, na bazie udziału proporcjonalnego około 11%, w mniej więcej 60% projektów, co odpowiada nakładom w kwocie 4,2 milionów euro⁶⁵.

60 H. Védrine, *Raport dla prezydenta Republiki Francuskiej na temat konsekwencji powrotu Francji...*, op. cit.; H. Védrine, *Rapport pour le président de la République Française sur les conséquences du retour de la France dans le commandement intégré de l’OTAN...*, op. cit.

61 Ibidem.

62 Ibidem.

63 Ibidem.

64 Ibidem.

65 Ibidem.

2.1.6. Biała Księga Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego z 2013 roku

Zapowiedź powstania nowej Białej Księgi Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego zapowiedział już podczas swojej kampanii François Hollande jako jeden z głównych punktów swojego programu. Nowy dokument został opublikowany 29 kwietnia 2013 roku. Główną przyczyną zmiany obowiązującej Białej Księgi z 2008 roku jak zaznaczył prezydent F. Hollande w przedmowie Księgi „w ciągu ostatnich kilku lat znaczące wydarzenia na świecie spowodowały konieczność dostosowania strategii do nowej sytuacji”⁶⁶, przede wszystkim jednak podkreślony został kryzys finansowy i jego wpływ na ekonomiczny wymiar bezpieczeństwa narodowego. Jako druga istotna zmiana w otoczeniu strategicznym wymienione zostały wydarzenia w państwach arabskich i niespokojna sytuacja na Bliskim Wschodzie, zwłaszcza w Syrii i nierozwiązanie konfliktu arabsko-izraelskiego. Trzecią zmianą w otoczeniu strategicznym jest wzrost znaczenia Stanów Zjednoczonych w regionie Azji i Pacyfiku. Jako przykłady w Białej Księdze z 2013 roku przywołane zostały operacje w Libii i Mali, które mają świadczyć o poparciu politycznym Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do działań podejmowanych przez Europejczyków ale bez gwarancji udzielenia wsparcia i korzystania z amerykańskich sił i zdolności bojowych. Czwarta zmiana to kryzysy wewnątrz samej Unii Europejskiej m.in. kryzys w strefie euro, który przekłada się na wysokość wydatków przeznaczanych na obronność i w konsekwencji na angażowanie się w misje i operacje w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony⁶⁷.

W Białej Księdze Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego z 2013 roku zostało przedstawionych pięć głównych priorytetów strategicznych:

- ochrona terytorium państwa oraz obywateli Francji i zagwarantowanie trwania niezbędnych funkcji państwa;
- zagwarantowanie wspólnego bezpieczeństwa Europie oraz przestrzeni północnoatlantyckiej;
- wspólne ustabilizowanie sąsiedztwa Europy;
- uczestniczenie w stabilizacji Bliskiego Wschodu oraz państw Zatoki Perskiej;
- przyczynienie się do pokoju na świecie⁶⁸.

Strategia bezpieczeństwa narodowego i obrony wyszczególnia pięć funkcji/czynności strategicznych i tym samym zostały utrzymane te same funkcje co w Białej Księdze z 2008 roku, czyli:

⁶⁶ *Livre Blanc sur la Defense et la Securite nationale*, 2013, http://www.ambafrance-pl.org/IMG/pdf/Livre-blanc_2013_Texte_Livre_blanc_sur-la-Defense-et-la-Securite-nationale_161-pages_2013.pdf.

⁶⁷ Ibidem.

⁶⁸ Ibidem.

1. Znajomość i antycypacja (wiedza i przewidywanie);
2. Zapobieganie.
3. Odstraszanie.
4. Ochrona.
5. Interwencja⁶⁹.

Wyżej wymienione funkcje są „podstawą doktryny, pozwalającej na odpowiednie wykorzystanie zasobów państwa i zapewniającej spójność środków administracji, także terytorialnej, przedsiębiorstw i podmiotów o znaczeniu strategicznym w dziedzinie energetyki, komunikacji, zdrowia czy spożywczej”⁷⁰.

Zapisy w Białej Księdze z 2008 roku jak omówiono wcześniej, przyczyniły się do powstania nowych struktur w odniesieniu do działań wywiadowczych. Biała Księga z 2013 roku proponuje rozpoczęcie prac nad sformułowaniem strategii wywiadu. Do 2025 r. Biała Księga przyznaje priorytet rozwijaniu zdolności wywiadowczych, analizie informacji i sposobu ich przekazywania⁷¹.

Odstraszanie nuklearne pozostaje istotnym fundamentem narodowej strategii. Jest ono ostateczną gwarancją bezpieczeństwa i niezależności Francji.

Biała Księga z 2013 roku również jak Biała Księga z 2008 roku podkreśla komplementarność pomiędzy Unią Europejską i Sojuszem Północnoatlantyckim.

Francja będzie utrzymywać w gotowości 5 tys. żołnierzy w celu uczestniczenia w sytuacji kryzysowej, będzie w stanie utworzyć połączone siły szybkiego reagowania liczące 2,3 tys. żołnierzy, którzy będą mogli być w ciągu 7 dni rozmieszczeni w odległości 3 tys. km od terytorium Francji bądź bazy znajdującej się poza jej granicami. Do tego czasu akcja natychmiastowa będzie mogła być przeprowadzona przez siły powietrzne⁷². W wypadku długotrwałych misji zagranicznych możliwe będzie zaangażowanie się najwyżej w trzy operacje równocześnie, z użyciem sił specjalnych, brygady wojskowej liczącej do 7 tys. żołnierzy, uzupełnionej o siły morskie oraz 12 samolotów bojowych. Przewidziano także potencjalny udział w większej operacji o dużej intensywności z użyciem sił specjalnych, około 15 tys. żołnierzy (dwie brygady wojskowe) ze składu sił lądowych, do 45 samolotów bojowych (w tym samoloty lotnictwa morskiego), i morskiego zgrupowania uderzeniowego złożonego z lotniskowca lub uniwersalnych okrętów desantowych wraz z jednostkami towarzyszącymi (fregaty, uderzeniowy atomowy okręt podwodny i samoloty patrolowania morskiego)⁷³.

69 Ibidem.

70 Ibidem.

71 Ibidem.

72 Ibidem.

73 Ibidem; J. Pawełek-Mendez, *Biała księga obrony i bezpieczeństwa Francji 2013: państwo peryferyjnej Europy jednym z biegunów światowego porządku*, „Bezpieczeństwo Narodowe”, nr III (27), 2013, s. 96.

W Białej Księdze z 2013 roku jest zapis o zmniejszeniu liczby personelu wojskowego i cywilnego o 24 tys. w latach 2014–2019 a wydatki na obronę w latach 2014–2015 mają wynieść 364 miliardy euro⁷⁴.

2.2. Polityka bezpieczeństwa i obronności Polski w najważniejszych dokumentach w latach 1990–2014

W 1989 roku Polska znalazła się w przełomowym momencie swoich dziejów. Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Polski stanęła przed nowymi wyzwaniami. Przed Polską zaistniała potrzeba zredefiniowania i przeorientowania kierunków jej zaangażowania. We wrześniu 1989 roku premier Tadeusz Mazowiecki rozpoczął realizację hasła „powrotu do Europy” poprzez zacieśnianie wszechstronnej współpracy z państwami zachodnimi i ich strukturami wielostronnymi i integracyjnymi. W latach 1991–1992 wykształcił się główny zachodni kierunek polityki zagranicznej Polski, opcja euroatlantycka. W ramach tej opcji znaczenie miało przystąpienie Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej⁷⁵.

2.2.1. Dokumenty z lat 1990–2014 dotyczące polityki bezpieczeństwa i obronności Polski

Po okresie transformacji zostały opublikowane następujące dokumenty: *Doktryna obronna Rzeczypospolitej Polskiej* z 1990 roku, *Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa* oraz *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej* z 1992 roku. *Doktryna obronna Rzeczypospolitej Polskiej* przyjęta została uchwałą Komitetu Obrony Kraju w dniu 21 lutego 1990 roku. Dokonując jej analizy S. Koziej i A. Brzozowski stwierdzają, iż „jej zapisy były w praktyce puste i nie-realizowalne jako odnoszące się do nieistniejącej rzeczywistości. (...) Wciąż dominowało myślenie oraz działania operacyjne i taktyczne, wykonawcze, myślenie kategoriami teraźniejszości, bez perspektywy oraz dystansu strategicznego”⁷⁶.

74 Ibidem.

75 Szerzej na temat w rozdziale 1 pt. *Polityka Francji wobec rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego na wschód* oraz w rozdziale 3 pt. *Francuskie koncepcje bezpieczeństwa Europy i miejsce w nich Polski*.

76 S. Koziej, A. Brzozowski, *Strategia bezpieczeństwa narodowego RP 1990–2014. Refleksja na ćwierćwiecze* [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsze 25 lat*, R. Kupiecki (red.), Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej, Warszawa 2015, <http://koziej.pl/wp-content/uploads/2016/01/Strategie-bezpieczenstwa-1990-2014.pdf>.

W dniu 2 listopada 1992 roku przyjęto *Założenia polskiej polityki bezpieczeństwa* oraz dokument pt. *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej*. W treści wymienionych dokumentów określono strategię bezpieczeństwa narodowego i strategię obronności. Opracowano te dokumenty na podstawie analiz instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo narodowe w różnych płaszczyznach oraz na podstawie analiz niezależnych ekspertów⁷⁷. Warto podkreślić, iż w tych dokumentach zmieniono podejście w odniesieniu do oceny charakteru zagrożeń „nie mówiono już o wojnie globalnej, czy nawet europejskiej, albo o wojnie z użyciem broni jądrowej, eksponując w to miejsce raczej kwestie pozamilitarne oraz groźbę konfliktów zbrojnych o charakterze lokalnym i regionalnym”⁷⁸. Ówczesna strategiczna koncepcja obronności została oparta na dwóch filarach polityki bezpieczeństwa: współpracy międzynarodowej i dążenia do integracji z zachodnimi strukturami bezpieczeństwa, przede wszystkim członkostwo w NATO oraz w Unii Zachodnioeuropejskiej. Na pierwszym miejscu strategia stawiała na zapobieganie konfliktom metodami politycznymi i dyplomatycznymi. Strategia ustanowiła system obronny Rzeczypospolitej Polskiej, utrzymywany w czasie pokoju i stosownie rozwijany na czas zagrożenia i wojny. Składał się on z trzech głównych elementów: sił zbrojnych, pozamilitarnych ogniw obronnych i systemu kierowania obronnością⁷⁹. Z powodu braku dostosowania podstaw prawnych funkcjonowania systemu obronności państwa do zachodzących zmian ustrojowych, gospodarczych i społecznych, programowanie obronne ograniczyło się do opracowywania programów rozwoju sił zbrojnych a programowania pozamilitarnych przygotowań obronnych nie udało się rozpocząć. Warto przy tym podkreślić, iż nie istniała wówczas w tym zakresie żadna prognoza w kwestii wydatków obronnych.

Biorąc pod uwagę nasze przyszłe członkostwo w Sojuszu Północnoatlantyckim rozpoczęto prace w 1997 roku nad nową strategią bezpieczeństwa. W tym samym czasie Polska jako przyszły członek NATO brała także udział w pracach nad nową koncepcją strategiczną Sojuszu, z prawem głosu ale bez prawa współdecydowania. Jak podkreślają S. Koziej i A. Brzozowski w artykule pt. *Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990–2014. Refleksja na ćwierćwiecze*, Polska nie wykorzystała szansy na dokładne i wszechstronne przeprowadzenie prac koncepcyjnych i ogłoszenia nowej strategii zaraz po wstąpieniu do Sojuszu Północnoatlantyckiego, „(...) od marca 1999 roku, Polska jako członek sojuszu obronnego miała koncepcję strategiczną opracowaną dla warunków samodzielności strategicznej. (...) Kierowano się przekonaniem, że lepiej będzie poczekać, aż NATO

77 Ibidem.

78 Ibidem.

79 Ibidem.

przyjmie swoją koncepcję strategiczną na szczycie w Waszyngtonie, a wtedy na jej podstawie będzie można opracować własną strategię. Była to jednakże przesłanka z gruntu błędna. Zasadzała się ona na (chyba podświadomym) traktowaniu sojuszu NATO wedle wzorców Układu Warszawskiego, uznawaniu, że strategia sojusznicza jest nadrzędną w stosunku do strategii narodowej. Tak rzeczywiście było w Układzie Warszawskim, ale w NATO jest akurat odwrotnie⁸⁰.

I tak dopiero w 2000 roku została opublikowana, pierwsza w historii Polski, *Strategia Bezpieczeństwa RP* oraz *Strategia Obronności RP*. Warto podkreślić, iż Strategia z 2000 roku została przygotowana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, co niewątpliwie przyczyniło się do jej kształtu i skupieniu się na zagadnieniach dotyczących polityki zagranicznej i obronności. Strategia z 2000 roku jako cele strategiczne polityki bezpieczeństwa Polski wymienia:

- zagwarantowanie niepodległości, suwerenności, integralności terytorialnej państwa oraz nienaruszalności jego granic;
- zagwarantowanie ochrony demokratycznego porządku konstytucyjnego, w tym w szczególności pełni praw i wolności oraz bezpieczeństwa obywateli RP;
- stworzenie jak najlepszych warunków do wszechstronnego i stabilnego rozwoju społecznego i gospodarczego kraju, dobrobytu jego obywateli, a także do zachowania dziedzictwa narodowego i rozwoju narodowej tożsamości;
- wnoszenie wkładu w budowę trwałego, sprawiedliwego ładu pokojowego w Europie i na świecie, opartego na wartościach demokracji, praw człowieka, praworządności oraz solidarności⁸¹.

W *Strategii z 2000 roku* wymieniono pięć podstawowych zasad polityki bezpieczeństwa:

- kompleksowego podejścia do spraw bezpieczeństwa narodowego;
- realizacji polityki bezpieczeństwa z poszanowaniem Konstytucji RP i prawa międzynarodowego;
- kierowania się m.in. wartościami, ideałami i zasadami, ujętymi w Traktacie Północnoatlantyckim i Traktatach Europejskich, w działaniach na arenie międzynarodowej;
- ścisłego powiązania bezpieczeństwa narodowego z bezpieczeństwem państw NATO i członków Unii Europejskiej;
- ograniczenia użycia siły na arenie międzynarodowej wyłącznie do realizacji prawa do obrony, przewidzianego w Karcie Narodów Zjednoczonych lub też w kontekście operacji realizowanych na podstawie mandatu społeczności międzynarodowej⁸².

80 Ibidem.

81 Ibidem; *Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2000 r.*

82 Ibidem.

Wśród zagrożeń dla bezpieczeństwa Polski wymieniono: nadmierną koncentrację potencjału militarnego w niektórych regionach, proliferację broni masowego rażenia, zagrożenia ekonomiczne, nowe podziały w Europie, niekontrolowane migracje transgraniczne, zagrożenia środowiska naturalnego, terroryzm i przestępczość zorganizowana, działania obcych służb specjalnych oraz kwestie ochrony informacji. Polityka bezpieczeństwa Polski miała zostać zrealizowana poprzez działania narodowe (budowa demokratycznego systemu władzy, stabilnej gospodarki wolnorynkowej, społeczeństwa obywatelskiego), integrację z zachodnimi strukturami bezpieczeństwa (integracja z NATO i Unią Europejską), współdziałanie z innymi międzynarodowymi podmiotami działającymi na rzecz bezpieczeństwa i pokoju (ONZ, OBWE).

W 2003 roku Prezydent RP podpisał nową strategię bezpieczeństwa narodowego. Nowy dokument zastąpił obowiązującą *Strategię Bezpieczeństwa RP z 2000 roku*. *Strategia z 2003 roku* definiowała bezpieczeństwo narodowe jako kategorię obejmującą wszystkie aspekty i dziedziny bezpieczeństwa państwa: zewnętrzne i wewnętrzne, jak i wojskowe i cywilne. W tej strategii nie ma rozdziału poświęconego interesom i strategicznym celom bezpieczeństwa Polski. W całej strategii „w ogóle nie padają słowa „interesy narodowe” (...) właśnie interesy narodowe i potrzeba zapewnienia możliwości ich realizacji są najbardziej pierwotną przyczyną wszelkiego myślenia o bezpieczeństwie narodowym”⁸³.

W *Strategii z 2003 roku* przesunięty został punkt ciężkości z zagrożeń klasycznych na zagrożenia nietypowe. S. Koziej i A. Brzozowski zwracają uwagę, że pominięte zostały w tej *Strategii* takie zagadnienia jak szanse dla bezpieczeństwa Polski, bezpośrednie zagrożenia agresją zbrojną oraz omówienie krajowych warunków bezpieczeństwa narodowego⁸⁴. *Strategia z 2003 roku* została przygotowana przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych, co jest widoczne w obszernie opisanej części dotyczącej aktywności międzynarodowej. Natomiast kwestie dotyczące wojska i zadań strategicznych sił zbrojnych zostało omówione w sposób lakoniczny. W *Strategii z 2003 roku* nie opisano systemu bezpieczeństwa narodowego⁸⁵.

W kwietniu 2007 roku prezydent RP Lech Kaczyński zatwierdził nowy dokument *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego*. Warto podkreślić, iż zastosowano w tym dokumencie zintegrowane podejście do systemu bezpieczeństwa narodowego. *Strategia z 2007 roku* bierze pod uwagę w analizie środowiska bezpieczeństwa takie dokumenty jak *koncepcję strategiczną NATO* czy *Europejską Strategię Bezpieczeństwa Unii Europejskiej*. *Strategia z 2007 roku* składa się z czterech

83 S. Koziej, *Strategie bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2003 i 2007 roku*, skrypt internetowy; Warszawa/Ursynów 2008; <http://www.koziej.pl> (dostęp 21.03.2011 r.).

84 S. Koziej, A. Brzozowski, *Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990–2014...*, op. cit.

85 Ibidem.

rozdziałów, które dotyczą interesów narodowych, celów strategicznych w obszarze bezpieczeństwa, ocenie środowiska bezpieczeństwa Polski oraz operacyjnej koncepcji bezpieczeństwa narodowego. Takie podejście różni tę strategię od wcześniejszych strategii z 2003 i 2000 roku. Po raz pierwszy w Strategii z 2007 roku dokonano podziału interesów narodowych na żywotne, ważne i inne istotne interesy. W dokumencie pojawiła się część dotycząca analizy zagadnienia dotyczącego szans dla bezpieczeństwa Polski⁸⁶.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski w dniu 5 listopada 2014 r., na wniosek Prezesa Rady Ministrów, zatwierdził *Strategię Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*. Dokument ten zastąpił *Strategię Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* wydaną w 2007 r. W przygotowaniu *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* wykorzystano wyniki *Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego* zakończonego w 2012 roku. W 2013 roku, na podstawie raportu Komisji SPBN, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego opracowało *Białą Księgę Bezpieczeństwa Narodowego RP, która została zaprezentowana opinii publicznej*.

Narastający kryzys bezpieczeństwa europejskiego, polityka Federacji Rosyjskiej przyczyniły się do potrzeby określenia nowych ram strategicznych bezpieczeństwa Polski.

Strategia w sposób całościowy ujmuje zagadnienia bezpieczeństwa narodowego oraz wskazuje optymalne sposoby wykorzystania na potrzeby bezpieczeństwa wszystkich zasobów pozostających w dyspozycji państwa w sferze obronnej, ochronnej, społecznej i gospodarczej⁸⁷.

W *Strategii Bezpieczeństwa Narodowego z 2014 roku* zostały zidentyfikowane interesy narodowe i cele strategiczne w dziedzinie bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej. Określony został potencjał bezpieczeństwa narodowego oraz ocena środowiska bezpieczeństwa Polski w wymiarze globalnym, regionalnym i krajowym, a także prognoza i jego trendy rozwojowe⁸⁸.

Interesy narodowe określa art. 5 *Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej*. Z nich wynikają interesy narodowe w dziedzinie bezpieczeństwa, do których należą:

- dysponowanie skutecznym narodowym potencjałem bezpieczeństwa zapewniającym gotowość i zdolność do zapobiegania zagrożeniom, w tym odstraszania, obrony i ochrony przed nimi oraz likwidowania ich następstw;
- silna pozycja międzynarodowa Polski i członkostwo w wiarygodnych systemach bezpieczeństwa międzynarodowego;

86 Ibidem.

87 *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2014, <https://www.bbn.gov.pl/ftp/SBN%20RP.pdf>.

88 Ibidem.

– ochrona indywidualna i zbiorowa obywateli przed zagrożeniami dla ich życia i zdrowia oraz przed naruszeniem, utratą lub degradacją istotnych dla nich dóbr (materialnych i niematerialnych);

– zapewnienie swobody korzystania przez obywateli z wolności i praw, bez szkody dla bezpieczeństwa innych osób i bezpieczeństwa państwa oraz zapewnienie tożsamości narodowej i dziedzictwa kulturowego;

– zapewnienie trwałego i zrównoważonego rozwoju potencjału społecznego i gospodarczego państwa, ze szczególnym uwzględnieniem ochrony środowiska naturalnego oraz warunków życia i zdrowia ludności jako podstawy bytowania⁸⁹.

Cele strategiczne w dziedzinie bezpieczeństwa wymienione w *Strategii z 2014 roku* to:

– utrzymywanie i demonstrowanie gotowości zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego do wykorzystywania szans, podejmowania wyzwań, redukcjonowania ryzyk i przeciwdziałania zagrożeniom;

– doskonalenie zintegrowanego systemu bezpieczeństwa narodowego, a zwłaszcza jego elementów kierowania, w tym zapewnienie niezbędnych zasobów i zdolności;

– rozwój potencjału obronnego i ochronnego adekwatnego do potrzeb i możliwości państwa oraz zwiększenie jego interoperacyjności w ramach NATO i UE;

– wzmocnienie gotowości i zdolności NATO do kolektywnej obrony oraz spójności działań UE w dziedzinie bezpieczeństwa; budowanie silnej pozycji Polski w obu tych organizacjach;

– rozwijanie bliskiej współpracy ze wszystkimi sąsiadami oraz budowanie partnerskich relacji z innymi państwami, w tym służących zapobieganiu i rozwiązywaniu konfliktów i kryzysów międzynarodowych;

– promowanie na arenie międzynarodowej zasad prawa międzynarodowego oraz uniwersalnych wartości, takich jak: demokracja, prawa człowieka i wolności obywatelskie, a także podnoszenie w polskim społeczeństwie świadomości praw człowieka i obywatela;

– zapewnienie bezpieczeństwa powszechnego poprzez doskonalenie krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego oraz systemu monitorowania, powiadamiania, ostrzegania o zagrożeniach i likwidowania skutków klęsk żywiołowych oraz katastrof, a także wdrożenie rozwiązań prawnych i organizacyjnych w zakresie systemu ochrony ludności oraz obrony cywilnej;

– doskonalenie i rozwój krajowego systemu zarządzania kryzysowego w kierunku zapewnienia jego wewnętrznej spójności i integralności oraz umożliwienia

89 Ibidem; *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*, <http://isap.sejm.gov.pl/Download.jsessionid=164BB5FE1B7520296B475D562E8163A9?id=WDU19970780483&type=3>.

niezakłóconej współpracy w ramach systemów zarządzania kryzysowego organizacji międzynarodowych, których Polska jest członkiem;

- ochrona granic Polski, stanowiących zewnętrzną granicę UE; przeciwdziałanie przestępczości zorganizowanej, w tym gospodarczej; ochrona porządku publicznego; udoskonalenie rozwiązań systemowych dla przeciwdziałania i zwalczania terroryzmu i proliferacji broni masowego rażenia;

- zapewnienie bezpiecznego funkcjonowania Rzeczypospolitej Polskiej w cyberprzestrzeni;

- zapewnienie bezpiecznych warunków rozwoju kapitału ludzkiego i społecznego oraz innowacyjności, efektywności i konkurencyjności gospodarki, a także stabilności finansowej państwa;

- zapewnienie bezpieczeństwa energetycznego i bezpieczeństwa klimatycznego oraz ochrony środowiska, różnorodności biologicznej i zasobów naturalnych, w szczególności zasobów wodnych, a także kształtowanie zagospodarowania przestrzennego kraju w sposób zwiększający odporność na różnorakie zagrożenia, w szczególności militarne, naturalne i technologiczne;

- zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego;

- prowadzenie efektywnej polityki rodzinnej oraz dostosowanie polityki migracyjnej do nowych wyzwań;

- pogłębianie świadomości społecznej w sferze bezpieczeństwa oraz zwiększanie kompetencji obywateli pozwalających na właściwe reagowanie w sytuacjach kryzysowych⁹⁰.

W rozdziale II zatytułowanym *Środowisko bezpieczeństwa Polski* omówiony został wymiar globalny, regionalny oraz krajowy bezpieczeństwa Polski. „Współczesne środowisko bezpieczeństwa charakteryzuje zacieranie się granic między jego wymiarem wewnętrznym i zewnętrznym, militarnym i pozamilitarnym. Globalizacja i rosnąca współzależność często skutkują nieprzewidywalnością zjawisk, których zasięg nie jest już ograniczony barierami geograficznymi, systemami politycznymi i gospodarczymi. Nadal obecne są wyzwania i zagrożenia typu militarne”⁹¹.

W odniesieniu do zagadnień o charakterze globalnym podkreślono m.in. narastającą niewydolność międzynarodowych organizacji i reżimów bezpieczeństwa, wzrastające ryzyko asymetryzacji bezpieczeństwa nuklearnego, wzrastającą siłę oddziaływania podmiotów niepaństwowych, wzrastającą rolę działań w cyberprzestrzeni.

90 Ibidem.

91 Ibidem.

Za najważniejsze dla Polski uznano zmiany zachodzące w sferze bezpieczeństwa europejskiego: narastające kryzysy w Europie Wschodniej, na Bliskim Wschodzie i w Afryce Północnej.

W wymiarze krajowym za wyzwanie dla bezpieczeństwa Polski uznano m.in. czynnik demograficzny czy rozwarstwienie społeczne⁹².

2.2.2. Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2013 roku

Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej została opracowana na podstawie *Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego*, w tym w szczególności Raportu Komisji SPBN, zawierającego kluczowe wnioski i rekomendacje dotyczące polityki bezpieczeństwa RP, w tym doskonalenia systemu bezpieczeństwa narodowego⁹³. *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2013 roku* upubliczniła jawne treści prac *Komisji Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego*. Przeprowadzenie takiego przeglądu przewidywała *Strategia Bezpieczeństwa Narodowego z 2007 roku*. We wstępie *Białej Księgi Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2013 roku* czytamy, iż jej celem jest „przyczynienie się do pogłębienia wiedzy oraz świadomości społecznej o bezpieczeństwie Polski i Polaków”⁹⁴. W dokumencie tym została podjęta analiza systemu bezpieczeństwa narodowego we wszystkich najważniejszych jego wymiarach. W *Białej Księdze Bezpieczeństwa Narodowego RP z 2013* została dokonana analiza interesów narodowych w dziedzinie bezpieczeństwa i związanych z nimi celów strategicznych. Określa ona strategiczną analizę na następne 20 lat, czyli do 2035 roku. Przedstawia ona prognozy rozwoju środowiska bezpieczeństwa w wymiarach globalnym, regionalnym oraz krajowym wraz z scenariuszami rozwoju warunków bezpieczeństwa.

Na podstawie doświadczeń historycznych, które ukształtowały polską kulturę strategiczną, diagnozy strategicznego potencjału państwa oraz postanowień Konstytucji RP sformułowany został w *Białej Księdze z 2013 roku* katalog interesów narodowych i celów strategicznych w dziedzinie bezpieczeństwa. Zgodnie z art. 5 Konstytucji RP, tzw. interesami konstytucyjnymi są: istnienie niepodległego państwa polskiego w nienaruszalnych granicach (państwo); wolne i bezpieczne życie obywateli (obywatel i społeczeństwo); zrównoważony rozwój potencjału społecznego

92 Ibidem.

93 *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2013 roku*, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013, s. 9; *Synteza Białej Księgi Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] „Bezpieczeństwo narodowe”, nr II (26), 2013.

94 Ibidem, s. 9.

(zasoby niematerialne narodu) i gospodarczego (zasoby materialne narodu), z konstytucyjnym podkreśleniem spraw dziedzictwa narodowego i ochrony środowiska⁹⁵. Stanowią one podstawę do zidentyfikowania interesów narodowych w dziedzinie bezpieczeństwa: dysponowanie skutecznym narodowym potencjałem bezpieczeństwa (gotowość i zdolność do odstraszania, obrony i ochrony); członkostwo w wiarygodnych systemach bezpieczeństwa międzynarodowego; swoboda korzystania przez obywateli z praw i wolności człowieka, bez szkody dla bezpieczeństwa innych osób i bezpieczeństwa państwa; ochrona indywidualna obywateli i zbiorowa ludności przed losowymi i celowymi zagrożeniami dla ich życia i zdrowia oraz przed naruszeniem, utratą lub degradacją dysponowanych przez nich dóbr (materialnych i niematerialnych); bezpieczne warunki rozwoju potencjału społecznego i gospodarczego; adekwatne, odpowiadające potrzebom i możliwościom, społeczne i gospodarcze wsparcie bezpieczeństwa⁹⁶.

Na podstawie określonych interesów narodowych w obszarze bezpieczeństwa zostały określone i odpowiadające im zestawy celów strategicznych o charakterze operacyjnym i preparacyjnym.

W *Białej Księdze z 2013 roku* wymienia się najważniejsze czynniki, które kształtują środowisko bezpieczeństwa m.in. globalizację i rewolucję informacyjną. Efektem procesów globalizacyjnych i rewolucji informacyjnej są nowe wyzwania i zagrożenia dla światowego bezpieczeństwa, zarówno w aspekcie militarnym, jak i pozamilitarnym. Bezpieczeństwo globalne i regionalne jest również kształtowane przez niestabilność poszczególnych regionów świata. Współcześnie istnieje wiele ognisk zapalnych, które mogą stać się zarzewiem konfliktu na szerszą skalę. Sytuacji tej towarzyszy niebezpieczne zjawisko proliferacji broni masowego rażenia i środków jej przenoszenia⁹⁷.

W *Białej Księdze z 2013 roku* zwraca się uwagę na słabnącą rolę państwa jako głównego gracza na arenie międzynarodowej. Może to skutkować coraz większymi i zróżnicowanymi wyzwaniami ze strony pozapaństwowych aktorów, w szczególności w odniesieniu do zorganizowanej przestępczości czy organizacji terrorystycznych⁹⁸. Wyzwaniem jest także słabnąca rola organizacji międzynarodowych, zwłaszcza w trudnościach uruchomienia przez nie powszechnych mechanizmów współpracy na rzecz bezpieczeństwa⁹⁹.

W wymiarze globalnym poważnym wyzwaniem jest grupa państw upadłych i upadających, których wewnętrzna strukturalna słabość, brak skutecznej kontro-

95 Ibidem, s. 103–105.

96 *Synteza Białej Księgi Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej...*, op. cit.

97 Ibidem; *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2013 roku...*, op. cit., s. 109–110.

98 Ibidem, s. 110.

99 *Synteza Białej Księgi Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej...*, op. cit.

li swego terytorium negatywnie oddziałują na sytuację w ich sąsiedztwie¹⁰⁰. Poszerzać się będzie skala wyzwań i zagrożeń transnarodowych i asymetrycznych. Terroryzm pozostaje jednym z głównych asymetrycznych i transnarodowych zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego i narodowego. Szczególne zagrożenie stanowi terroryzm motywowany radykalną ideologią islamistyczną. Rośnie podatność państw na zagrożenia cyberterrorystyczne. Przestrzeń wirtualna stała się polem aktywności organizacji terrorystycznych¹⁰¹.

Obserwowany jest proces relatywnego zmniejszania się do niedawna wręcz hegemonistycznej pozycji Stanów Zjednoczonych. Jednak podkreśla się w *Białej Księdze z 2013 roku*, że Stany Zjednoczone pozostają krajem o wysokim poziomie innowacyjności, dynamiki rozwojowej oraz że to wciąż najpotężniejsze państwo świata, zarówno pod względem potencjału militarnego, jak i wysokości dochodu narodowego oraz udziału w światowych obrotach rynków kapitałowych i towarowych¹⁰².

Bezpieczeństwo Europy determinowane jest zasadniczo przez NATO, Unię Europejską, strategiczną obecność USA oraz relacje z Rosją¹⁰³.

Wyzwania i zagrożenia dla Polski mają przede wszystkim niemilitarny charakter. Wiązą się z zapewnieniem niezakłóconego rozwoju gospodarczego państwa, stabilnej sytuacji finansowej i spójnej polityki społecznej uwzględniającej przeciwdziałanie nadchodzącemu niżowi demograficznemu. W *Białej Księdze z 2013 roku* podkreśla się, iż wciąż istotne pozostają też zagrożenia militarne. Mogą one zwłaszcza mieć charakter kryzysów polityczno-militarnych, prowokowanych dla wywierania presji strategicznej w ramach bieżącej polityki, bez przekraczania progu wojny. Chociaż zaznacza się w niej także, iż nie można wykluczyć także bezpośrednich zagrożeń zbrojnych¹⁰⁴.

W *Białej Księdze z 2013 roku* zostały przedstawione trzy scenariusze możliwego kształtowania się strategicznych warunków bezpieczeństwa:

– integracyjny – z przewagą pozytywnych i pożądanых zjawisk i tendencji, oznaczający sukcesywne umacnianie obecnego systemu bezpieczeństwa międzynarodowego;

– dezintegracyjny – z przewagą niekorzystnych i niebezpiecznych zjawisk zewnętrznych i wewnętrznych, oznaczających stopniową degradację lub wręcz rozpadywanie się obecnego systemu bezpieczeństwa;

100 *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2013 roku...*, op. cit., s. 110–112.

101 *Ibidem*, s. 115–117.

102 *Ibidem*, s. 110.

103 *Synteza Białej Księgi Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej...*, op. cit.

104 *Ibidem*.

– ewolucyjny – zakładający kontynuację względnej równowagi zjawisk pozytywnych i negatywnych, co oznaczałoby utrzymywanie się przez dłuższy czas obecnej względnej niestabilności bezpieczeństwa międzynarodowego charakteryzującej się nieregularnymi wybuchami kryzysów i próbami ich doraźnego opamnowywania.

Za najbardziej prawdopodobny uznaje się scenariusz ewolucyjny¹⁰⁵.

Wyżej wymienionym trzem scenariuszom możliwego kształtowania się strategicznych warunków bezpieczeństwa zostały podporządkowane trzy opcje strategii operacyjnej Polski:

– opcję maksymalnego umiędzynarodowienia bezpieczeństwa Polski, która odpowiada scenariuszowi integracyjnemu;

– opcję autarkii strategicznej (samodzielności i samowystarczalności), która odnosi się do scenariusza dezintegracyjnego;

– opcję zrównoważonego umiędzynarodowienia i usamodzielnienia bezpieczeństwa Polski, odpowiadającą scenariuszowi ewolucyjnemu¹⁰⁶.

Rekomendowana jest opcja trzecia. Działania strategiczne na rzecz bezpieczeństwa powinny koncentrować się wokół następujących priorytetów:

– utrzymania własnej determinacji i gotowości do działania w pełnym spektrum dziedzin, obszarów i sektorów bezpieczeństwa narodowego, z uwzględnieniem zwłaszcza tych, w których sojusznicze działanie może być utrudnione;

– umacniania międzynarodowej wspólnoty bezpieczeństwa poprzez pogłębianie procesów integracyjnych w obszarze euroatlantyckim, opartych na wspólnocie interesów i wartości, zwłaszcza w ramach systemu kolektywnej obrony NATO, Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE oraz strategicznych partnerstw (w tym z USA), a w ich ramach – strategicznego dobrosąsiedztwa;

– wspierania i selektywnego udziału w międzynarodowej aktywności na rzecz zapobiegania powstawaniu nowych źródeł zagrożeń lub rozprzestrzenianiu się już istniejących kryzysów w wymiarze ponadregionalnym, na podstawie wyraźnego mandatu międzynarodowego¹⁰⁷.

Stosownie do możliwych wariantów strategii operacyjnej zostały sformułowane trzy opcje strategii preparacyjnej:

– umiędzynarodowienia systemu bezpieczeństwa narodowego (odpowiadającą opcji maksymalnego umiędzynarodowienia bezpieczeństwa Polski);

– usamodzielnienia systemu bezpieczeństwa narodowego (odpowiadającą opcji autarkii strategicznej);

105 Ibidem.

106 Ibidem.

107 Ibidem.

– zrównoważonego integrowania systemu bezpieczeństwa narodowego (odpowiadającą opcji zrównoważonego umiędzynarodowienia i usamodzielnienia bezpieczeństwa Polski)¹⁰⁸.

Rekomendowana jest opcja trzecia, czyli zrównoważonego integrowania systemu bezpieczeństwa narodowego.

FRANCUSKIE KONCEPCJE BEZPIECZEŃSTWA EUROPY I MIEJSCE W NICH POLSKI

3.1. Polityczno-wojskowe uwarunkowania powstania francuskiej koncepcji bezpieczeństwa europejskiego

3.1.1. Charakterystyka francuskich inicjatyw dotyczących politycznej i obronnej integracji Europy Zachodniej.

Francja wiele lat przed powołaniem Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, opowiadała się za polityczną i obronną integracją Europy Zachodniej.

U podstaw takiego stanowiska, leży rozbieżności francusko-amerykańskie jakie zaistniały między podpisanym w 1948 r. Traktatem Brukselskim a Traktatem Północnoatlantyckim zawartym w 1949 r., którego sygnatariuszami stały się wszystkie państwa Traktatu Brukselskiego. Art. IV Traktatu Brukselskiego obowiązywał, że w wypadku agresji na jednego z jego sygnatariuszy, pozostali sojusznicy udzielą ofierze napaści „pomocy i poparcia wszelkimi będącymi w ich dyspozycji środkami zarówno wojskowymi, jak i innymi”¹. Odpowiadający temu zapisowi art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, nie jest już tak jednoznaczny, stwierdza się w nim, że w wypadku agresji każda ze stron „udzieli pomocy Stronie lub Stronom, tak napadniętym, podejmując natychmiast indywidualnie i w porozumieniu z innymi Stronami taką akcję jaką uzna za konieczną, nie wyłączając siły zbrojnej”².

Francja przed podpisaniem Traktatu Północnoatlantyckiego domagała się by w wypadku agresji na któregokolwiek ze sygnatariuszy pozostali sojusznicy, a szczególnie Stany Zjednoczone automatycznie udzieliły pomocy wojskowej swym europejskim partnerom³. Osłabiona politycznie i militarnie Francja, musiała przyjąć amerykańskie warunki, podporządkowując swą politykę bezpieczeństwa regułom sojuszniczym. Podporządkowanie traktowano jako wymuszoną konieczność i tymczasowość.

1 „Zbiór Dokumentów” Warszawa 1948, nr 5, s. 285–286.

2 S. Bieleń, *Państwo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*, Warszawa 1999, s. 271–272; *NATO Vademecum*, Warszawa 1995.

3 F. Bozo, *La France et L'OTAN*, Maison, Paris 1991, s. 31.

W związku z tym podejmowane od 1950 r. inicjatywy francuskie dotyczące polityki obrony Europy będą zmierzały do powstania europejskich sił obronnych i ograniczenia politycznych i militarnych wpływów Stanów Zjednoczonych w Europie Zachodniej. Jedną z pierwszych inicjatyw w tym kierunku był „plan Plewena”, zgłoszony 24 października 1950 r., dotyczący utworzenia Europejskiej Wspólnoty Obronnej (EWO), która miała zapoczątkować proces integracji politycznej Europy Zachodniej. Obrona europejska miała się opierać na utworzeniu armii europejskiej składającej się z oddziałów i związków taktycznych przekazanych przez państwa członkowskie EWWiS, po rozwiązaniu ich własnych sił zbrojnych. Istotą tworzonej armii europejskiej miało być włączenie do niej oddziałów niemieckich, co miało przeciwdziałać odbudowie armii zachodnioniemieckiej, czego najbardziej obawiali się Francuzi. Francuski plan powołania EWO, zakładał utworzenie wspólnego europejskiego ministerstwa obrony, „wspólnotowego” dowództwa, nadaniem im szerokich kompetencji w zakresie rekrutacji, szkolenia żołnierzy oraz zarządzania budżetem europejskiej armii. Francuzi liczyli, że na czele zjednoczonej armii europejskiej stanie francuski marszałek Alphonse Juin.

Propozycja francuska została przyjęta z niechęcią przez rząd RFN oraz z rezerwą przez rządy zachodnioeuropejskie oraz Stany Zjednoczone. Po półtorarocznych negocjacjach i wielu modyfikacjach Traktat o Europejskiej Wspólnocie Obronnej został podpisany 27 maja 1952 r. w Paryżu. Armia europejska miała podlegać naczelnemu dowódcy wojsk NATO w Europie, co oznaczało podporządkowanie jej amerykańskiemu dowódcy. Co było trudne do zaakceptowania przez Francję.

W czasie negocjacji nad Traktatem o EWO, Francja za pośrednictwem Rady Europy (Zgromadzenie Doradcze, zdominowane przez francuskich federalistów) wystąpiła z inicjatywą połączenia integracji militarnej z polityczną i powołania Europejskiej Wspólnoty Politycznej wyposażonej w dwuizbowy Parlament, Radę Wykonawczą, Radę Ministrów, Trybunał oraz uznanie EWP jako podmiotu prawnomiędzynarodowego.

Traktat o EWO, został poddany procesowi ratyfikacji. Ku zaskoczeniu pozostałych uczestników traktatu (RFN, Włoch i państw Beneluksu), francuskie Zgromadzenie Narodowe 30 sierpnia 1954 r. odmówiło jego ratyfikacji. Złożyły się na to przyczyny zarówno wewnętrzne (zmiana rządu, obawy utraty przez Francję możliwości wykorzystania podporządkowanych jednostek EWO w utrzymanie posiadłości kolonialnych), jak i zewnętrzne (śmierć Stalina i zakończenie wojny w Korei). Nie ratyfikowanie traktatu ustanawiającego EWO, spowodowało nie tylko upadek lansowanej przez Francję koncepcji powołania EWP ale w zasadniczy sposób wpłynęło na znaczące zmniejszenie roli Francji w Europie Zachodniej. Wykorzystała to Wielka Brytania i Stany Zjednoczone. Wielka Brytania, w czasie konferencji londyńskiej (28 września–3 października 1954 r.) podjęła inicjatywę na rzecz modyfikacji Traktatu Brukselskiego poprzez usunięcie z jego preambuły ustępu

antyniemieckiego i zastąpienia go deklaracją „promowania jedności i sprzyjania stopniowej integracji Europy” oraz wprowadzenia do niego protokołu 1, którego najważniejszymi postanowieniami było powołanie Unii Zachodnioeuropejskiej (UZE) poprzez włączenie do niej Niemiec i Włoch oraz ograniczenie możliwości tworzenia europejskich struktur wojskowych tworzonych poza NATO. Propozycje te zostały przyjęte w układach paryskich 23 października 1954 roku. Stany Zjednoczone niepowodzenie powołania EWO wykorzystały na objęcie kluczowych stanowisk w Europejskim Dowództwie Sojuszniczym, eliminując rywalizujących między sobą Europejczyków. Ponadto zadbały, że w protokołach powołujących Unię Zachodnioeuropejską wprowadzono odpowiednie zapisy, które obligowały państwa członkowskie UZE i jej organy do ścisłej współpracy z NATO w zakresie spraw wojskowych. Uniemożliwiało to wszelkie samodzielne działania UZE na rzecz tworzenia własnej struktury operacyjnej, co spowodowało ponad trzydziestoletnią jej bierność.

Francja zdając sobie sprawę, że nie zdoła zapobiec remilitaryzacji Niemiec, a jej wpływ na sprawy europejskie może zostać ograniczony, postanowiła jeszcze przed podpisaniem, uzgodnione układy paryskie ratyfikować. Przez następne lata Francja podejmowała próby nadania UZE, zgodnie z postanowieniami układów paryskich, rzeczywistej organizacji europejskiej samoobrony, ale działania te spotykały się ze zdecydowanym sprzeciwem Stanów Zjednoczonych oraz obojętnością pozostałych państw członkowskich UZE⁴.

3.1.2 Francuskie koncepcje jedności politycznej Europy Zachodniej w latach 1961–1989

3.1.2.1. Plan Foucheta

Powrót do francuskiej idei jedności politycznej Europy Zachodniej następuje po objęciu władzy przez gen. Ch. de Gaulle'a w ramach jego koncepcji, składającej się z dwóch sprzężonych cech: budowy „Europy państw” („Europy ojczyzn”) oraz „Europy europejskiej”⁵. Kompleksowym projektem budowy unii politycznej państw Europy Zachodniej był zaprezentowany 2 listopada 1961 r. „Projekt traktatu dotyczącego Związku Państw”, tzw. „Plan Foucheta”. Istotą projektu było rozszerzenie dotychczasowej współpracy ekonomicznej sześciu państw EWG o prowadzenie wspólnej polityki zagranicznej w dziedzinie obrony, kultury i na-

4 Szerzej zobacz: K.J. Helnarska, *Od Europejskiej Wspólnoty Obronnej do Europejskiej Agencji Obrony*, Toruń 2009.

5 Szerzej zobacz: W.J. Szczepański, *Charles de Gaulle i Europa (analiza systemowa)*, Warszawa 2001, s. 168–174.

uki. Celem zaś było stworzenie systemu, który występowałby na zewnątrz wobec środowiska międzynarodowego, jako zjednoczona siła polityczna reprezentująca interesy państw członkowskich. „Plan Foucheta” wyrażając ideę gaullistowskiego konfederalizmu, precyzował zasady wypracowania wspólnej polityki zagranicznej, opartej na współpracy międzyrządowej o czym dowodziło powołanie trzech instytucjonalnych organów: Rady, Europejskiej Komisji Politycznej oraz Europejskiego Zgromadzenia Parlamentarnego. Największe uprawnienia miała rada składająca się z szefów państw i rządów, zbierająca się trzy razy w roku. Decyzje miały być podejmowane na zasadzie jednomyślności i stawały się obowiązujące dopiero po procedurach ratyfikacyjnych w państwach członkowskich. Europejska Komisja Polityczna składająca się z przedstawicieli ministerstw spraw zagranicznych państw związkowych miała pełnić rolę organu wykonawczego Rady. „Plan Foucheta” został skrytykowany przez rządy Holandii i Belgii, które zarzuciły, że jest odstępstwem od wcześniejszych ustaleń dotyczących budowy unii politycznej o charakterze ponadnarodowym, nie uwzględnia udziału w nim Wielkiej Brytanii, a przedstawiona koncepcja wspólnej polityki obronnej ma charakter antynatowski i antyamerykański, ponieważ dąży do utworzenia w Europie Zachodniej, europejskiego ugrupowania militarnego pod przywództwem Francji. Francuskie propozycje zostały odrzucone przez partnerów z EWG. Francja nie zgodziła się na przyjęcie projektu traktatu proponowanego przez „piątkę”, który opowiadał się za ponadnarodową koncepcją wspólnej polityki zagranicznej i obronnej powiązanej z Sojuszem Północnoatlantyckim. Rozbieżności te spowodowały, że Francja przez następne lata nie podejmowała konkretnych inicjatyw dotyczących integracji politycznej i obronnej Europy Zachodniej.

3.1.2.2. Autonomiczny system bezpieczeństwa europejskiego w oparciu o UZE

Powrót do idei powołania samodzielnej polityki zagranicznej i tworzenia zachodnioeuropejskich struktur w zakresie bezpieczeństwa i obrony nastąpił na początku lat osiemdziesiątych XX wieku. Francja po konsultacjach z Niemcami i Belgią występuje z inicjatywą, by w oparciu o zapisy zmodyfikowanego w 1954 r. Traktatu Brukselskiego reaktywować Unię Zachodnioeuropejską. F. Mitterrand, uważał, że współpraca na szczeblu międzyrządowym przy wykorzystaniu UZE, będzie łatwiejsza do zaakceptowania przez rządy, niż włączenie jej do spraw współpracy obronnej do struktur Wspólnot Europejskich. Podkreślał, że UZE jako organizacja formalnie odrębna, pozwoli na uniknięcie pogorszenia stosunków transatlantycznych, a utworzenie sił europejskich w ramach struktur UZE, wzmocni europejski

filar Sojuszu Północnoatlantyckiego i nie będzie prowokowało Stanów Zjednoczonych do wycofania się ze spraw europejskich⁶.

Efektem inicjatywy francuskiej było zwołanie nadzwyczajnej sesji ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony państw członkowskich UZE w Rzymie 27 października 1984 r. i przyjęcie przez nich „Deklaracji Rzymskiej”, w której przedstawiono zarys koncepcji tworzenia autonomicznego systemu bezpieczeństwa europejskiego. System ten miał być tworzony o „zdecydowanie lepsze wykorzystanie UZE w celu pogłębienia współpracy między państwami członkowskimi w dziedzinie polityki bezpieczeństwa i poszukiwaniu konsensusu” oraz miał się przyczynić „nie tylko do zapewnienia bezpieczeństwa Europy Zachodniej lecz także do poprawy wspólnej obrony ogółu państw Sojuszu Atlantyckiego i do zacieśnienia więzi solidarności między nimi”⁷. Program zacieśniania więzi sygnatariuszy UZE dotyczył: spraw obrony, zwiększenie solidarności, kontroli ograniczenia zbrojeń i rozbrojenia, poprawy stosunków transatlantyckich, zwiększenia wpływu państw zachodnioeuropejskich na ewolucję stosunków między Wschodem a Zachodem, rozwoju współpracy europejskiej w dziedzinie uzbrojenia. W deklaracji zapowiedziano zdefiniowanie tożsamości bezpieczeństwa europejskiego i stopniową harmonizację polityk obronnych państw członkowskich UZE⁸.

Wpływ na przyspieszenie kształtowania się europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony miał dialog rozbrojeniowy rozpoczęty w czasie spotkania na szczycie Ronald Regan, M. Gorbaczow w Reykiaviku w październiku 1986 roku. Francja uznała, że doprowadzi to do rozluźnienia więzi między Stanami Zjednoczonymi a ich europejskimi sojusznikami i w związku z tym Europa powinna wcześniej się na to przygotować. Należy więc wrócić do koncepcji gen. Ch. de Gaulle’a, budowy niezależnego od Stanów Zjednoczonych, europejskiego systemu obrony. Prezydent F. Mitterrand opowiedział się za koniecznością utworzenia europejskiego systemu bezpieczeństwa⁹. J. Chirac, który w połowie lat osiemdziesiątych był premierem rządu francuskiego w wywiadzie dla „Le Monde” podkreślił, że państwa budujące Wspólnoty Europejskie powinny skoncentrować się na sprawach wojskowych¹⁰. Francja mając na uwadze włączenie się Europejczyków do dialogu radziecko-amerykańskiego w dziedzinie kształtowania bezpieczeństwa europejskiego występuje z inicjatywą opracowania interesów

6 H. Heftendorf, *Le triangle stratégique Bonn – Paris – Washington*, „Politique étrangère”, 1996, nr 3, s. 500.

7 *Deklaracja Rzymska 27 października 1984 r.* [w:] *UZE a Europa Środkowa i Wschodnia. Dokumenty*, „Studia i Materiały” PISM, 1994, nr 73, z. 1, s. 44–46.

8 Ibidem.

9 S. Parzymies, *Współpraca w dziedzinie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*, Studia i Materiały PISM, Warszawa 1991.

10 „Le Monde”, 28 lutego 1986 r.

europejskich dotyczących bezpieczeństwa. Na sesji Rady Ministrów UZE w Hadze, 27 października 1987 r., została przyjęta „Platforma europejskich interesów w dziedzinie bezpieczeństwa europejskiego”.

W dokumencie tym stwierdzono, że siedem państw członkowskich UZE jest przekonanych, że przyszła Unia Europejska powinna objąć również integrację w zakresie bezpieczeństwa i obrony, bardziej zjednoczona Europa będzie wносить większy wkład do Sojuszu Północnoatlantyckiego. Zwiększenie wkładu „zwiększy rolę Europy w Sojuszu Północnoatlantyckim i stworzy podstawę do zrównoważonych stosunków transatlantyckich”. W „Platformie” podkreślono, że podstawowa zasada bezpieczeństwa europejskiego powinna wynikać z militarnej zdolności odstraszenia, którą mają zapewnić siły konwencjonalne i nuklearne.

Podejmowane wysiłki Francji na rzecz ustanowienia wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz stworzenia niezależnej polityki obronnej i powołania europejskich sił zbrojnych w ramach Wspólnot Europejskich nie zyskały poparcia ze strony Wielkiej Brytanii, Holandii, Danii i Portugalii. Państwa te stały na stanowisku, że polityka obronna nadal powinna być prowadzona w ramach UZE w ścisłym powiązaniu z NATO.

3.2. Francja wobec inicjatyw Polski i pozostałych państw Europy Środkowej dotyczących współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa europejskiego

Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej, niemal natychmiast po wyzwoleniu się spod dominacji radzieckiej dążyły do nawiązania i zacieśniania więzi w dziedzinie bezpieczeństwa z Europą Zachodnią. Pierwszym państwem, które złożyło akces do uczestniczenia we współtworzeniu bezpieczeństwa europejskiego w ramach zachodnioeuropejskiej integracji była Polska¹¹. Podobne stanowisko, zajęła Czechosłowacja¹².

W czasie wydarzeń w drugiej połowie 1989 r., które doprowadziły w Europie Środkowej do rozpadu systemu socjalistycznego, Francja przewodziła Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej. F. Mitterrand 25 października 1989 r. występując w Parlamencie Europejskim pozytywnie odniósł się do przemian, podkreślając, że Polska i Węgry są w awangardzie tych wydarzeń, które są możliwe jedynie dzięki

11 *Sejmowe exposé ministra spraw zagranicznych K. Skubiszewskiego z 26 kwietnia 1990 r.*, Zbiór Dokumentów nr 2, 1991, s. 11.

12 J. Janda, „*Koncepcje bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego Republiki Czeskiej*” [w:] D.B. Bobrow, E. Haliżak, R. Zięba (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa 1997, s. 319–320.

Związkowi Radzieckiemu i jego przywództwu. Zaproponował by EWG udzieliła Polsce, Węgrom oraz Związkowi Radzieckiemu pomocy, poprzez stworzenie specjalnego banku. Bank miał finansować projekty dotyczące rozwoju rolnictwa, transportu, telekomunikacji i finansów w państwach Europy Środkowej i Wschodniej¹³. Kolejna inicjatywa F. Mitterranda, była związana ze zwołaniem w Paryżu, 18 listopada 1989 r. nieformalnego spotkania na szczycie dwunastu państw członkowskich EWG poświęconego wydarzeniom w Europie Środkowej. Przywódcy EWG poparli stanowisko prezydenta Francji dotyczące zajmowania jednolitego stanowiska i solidarności wobec zachodzących przemian na wschodzie kontynentu. Opowiedzieli się za udzieleniem poparcia zachodzącym demokratycznym zmianom, potwierdzania stabilności istniejących sojuszy i nienaruszalności granic. Wyrazili gotowość do otwarcia rynku dwunastki na towary z państw Europy Środkowej, które będą pragnęły nawiązania bliższej współpracy. Opowiedziano się za udzieleniem przez EWG, Polsce i Węgrom konkretnej pomocy finansowej, poparto francuską inicjatywę powołania specjalnego banku dla Europy Środkowej i Wschodniej¹⁴.

Na kończącym francuską Prezydencję w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej szczycie w Strasburgu (8–9 grudnia 1989 r.), F. Mitterrand ponownie opowiedział się za udzieleniem przez EWG pomocy tym państwom Europy Środkowej, które wykazują dużą determinację w demokratyzacji systemu politycznego i przekształcaniu gospodarki. Jednocześnie wyraził opinię, że udzielenie pomocy będzie jednym z ważnych argumentów na rzecz przeprowadzenia reform wewnętrznych w EWG, ponieważ tylko silna i zintegrowana będzie zdolna wyjść naprzeciw potrzebom państw Europy Środkowej. W odniesieniu do problemu jak szeroko reformatorskie państwa Europy Środkowej mogą współpracować z zachodnioeuropejskimi instytucjami, F. Mitterrand wyraził pogląd, że powinny być dopuszczone do instytucji europejskich, ale EWG nie może podejmować żadnych zobowiązań do poszerzania swojego składu członkowskiego. Stanowisko prezydenta Francji podzielili pozostali przywódcy uczestniczący w strasburskim szczycie co zostało potwierdzone w specjalnej deklaracji¹⁵.

Po upadku systemu socjalistycznego w Europie Środkowej, zjednoczeniu Niemiec oraz rozpadzie Związku Radzieckiego, dyplomacja francuska nie miała, żąd-

13 F. Mitterrand, *Speech of President in Office of the European Council before the EP*, 25 October 1989, Strasbourg, Bul EC 10-1989, punkt 2.7.14, za: A. Podraza, *Stosunki polityczne i gospodarcze Wspólnoty Europejskiej z państwami Europy Środkowej i Wschodniej*, Lublin 1996, s. 228.

14 AFP, 21 listopada 1989; P. Favier, M. Martin-Roland, *La décennie Mitterrand. Les défis (1988–1991)*, Le Seuil, Paris 1996, s. 183.

15 *European Council, Conclusions of the Presidency on Central and Eastern Europe. Declaration on Central and Eastern Europe*, 8–9 December 1989, Strasbourg Bull EC 12-1989, punkt 1.1.14 i punkt 1.1.20.

nej konkretnej koncepcji, jakie działania podjąć wobec nowo powstałych państw w Europie Środkowej. Francja starała się jedynie ograniczyć wpływy RFN w regionie oraz by wyzwolone spod radzieckiej dominacji państwa Europy Środkowej jak najdłużej zachowały zdobycze socjalizmu¹⁶. Najbardziej bolesne dla Francji stało się zjednoczenie Niemiec, które spowodowało załamanie równowagi francusko-niemieckiej, w której rozwój niemieckiej gospodarki był przed 1990 rokiem kompensowany przeciwwagą Francji na polu politycznym. We Francji wystąpiły powszechne obawy, że zjednoczone Niemcy zdominują Europę, zrezygnują z integracji europejskiej na rzecz tradycyjnej ekspansji na Wschód¹⁷, lub też wykorzystają EWG poprzez jej rozszerzenie do przesunięcia jej środka ciężkości ku wschodowi na korzyść Niemiec, przez co Europejska Wspólnota Gospodarcza nie będzie jak do tej pory „ogrodem francuskim”¹⁸.

Pierwszą reakcją na powstałą sytuację w Europie Środkowej, było poszukiwanie rozwiązań zapobiegających niekorzystnemu jej rozwojowi z punktu widzenia francuskich interesów w Europie. Francja postawiła na silniejszą integrację Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, w celu związania z nią zjednoczonych Niemiec i zrezygnowała z poszerzania Europy na Wschód w obawie, że gaullistowska koncepcja „Europy od Atlantyku po Ural”, doprowadzi do powstania niemieckiej Mitteleuropy¹⁹.

Francja zmienia swoje nastawienie do Europy Środkowej, z orędownika staje się przeciwnikiem przyspieszania procesu pogłębionej współpracy. Zaczyna prowadzić politykę odraczającą (*politique dilatoire*). Podczas posiedzenia Rady Europejskiej w Rzymie w grudniu 1990 r. F. Mitterrand podkreślił potrzebę „zachowania Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, w której nie jest ktokolwiek, która przestrzega pewnych reguł, która zależy od pewnych zasad. (...) W momencie wielu problemów wewnątrz dwunastki, jest jasne, że trudno będzie dołączać dyskusję o krajach, które nie są gotowe”²⁰.

Jakie były powody zmiany nastawienia Paryża? Po pierwsze obawy, że poszerzenie doprowadzi do „rozmycia” (*dilution*) Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej, przekształcając ją w zwykłą strefę wolnego handlu oraz utrudni w rozszerzonej

16 J. Rupnik, *La France de Mitterrand et les pays de l'Europe du Centre-Est* [w:] S. Cohen (red.), *Mitterrand et la sortie de la guerre froide*, Presses universitaires de France, Paris 1998, s. 209–211, za: A. Szeptycki, *Czynnik niemiecki w polityce wschodniej V Republiki (1958–1991)*, „Stosunki Międzynarodowe”, nr 3–4 (t. 22/2000), s. 176.

17 Ph. Moreau Defargues, *La France dans le monde au XX siècle*, Paris 1994, s. 148–150; L. Carroue, *L'Allemagne en première ligne pour la conquête des économies de l'Est*, „Le Monde Diplomatique”, nr 1, 1992, s. 12–13, za ibidem, s. 17.

18 Sformułowanie użyte przez Daniela Verneta w artykule „*Europe, la fin du jardin à la française* », Le Monde, 15 décembre 2000.

19 J. Stefanowicz, *Polityka europejska V Republiki*, Warszawa 1994, s. 37–38.

20 *Conférence de presse de François Mitterrand du 15 décembre 1990*; www.discours-mitterrand.fr.

EWG współpracę polityczną. Po drugie, nowo przyjęte państwa nie będą w stanie sprostać stawianym im wymogom gospodarczym, będą hamować postęp integracji wprowadzając obce idee i swoiste podejście do współpracy. Po trzecie, region Europy Środkowej postrzegany jako tradycyjny obszar wpływów niemieckich doprowadzi do przesunięcia granic UE na północ i wschód co wzmocni znaczenie Niemiec a osłabi pozycję Francji w rozszerzonej nie tylko Unii, ale i w Europie²¹.

Jedną z pierwszych oznak zmiany stanowiska Francji wobec Europy Środkowej było zaproponowanie przez F. Mitterranda 31 grudnia 1989 r. utworzenia konfederacji ogólnoeuropejskiej. Wdrożenie projektu w życie było jednym z podstawowych działań F. Mitterranda i francuskiej dyplomacji do połowy czerwca 1991 roku. U podstaw zgłoszenia projektu konfederacji europejskiej legły następujące przesłanki: szybko zachodzące, ale nie w pełni zakończone zmiany demokratyczne w Europie Środkowej; 10-punktowy plan kanclerza H. Kohla w sprawie zjednoczenia Niemiec (28 listopada 1989 r.); ogłoszenie przez Sekretarza Stanu USA, Jamesa Bakera 12 grudnia 1989 r. w Berlinie, tzw. doktryny Bakera, która według Francji zakładała utrzymanie przywództwa Stanów Zjednoczonych w Europie i kontroli ewolucji zależności między ZSRR a rysującą się nową Europą; pozycja Związku Radzieckiego, który mimo trudności ekonomicznych, zachował swój potencjał polityczny i militarny i mógł decydować o przyszłości Niemiec i Europy; decyzje Rady Europejskiej w Strasburgu przyspieszające nadanie EWG nowej konstrukcji²².

Te uwarunkowania wpłynęły na redefinicję dotychczasowej francuskiej polityki na kontynencie europejskim. Nowe podejście do stosunków euroatlantyckich w kontekście bezpieczeństwa europejskiego, zakończenie podziału Europy, przyspieszenie działań na rzecz tworzenia nowej konstrukcji europejskiej, udzielenie odpowiedzi co do przyszłości i roli Związku Radzieckiego w Europie. Zdaniem F. Mitterranda opracowany przez niego projekt konfederacji europejskiej odpowiadał na te cztery „zaniepokojenia” (*préoccupations*). Punktem wyjścia idei konfederacji europejskiej, była krytyka postanowień Konferencji Pokojowej w Wersalu po I wojnie światowej i Konferencji Poczdamskiej w 1945 roku, które „grubopociosały nasz kontynent”. By nie dopuścić do kolejnych podziałów budowę nowej Europy należy oprzeć nie tylko na geografii, historii i przestrzeni ekonomicznej ale przede wszystkim na kulturze. „Europa nie będzie tą, którą znamy od półto-

21 A. Juppé, *Horyzonty polityki zagranicznej. Wystąpienie z okazji 20 rocznicy CAP*, „Studia i materiały PISM”, nr 93, sierpień 1995, s. 10; D. Vernet, *The dilemma of French Foreign Policy*, „International Affairs”, nr 4, 1992, s. 659; S. Parzymies, *Francja wobec rozszerzenia Unii Europejskiej*, „Sprawy międzynarodowe”, nr 4, 1998, s. 10; Z. Brzezinski, *Wielka szachownica. Główne cele polityki amerykańskiej*, Warszawa 1998, s. 83.

22 R. Dumas, *Un projet mort-né la Confédération européenne*, «Politique étrangère», 2001, nr 3, s. 689.

ra wieku. Wczoraj zależna od dwóch supermocarstw, powróci do swojej historii i geografii. Nowe pytania, które zaczynamy stawiać nie uzyskają odpowiedzi w jeden dzień, ale są postawione: przyszłość NATO i UW; w jakim tempie pójdzie rozbrojenie; w jakiej formie i na jakich warunkach zjednoczy się lud niemiecki; jaki typ współpracy pomiędzy Zachodem a Wschodem; nienaruszalność granic tak lub nie w zależności od obudzenia się przynależności państwowej”²³.

Budowa konfederacji europejskiej miała przebiegać w dwóch etapach. W pierwszym etapie EWG miała wzmocnić swe struktury wewnętrzne w oparciu o decyzje Rady Europejskiej w Strasburgu. W drugim etapie wychodząc z podstawowych założeń konferencji z Helsinek oraz przygotowywanej nowej karty KBWE doprowadzić do konfederacji europejskiej. Konfederacja miała zjednoczyć wszystkie państwa kontynentu we wspólnej organizacji europejskiej opartej na szerokim współdziałaniu politycznym, gospodarczym, kulturalnym oraz w dziedzinie pokoju i bezpieczeństwa. Konfederacyjny model integracji, zdaniem F. Mitterranda miał pozwolić wszystkim państwom europejskim, zjednoczonym na mocy dobrowolnych wzajemnych zobowiązań, zachować własną tożsamość. Konflikty miały być rozwiązywane na drodze mediacji i arbitrażu. Państwa byłyby bezpieczne we własnych granicach, ceniące ponad wszystko dobre sąsiedztwo. Istniałaby pełna swoboda przepływu ludzi i idei.

Konfederacja europejska miała funkcjonować jako organizacja polityczno-prawna, elastyczna (*soupple*) i swobodna, ale oparta na pewnym przymusie, w której wszystkie państwa europejskie, miały ściśle współpracować w wielu płaszczyznach i przyczyniać się do zapewnienia stałej równowagi w utrzymaniu pokoju i bezpieczeństwa. W okresie luty – marzec 1990 r. we francuskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych zostały opracowane projekty struktur instytucjonalnych konfederacji europejskiej i zasad jej działania: Rada Szefów Państw i Rządów, Stały Sekretariat, Zgromadzenie Parlamentarne, regularne spotkania ministrów spraw zagranicznych, powiązanie z Europejskim Trybunałem Praw Człowieka, określenie Karty Mniejszości Narodowych, wspólne programy współdziałania.

Koncepcja konfederacji europejskiej była skierowana przede wszystkim do państw Europy Środkowej, chodziło o to by powstające na wschodzie demokracje nauczyć, przyzwyczaić, wdrożyć do obowiązujących na Zachodzie norm politycznych i ekonomicznych. Potwierdza to wypowiedź prezydenta F. Mitterranda z 4 stycznia 1990 r. w czasie wspólnej konferencji prasowej z kanclerzem H. Kohlem. „Myślę o krajach, które nie są członkami EWG, ale czynią kroki ku demokracji, które są ewidentne. Kiedy do tego dojdzie? Z kim będą prowadzone negocjacje? Skoro z jednej strony Europejska Wspólnota Gospodarcza dwunastki nie ma nic innego? Żadnej innej europejskiej perspektywy? I kiedy to mówię, włączam

ZSRR tak jak inne kraje kontynentu. To jest idea długoterminowa: trzeba przedstawić perspektywę dla wszystkich krajów, które przystępują do demokracji i które nie powinny z takich czy innych powodów przystąpić do EWG, która nie musi nadal zwiększać się w nieskończoność”²⁴.

Warunkami przystąpienia do konfederacji europejskiej państw Europy Środkowej i ZSRR, było wcześniejsze wprowadzenie pluralizmu partyjnego, wolnych wyborów, reprezentacyjnego systemu sprawowania władzy oraz wolność środków masowego przekazu.

Nakreślony przez F. Mitterranda projekt konfederacji europejskiej, nie miał charakteru pisemnego dokumentu. Projektodawcy chodziło by miał charakter „otwartych drzwi” przez co mógł być uzupełniany do czasu uzyskania ostatecznego kształtu. Projekt konfederacji wywołał wiele reakcji. Już w czasie konferencji prasowej stawiano pytania dotyczące obecności w konfederacji ZSRR, a braku w niej Stanów Zjednoczonych i Kanady. Dla dziennikarzy, a wkrótce i polityków było niezrozumiałe jak członkostwo Związku Radzieckiego będzie wpływać na relacje między EWG a dopiero co wyzwolonymi spod dominacji radzieckiej państwami Europy Środkowej. F. Mitterrand, uważał że pełne uczestniczenie Związku Radzieckiego w konfederacji jest konieczne, ponieważ nie ma sensu tworzyć konfederacji, która dzieli podczas gdy należy szukać ponownego połączenia i współpracy. Wykluczenie z konfederacji ZSRR *a priori* zdaniem F. Mitterranda było niebezpieczne: „Wszystko co nie będzie robione z Rosją, będzie widziane przez nich, jako działanie przeciwko nim”²⁵.

Jak później przyznano, lansowanie obecności ZSRR w konfederacji doprowadziło do ostatecznej porażki idei konfederacji europejskiej. W odniesieniu do nie uczestniczenia w konfederacji Stanów Zjednoczonych, F. Mitterrand nie kwestionując ich znaczenia w odniesieniu do utrzymania pokoju i bezpieczeństwa w Europie, uważał, że Amerykanie w innych dziedzinach nie powinni decydować o działaniach Europejczyków i dlatego też konfederacja nie powinna integrować się z KBWE²⁶.

W celu propagowania i wyjaśniania idei konfederacji europejskiej F. Mitterrand odbył kilka podróży do stolic państw Europy Środkowej. W czasie wizyty w Budapeszcie 18 stycznia 1990 r. starał się wyjaśnić i przekonać członków rządu i liderów zwycięskiej później opozycji jaką pozytywną rolę odegra konfederacja w uregulowanie problemów mniejszości etnicznych. Podczas oficjalnej wizyty

24 Ibidem, s. 691.

25 Ibidem, s. 697, 14 marzec 1990 r. spotkanie Oskara Lafontaine’a i François Mitterranda.

26 F. Deloche-Gaudez, *Les réactions de la France à l’élargissement à l’Est de l’Union Européenne* [w:] E. Lhomel, *L’Europe centrale et orientale. Dix ans de transformations (1989–1999)*, Les Études de la Documentation Française, Paris 2000, s. 55.

F. Mitterranda w Warszawie 9 marca 1990 r. prezydent W. Jaruzelski i premier T. Mazowiecki nie tylko pozytywnie wypowiedzieli się na temat idei konfederacji ale zaprezentowali polski projekt powołania Rady Współpracy Europejskiej, który dobrze korelował z rozwiązaniami francuskimi²⁷. Prezydent Czechosłowacji V. Havel w pierwszych miesiącach 1990 roku otwarcie popierał wizję konfederacji europejskiej stwierdzając m.in., że „Powinna ona zapaść w europejskie sumienie i stać się celem na przyszłość, który powinien skonkretyzować się od zaraz – bez usuwania w cień istniejących w Europie instytucji – przez wypracowanie pierwszych projektów integracji europejskiej. Propozycja powołania konfederacji jako instytucji naprawdę europejskiej i wspólnotowej jest znaczącym warunkiem wszelkiej dalszej integracji, gospodarczej i politycznej oraz jest punktem wyjścia, pierwszą praktyczną demonstracją tego, co jedynie przeczuwamy, że Europa kieruje się naprawdę w stronę jedności²⁸. V. Havel przedstawił propozycję, uzupełniającą koncepcję F. Mitterranda, powołania „Komisji Bezpieczeństwa dla Europy”²⁹.

Najbardziej zagorzałym zwolennikiem konfederacji był M. Gorbaczow i dyplomacja radziecka. Podkreślano, że idea konfederacji europejskiej jest niemal tożsama z ideą europejskiego wspólnego domu. Radziecki przywódca często potwierdzał, że Związek Radziecki jest zainteresowany pełnym udziałem w konfederacji, a jego włączenie nie podzieli Europy ale ją zjednoczy³⁰. W podpisanym 29 września 1990 r. w Rambouillet francusko-radzieckim układzie jest zapis, że obydwa kraje przekształcą Europę we Wspólny Dom i utworzą konfederację³¹. Niemcy dostrzegając, że jednym z podstawowych celów idei konfederacji jest wzmocnienie pozycji Francji w Europie z rezerwą odniosły się do propozycji F. Mitterranda. Uważano, że raczej należy wzmocnić KBWE poprzez wprowadzenie nowych rozwiązań do opracowywanej Karty Nowej Europy.

We Francji liczone, że Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej przyjmując ideę konfederacji europejskiej i uzupełniając ją własnymi projektami, będą domagać się przystąpienia do EWG. Nie zadowolą się i nie poprzestaną na regionalnych porozumieniach pomiędzy nimi i porozumieniach z Dwunastką. Szybsze sfinalizowanie idei konfederacji europejskiej miało oficjalnie za zadanie uświadomienie narodom Europy Środkowej, że tylko wewnątrz konfederacji będą zdolne do wzięcia odpowiedzialności za ich tożsamość europejską, za naturalną

27 „Rzeczypospolita”, 10 marca 1990 r.

28 La critique de V. Havel, Prague, 12–14 juin 1991 r., *Actes des Assises de la Confédération européenne*, Édition de l’Aube [w:] Ch. Zorgbibe, *Histoire de la construction européenne*, Presses Universitaires de France 1993, op. cit., s. 380–382.

29 R. Dumas, *Un projet mort-né...*, op. cit., s. 695.

30 *Wspólna konferencja prasowa M. Gorbaczowa i F. Mitterranda w Moskwie, 25 maja 1990 r.*, AFP; www.discours-mitterrand.fr.

31 R. Dumas, *Un projet mort-né...*, op. cit., s. 698; „Le Monde”, le 30 septembre 1990.

solidarność działając w ogólnoeuropejskiej instytucji, w której partnerzy są równi wobec prawa³².

Drugim powodem nie akcentowanym przez F. Mitterranda, powołania konfederacji europejskiej, było przesunięcie jak najdalej w czasie wejścia państw Europy Środkowej w struktury Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Jakimi obawami kierował się F. Mitterrand? Kraje Europy Środkowej nie są przygotowane do wejścia do EWG, rozszerzenie w wielkim pośpiechu spowoduje duże wydatki z funduszy strukturalnych, może dojść do jej rozpadu, zagrozi perspektywie rozwoju politycznego, społecznego i budowie Europy różnych prędkości. Ponadto rozszerzenie wprowadzone bez zróżnicowania – *acquis communautaire* – ekonomii państw środkowoeuropejskich stwarza dla nich duże ryzyko nie tylko gospodarcze ale i polityczno-społeczne³³. Według szacunków dokonanych w 1990 r. przez J. Delorsa, przyjęcie państw Europy Środkowej do EWG, spowodowałoby wzrost rocznych wydatków z funduszy strukturalnych o 14 mld ecu³⁴. Dość powszechna była argumentacja, że państwa Europy Środkowej są w dużym stopniu zróżnicowane nie tylko pod względem geograficznym ale i w zakresie rozwoju gospodarczego, społecznego i kulturalnego. Zróżnicowanie to utrudni funkcjonowanie EWG z powodu jej małej sprawności instytucjonalnej³⁵.

Dlatego też Francuzi, przy każdej okazji, mimo formalnego poparcia dla poszerzenia, odnosili się bardzo do niego powściągliwie. Uzależniali podjęcie rozmów na ten temat od przeprowadzenia gruntownych reform w ramach samej EWG i państwach Europy Środkowej. We Francji, wśród elit politycznych i naukowych panowało przekonanie, że przyjęcie do EWG nowych członków spowoduje zahamowanie procesu integracji europejskiej, ponieważ dawne państwa socjalistyczne oprócz tego, że są politycznie i gospodarczo nieprzygotowane do rozszerzenia, prezentują odmienną od aktualnych państw członkowskich wizję zjednoczonej Europy³⁶. Takie opinie, mimo upływu lat, są aktualne również obecnie, a potwierdza je rysujący się podział na dawną „piętnastkę” i nowo przyjętą w 2004 r. „ósemkę” państw z Europy Środkowej.

F. Mitterrand zdawał sobie sprawę, że pozostawienie Europy Środkowej, samej sobie, utrwali i pogłębi podział na Europę Zachodnią zintegrowaną w ramach EWG i izolowaną Europę Środkową z państwami mającymi problemy ekonomiczne. Temu podziałowi miała zapobiec konfederacja europejska, „chodzi

32 R. Dumas, *Un projet mort-né...*, op. cit., s. 695.

33 F. Deloche-Gaudez, *Les réactions de la France à l'élargissement à l'Est de l'Union Européenne*, op. cit., s. 52; *Interview avec F. Mitterrand à «L'Expansion»*, le 17 octobre 1991.

34 J. Delors, *Le nouveau concert européen*, Édition Quile Jacob, Paris 1992, s. 200.

35 A. Prate (red.) *La France en Europe*, op. cit., s. 77–96.

36 P. Lamy, J. Pisani-Ferry, *L'Europe de nos volontés*, „Notes de la Fondation J. Jaures”, styczeń 2003, s. 55–57.

o to aby pójść jak najdalej w unię, do maksymalnej współpracy, bez skrępowania i hamowania funkcjonowania Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej³⁷. Na często stawiane pytanie, czy taka forma maksymalnej współpracy ekonomicznej w ramach konfederacji nie oznaczała, że Francja odrzucała możliwość rozszerzenia EWG o państwa Europy Środkowej? Odpowiedź została udzielona przez F. Mitterranda w czasie oficjalnej wizyty prezydenta L. Wałęsy w Paryżu 9 kwietnia 1991 r., w stwierdzeniu, „Francja nie odrzuca możliwości rozszerzenia, ponieważ liczymy, że właśnie konfederacja otworzy drogę, ponieważ przez wiele lat EWG i konfederacja europejska będzie współpracować razem ale ze zróżnicowaniem i chcąc być dobrze zrozumiany przystąpienie do EWG nie zdarzy się wcześniej niż za 10 lat³⁸. Prezydent Francji jeszcze bardziej był sceptyczny podczas pierwszego posiedzenia Konfederacji Europejskiej w Pradze w czerwcu 1991 r., stwierdzając, rozszerzenie zajmie nie dziesięć ale dziesiątki lat³⁹. Tymi wypowiedziami spowodował, że wśród państw dążących do integracji, długo istniały zasadnicze wątpliwości co do francuskich intencji dotyczących rozszerzenia EWG.

Idei konfederacji europejskiej zdecydowanie przeciwstawili się Amerykanie, uznali że F. Mitterrand nie włączając Stanów Zjednoczonych do konfederacji, dąży do wyeliminowania ich z wpływów na sprawy europejskie. Mimo dokonanych przez prezydenta Francji korekt projektu konfederacji, zmieniających pierwotne założenia współpracy i funkcjonowania instytucjonalnego oraz wprowadzeniu rozwiązań dotyczących powiązań (związków) jakie będą istnieć między konfederacją a Stanami Zjednoczonymi, administracja amerykańska wiosną 1990 r. rozpoczęła ofensywę dyplomatyczną mającą na celu zdyskredytowanie francuskiego projektu⁴⁰. Podstawą krytyki było to, że Francja tworząc konfederację chce przeszkodzić państwom Europy Środkowej wejść do EWG.

Niezależnie od działań dyplomacji amerykańskiej, państwa Europy Środkowej z coraz większym sceptycyzmem odnosiły się do idei konfederacji europejskiej. Uznano, że konfederacja zamiast ułatwić zbliżenie państw Europy Środkowej do EWG, w rzeczywistości ma na celu przesunięcie jak najdalej w czasie ich integrację⁴¹. Była to opinia jak najbardziej zasadna, państwa aspirujące do integracji w tej konfederacyjnej „poczekalni” miały się etapami przygotowywać i tworzyć podstawy współpracy w różnych dziedzinach, poczynając od kultury, ochrony środowiska,

37 Spotkanie między M.M. Lubbers, Van der Broeck, R.Dumas, F. Mitterrand, „Le Monde”, 4 kwietnia 1990 r.

38 „Rzeczypospolita”, 10 kwietnia 1991 r.

39 F. Deloche-Gaudez, *Les réactions de la France à l'élargissement à l'Est de l'Union Européenne...*, op. cit., s. 65; Interview à RFI, le 12 juin 1991; «Le Monde» le 14 juin 1991.

40 R. Dumas, *Un projet mort-né...*, op. cit., s. 701.

41 F. de la Serre, *La France et l'élargissement à l'Est de l'Union européenne*, Annuaire français de relations internationales, 2001, vol. 5, s. 507.

transportu itp.⁴² Dopiero w miarę osiągnięcia akceptowanego przez państwa EWG stopnia ich przygotowania i po wyrażeniu zgody przez upoważnione organy EWG następowaloby rozszerzenie. Koncepcja budowy Europy piętrami⁴³ nie odpowiadała państwom Europy Środkowej. Całkowicie niezrozumiałe dla demokratycznych przywódców państw Europy Środkowej było objęcie konfederacją istniejącego jeszcze Związku Radzieckiego, który przez lata je zniewalał.

By wyjaśnić przyczyny narastającego sceptycyzmu i zaistniałych nieporozumień w Europie Środkowej oraz zdefiniowania pierwszych celów i nadania organizacyjnego kształtu konfederacji, F. Mitterrand namówił V. Havla do zorganizowania w Pradze „Posiedzenia dla Konfederacji Europejskiej” w czerwcu 1991 roku⁴⁴. Francuski prezydent uważał prezydenta Czech, z racji jego wielu wystąpień odwoływujących się do projektu konfederacji za oddanego jej zwolennika, a Pragę widział jako przyszłe centrum „odrodzenia europejskiego”.

Już w czasie przygotowań do posiedzenia doszło do kontrowersji między F. Mitterrandem a V. Havlem na temat problemów związanych z poszerzeniem EWG, udziałem w konfederacji ZSRR, nieobecnością w niej Stanów Zjednoczonych oraz mandatu posiedzenia⁴⁵. Mimo nalegań V. Havla, F. Mitterrand nie zmienił swego stanowiska.

W obradach posiedzenia Konfederacji Europejskiej w Pradze (12–15 czerwiec 1991 r.) wzięło udział 150 przedstawicieli wszystkich państw europejskich. Omówiono wiele istotnych problemów związanych z kulturą, ochroną środowiska, współpracą energetyczną, transportową, międzynarodowym obrotem osobowym, komunikacją. Posiedzenie zakończyło się fiaskiem. Konkretyzująca się idea konfederacji europejskiej, nie zyskała akceptacji państw członkowskich EWG, szczególnie Niemiec. Spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem państw Europy Środkowej. Koncepcji konfederacji ogólnoeuropejskiej zarzucono, że stanowi ona próbę powołania kolejnej organizacji regionalnej, powielającej kompetencje już istniejącej KBWE, Sojuszu Północnoatlantyckiego, Rady Europy. Podkreślano, że projekt konfederacji dzielił Europę na część rozwiniętą z EWG i EFTA oraz część

42 *Séance de clôture des Assises de la Confédération européenne*, Prague 14 czerwca 1991 [w:] F. Mitterrand, *Onze discours sur l'Europe (1982–1995)*, Neapoli 1995, s. 49–61; A. Szeptycki, *Czynnik niemiecki w polityce wschodniej V Republiki (1958–1991)*, „Stosunki Międzynarodowe”, nr 3–4 (t. 22/2000), s. 177.

43 F. Mitterrand w wywiadzie dla gazety „Le Monde”, 29 października 1988 roku, stwierdził „Budujemy dom Europy, w każdym razie jego pierwsze piętro. Ale nielogiczne byłoby budowanie drugiego piętra przed pierwszym”, za: J. Łukaszewski, *Francja....*, op. cit., s. 112.

44 *Wizyta F. Mitterranda w Pradze 13–14 września 1990 r.*, „Rzeczpospolita” 15 września 1990 r.

45 Spotkanie F. Mitterranda i V. Havla, „Le Monde”, 23 marca 1991 r.

półrozwiniętą, oczekującą latami na integrację, stanowić będzie istotne zagrożenie dla stabilności politycznej i społecznej państw Europy Środkowej⁴⁶.

Nieudaną politykę Francji wobec Europy Środkowej wykorzystują w tym czasie Niemcy. Przy zachowaniu demonstracyjnej lojalności wobec działań Francji, prowadzą samodzielną i efektywną politykę europejską

Problem współpracy politycznej z EWG, był 6 października 1991 r. przedmiotem obrad Grupy Wyszehradzkiej. Zebrani przywódcy wystąpili z wnioskiem włączenia Czechosłowacji, Polski i Węgier do Europejskiej Współpracy Politycznej w ramach przygotowywanych Układów Europejskich⁴⁷. Francja te dążenia nie mogła pozostawić bez odpowiedzi. Nastąpiła intensyfikacja działalności dyplomatycznej. Do złożenia oficjalnych wizyt we Francji zostali zaproszeni prezydenci, premierzy, ministrowie spraw zagranicznych i obrony państw Europy Środkowej. Po nich nastąpiły oficjalne rewizyty osobistości francuskich. Efektem ożywionych kontaktów Francji z państwami Europy Środkowej, było podpisywanie traktatów o przyjaźni i współpracy, określających podstawowe założenia wieloletniej współpracy w wielu dziedzinach⁴⁸. W odniesieniu do kwestii bezpieczeństwa traktaty przewidywały, iż w wypadku uznania przez daną stronę, że zagrożony jest pokój albo zagrożone są jej interesy bezpieczeństwa, sygnatariusze podejmą w trybie pilnym konsultacje na temat rozwiązania zagrożenia. Francja bardzo ostrożnie podchodziła do podejmowania szerszych zobowiązań dotyczących gwarancji bezpieczeństwa dla państw Europy Środkowej, zarówno dwustronnych, jak i w ramach powstającej z inspiracji Francji, Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa.

Podpisane przez Czechosłowację, Polskę i Węgry 16 grudnia 1991 r. Układy Europejskie, w odniesieniu do polityki bezpieczeństwa zakładały zapoznawanie się państw stowarzyszonych z funkcjonowaniem Europejskiej Współpracy Politycznej w ramach dialogu politycznego prowadzonego na forum Rady Stowarzyszenia. Przyjęto formułę dwanaście państw członkowskich i jedno stowarzyszone. Takie rozwiązanie nie odpowiadało państwom Europy Środkowej, które Układy Europejskie traktowały jako pierwszy, ale ważny krok na drodze do pełnego członkostwa we Wspólnotach. W większości państw Europy Środkowej

46 S. Hoffmann, *La France dans le monde 1979–2000*, „Politique étrangère”, 2000, nr 2, s. 314–315; D. David, *Francuska polityka bezpieczeństwa po zimnej wojnie* [w:] B. Davis, B. Borzow, E. Halizak, R. Zięba (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX w.*, Fundacja Stosunków Międzynarodowych, Warszawa 1997, s. 261.

47 *Deklaracja Krakowska państw Grupy Wyszehradzkiej*, Kraków, 6 października 1991, „Zbiór Dokumentów”, nr 2, 1992, s. 172–174.

48 Francja w latach 1991–1992 zawarła traktaty o przyjaźni i współpracy z następującymi państwami Europy Środkowej: z Polską 9 kwietnia 1991 r.; z Węgrami 11 września 1991 r.; z Czechosłowacją 1 października 1991 r.; z Bułgarią 18 lutego 1992 r.

w publikowanych na początku lat dziewięćdziesiątych dokumentach dotyczących polityki bezpieczeństwa i strategii obronnych były zapisy stwierdzające, że obok strategicznego celu jakim będzie uzyskanie członkostwa w NATO, ważne jest wejście do Unii Zachodnioeuropejskiej jako europejskiego filaru Sojuszu, jako istotnego czynnika europejskiego systemu bezpieczeństwa⁴⁹.

O ważności wzmocnienia współpracy z zachodnioeuropejskimi strukturami obronnymi oraz uczestnictwu państw Europy Środkowej w europejskiej polityce zagranicznej i bezpieczeństwa świadczą również wypowiedzi przedstawicieli rządów tych krajów. Węgierski wiceminister obrony w kwietniu 1991 r. opowiedział się za udziałem Węgier jako członka stowarzyszonego w UZE⁵⁰. Minister spraw zagranicznych K. Skubiszewski wypowiadając się na temat oczekiwań Polski wobec Wspólnot Europejskich i Sojuszu Północnoatlantyckiego, stwierdził, iż Polska swoje dążenia do członkostwa w NATO i we Wspólnotach Europejskich, nie rozważa jako alternatywę, ale traktuje je jako podstawowe, wzajemnie ze sobą powiązane elementy swej polityki europejskiej⁵¹.

Zmieniona sytuacja geopolityczna w Europie oraz konieczność uwzględnienia dążeń już stowarzyszonych z EWG państwami Europy Środkowej, wpłynęła na to, że Francji udało się przekonać partnerów do rozszerzenia zapisów traktatowych o problematykę wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Znalazło to wyraz w podpisanym 7 lutego 1992 r. w Maastricht, Traktacie o Unii Europejskiej, w którym Wspólna Polityka Zagraniczna i Bezpieczeństwa, znalazła się w oddzielnym II filarze działalności UE. Był to sukces dyplomacji francuskiej. Większość szczegółowych uregulowań dotyczących funkcjonowania WPZiB UE, nawiązywało do rozwiązań pierwszego „Planu Foucheta” z listopada 1961 roku.

Po wprowadzeniu do Traktatu powołującego Unię Europejską, Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, Francja opowiadała się jednocześnie za utrzymaniem parasola NATO i za utworzeniem europejskiego filaru NATO. Mając na uwadze zmniejszenie hegemonii Amerykanów w łonie tej organizacji, podejmuje inicjatywę rozpoczęcia rozmów z państwami Europy Środkowej w sprawie nawiązania kontaktów i podjęcia stałego dialogu w kwestii bezpieczeństwa europejskiego⁵². Na nadzwyczajnej sesji ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony państw członkowskich UZE z ich odpowiednikami z krajów

49 Por. *Polityka bezpieczeństwa i strategia obronna Rzeczypospolitej Polskiej*, Komitet Obrony Kraju. Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 1992.

50 K. Kik, *Europa Środkowo-Wschodnia w poszukiwaniu koncepcji bezpieczeństwa (1989–1994). Raport z badań*, Warszawa 1994, s. 79–80.

51 Wypowiedź K. Skubiszewskiego w czasie obrad okrągłego stołu „Świat w okresie przemian: polityka odpowiedzialności”, Bonn, 10 września 1993 r. [w:] *Zbiór Dokumentów*, nr 2, 1993, s. 48.

52 „Le Monde”, 22 października 1993 r.

Europy Środkowej w Bonn, 19 czerwca 1992 r. zostały zapoczątkowane konsultacje i współpraca w ramach powołanego Forum Konsultacyjnego. W czasie spotkania Forum Konsultacyjnego w Rzymie 20 maja 1993 r. z udziałem szefów resortów spraw zagranicznych i obrony postanowiono, że rozwój stosunków Unii Zachodnioeuropejskiej z państwami Europy Środkowej „będzie w dalszym ciągu odzwierciedlać coraz ściślejszą współpracę z jednej strony między krajami Europy Środkowej oraz przyszłą Unią Europejską i jej państwami członkowskimi, z drugiej strony prowadzącą do rozszerzenia strefy stabilności i bezpieczeństwa w Europie”⁵³. Przedstawiona formuła współpracy ograniczona do niezobowiązujących konsultacji i nie określająca kwestii dotyczących bezpieczeństwa państw środkowoeuropejskich została przyjęta przez rządy tych krajów jako niezadowalająca. Zdając sobie sprawę, iż członkostwo w UZE przed przyjęciem do UE jest nie możliwe, państwa Europy Środkowej kandydujące do Wspólnoty, chciały uzyskać status partnera stowarzyszonego.

Francja wzięła to pod uwagę, świadczy o tym propozycja wysunięta przez ministra obrony François Léotarda we wrześniu 1993 r., w której wyrażono konieczność przyłączenia się do obrony zachodniej państw Europy Środkowej za pośrednictwem Unii Europejskiej „(...) nie należy w dobrze rozumianym interesie Wspólnoty, przedłużać w czasie politycznego, dyplomatycznego i militarnego izolowania tych krajów Europy Środkowowschodniej, Bałtyckiej, Dunajskiej oraz Bałkańskiej, które pragną nawiązania porozumień, stowarzyszeń oraz – w swoim czasie – zintegrowania się w ramach europejskiego bezpieczeństwa”⁵⁴. Podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych Trójkąta Weimarskiego w Warszawie 12 listopada 1993 r., ministrowie Francji i Niemiec postanowili, że wystąpią wspólnie na najbliższym spotkaniu Rady Ministrów UZE z propozycją przyznania państwom Europy Środkowej statusu stowarzyszonych⁵⁵. Ministrowie spraw zagranicznych państw członkowskich UZE, na spotkaniu w Luksemburgu w listopadzie 1993 r., pozytywnie odnieśli się do propozycji Francji i Niemiec. Opowiedzieli się za opracowaniem odpowiednich dokumentów w sprawie nadania państwom Europy Środkowej, uczestniczących w spotkaniach Forum Konsultacyjnego oraz stowarzyszonych z Unią Europejską, statusu partnera stowarzyszonego z Unią Zachodnioeuropejską.

W czasie posiedzenia w Kirchbergu 9 maja 1994 r., Rada Ministrów UZE przyznała status partnerów stowarzyszonych Polsce, Bułgarii, Republice Czech,

53 *Réunion du Forum de Consultation au niveau ministériel*, Lomé, 20 mai 1993. www.eu-rop.eu.int.

54 J.S. Tavernier, *Strategia bezpieczeństwa Francji*, op. cit., s. 113.

55 *Wspólna deklaracja ministrów spraw zagranicznych Polski, Francji i Niemiec. UZE a Europa Środkowa i Wschodnia. Warszawa 12 listopada 1993 r.* [w:] „*Studia i Materiały PISM*”, nr 76, Warszawa 1994, s. 114.

Estonii, Litwie, Łotwie, Rumunii, Słowacji i Węgrom. Przyjęta w *Deklaracji z Kirchbergu* formuła stowarzyszenia przewidywała perspektywę pełnego członkostwa w UZE⁵⁶. Partnerzy stowarzyszeni w UZE mogli uczestniczyć w obradach UZE, ale bez prawa wyrażania sprzeciwu wobec podejmowanych przez państwa członkowskie decyzji. Postanowiono dopuścić partnerów stowarzyszonych do udziału w wybranych przez państwa członkowskie grupach roboczych i wysyłania oficerów łącznikowych. Wyrażono zgodę na uczestniczenie pododdziałów państw stowarzyszonych we wspólnych ćwiczeniach i manewrach oraz włączanie się do misji humanitarnych, operacji utrzymania i przywracania pokoju zgodnych z *Deklaracją Petersberską*. Przy czym szczegółowy tryb uczestnictwa partnerów stowarzyszonych w każdej operacji podejmowanej przez UZE miał być określany w każdym wypadku oddzielnie. Uprawnienia partnerów stowarzyszonych były stosunkowo niewielkie w porównaniu do obowiązków jakie na nie nałożono w odniesieniu do konkretnych deklaracji dotyczących sił i środków, które państwa stowarzyszone powinny desygnować do realizacji misji petersberskich.

Postanowienia *Deklaracji z Kirchbergu* miały umożliwić szeroki udział Polski i pozostałych państw Europy Środkowej w pracach wzmocnionej, postanowieniami Traktatu o Unii Europejskiej, Unii Zachodnioeuropejskiej. W praktyce, jak wykazały następne lata, niewiele się zmieniło. Wejście w życie postanowień z Kirchbergu nastąpiło dopiero 4 kwietnia 1995 roku. Pierwsze spotkanie członków UZE i partnerów stowarzyszonych odbyło się w Lizbonie 15 maja 1995 roku.

Współpraca organów UZE z partnerami stowarzyszonymi ograniczała się do problemów omawianych w ramach Forum Konsultacyjnego. Przedstawiciele armii państw Europy Środkowej mieli ograniczone możliwości uczestniczenia w pracach grup roboczych. Występowały trudności w tworzeniu misji łącznikowych i otrzymywania informacji o działalności Komórki Planowania UZE. Państwa Europy Środkowej, szczególnie Polska, na spotkaniach Rady Ministrów, czy też w ramach Stałej Rady UZE, zabiegały o wypełnianie postanowień z Kirchbergu. Przedstawiały propozycje dotyczące rozszerzenia współpracy w odniesieniu do uczestnictwa w pracach organów UZE wybieranych przez pełnoprawnych członków, udziału w większej liczbie grup roboczych, włączeniu przedstawicieli państw partnerów stowarzyszonych do operacyjnej współpracy z Komórką Planowania UZE.

Francja, odgrywająca wiodącą rolę w kreowaniu polityki bezpieczeństwa Europy Zachodniej, nie wykazywała większego zainteresowania włączeniem państw Europy Środkowej do działalności Unii Zachodnioeuropejskiej jak i też uczestnic-

56 *Kirchberg Declaration. WUE Ministerial Council, 9 Mai 1994, WEU Press Review, 10 Mai 1994; S. Parzymies (wstęp i wybór) UZE a Europa Środkowa i Wschodnia. Dokumenty z lat 1994–1999 [w:] „Studia i Materiały”, nr 24, Warszawa, maj 2000.*

stwa tych państw we Wspólnej Polityce Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej. W czasie oficjalnych rozmów z przedstawicielami państw ubiegających się o członkostwo w UZE, zasłanianie się statusem partnerów stowarzyszonych. Zdaniem przedstawicieli Francji status ograniczał współdziałanie państw Europy Środkowej w konkretnych dyskusjach związanych z objęciem w przyszłości przez UZE problemów związanych z bezpieczeństwem Europy Środkowej. Nie były to jednak jak się okazało czysto proceduralne powody nie podejmowania przez UZE i w ramach WPZiB szerszej współpracy. Niechętny stosunek do licznych inicjatyw zgłaszanych przez państwa Europy Środkowej, które w tym czasie jednakowo traktowały starania o członkostwo w NATO jak i udział w europejskich strukturach bezpieczeństwa i obrony miał głębsze uzasadnienie. Deklaracja z Kirchengu, która powstała przy znaczącym wkładzie Francji, miała osłabić dążenia państw Europy Środkowej do uzyskania członkostwa w NATO, a przez co ograniczyć wpływy Stanów Zjednoczonych w tym regionie.

3.3. Pakt Stabilności dla Europy Środkowej i Wschodniej – aspekty bezpieczeństwa

Potwierdzeniem takiego stanowiska Francji było wysunięcie 8 kwietnia 1993 r. przez premiera É. Balladura koncepcji paktu stabilności w Europie. Istotą koncepcji było wzięcie przez Unię Europejską inicjatywy w procesie umacniania bezpieczeństwa na kontynencie europejskim. Punktem odniesienia była wojna w byłej Jugosławii, która uwidoczniła słabość Europy, w rozwiązywaniu tego rodzaju konfliktów. Podstawą planu stabilizacji, zdaniem É. Balladura, powinny być procedury obowiązujące w realizacji Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa przyjęte w Traktacie o Unii Europejskiej z Maastricht.

Plan Balladura, został przedstawiony na forum Rady Europejskiej. Politykom francuskim udało się przekonać do planu państwa członkowskie UE, co spowodowało, że 23 października 1993 r. stał się on oficjalnym dokumentem Wspólnoty jako „Pakt Stabilności dla Europy Środkowej i Wschodniej”. Miał stać się podstawą działania w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Istotną treścią dokumentu były stwierdzenia, że pakt jest wyrazem wspólnych dążeń i stałych wysiłków państw na rzecz zapobiegania konfliktom, powstania trwałej strefy współpracy i dobrego sąsiedztwa w Europie oraz promowania demokracji, poszanowania praw człowieka, postępu społecznego i pokoju. Pakt stabilności, obok wprowadzania w życie Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, miał jeszcze spełnić dwa cele, ułatwienie przystąpienia do Unii Europejskiej oraz zastosowanie instrumentu dyplomacji prewencyjnej w wypadku zagrożenia stabilności w Europie lub na jej obrzeżach.

W pierwotnym projekcie É. Balladura zawarte były zapisy, które ostro zostały skrytykowane przez Polskę i pozostałe państwa Europy Środkowej. Jeden z nich dotyczył kwestii zawierania porozumień dotyczących modyfikacji granic „nie można wykluczyć możliwości, że porozumienia te mogą prowadzić do nieznacznych korekt granic, których nienaruszalność byłaby następnie uznana przez konferencję”⁵⁷. Rządy państw Europy Środkowej, poza węgierskim⁵⁸, oceniły, że wprowadzenie możliwości korekt granicznych nie tylko podważa istniejące w tej kwestii traktaty dwustronne i porozumienia (KBWE), a ponadto co podkreślano z naciskiem, zamiast zamknąć problem, może doprowadzić do odwrotnego skutku od zamierzonego. Po za tym uznano, że wprowadzenie w życie takich postanowień stwarza możliwość ingerencji Unii Europejskiej w wewnętrzne sprawy państw Europy Środkowej. Sprzeciw wzbudził także zapis dotyczący uznania kolektywnych praw mniejszości narodowych na obszarze Europy Środkowej. Kolektywny aspekt mniejszości narodowych, nie stosowany w państwach Europy Zachodniej sprzeczny ze standardami ONZ, Rady Europy, KBWE – akcentującymi indywidualny charakter praw mniejszości, został oceniony jako próba narzucania przez Unię Europejską podwójnych standardów; jednego indywidualnego dla mniejszości narodowych zamieszkujących państwa Europy Zachodniej i drugiego kolektywnego dla mniejszości w Europie Środkowej.

Propozycji É. Balladura zarzucano również, że nie odnosi się do roli KBWE, chociaż jej treść i zakres działań pokrywa się z jej obszarem zainteresowania. Nie ma w niej konkretnego miejsca dla Stanów Zjednoczonych, mających duży wpływ na bezpieczeństwo i stabilizację sytuacji w Europie. Amerykanie uznali plan Balladura za kolejną inicjatywę Francji zmierzającą do osłabienia pozycji Stanów Zjednoczonych w Europie i NATO.

Przed Inauguracyjną Konferencją Paktu Stabilności dla Europy Środkowej i Wschodniej, która odbyła się w Paryżu 26–27 maja 1994 r., Francja w wyniku nacisków państw Europy Środkowej oraz konsultacji wewnętrznych wprowadziła szereg poprawek. Ograniczono zasięg terytorialny obowiązywania paktu do państw, które podpisały z Unią Europejską układy stowarzyszeniowe lub porozumienia o współpracy.

W propozycji wyjściowej przedstawionej przez É. Balladura 8 kwietnia 1993 r., państwa podzielone zostały na cztery grupy: dwanaście państw członkowskich

57 *Proposed European Stability Pact, enlarging the new democracies*, „North Atlantic Assembly”, 1993, Annex 1, s. 22, za: J. Czaputowicz, *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998, s. 123.

58 Węgry, ze względu na zamieszkiwanie ponad trzy milionowej mniejszości węgierskiej na obszarze Słowacji i Rumunii oraz istnienie sporów z tym związanych, zainteresowane były, niekoniecznie korektą granic, ale stworzeniem gwarancji prawnych pod auspicjami UE w odniesieniu do mniejszości narodowych.

Unii Europejskiej; Stany Zjednoczone i Kanada jako państwa zainteresowane stabilizacją w Europie; dwadzieścia jeden państw Europy Środkowej i Wschodniej oraz Europy Północnej, które miały zostać objęte paktem stabilności: Polska, Republika Czech, Węgry, Słowacja, Bułgaria, Rumunia, Austria, Szwajcaria, Estonia, Łotwa, Litwa, Rosja, Białoruś, Ukraina, Mołdowa, Albania, Turcja, Norwegia, Szwecja, Finlandia i Islandia; pięć państw Półwyspu Bałkańskiego, powstałych po rozpadzie Jugosławii: Słowenia, Chorwacja, Bośnia i Hercegowina, Serbia i Czarnogóra, Macedonia, których udział w pakcie miał zależeć od rozwoju sytuacji.

Sferą działalności paktu miało być nie bezpieczeństwo i współpraca wojskowa jak było w propozycji wyjściowej, ale regionalna współpraca we wszystkich dziedzinach. Zamieniono określenie dotyczące „nieznacznej korekty granic” sformułowaniem przeciwnym „konsolidacja granic”. Koncepcja przyznania mniejszościom narodowym zamieszkującym w państwach Europy Środkowej praw kolektywnych zastąpiona została koniecznością uznania wielowymiarowych stosunków między sąsiadującymi państwami, uwzględniającymi różnice kulturowe, etniczne i religijne. Uwzględniono rolę KBWE, którą zaproszono na konferencję w Paryżu z zamiarem powierzenia jej obowiązku nadzorowania wprowadzania paktu w życie. Postanowienia paktu stabilności dotyczące rozwiązywania spraw mniejszości narodowych w sposób oczywisty powielały postanowienia KBWE, a zwłaszcza zadania Urzędu Wysokiego Komisarza do spraw Mniejszości Narodowych.

Na konferencji zamykającej „Pakt Stabilności dla Europy Środkowej i Wschodniej”, która obradowała w Paryżu 20–21 marca 1995 r., realizację zawartych w ramach paktu porozumień dwustronnych zarówno między państwami Europy Środkowej, jak i z państwami Unii Europejskiej powierzono Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie⁵⁹.

Przed konferencją, 4 lutego 1995 r., francuski minister spraw zagranicznych A. Juppé w czasie wystąpienia w Monachium, starał się bronić idei *Paktu Stabilności dla Europy Środkowej i Wschodniej*. Uzasadniał, że pakt stanowi ważną część francuskiej koncepcji „rozszerzonego bezpieczeństwa” na kontynencie europejskim, w której ważną rolę ma wypełniać Unia Zachodnioeuropejska jako główny instrument wzmacniający Europejską Tożsamość w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony. Bezpieczeństwo całej Europy zdaniem A. Juppé powinno składać się z czterech wzajemnie ze sobą powiązanych elementów:

- stabilności wewnętrznej – którą ma zapewnić Pakt – ściśle związanej z rozszerzeniem Unii Europejskiej i procesem rozszerzania struktur bezpieczeństwa;
- rozszerzanie europejskich organizacji bezpieczeństwa powinno przebiegać w ramach całościowych procesów integracji państw Europy Środkowej, przy założeniu, że partnerstwo stowarzyszone odpowiada logice integracji europejskiej.

59 Szerzej zob.: J. Czaputowicz, *System czy nieład?...*, op. cit., s. 122–133.

Logika ta powinna opierać się na założeniu, że każdy nowy członek Unii Europejskiej, ma mieć zagwarantowane prawo pełnego członkostwa w Unii Zachodnioeuropejskiej, które wiąże się z członkostwem w Sojuszu Północnoatlantyckim;

– Partnerstwo dla Pokoju (zdaniem Francji nie w pełni wykorzystane) pełni ważną rolę w odpowiedzi na poszukiwanie przez państwa Europy Środkowej gwarancji bezpieczeństwa i obrony przez Sojusz Północnoatlantycki, a udział w Partnerstwie państw nie tylko środkowoeuropejskich, odsuwa obawy, że celem działań w ramach „PdP” będzie nowy podział Europy;

– Rosja powinna spełniać nadal istotną rolę w kształtowaniu bezpieczeństwa europejskiego i dlatego należy rozwijać z nią partnerstwo, prowadzić dialog NATO–Rosja w odniesieniu do konstruowania nowego porządku europejskiego⁶⁰.

W tej wypowiedzi na szczególną uwagę zasługuje kwestia bezpieczeństwa państw Europy Środkowej. Miało ono zostać osiągnięte przede wszystkim w ramach integracji z UE i pełne członkostwo z UZE, w ramach której, jako europejskiego filaru NATO, państwa Europy Środkowej, zostałyby dopiero pełnoprawnymi członkami Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Francji, która wystąpiła z inicjatywą paktu stabilności chodziło o wzmocnienie Unii Europejskiej w stosunkach z Europą Środkową. Treść paktu przedstawiona przez É. Balladura, mimo że później uległa zasadniczym modyfikacjom spowodowała utratę wiarygodności Francji i wraz z nią Unii Europejskiej w odniesieniu do zapewnienia stabilności i bezpieczeństwa w państwach Europy Środkowej. Odczytana została jako element rywalizacji pomiędzy Unią Europejską a NATO oraz OBWE w tworzeniu nowych podstaw bezpieczeństwa dla Europy Środkowej. Stąd też Polska i pozostałe państwa tego regionu w następnych latach z pewną rezerwą podchodzić będą do francuskich inicjatyw podejmowanych w ramach Unii Europejskiej dotyczących Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa.

3.4. Francuska polityka wzmocnienia Unii Zachodnioeuropejskiej i miejsce w niej Polski i pozostałych państw Europy Środkowej

Francja nie zrażając się niepowodzeniem paktu stabilności podejmuje zdecydowane działania, uczynienia z UZE zbrojnego ramienia UE i europejskiego filaru NATO. Główny wysiłek został ukierunkowany na zbudowanie zdolności operacyjnej UZE, stworzenie europejskiego odstraszenia nuklearnego oraz rozwój

⁶⁰ Wystąpienie ministra spraw zagranicznych A. Juppé, w czasie dorocznej sesji organizowanej przez czasopismo wojskowe Wehrkunde, Monachium, 4 lutego 1995 r. [w:] „Politique étrangère de la France”, styczeń–luty 1995.

współpracy w zakresie uzbrojenia⁶¹. Jednocześnie Francja nie kryła swoich aspiracji do przyjęcia przywództwa w procesie tworzenia zdolności operacyjnych UZE w zakresie jej rozwoju instytucjonalnego, zdolności bojowej i interoperacyjności sił zbrojnych podporządkowanych UZE, ich mobilności strategicznej, planowania ogólnego operacji wojskowych oraz tworzenia wywiadu wojskowego. Kierując się tymi przesłankami Francja konsekwentnie w latach następnych będzie zmierzać do jak największego zbliżenia UZE do UE na płaszczyźnie politycznej i prawnej, podkreślając, że jest zainteresowana włączeniem UZE do UE. Ponadto opowiadała się za uściśleniem pojęcia WPZiB, nadania jej większej spójności i efektywności.

W tych działaniach Francja na początku drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych zyskała cennego sojusznika w postaci Niemiec. Na początku grudnia 1995 r. J. Chirac i H. Kohl, we wspólnym liście skierowanym do przewodniczącego Rady Europejskiej Filipe Gonzaleza, opowiedzieli się za nadaniem Wspólnej Polityce Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej czytelniejszego i bardziej zdecydowanego charakteru⁶². Następnie, w deklaracji dotyczącej francusko-niemieckiej wspólnej koncepcji bezpieczeństwa i obrony, podpisanej przez J. Chiraca i H. Kohla w Norymberdze 9 grudnia 1996 r., podkreślono konieczność większego wspólnego wkładu w rozwój europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony w ramach Sojuszu. Opowiedziano się za podjęciem działań by w ramach koncepcji wspólnej europejskiej polityki obronnej stopniowo doprowadzić do włączenia Unii Zachodnioeuropejskiej do Unii Europejskiej. Wspólne francusko-niemieckie stanowisko dotyczące wzmocnienia WPZiB oraz włączenia UZE do UE były przedmiotem obrad Konferencji Międzyrządowej w 1996 roku. Kluczowym efektem obrad IGC'96, było przyjęcie w czerwcu 1997 r. przez Radę Europejską, Traktatu Amsterdamskiego, nowelizującego Traktat z Maastricht.

W znowelizowanym traktacie w odniesieniu do WPZiB UE, uściślono zakres jej pojęcia stwierdzając, że ma ona „służyć umacnianiu bezpieczeństwa Unii” (w Traktacie z Maastricht było „Unii i państw członkowskich”). Rozszerzono również cele wspólnej polityki dodając do „ochrony wspólnych wartości podstawowych interesów, niezależności Unii” pojęcie „integralności”⁶³.

Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej po opublikowaniu przez Sojusz Północnoatlantycki we wrześniu 1995 r. „Studium o rozszerzeniu NATO”,

61 Szerzej na temat budowy zdolności operacyjnej UZE, stworzenia europejskiego odstraszania nuklearnego, rozwijania współpracy w zakresie uzbrojenia oraz angażowania się na rzecz kontroli zbrojeń i rozbrojenia, zob.: R. Zięba, *Europejska tożsamość w dziedzinie bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 59–70.

62 J. Chirac, H. Kohl, *List do przewodniczącego Rady Europejskiej F. Gonzaleza*, Badan-Baden, 6 grudnia 1995 r., www.diplomatie.fr.

63 *Traktat Amsterdamski*, komentarz B. Kuźnik, A. Czapik, C.H. Beck, Warszawa 2000.

zaczynają większą uwagę poświęcać realniejszej integracji z Sojuszem Północnoatlantyckim. Na osłabienie równoczesnych starań o wejście do europejskich struktur bezpieczeństwa, niewątpliwie miało wpływ stanowisko Francji, która opowiadała się najpierw za dokonaniem zmian wewnętrznych w Unii Europejskiej a następnie przystąpienie do jej rozszerzania. Podejmowane w następnych latach inicjatywy Francji dotyczące współpracy UZE z państwami Europy Środkowej na forum Unii Europejskiej w ograniczonym stopniu wiązały się z kwestiami bezpieczeństwa tego regionu. Świadczy o tym między innymi deklaracja Rady Ministrów UZE przyjęta w Birmingham 7 maja 1996 r., w której podkreślając znaczenie uczestnictwa państw partnerów stowarzyszonych w działalności UZE, pozytywnie oceniono ich zaangażowanie w pracach nad rozwojem działalności operacyjnej dotyczących utrzymania pokoju w Afryce. W czasie spotkania w Birmingham postanowiono informować partnerów stowarzyszonych o działaniach UZE dotyczących badań kosmosu i zbrojeń oraz nadal zapraszać do udziału w dyskusjach dotyczących problemów polityczno-wojskowych i bezpieczeństwa⁶⁴.

Francja mając na uwadze tworzenie Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony, zabiegała o udział państw partnerów stowarzyszonych, w powołanej, w czasie spotkania Rady Ministrów UZE w Ostendzie 19 listopada 1996 r., Zachodnioeuropejskiej Organizacji ds. Uzbrojenia. Państwa Europy Środkowej miały być stopniowo włączane do tworzenia europejskiego przemysłu zbrojeniowego. Nie ukrywano przy tym, że chodzi o udział francuskich i niemieckich przedsiębiorstw zbrojeniowych w dostawach uzbrojenia i sprzętu oraz modernizację zakładów obronnych w państwach Europy Środkowej. Propozycje francuskie dotyczące współdziałania państw Europy Środkowej w dziedzinie uzbrojenia z przemysłami obronnymi państw członkowskich UZE były wysuwane przede wszystkim w czasie rozmów dwustronnych z partnerami środkowoeuropejskimi oraz w ramach Trójkąta Weimarskiego.

Francja nie zrezygnowała z wchłonięcia przez Unię Europejską UZE, świadczy o tym propozycja J. Chiraca, zgłoszona 26 sierpnia 1998 r. w czasie dorocznego spotkania z francuskimi ambasadorami, dotycząca przekształcenia UZE w agendę polityki obronnej Unii Europejskiej, jako platformy wzmocnionej współpracy w dziedzinie polityki europejskiej obronności. Działaniami przekształconej UZE miała kierować powołana Rada Ministrów Obrony Unii Europejskiej⁶⁵. W czasie sesji Rady Ministrów UZE w Rzymie (16–17 listopada 1998 r.) Francja oficjalnie przedstawiła propozycję dotyczącą stopniowego pełnego włączenia UZE do

⁶⁴ *Birmingham Declaration. WEU Council of Ministers 7 May 1996, WEU "Press Review", 8 May 1996, supplement.*

⁶⁵ *Discours de M. Jacques Chirac Président de la République à l'occasion de la réception des Ambassadeurs (Palais de l'Élysée), 26 août 1998, www.elysee.fr.*

UE, nie tylko w zakresie postanowień petersberskich, ale objęciem przez Unię zobowiązań dotyczących zbiorowej obrony wynikających z art. V Traktatu Brukselskiego. Ponadto zaproponowała utworzenie w ramach WPZiB, „Europejskiej Agencji Obrony”, której celem miało być zacieśnienie współpracy między UZE a UE.

Dalsze wzmocnienie WPZiB UE, włączenie Unii Zachodnioeuropejskiej do Unii Europejskiej oraz rozwój europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony nie był możliwy bez zmiany stanowiska Wielkiej Brytanii. Ta ku zaskoczeniu państw członkowskich, z nieprzejednanego oponenta dotyczącego rozwoju WPZiB UE oraz budowania europejskiej zdolności obronnej, opowiedziała się za dokonaniem zasadniczych zmian WPZiB oraz podjęciem konkretnych działań w zakresie ustanowienia europejskiej tożsamości obronnej w tym za stopniowym ale pełnym włączeniu UZE do UE⁶⁶.

Francja postanawia wykorzystać zmianę stanowiska Wielkiej Brytanii i podejmuje ofensywę dyplomatyczną. Jej efektem było spotkanie J. Chiraca i T. Blaira w Saint-Malo w dniach 3–4 grudnia 1998 r. i podpisanie wspólnej *Deklaracji w sprawie obrony europejskiej*. W deklaracji uznano, że Unia Europejska powinna mieć możliwości odgrywania pełnoprawnej roli w stosunkach międzynarodowych. Obaj przywódcy zwrócili się do Rady Europejskiej, o podjęcie odpowiednich działań w celu pełnego wdrożenia postanowień Traktatu Amsterdamskiego dotyczących uruchomienia mechanizmów WPZiB, a w jej ramach ustanowienia europejskiej polityki wspólnej obrony. Opowiedzieli się za posiadaniem przez UE autonomicznych zdolności do działania na rzecz rozwiązywania międzynarodowych kryzysów w postaci posiadania własnych sił zbrojnych, nowoczesnego przemysłu zbrojeniowego i technologii obronnej, źródeł informacji i oceny sytuacji, planowania strategicznego. Możliwości korzystania z sił wojskowych będących w zasobach Sojuszu Północnoatlantyckiego lub sił narodowych i wielonarodowych niepodporządkowanych NATO. W deklaracji podkreślono, że pozostają w mocy zobowiązania dotyczące wspólnej obrony wynikające z art. 5 Traktatu Waszyngtońskiego i art. V zmodyfikowanego Traktatu Brukselskiego⁶⁷.

Deklaracja z Saint-Malo miała przełomowe znaczenie dla rozwoju Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony. Do współdziałania francusko-niemieckiego dołączyła Wielka Brytania, a wraz z nią państwa, które zajmowały

⁶⁶ Wystąpienie premiera Wielkiej Brytanii, na nieformalnym szczycie UE w Portschach (24–25 października 1998 r., S. Biscob, *The UK's Change of Course: A New Change for ESDI*, „European Foreign Affairs Review”, vol. 4, Issue 2, Summer 1999, s. 256.

⁶⁷ *Déclaration franco-britannique sur la défense européenne; Saint-Malo, 4 décembre 1998*, «Politique étrangère» 1999; nr 2, s. 242–243; *Joint Declaration on European Defence issued at British-French Summit, Saint-Malo, France, 3–4 Décembre 1998*, «Chaillot Papers» nr 38, Annexe C, s. 53–54.

niechętnie stanowisko wobec politycznej i wojskowej integracji w ramach II filaru Unii Europejskiej. Deklaracja była wyrazem kompromisu, Francja wycofała się z postulatów dotyczących budowania europejskiej tożsamości obronnej niezależnej od Sojuszu Północnoatlantyckiego, a Wielka Brytania uznała konieczność rozwoju europejskich sił zbrojnych⁶⁸. Uczestnictwo Wielkiej Brytanii w kreowaniu WPZiB, zostało uznane we Francji jako „powrót” Brytyjczyków do Europy na który Francuzi liczyli od początków lat sześćdziesiątych XX wieku. Stany Zjednoczone, nie podjęły przeciwdziałań wobec francusko-brytyjskiego porozumienia. Widocznie uznały, że Wielka Brytania jako oddany sojusznik, nie dopuści, by została zagrożona pozycja Sojuszu Północnoatlantyckiego w Europie.

3.5. Miejsce Polski i pozostałych państw Europy Środkowej we francuskich koncepcjach WPZiB oraz WEPBiO

Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej bardzo uważnie obserwowały rozwój Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa. Zbliżenie francusko-brytyjskie zostało odnotowane jako znaczący postęp w konkretyzowaniu założeń tej polityki, szczególnie w odniesieniu do stosunków politycznych między Unią Europejską a NATO i Stanami Zjednoczonymi. Wielka Brytania miała wpływać na taki rozwój WPZiB UE, który by nie naruszał podstaw funkcjonowania Sojuszu Północnoatlantyckiego. Jednak w relacjach między Unią Europejską a państwami Europy Środkowej w odniesieniu do konkretnej współpracy w dziedzinie WPZiB nie odnotowano znaczącego postępu. Francja z powściągliwością odnosiła się do ponawianych propozycji Wielkiej Brytanii, Włoch oraz Niemiec, że państwa Europy Środkowej kandydujące do Unii Europejskiej należy włączać do WPZiB. Nie osiągnięto zadawalającego postępu, by dialog wielostronny, uzupełnić dialogiem dwustronnym i wyjść poza konsultacje dotyczące spraw ogólnych związanych z bezpieczeństwem europejskim. Niewiele wniosła do tematyki bezpieczeństwa, powołana z inicjatywy Francji, Konferencja Europejska z udziałem państw członkowskich UE i krajów środkowoeuropejskich stowarzyszonych z Unią.

Już na początku negocjacji akcesyjnych Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej bez zastrzeżeń odniosły się do wymogów jakie stawiał przed nimi obszar Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa, nie występując o okres przejściowy. Potwierdzano przy tym gotowość do udziału we wspólnych działaniach i wspólnych stanowiskach Unii Europejskiej dotyczących jej zewnętrznej polityki w dziedzinie bezpieczeństwa.

68 J. Howorth, *La France, l'OTAN et la sécurité européenne: status quo ingérable, renouveau introuvable*, „Politique étrangère”, 2002, nr 4, s. 1006.

Deklaracja o wspólnej europejskiej obronie została pozytywnie oceniona podczas jubileuszowego szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego w Waszyngtonie, 23–24 kwietnia 1999 roku. W przyjętej *Nowej koncepcji strategicznej*, uznano, że europejska tożsamość bezpieczeństwa i obrony jest zgodna z polityką bezpieczeństwa i obrony NATO, z zastrzeżeniem, iż musi rozwijać się w jego ramach⁶⁹.

Przełomowym wydarzeniem, które wpłynęło na zmianę podejścia Francji do włączenia państw Europy Środkowej do WPZiB było przyjęcie 12 marca 1999 r. do NATO, Polski, Republiki Czech i Węgier. Państwa te uzyskały 23 marca 1999 r. status członka stowarzyszonego z UZE, co spowodowało znaczące rozszerzenie praw i obowiązków. Wiązało się to z udziałem w pracach organów UZE z możliwością wypowiedzania się na istotne sprawy. Współdziałaniem w podejmowanych przez państwa członkowskie decyzjach oraz uczestniczeniu w planowaniu i braniu udziału w operacjach militarnych podejmowanych przez UZE. Do zmiany stanowiska Francji wpłynęła także w znaczącym stopniu decyzja szczytu NATO w Waszyngtonie, która zobowiązywała UZE do zapewnienia najpełniejszego udziału europejskich członków NATO, nie będących członkami Unii Europejskiej, w operacjach antykryzysowych kierowanych przez Unię⁷⁰.

Przyjęta na posiedzeniu Rady Europejskiej w Kolonii (3–4 czerwca 1999 r.), kompromisowa definicja, iż Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony ma ograniczać się do podejmowania przez Unię Europejską operacji antykryzysowych w ramach misji petersberskich, została uznana we Francji jako ograniczenie rozwoju współpracy państw członkowskich UE w dziedzinie bezpieczeństwa i obronności⁷¹ oraz jako pozbawienie się przez Europę suwerenności w odniesieniu do powstania czysto europejskiego systemu obronnego z autonomicznymi siłami zbrojnymi i własnym przemysłem zbrojeniowym⁷².

Po szczycie w Kolonii, Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej, podjęły wysiłki na rzecz dopuszczenia ich do udziału w dyskusjach dotyczących wypracowania takiego kształtu powstającej Wspólnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, który będzie ujmował problematykę bezpieczeństwa i obrony po rozszerzeniu Unii Europejskiej. Państwa Europy Środkowej, deklarując poparcie w sprawie dalszego rozwoju WEPBiO określonych w Kolonii, opowiadały się

69 *The Alliance's Strategic Concept Approved by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Washington D.C.O., n 23rd and 24th April 1999*, www.nato.int; „Otwarte drzwi, nowa strategia”; „Rzeczpospolita”, 26 kwietnia 1999 r.

70 *Une Alliance pour le XXI^{me} siècle-Communiqué du Sommet de Washington publié par les chefs d'État de et de gouvernement participant à la réunion du Conseil de l'Atlantique nord*, 24 avril 1999; NAC-S (99)64, www.elysee.fr.

71 S. Parzymies, *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony: mit czy rzeczywistość* [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, 1999, nr 2, s. 25.

72 V.J. Dufourcq, *L'alliance atlantique: l'année du cinquantenaire, de l'élargissement et du Kosovo* [w:] «Annuaire français des relations internationales» 2000, vol. 1, s. 553.

za przyjęciem takich rozwiązań w jej funkcjonowaniu, które by jednoznacznie formułowały zasady współpracy między Unią Europejską a Sojuszem Północnoatlantyckim w odniesieniu do wspólnego planowania obronnego oraz nie tworzenia oddzielnych struktur i powielania zadań.

Szczególnie jednoznaczne w tej mierze było stanowisko Polski, która wysuwając propozycję dopuszczenia do pełnego udziału środkowoeuropejskich państw członkowskich NATO w planowaniu i podejmowaniu decyzji dotyczących operacji wojskowych podejmowanych przez Unię, opowiadała się za uzależnieniem każdej takiej decyzji od zgody Rady Północnoatlantyckiej. Ponadto Polska, Republika Czech, Węgry oraz Norwegia, Turcja i Islandia („szóstka”) starały się wykorzystać fakt posiadania przez nie statusu członka stowarzyszonego z UZE, który w koncepcji Europejskiej Tożsamości w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony, pozwalał im jako członkom NATO, uczestniczyć w kształtowaniu decyzji UZE oraz brać udział w planowaniu obronnym. Chodziło o to, by UE tworząc WEPBiO przejęła dorobek UZE, włączając prawa i obowiązki członków stowarzyszonych. Powoływano się przy tym na postanowienia szczytu NATO z Waszyngtonu w 1999 r., który określał zasady tworzenia przez UE własnej polityki bezpieczeństwa i obrony oraz także na ostatnie z trzech „D” (*no-discrimination*) – żadnej dyskryminacji – europejskich sojuszników NATO nie należących do UE. Stanom Zjednoczonym zależało aby państwa te były możliwie jak najpełniej zaangażowane w politykę obronną Unii Europejskiej.

Takie stanowisko, musiało spotkać się z niezadowoleniem Francji, która opowiadała się za jak największą samodzielnością WEPBiO. Wpływało to w sposób oczywisty na utrudnianie dialogu na temat włączania państw Europy Środkowej do WEPBiO oraz oskarżanie, że państwa kandydujące do Unii są proamerykańskie, a Polska spełnia rolę „konio trojańskiego Stanów Zjednoczonych w Europie”⁷³.

Dyplomacja francuska, przed kolejnym szczytem Unii Europejskiej w Hel-sinkach, podjęła wśród państw członkowskich szeroką akcję na rzecz wypracowania odpowiednich rozwiązań dotyczących miejsca we WEPBiO państw nie należących do UE. Chodziło przede wszystkim o wdrożenie jak największej liczby postanowień określonych w Kolonii. Potwierdzają to: wystąpienie J. Chiraca 26 sierpnia 1999 r.⁷⁴; francusko-brytyjska deklaracja w sprawie obrony europejskiej z 25 listopada 1999 r.⁷⁵; kolejna deklaracja Francusko-Niemieckiej Rady

73 J.-P. Chevènement, *L'Europe face à l'hégémonie américaine*, «Libération», 6 mars 2003.

74 *Discours de M. Jacques Chirac, Président de la République à l'occasion de la réception des ambassadeurs (Palais de l'Élysée)*, 26 août 1999, www.elysee.fr.

75 *Anglo-French Summit. Joint Declaration by the British and French Governments on European Defense (London, 25 November 1999)* [w:] M. Zawistowska, *Europejska Polityka Bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 5–6.

ds. Bezpieczeństwa i Obrony z 30 listopada 1999 r.⁷⁶, wystąpienie H. Védrine z 3 grudnia 1999 r.⁷⁷

Podczas szczytu UE w Helsinkach (10–12 grudnia 1999 r.), Francja główną uwagę skierowała na dalszy rozwój WEPBiO. Rada Europejska podjęła kilka istotnych decyzji dotyczących powołania stałych instytucji politycznych i wojskowych odpowiedzialnych za przygotowanie i realizację polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej. Opowiedziano się za utworzeniem autonomicznych sił zbrojnych UE, zdolnych do prowadzenia operacji wojskowych pod kierownictwem Unii jako reakcji na kryzysy międzynarodowe, w przypadku braku zaangażowania NATO. W związku z tym postanowiono, by najpóźniej w 2003 r. państwa UE osiągnęły zdolność powołania w ciągu 60 dni i utrzymania przez rok, sił wojskowych liczących 50–60 tys. żołnierzy zdolnych do przeprowadzenia każdego rodzaju misji petersberskich⁷⁸.

Na szczycie nie udało się rozwiązać, nie bez wpływu Francji, kwestii udziału we WEPBiO, państw członkowskich NATO a nie będących członkami UE. Podjęcie decyzji przesunięto na okres przewodnictwa portugalskiego do pierwszego półrocza 2000 roku. Wypracowana została skomplikowana formuła uczestniczenia w operacjach militarnych UE dotyczących rozwiązywania kryzysów, państw członkowskich NATO nie należących do UE. Wprowadzono podział. Jeśli sytuacja będzie wymagała zaangażowania w operacjach jednostek będących w dyspozycji NATO, decyzje o ich uczestniczeniu mogą podejmować one same. Natomiast w przypadku gdy wykorzystanie tych jednostek do prowadzenia operacji nie będzie konieczne, muszą otrzymać zaproszenie ze strony Unii.

Istotnym postanowieniem było zrównanie członków NATO, Polski, Republiki Czech i Węgier z pozostałymi „europejskimi partnerami” – krajami kandydującymi do UE oraz Rosją i Ukrainą. Wszystkie państwa europejskie mogły uczestniczyć na równych prawach w wypadku wyrażenia gotowości oddania swych zasobów i sił do operacji wojskowych prowadzonych przez Unię Europejską. Możliwość udziału Rosji w operacjach antykryzysowych UE, została przyjęta w państwach Europy Środkowej z obawą. Między innymi uznano, że pozytywne nastawienie Rosji do WEPBiO może doprowadzić do powstania nowego trójkąta bezpieczeń-

76 *Franco-German Summit. Statement by the Franco-German Defence and Security Council (Paris, 30 November 1999)* [w:] M. Zawistowska, *Europejska Polityka Bezpieczeństwa...*, op. cit., s. 8–9.

77 *Discours du ministre des Affaires étrangères, Hubert Védrine, Vers une Europe de la sécurité et de la défense*, „Le Monde”, 4 grudnia 1999 r.

78 *Helsinki European Council: Presidency Conclusions, 10–11 December 1999, Annex IV: Presidency Reports to the Helsinki European Council on Strengthening the Common European Policy on Security and Defense and on Non-Military Crisis Management of European Union*, „Press Release”, Bruksela 1999, nr 00300.

stwa w Europie, opartego na Unii Europejskiej, Stanach Zjednoczonych i Rosji⁷⁹. Mogło to w konsekwencji doprowadzić do rozpadu Sojuszu Północnoatlantyckiego, co odpowiadałoby Rosji. Włączenie Rosji do operacji antykrzysowych podejmowanych przez UE nie odbyło się bez inspiracji Francji⁸⁰, która mając na uwadze uczynienie z UE równego i niezależnego od NATO partnera, każdą okazję starała się wykorzystać do osłabienia politycznego przywództwa Stanów Zjednoczonych w Europie.

Kolejnym postanowieniem Rady Europejskiej podczas posiedzenia w Helsinkach było utworzeniu dwóch nowych struktur dialogu i współpracy dotyczące WEPBiO:

– piętnaście państw członkowskich UE („piętnastka”) plus sześć („szóstka”) członków NATO nie należących do UE (Islandia, Norwegia, Turcja, Polska, Republika Czech i Węgry);

– piętnastka plus trzynaście państw kandydujących do UE uzupełnionych przez Islandię i Norwegię⁸¹.

Tym rozwiązaniom przeciwne były Stany Zjednoczone, które opowiadały się za pełnym włączeniem do instytucji zajmujących się planowaniem obrony w ramach WEPBiO, członków NATO nie należących jeszcze do UE. Jako niezasadne uważały stanowisko proeuropejskich państw członkowskich Unii z Francją na czele, które uzasadniały, że pełne włączenie nieunijnych członków NATO, może nastąpić po zakończeniu instytucjonalnych prac dotyczących WEPBiO⁸². Spośród państw członkowskich UE, za udziałem sześciu państw członkowskich NATO w kształtowaniu WEPBiO opowiadała się Wielka Brytania popierana przez Holandię oraz Portugalię⁸³.

79 D. Daniłow i S. De Spiegeleire, *From Decoupling to Recoupling. Russia and Western Europe: A New Security Relationship*, „Chaillot Papers” no. 31 ISS, Paris, April, 1998, s. 7.

80 Wypowiedź Ambadora F. Bujon de l'Estang na konferencji zorganizowanej przez CSIS „European Security and Defense Policy implications for the United States and NATO”, www.csis.org.

81 *Presidency Reports to the Helsinki...*, op. cit., s. 2.

82 „Le Figaro”, 15 marca 2000 r.

83 J. Howorth, *L'intégration européenne et la défense; l'ultime défi?*, «Cahiers de Chaillot», no. 43, novembre 2000, s. 63–65.

3.6. Francja wobec stanowiska Polski i pozostałych państw Europy Środkowej dotyczących ich udziału we Wspólnej Europejskiej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony

Trzy państwa Grupy Wyszehradzkiej, Polska, Czechy i Węgry postanowienia z Helsinek dotyczące ich udziału we WEPBiO, oceniły jako pierwszy krok Unii w kierunku ich włączenia w proces kształtowania europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony. Jednocześnie podtrzymały stanowisko dotyczące włączenia „szóstki” i takiego samego traktowania, jak państw członkowskich UE, należących do NATO. Potwierdziły swoje zainteresowanie dla rozwoju WEPBiO, podkreślając konieczność współdziałania w tym zakresie pomiędzy UE a NATO⁸⁴. Zachowawcze stanowisko Francji i popierających ją państw opowiadających się za utrzymaniem koncepcji europeizacji polityki bezpieczeństwa i obrony, zostało ocenione przez Polskę i Węgry jako wyraz niechęci do podjęcia konstruktywnego dialogu z państwami Europy Środkowej na temat bezpieczeństwa i obrony⁸⁵. Reakcje polskie zostały ocenione we Francji jako przedwczesne i emocjonalne. Po pierwsze, zdaniem Francji UE na początku kształtowania WEPBiO nie mogła od razu zaproponować szczegółowych rozwiązań dotyczących jej relacji z NATO. Po drugie, UE jest z natury instytucją zamkniętą dla państw nie należących do niej⁸⁶.

Takie podejście Francji wynikało z prezentowanej przez nią filozofii dialogu jaką powinna się kierować Unia Europejska z Sojuszem Północnoatlantyckim. Najpierw wypracowanie koncepcji w gronie „piętnastki” i stworzenie odpowiednich mechanizmów oraz powołanie instytucji kierowniczych, a dopiero potem przedstawienie członkom NATO do dyskusji lub akceptacji wypracowane wspólne stanowisko. Tak samo Francja podchodziła do dialogu z Polską i pozostałymi państwami Europy Środkowej. Na zarzuty dotyczące niechęci Francji do udostępniania unijnych dokumentów dotyczących WEPBiO oraz rozszerzenia konsultacji wyjaśniano, że Polska w ograniczonym zakresie wykorzystuje nieformalne kanały

84 *Wspólna deklaracja ministrów spraw zagranicznych Węgier, Polski i Republiki Czech, ze spotkania z okazji pierwszej rocznicy członkostwa w NATO, Budapeszt, 18 marca 2000 r.* „Gazeta Wyborcza”, 20 marca 2000 r.

85 *Informacja rządu o kierunkach polskiej polityki zagranicznej przedstawiona przez ministra spraw zagranicznych RP prof. B. Geremka podczas posiedzenia Sejmu w dniu 9 maja 2000 r.* Wywiad ministra spraw zagranicznych Węgier J. Martonyi „Rzeczpospolita”, 27 października 2000 r.

86 Wywiad ministra spraw zagranicznych Francji H. Védryne, „Unia to Unia, a NATO to NATO”, „Gazeta Wyborcza”, 3 grudnia 1999.

informacyjne, a ponadto za kilka lat kiedy Polska stanie się pełnoprawnym członkiem UE sprawy te nie będą miały większego znaczenia⁸⁷.

Przed objęciem przez Francję Prezydencji w Unii Europejskiej, minister spraw zagranicznych B. Geremek potwierdził poparcie Polski dla budowy w ramach UE europejskich sił zbrojnych przeznaczonych do reagowania kryzysowego i zadeklarował udział w ich kształtowaniu i funkcjonowaniu. Zastrzegł, iż udział ten musi uwzględniać fakt członkostwa Polski w NATO. Natomiast proces budowania WEPBiO powinien odbywać się w warunkach harmonijnych działań pomiędzy UE i NATO oraz nie może naruszać istniejących więzi transatlantyckich, zaangażowania Stanów Zjednoczonych w Europie, a tworzone Europejskie Siły Szybkiego Reagowania nie powinny konkurować z natowskimi⁸⁸. Polska swoje propozycje dotyczące współpracy z Unią państw członkowskich NATO a nie należącymi do UE, przekazała Prezydencji francuskiej w Unii Europejskiej.

Podstawą propozycji było dopuszczenie „szóstki” do planowania i współudziału w strukturach dowodzenia w operacjach wojskowych, nawet jeśli te operacje nie były związane z wykorzystywaniem zasobów NATO. Propozycje Polski poparły państwa „szóstki”. Pozostałe państwa Europy Środkowej, z racji jednoczesnego kandydowania do UE i NATO, starały się zachować neutralność na temat tworzenia europejskich sił zbrojnych i sporu na tym tle z NATO i Stanami Zjednoczonymi⁸⁹.

Należy jednak podkreślić, że państwa zaproszone do Sojuszu, wyrażając poparcie dla rozwoju WEPBiO, stały na stanowisku, w tym także Rumunia, że podstawowym gwarantem ich bezpieczeństwa będzie NATO. Dlatego ważne z perspektywy ich członkostwa w UE, było ułożenie bezkonfliktowej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony pomiędzy Unią Europejską a Sojuszem Północnoatlantyckim⁹⁰.

Francja odpowiadając na propozycję Polski pozytywnie ustosunkowała się do udziału w siłach Unii państw trzecich, które dysponują odpowiednią zdolnością wojskową i mają wolę polityczną wnoszenia własnego wkładu zbrojnego w operacjach w rozwiązywaniu kryzysów kierowanych przez Unię Europejską. Natomiast

87 Wywiad z D. Moisi dla „Gazety Wyborczej”, 10 grudnia 1999 r.

88 *Informacja rządu o kierunkach polskiej...*, op. cit.

89 I. Samson, *Unia Europejska i (nie)możliwość autonomicznej obronności europejskiej. Stanowisko małych krajów kandydujących do UE i NATO* [w:] M. Czajkowski, E. Cziomer (red.), *Stanowisko Unii Europejskiej wobec Polski i jej sąsiadów w przededniu rozszerzenia*, Kraków 2003, s. 183–195.

90 *Wypowiedź Sekretarza Stanu rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych M.-R. Ungureanu w czasie spotkania Rady Ministrów UZE w Marsylii w dniu 13 listopada 2000 r.*, www.weu.int.

w odniesieniu do konkretnej propozycji dotyczącej zakresu współpracy UE z państwami „szóstki” nie udzielono odpowiedzi⁹¹.

Podjęte na szczycie UE w Helsinkach (10–12 grudnia 1999 r.) decyzje nie zadowolily Francji. Potwierdziły, iż w najbliższych latach, głównym celem państw członkowskich w zakresie wspólnej polityki obronnej, będzie wyposażenie Unii w autonomiczną zdolność do podejmowania decyzji dotyczących tylko możliwości prowadzenia i realizacji operacji antykryzysowych. Stało się oczywiste, że za wspólną obronę państw członkowskich Unii Europejskiej odpowiedzialność ponosić będzie nadal Sojusz Północnoatlantycki. Mimo to Francja liczyła, że w nieodległej perspektywie, uda się przekonać unijnych partnerów do objęcia autonomiczną wspólną obroną obszaru państw członkowskich. Główną uwagę skierowała na szybkie powołanie stałych organów politycznych i wojskowych WEPBiO oraz utworzenie podstaw europejskich sił szybkiego reagowania.

W listopadzie 2000 r., w trakcie obrad Konferencji Planistycznej UZE, Francja wykorzystując przewodnictwo w Unii Europejskiej, doprowadziła do przyjęcia przez państwa członkowskie deklaracji wyrażającej gotowość oddania do dyspozycji sił europejskich 100 tys. żołnierzy, 400 samolotów bojowych i 100 okrętów wojennych⁹².

Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej miały obawy, że tworzenie autonomicznego wymiaru obronnego UE może stanowić zagrożenie dla stosunków euroatlantyckich. Mając jednak na uwadze uzyskanie jak najszybciej członkostwa w UE, zadeklarowały wyznaczenie określonych jednostek i zabezpieczenia do europejskich sił szybkiego reagowania.

- Polska – najpierw brygadę ramową z zabezpieczeniem lotniczym i morskim, a później batalion szybkiego reagowania i batalion kawalerii powietrznej z komponentem lotniczym i morskim, w sumie 1300 żołnierzy;
- Republika Czech – batalion zmechanizowany, kompanie do zadań specjalnych, eskadrę śmigłowców transportowych, kompanię A,B,C oraz batalion medyczny wraz ze szpitalem polowym, w sumie około 1000 żołnierzy;
- Węgry – batalion piechoty zmechanizowanej w sile 350 żołnierzy i pluton obrony przeciwlotniczej;
- Rumunia – 1200 żołnierzy, w tym znacząca ilość marynarzy okrętów wojennych;
- Słowacja – kompanię zmechanizowaną, cztery śmigłowce transportowe, pododdział saperów i żandarmerii wojskowej oraz szpital polowy;

91 S. Parzymies, *Orientacja europejska w polskiej polityce bezpieczeństwa*, op. cit., s. 359.

92 *Konferencja Planistyczna w Brukseli (20–21 listopada 2000)*, „Le Monde”, 22 listopada 2000; Z. Lachowski, *The military dimension of the European Union* [w:] „Security and Conflicts”, 2001, s. 154–155.

– Bułgaria zadeklarowała 19 kwietnia 2001 r. – batalion zmechanizowany, batalion wojsk inżynieryjnych, brygadę rozpoznania chemicznego, sześć śmigłowców transportowych⁹³.

Francja zadbała o to, by do Traktatu o Unii Europejskiej, przyjętym podczas szczytu w Nicei (7–9 grudnia 2000 r.), włączono ustalenia z Kolonii i Helsinek. Jednocześnie nie wyraziła zgody na dokonanie jakichkolwiek zmian w odniesieniu do Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony. Zajęła stanowisko, że wprowadzenie zmian może w przyszłości ograniczyć możliwości rozwoju współpracy państw członkowskich UE w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, wychodzące poza misje petersberskie, co wpłynęłoby na ograniczenie roli Unii Europejskiej jako ważnego podmiotu stosunków międzynarodowych.

W Traktacie Nicejskim nie ma już zapisów dotyczących związków UZE z UE w odniesieniu do podejmowania i realizacji decyzji w dziedzinie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Unia Europejska uzyskała na podstawie artykułów 17 i 25 autonomię w zakresie kreowania Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Potwierdzeniem tej autonomii, był raport Prezydencji francuskiej, który określał zasady konsultacji i współpracy między UE – NATO, a także warunki udziału europejskich państw członkowskich NATO nie będącymi członkami Unii Europejskiej oraz innych państw kandydujących do Unii w operacjach antykryzysowych podejmowanych przez UE. Określone w raporcie warunki nie odbiegały zasadniczo od ustaleń przyjętych na szczycie Unii Europejskiej w Helsinkach⁹⁴.

W czasie szczytu w Nicei dokonano istotnej modyfikacji nazwy Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony zmieniając ją na Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Obrony – EPBiO. Opuszczono wyraz „wspólna” w celu podkreślenia istotnych różnic jakie występują pomiędzy europejską polityką bezpieczeństwa i obrony wobec innych faktycznie wspólnych polityk Unii Europejskiej, takich jak: rolna, regionalna, walutowa, ochrony środowiska, transportowa oraz inne. Polityki te są regulowane szczegółowymi przepisami prawa wspólnotowego i podlegają ponadnarodowym organom Unii. W odniesieniu do EPBiO kom-

93 A. Missiroli (red.), *Bigger EU, wider CFSO, stronger ESDP? The view from Central Europe*, "Occasional Paper" 34 (The European Union Institute for Security Studies), April 2002, s. 38.

94 É. Blanc et M. Fennebresque, *La défense européenne après le conseil européen de Nice*, „Défense nationale” février 2001, nr 2, s. 23–34; Daniel Colard, *L'Union européenne et les petits pas du traité de Nice*, „Défense nationale”, mars 2001, nr 3, s. 18–31; *European Council, Nice, 7–9 December 2000, Presidency Conclusions, Annex VI, Presidency Report on the European Security and Defence Policy* [w:] Maartje Rutten (red.), *From St.Malo to Nice. European Defence Policy and the US Defense and Security Dilemma*, *Slovak Foreign Policy Affairs*, Fall 2001, s. 168–208; ibidem, s. 203–208. *Annex VI to Annex VI, Arrangements concerning non-European NATO members and other countries which are candidates for accession to the EU*, ibidem, s. 199–203; *Annex VII to Annex VI, Standing arrangements for consultation and cooperation between the EU and NATO*.

petencje odpowiedzialnych za nią organów UE są ograniczone przez suwerenne podmioty prawa międzynarodowego jakimi są państwa. Dlatego w ramach II filaru nie można było stosować przyjętych w politykach wspólnotowych dyrektyw i regulacji, którym państwa członkowskie muszą się podporządkowywać.

W czasie przewodnictwa Francji w UE kontakty między Unią a Polską i pozostałymi państwami Europy Środkowej w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony nadal odbywały się w ramach wielostronnych konsultacji. Stanowisko Francji wynikało z niechęci do wywierania przez państwa kandydujące jakiegokolwiek wpływu na proces kształtowania się koncepcji EPBiO przed zakończeniem jej wdrożenia.

Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej, zarówno należące do NATO, jak i nie będące jeszcze jego członkami, przyjęły postanowienia z Nicei dotyczące ich współpracy w ramach EPBiO za niewystarczające, zarówno w strukturze 15+6, jak i 15+15. Nadal domagały się rozszerzenia uczestnictwa w pracach EPBiO⁹⁵, przejrzystego dialogu na szczeblu ministerialnym, powołania stałych konsultacji dotyczących problematyki związanej z operacjami antykryzysowymi. Kwestiami współpracy państw Europy Środkowej z UE w ramach EPBiO zajmowała się Rada Europejska w czasie posiedzenia w Göteborgu w dniach 15–16 czerwca 2001 roku. Poza dokonaniem przeglądu zobowiązań państw nie należących do Unii dotyczącego ich wkładu do unijnych operacji antykryzysowych nie podjęto istotnych decyzji wychodzących naprzeciw ich propozycji⁹⁶.

Pewien postęp w dziedzinie włączania Polski i pozostałych państw Europy Środkowej do EPBiO osiągnięto w czasie posiedzenia Rady Europejskiej w Laeken (14–15 grudnia 2001 r.). Związane to było z podjęciem decyzji dotyczącej określenia zobowiązań 10 państw kandydujących, które miały być przyjęte do Unii Europejskiej w 2004 roku. W przyjętej *Deklaracji o zdolności operacyjnej Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony* znalazły się stwierdzenia dotyczące ważności wkładów wojskowych i policyjnych państw prowadzących negocjacje akcesyjne⁹⁷. Istotną sprawą było też zawarcie stosownego porozumienia między UE a NATO, szczególnie w odniesieniu dostępu do planowania operacyjnego Sojuszu oraz korzystania z jego środków.

Francja w latach 2002–2004 nie zaprzestała podejmować inicjatyw na rzecz pogłębienia WPZiB UE, a w jej ramach EPBiO. Podstawą zdynamizowania europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony było stanowisko prezydenta J. Chiraca,

95 *Europejska polityka bezpieczeństwa – Polski punkt widzenia. Wystąpienie prof. W. Bartoszewskiego, ministra spraw zagranicznych RP na Uniwersytecie Warszawskim w dniu 11 maja 2001*, Uniwersytet Warszawski 2001.

96 *Presidency Conclusions, Göteborg, European Council, 15 and 16 June 2001*, www.europa.eu.int./pesc.

97 *Laeken European Council Meeting. Declaration on the Operational Capability of the European Security and Defense Policy*, www.europa.eu.int/pesc.

wypływające z oceny, że Europa pozbawiona własnych zdolności wojskowych, jako głównego skrzydła konstrukcji europejskiej, pozostanie słaba lub zależna i nie będzie słyszalna na arenie międzynarodowej. Dlatego zadaniem Francji będzie zaproszenie wszystkich partnerów do podjęcia wysiłków na rzecz zbudowania solidarnej i silnej Europy po latach zastoju w celu przełamania monopolu NATO związanego z zapewnieniem bezpieczeństwa w Europie⁹⁸.

Potwierdzeniem zaangażowania Francji na rzecz uczynienia z UE, siły politycznej i wojskowej, był znaczący udział jej przedstawicieli w pracach VIII grupy roboczej „Obrona” przygotowującej raport końcowy dla Konwentu Europejskiego. Raport zawierał wnioski dotyczące EPBiO. Znacząca część tekstu raportu została włączona do Traktatu Konstytucyjnego Unii Europejskiej. W zaleceniach podkreślono, że europejska polityka bezpieczeństwa i obrony ma w istotny sposób wpływać na umocnienie międzynarodowej wiarygodności Unii. Głównym jej zadaniem będzie zapewnienie odpowiednich instrumentów niezbędnych do obrony celów i wartości Unii Europejskiej oraz przyczynianie się do pokoju i stabilności w świecie zgodnie z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych i prawa międzynarodowego⁹⁹. Na uwagę zasługuje podkreślenie, że Unia Europejska w swej polityce bezpieczeństwa i obrony będzie kierować się postanowieniami ONZ i prawem międzynarodowym. O wprowadzenie tego zapisu, w obliczu narastającego kryzysu wokół Iraku zabiegali francuscy członkowie grupy roboczej. W pracach grupy brali udział przedstawiciele państw kandydujących do UE, w tym Danuta Hübner.

Francja w swych poczynaniach zyskuje sojusznika w postaci Niemiec, mimo ich odmiennej koncepcji podejścia do polityki bezpieczeństwa i obrony. Niemcy preferowały „europeizację” polityki zagranicznej i bezpieczeństwa UE, natomiast Francja konsekwentnie opowiadała się za utrzymaniem międzyrządowego charakteru WPZiB.

Na szczycie NATO w Pradze 21–22 listopada 2002 r., J. Chirac i G. Schröder, we wspólnym dokumencie opowiedzieli się za potrzebą przekształcenia EPBiO w Europejską Unię Bezpieczeństwa i Obrony, która nawiązywałaby do możliwości podjęcia „wzmocnionej współpracy” państw członkowskich. Postulowali również konieczność tworzenia określonych warunków do zwiększenia kooperacji w zakresie modernizacji europejskich sił zbrojnych i przemysłów obronnych¹⁰⁰.

98 *Discours du Président de la République Jacques Chirac tenu à la base aérienne 110 (Creil), 30 septembre 2002*; Y. Boyer, *La politique de sécurité et de défense de l'Union européenne. Bilan d'étape* [w:] *Annuaire français relations internationales 2003*, vol. 4, s. 263.

99 *Raport końcowy Przewodniczącego Grupy Roboczej VIII „OBRONA” dla Konwentu Europejskiego*, Bruksela, 16 grudnia 2002 r., CONV 461/02.

100 *Propositions conjointes de la France et de l'Allemagne pour la Convention européenne dans le domaine de la Politique Européenne de Sécurité et de Défense*, 22 novembre 2002, www.diplomatie.fr.

Druga istotna wspólna propozycja dotycząca dalszego rozwoju EPBiO, została przedstawiona, w skierowanym 15 stycznia 2003 r. do Konwentu Europejskiego, dokumencie *Niemiecko-francuski wkład w instytucjonalną architekturę Unii Europejskiej*. Wyjaśniając kwestię podejmowania decyzji w ramach WPZiB, zaproponowano wprowadzenie do przyszłego Traktatu Konstytucyjnego, zapisu dotyczącego klauzuli „o wzajemnej solidarności i bezpieczeństwie”, która z czasem miała doprowadzić do przekształcenia EPBiO w Europejską Unię Bezpieczeństwa i Obrony (EUBiO). EUBiO miała skupiać państwa członkowskie UE zainteresowane „wzmocnioną współpracą” w dziedzinie obronności. „Wzmocniona współpraca” miała dotyczyć:

- tworzenia sił międzynarodowych;
- rozwoju przemysłów obronnych;
- zarządzania zasobami ludzkimi;
- rozwoju wspólnych doktryn obronnych;
- wpływania na większą koncentrację i racjonalizację nakładów finansowych na cele bezpieczeństwa i obrony w oparciu o głosowanie większościowe;
- przyspieszenia procesu podejmowania decyzji¹⁰¹.

Istotą „wzmocnionej współpracy” było umożliwienie zainteresowanym państwom prowadzenia operacji militarnej, która nie uzyskałaby poparcia części państw członkowskich Unii Europejskiej.

Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej podejmując w latach dziewięćdziesiątych starania o przyjęcie do NATO i UE traktowały je łącznie jako zgodnie ze sobą współpracujące organizacje. Z tego też powodu krytycznie odnosiły się do polityki Francji, która najpierw ich członkostwo w NATO i UE warunkowała *Planem stabilizacji dla Europy Środkowej i Wschodniej*, następnie integrację z NATO poprzez uzyskanie członkostwa w UE/UZE. Przeciwno kontynuowaniu przez Francję takiej polityki jednoznacznie sprzeciwił się, 5 marca 2003 r., Adrian Nastase, premier Rumunii – państwa którego trudno posądzić o antyfrancuskie nastroje – stwierdzając, że „próbuję się zmuszać Rumunię, aby dokonała wyboru – być proamerykańską czy być prounijną”. Jednocześnie uzupełnił to stwierdzenie, iż Rumunia „jako partner w zjednoczonej Europie, chce mieć swobodę wyrażania naszych poglądów nie wierząc, że musimy działać jako automatyczny pilot

101 *Contribution franco-allemande à la Convention européenne sur l'architecture institutionnelle de l'Union, Paris et Berlin, le 15 janvier 2003*; A. Missiroli, *L'avenir: le Traité constitutionnel et après* [w:] N. Gnesotto (red.), *La politique de sécurité et de défense de l'Union européenne. Les cinq premières années (1999–2004)*, Paris, Institut d'études de sécurité, Union européenne 2004, s. 162–167; *Propositions conjointes de MM. Dominique de Villepin et Joschka Fischer, le 22 novembre 2002*, www.diplomatie.fr.

i wspierać cele innych”¹⁰². Podobne stanowisko zajął prezydent Republiki Czech V. Klaus, który nawiązując do polityki Francji i Niemiec przed rozpoczęciem wojny w Iraku, krytycznie odniósł się do podejmowania przez nie działań na rzecz budowania „bloku Unii Europejskiej jako przeciwwagi dla Stanów Zjednoczonych”¹⁰³.

Wypowiedzi ministra spraw zagranicznych Polski W. Cimoszewicza i premiera Słowacji Mikulasa Dzurindy, nie były aż tak dobitne. W. Cimoszewicz prezentując 12 marca 2003 r. w Berlinie, polską wizję przyszłości Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, podkreślił, że EPBiO obok NATO, stanowi ważny instrument zapewnienia bezpieczeństwa Polski, zaznaczając przy tym, że EPBiO powinna być oparta na silnej więzi transatlantyckiej. M. Dzurinda w czasie konferencji prasowej 29 marca 2003 r., podkreślił, że Słowacja opowiada się za zjednoczoną Europą, która będzie partnerem Stanów Zjednoczonych a nie ich konkurentem¹⁰⁴.

3.7. Stanowisko Polski i pozostałych państw Europy Środkowej wobec kolejnych francuskich inicjatyw dotyczących autonomiczności europejskiej obrony

Sytuacji Polski i pozostałych państw Europy Środkowej w odniesieniu do ich pozycji w ramach kształtowania EPBiO niewiele zmieniło podpisanie, 16 kwietnia 2003 r. w Atenach Traktatu Akcesyjnego. Traktat potwierdzał, iż z dniem 1 maja 2004 r., osiem państw środkowoeuropejskich (Polska, Republika Czech, Słowacja, Węgry, Słowenia, Litwa, Łotwa i Estonia) oraz Malta i Cypr staną się pełnoprawnymi członkami Unii Europejskiej. Podpisanie traktatu powodowało uzyskanie przez te państwa statusu aktywnego obserwatora w instytucjach UE. Oznaczało to dopuszczenie do dyskusji dotyczących istotnych spraw związanych z dalszym rozwojem rozszerzanej Unii Europejskiej, w tym i Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Polsce i pozostałym państwom Europy Środkowej chodziło przede wszystkim o podjęcie problematyki dotyczącej ich udziału w planowaniu operacji pokojowych podejmowanych przez Unię.

102 *Romanian Premier does not want to choose between EU and US*, RFE/RF Newline, vol. 7, no. 43, part II, 6 March 2003.

103 „Rzeczpospolita”, 3 kwietnia 2003 r.

104 «*Future of the common foreign and security policy*» *Lecture by the Minister of Foreign Affairs of Poland Włodzimierz Cimoszewicz at the Friedrich Ebert Foundation, Berlin, 12 March 2003*; «*Bratysława. Ocena polityki zagranicznej*» 28 marca 2003 r., *Media zagraniczne o Polsce i polskiej kulturze w świecie*, Departament Systemu Informacji MSZ, 2 kwietnia 2003 r.

Francja w tym czasie zabiegała o nadanie EPBiO światowego wymiaru. Świadczy o tym deklaracja francusko-brytyjska z 4 lutego 2003 r., w której J. Chirac i T. Blair przedstawili propozycję podjęcia przez Unię Europejską operacji pokojowych na kontynencie afrykańskim oraz opowiedzieli się za umieszczeniem w przyszłym dokumencie konstytucyjnym specjalnej klauzuli dotyczącej solidarności europejskiej¹⁰⁵.

Przyjęcie deklaracji, a zwłaszcza zapis dotyczący solidarności europejskiej był bardzo wymowny w obliczu narastającego kryzysu wobec planowanej interwencji Stanów Zjednoczonych w Iraku. Francja liczyła, że Wielka Brytania poprze stanowisko „europejskie” dotyczące nie rozpoczynania wojny z Irakiem, przed wyczerpaniem wszystkich środków pokojowych. Jednak Wielka Brytania wyłamała się z dobrze układającej się od szczytu w Saint Malo współpracy francusko-niemiecko-brytyjskiej na rzecz budowy europejskiej obrony. Wraz z Włochami, Hiszpanią, Portugalią i Danią, wyżej nad solidarność europejską postawiła solidarność euroatlantycką, popierając amerykańską strategię i taktykę wobec Iraku w tzw. liście „ośmiu”. Stało się to jak wynika z wielu niedyskrecji prasowych z inspiracji Stanów Zjednoczonych, które postanowiły wykorzystać niechętnie stanowisko części „piętnastki” oraz środkowoeuropejskich państw kandydujących do UE, dotyczące kwestii jednostronnego forsowania przez „tandem” francusko-niemiecki, EPBiO oraz reform instytucjonalnych UE.

Francja nie zrażona coraz ostrzej rysującym się podziałem w ramach Unii w odniesieniu do lansowanej przez siebie europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony podejmuje kolejne, daleko idące inicjatywy na rzecz jej dalszej konkretyzacji. Z zainteresowaniem zareagowała na list belgijskiego premiera Guy Verhofstadta wystosowanego do prezydenta J. Chiraca i premiera T. Blaira, 22 lipca 2002 r. z propozycją zamieszczenia w przyszłym Traktacie Konstytucyjnym zapisu dotyczącego „gwarancji zbiorowego bezpieczeństwa w przypadku każdego ataku wymagającego wspólnej odpowiedzi, takiego jak atak terrorystyczny o wielkiej skali”, rozszerzenie zakresu misji petersberskich, utworzenie wspólnego dowództwa wojskowego UE oraz wspólnego budżetu¹⁰⁶.

Kontynuacją inicjatywy belgijskiej i propozycji francusko-niemieckich było spotkanie szefów państw i rządów czterech państw członkowskich UE, Francji, Niemiec, Belgii i Luksemburga, w Brukseli 29 kwietnia 2003 r. dotyczące dalszego rozwoju EPBiO. Potwierdzono gotowość włączenia do projektu Traktatu Konstytucyjnego zapisów dotyczących „wzmocnionej współpracy” obronnej, klauzuli

105 *Déclaration sur le renforcement de la coopération européenne en matière de sécurité et de défense, Le Touquet, 4 février 2003, www.elysee.fr.*

106 Szerzej na temat listu A. Dumoulin, *L'initiative des quatre et la défense européenne*, AFRI 2004, vol. 5, s. 568–575.

wzajemnej solidarności i bezpieczeństwa, harmonizacji stanowisk państw w kwestiach bezpieczeństwa i obrony, koordynacji wysiłków obronnych, rozwoju zdolności wojskowych, wprowadzenia zmian dotyczących misji petersberskich, tak by Unia Europejska miała możliwość użycia środków cywilnych i militarnych do zapobiegania konfliktów i reagowania kryzysowego. Zdecydowanie opowiedziano się, że dla realizacji tych zapisów powinna zostać powołana Europejska Unia Bezpieczeństwa i Obrony (*Union Européen de Sécurité et de Défense* – UESD).

Postanowiono powołać wspólną europejską „komórkę” planistyczną i operacyjną, która jako „jądro zdolności planowania operacyjnego i prowadzenia operacji o wymiarze strategicznym”, miała wpływać na przyspieszenie niezbędnych działań planistycznych i organizatorskich oraz umożliwiać planowanie i prowadzenie operacji bez użycia zasobów i zdolności NATO. Ponadto wystąpiono z propozycją utworzenia do końca 2004 r. sztabu generalnego sił zbrojnych Unii Europejskiej, odrębnego od NATO. Powołania Europejskiej Agencji ds. Rozwoju, Zasobów i Zdolności Wojskowych oraz utworzenia Europejskiego Kolegium ds. Bezpieczeństwa i Obrony¹⁰⁷. Podstawą europejskiej obrony miała stać się brygada francusko-niemiecka, rozwinięta i przekształcona w przyszłości w europejskie siły szybkiego reagowania.

Inicjatywa czterech państw, spotkała się ze zdecydowanym sprzeciwem pozostałych państw członkowskich Unii Europejskiej, Stanów Zjednoczonych oraz państw Europy Środkowej, członków NATO a kandydujących do UE. Szczególnie dotyczyło to propozycji powołania Europejskiej Unii Bezpieczeństwa i Obrony, utworzenia sztabu generalnego unijnych sił zbrojnych oraz określenia szerokich kompetencji „komórki” planistycznej i operacyjnej. Zarówno wśród polityków, jak i ekspertów powszechny był pogląd, iż wspólna inicjatywa przywódców Francji, Niemiec, Belgii i Luksemburga wpłynie na osłabienie Sojuszu Północnoatlantyckiego. Obawy te zostały potwierdzone w czasie nieformalnego spotkania ministrów spraw zagranicznych „piętnastki” i „dziesiątki” 3 maja 2003 r. w Kastellorizo, m.in. przez ministra spraw zagranicznych W. Cimoszewicza. Szefowie dyploma-

107 *Réunion des Chefs d'état et de gouvernement d'Allemagne, de France, du Luxembourg et de Belgique sur la défense européenne*, Bruxelles, le 29 avril 2003, www.elysee.fr; J.-P. Raffarin, *Politique de défense et de sécurité. Allocution de M. Jean-Pierre Raffarin, Premier ministre, le 16 octobre 2003, lors de l'ouverture de la session annuelle de l'Institut des hautes études de défense nationale (IHEDN)*, «Défense nationale», nr 11, novembre 2003, s. 11–13; A. Dumolin, *l'initiative des quatre....*, op. cit., s. 565; *Conférence de presse conjointe de M. Jacques Chirac Président de la République, de M. Guy Verhofstadt Premier ministre du royaume de Belgique de M. Gerhard Schroeder Chancelier de la République Fédérale d'Allemagne et de M. Jean-Claude Juncker Premier ministre du Grand Duché du Luxembourg à l'issue de la réunion concernant la Défense européenne*, Bruxelles, 29 avril 2003, www.elysee.fr.

cji Słowacji i Węgier za stosowne uznali przedstawienie w tej kwestii szerszych wyjaśnień dotyczących wspólnej inicjatywy czterech państw¹⁰⁸.

Ważne znaczenie dla dalszego rozwoju polityki bezpieczeństwa i obrony Unii Europejskiej miała przyjęta w czasie grudniowego szczytu *Europejska Strategia Bezpieczeństwa „Bezpieczna Europa w lepszym świecie”*. W strategii szczególny nacisk położono na nowe zagrożenia związane z międzynarodowym terroryzmem, zorganizowaną przestępczością oraz konfliktami regionalnymi występującymi z dala od Europy ale wpływającymi na jej bezpieczeństwo pozamilitarne. W strategii wezwano państwa członkowskie do podjęcia szerokiej współpracy międzynarodowej opartej na zasadach multilateralizmu. Opowiedziano się za wyposażeniem instytucji UE w odpowiednie mechanizmy usprawniające działanie w środowisku międzynarodowym i zapewniające jej spójność wewnętrzną i solidarność w stosunkach na zewnątrz¹⁰⁹.

Na *Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa* wyraźnie zaznaczyło się stanowisko Francji w postaci przeciwstawienia się globalizacji, zastrzeżeniami do funkcjonującego jednobiegunowego układu stosunków międzynarodowych oraz wieloma zapisami politycznych preferencji dotyczących nadaniu w przyszłości Europie niektórych cech potęgi status quo¹¹⁰. Chodziło o ochronę pozycji Europy w istniejącym układzie sił międzynarodowych poprzez zapewnienie jej prowadzenia aktywnej wieloinstrumentowej polityki na arenie międzynarodowej. Polityki wpływającej i zmuszającej otoczenie międzynarodowe do postępowania w określony sposób. W strategii zostały uwzględnione koncepcje Francji dotyczące wyposażenia Unii Europejskiej we własne siły zbrojne, jako ostatecznego instrumentu mającego na celu zachowanie pokoju.

Francja postanowiła wykorzystać postanowienia *Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa* dotyczące odpowiedzialności Unii, w obszarze umacniania stabilizacji i bezpieczeństwa w bliższym i dalszym sąsiedztwie. Wspólnie z Wielką Brytanią, przy poparciu Niemiec zaproponowała w lutym 2004 r. powołanie stałych sił wojskowych 25 państw członkowskich, wydzielonych z narodowych sił zbrojnych i oddawanych w razie potrzeby do dyspozycji UE¹¹¹.

Propozycja stała się przedmiotem obrad ministrów obrony „piętnastki” i zaproszonej „dziesiątki” w kwietniu 2004 roku. Została zatwierdzona przez Radę

108 „Rzeczpospolita”, 5 maja 2003 r.

109 «Une Europe plus sûre dans un monde meilleur» le 12 décembre 2003, www.europa.eu.int, P. Cardot, *Approfondir et compéter la doctrine de sécurité de l'Union*, «Défense nationale», mars 2004, s. 89–97.

110 P. Vennesson, *Europejska strategia liberalna* [w:] Nowa Europa, „Przegląd Natoliński”, nr 2 (2), 2005, s. 76.

111 *Francusko-brytyjsko-niemiecki dokument refleksyjny*, Bruksela, 10 lutego 2004, www.europa.eu.int.

Europejską, podczas posiedzenia w Brukseli (17–18 czerwca 2004 r.), która przyjęła nowe postanowienia dotyczące dalszego rozwoju EPBiO (*Headline Goal 2010*), między innymi powołanie Europejskiej Agencji Obrony i „komórki planowania”¹¹². Ostateczną decyzję o powołaniu europejskich sił szybkiego reagowania zdolnych do działań w każdych warunkach podjęli 22 listopada 2004 r. ministrowie obrony 25 państw członkowskich Unii. Siły te mają się składać z 13 grup bojowych, liczących około 1500 żołnierzy każda. Grupy zdolność operacyjną mają osiągać sukcesywnie w latach 2005–2010. Używane będą wyłącznie do autonomicznych operacji wojskowych podejmowanych przez Unię Europejską w ramach mandatu ONZ. W wyjątkowych sytuacjach będą mogły współpracować z NATO lub stanowić uzupełnienie jego sił. Mają być zdolne do podjęcia operacji w ciągu 10–15 dni. Czas trwania operacji 30 dni a po odpowiednim wzmocnieniu do 120 dni. Terytorialny zasięg interwencji grup został określony do 6 tys. km od Brukseli. Grupy bojowe mają mieć charakter czysto narodowy lub wielonarodowy¹¹³. Pierwsze narodowe grupy wystawiła Francja oraz Wielka Brytania, osiągnęły one gotowość operacyjną w 2006 roku.

Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej, które weszły do UE, poparły decyzję o powołaniu grup bojowych, uznając że będzie to ich realny wkład w tworzenie rzeczywistej siły operacyjnej EPBiO. Polska, Słowacja, Litwa, Łotwa i Estonia zadeklarowały uczestnictwo w wielonarodowej grupie wspólnie z Niemcami. Zdolność operacyjną grupa ta miała osiągać od 2009 roku. Czechy razem z Niemcami i Austrią tworzyli kolejną grupę. Natomiast Węgry i Słowenia miały tworzyć grupę bojową wspólnie z Włochami. Obie te grupy mają osiągnąć gotowość do działań w roku 2007¹¹⁴. Pełną gotowość bojową osiągnęły one w 2007 roku i miały stanowić trzon europejskich sił szybkiego reagowania.

Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej wyrażając gotowość do uczestniczenia w Europejskich Siłach Szybkiego Reagowania zajęły stanowisko, że grupy bojowe nie mogą naruszyć spójności Sił Szybkiego Reagowania NATO. Obawa Polski i pozostałych państw Europy Środkowej oraz części państw „piętnastki”, w tym Niemiec, wynikała z faktu, że zarówno europejskie, jak i natowskie siły szybkiego reagowania mają być tworzone na bazie tych samych jednostek. Mimo odpowiednich uregulowań, istnieje możliwość wystąpienia sporów w sprawie wykorzystania jednostek w zależności od odpowiedzialności za konflikt oraz w kwestii doboru uzbrojenia i wyposażenia.

112 *Headline Goal 2010, approved by General Affairs and External Relations Council on 17 May 2004 endorsed by the European Council of 17 and 18 June 2004, www.europa.eu.int.*

113 *Declaration on European Military Capabilities, Military Capability Commitment Conference, Brussels, 22 November 2004, www.europa.eu.int.*

114 K. Miszczak, *Battle Groups/Grupy Bojowe – Europejskie Siły Szybkiego Reagowania* [w:] „Przegląd Europejski”, nr 40, 2004.

Tabela 1. Udział Francji i Polski w Grupach bojowych UE w latach 2005–2016

Rok	Półrocze	Państwo ramowe	Państwa uczestniczące
2005	I	Francja	Francja
2006	I	Niemcy	Francja , Niemcy
	II	Francja	Francja , Niemcy, Belgia
2007	I	Francja	Francja , Belgia
2008	I	Hiszpania	Francja , Niemcy, Portugalia, Hiszpania
	II	Niemcy	Francja , Niemcy, Belgia, Luksemburg, Hiszpania
2009	II	Belgia	Francja , Belgia, Luksemburg
2010	I	Polska	Niemcy, Litwa, Łotwa, Polska , Słowacja
	II	Hiszpania	Francja , Portugalia, Hiszpania
2011	II	Portugalia	Francja , Włochy, Portugalia, Hiszpania
2012	I	Francja	Belgia, Francja , Luksemburg
2013	I	Polska	Francja , Niemcy, Polska
	I	Belgia	Belgia, Francja , Luksemburg
2015	II	Francja	Belgia, Francja
2016	I	Polska	Polska , Węgry, Słowacja, Czechy

Źródło: opracowanie własne na podstawie <http://www.globalsecurity.org>.

Nie bez znaczenia, w odniesieniu do użycia grup bojowych, było stanowisko Francji na forum instytucji unijnych, która nie należąc wówczas do wojskowych struktur NATO, nie była zobligowana do podporządkowania się decyzji jego organów dowodzenia.

Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej przed osiągnięciem członkostwa w Unii mniej były zainteresowane WPZiB, więcej uwagi natomiast poświęcały EPBiO. Wynikało to z powszechnych obaw, że oddanie nawet części suwerennych prerogatyw dotyczących własnej polityki zagranicznej do dyspozycji organów UE, wpłynie na istotne ograniczenie suwerenności. Trudność wypracowania odpowiedniego w miarę spójnego porozumienia dotyczącego podstawowych treści unijnej polityki zagranicznej wynika z narodowych/ państwowych uwarunkowań strukturalnych, co powoduje istnienie sprzeczności między podejmowanymi wysiłkami a praktyczną realizacją tej polityki.

Francja i Wielka Brytania, mając swoje „żywotne” interesy w Afryce. Są zainteresowane objęciem przez WPZiB wybranych przez siebie obszarów na kontynencie afrykańskim. Południowe państwa członkowskie, wraz z Francją zaangażowały gospodarczo i politycznie Unię Europejską, w Afryce Północnej w ramach Procesu Barcelońskiego. Wiadomo było, że nowo przyjęte do UE, Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej, mają i będą miały na uwadze przede wszystkim wschodni wymiar polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej o po staniu się pełnoprawnymi członkami UE, Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej podejmują na forum instytucji unijnych starania, by Unia wspierała ich politykę wschodnią w kontekście ułożenia stosunków z Rosją. Polska i Litwa

zabiegały o to by, w ramach WPZiB, kontynuować posłannictwo, wspierając procesy demokratyzacji, powoływanie dobrych rządów i przestrzeganie praw człowieka na Białorusi oraz Ukrainie.

WPZiB była dla nowo przyjętych do UE państw środkowoeuropejskich polityką związaną z polityczną solidarnością europejską. Dlatego też Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej, często bardzo emocjonalnie, jak to określają dyplomaci francuscy, reagowały i reagują na kontakty i współdziałanie wiodących państw UE z Rosją¹¹⁵.

W czasie negocjacji nad projektem Traktatu Konstytucyjnego Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej w pełni poparły zapisy dotyczące klauzul solidarności, dotyczących nie tylko WPZiB ale również EPBiO. Kluczowe znaczenie w ramach polityki bezpieczeństwa i obrony miała klauzula solidarności zawierająca zobowiązanie państwa członkowskiego do zaproponowania pomocy innemu państwu członkowskiemu, które stało się celem ataku na swoim terytorium. Klauzula bezpieczeństwa nakładała na państwa członkowskie zobowiązanie się do współpracy, jeżeli jedno z państw członkowskich zostanie zaatakowane przez terrorystów, wystąpiła na jego obszarze klęska żywiołowa lub też katastrofa spowodowana przez człowieka.

Coraz częściej stawiano pytanie czy realne jest prowadzenie europejskiej wspólnej polityki zagranicznej, która by zadawała 27 potem 28 państw członkowskich?

Jedną z koncepcji było wprowadzenie tzw. „elastycznego przywództwa”, Trójki Unii (Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii) rozszerzonej o inne państwa. Za takim rozwiązaniem optowali Francuzi i Niemcy. Mając na uwadze strukturalne uwarunkowania WPZiB rozpatrywane są wymiarowe podejścia, polegające na podjęciu w imieniu UE działań dotyczących najbliższego regionu. Polska i Litwa w ramach Wschodniego Wymiaru, podjęła aprobowane przez Unię np. działania na Ukrainie w czasie „pomarańczowej rewolucji”.

To, że Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej miały zastrzeżenia do EPBiO i wysuwały obawy, że jej rozwój może zagrozić spoistości Sojuszu Północnoatlantyckiego wynikało z oczywistego faktu, że NATO jako sojusz obronny, jest jedyną w Europie organizacją, która daje wszystkim państwom członkowskim gwarancje „twardego bezpieczeństwa”. Unia Europejska i tworzona w jej ramach europejska polityka bezpieczeństwa i obrony takich gwarancji bezpieczeństwa nie daje, ponieważ tworzone siły szybkiego reagowania są przeznaczone do realizowania operacji petersberskich i niewiele w tym zakresie zmieniła przyjęta Europejska Strategia Bezpieczeństwa. Rozszerzyła ona wprawdzie katalog zagrożeń,

115 J. Rupnik, *Quel passif? Europe Centrale. Entretien avec P. Verluise*, septembre 2003, www.diploweb.com.

ale nie przewiduje się w niej zagrożenia wynikającego z ewentualnego konfliktu wojennego i związaną z nim koniecznością podjęcia przez państwa członkowskie Unii Europejskiej samodzielnej obrony. Te uwarunkowania wpływały i wpływają na to, że Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej, przypisywały i przypisują priorytet Sojuszowi Północnoatlantyckiemu. Stąd też, w Europie Środkowej nie zrozumiałe są naciski Francji dotyczące jasnego opowiedzenia się za wyborem przez państwa tego regionu opcji proeuropejskiej. Z tego też powodu tak mocno była akcentowana konieczność budowania takiej EPBiO, która by nie powodowała rozdzielania bezpieczeństwa Europy od bezpieczeństwa wszystkich państw członkowskich Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Dla Unii Europejskiej, głównie za sprawą Francji, Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej, były wyłącznie jednym z wielu partnerów, których tylko informowano o WPZiB. Odbywało się to w czasie spotkań dwa razy w roku. Natomiast z Rosją podobne spotkania, ale dalej idące w omawianej problematyce odbywały się cztery razy w roku. Istotną też różnicą między procesem uzyskiwania członkostwa w NATO i w UE, było to, że w czasie rozmów na forum NATO uczestnictwo Polski i pozostałych państw Europy Środkowej, polegało nie tylko na wysłuchiowaniu opinii, ale również na ich współkształtowaniu.

3.8. Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony w Traktacie Lizbońskim

Po odrzuceniu w referendum przez Francję i Holandię Traktatu ustanawiającego Konstytucje dla Europy, po dyskusjach w państwach członkowskich Unii Europejskiej, postanowiono zrezygnować z Traktatu Konstytucyjnego, a wprowadzić niezbędne reformy w obowiązującym Traktacie Nicejskim. Po ponad rocznych debatach, 13 grudnia 2007 r. podczas szczytu Unii Europejskiej w Lizbonie został podpisany nowy traktat reformujący UE, jako Traktat Lizboński. Po zakończeniu procesu ratyfikacyjnego w 27 państwach członkowskich wszedł on w życie 1 grudnia 2009 roku. Francja wniosła istotny wkład do wypracowania Traktatu Lizbońskiego i zabiegała dyplomatycznie o jego ratyfikowanie przez 27 państw członkowskich.

W zakresie postanowień dotyczących wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, w porównaniu do Traktatu Konstytucyjnego, zrezygnowano z ustanowienia stanowiska ministra spraw zagranicznych Unii Europejskiej. W porównaniu do Traktatu Nicejskiego, w art. 13 w nowym ustępie 2 wzmocniona została pozycja Rady Europejskiej, która nie tylko opracowuje wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa ale podejmuje decyzje niezbędne do określenia i realizacji tej polityki na podstawie ogólnych wytycznych i strategicznych kierunków

określanych przez Radę. Dodany został nowy artykuł 13 a, w którym zostały sprecyzowane obowiązki Wysokiego Przedstawiciela Unii do Spraw Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa. Obowiązki Wysokiego Przedstawiciela są powtórzeniem zakresu obowiązków ministra spraw zagranicznych UE określonych w art. III-296 Traktatu Konstytucyjnego. Zachowana została również Europejska Służba Działań Zewnętrznych, której zadaniem jest wspomaganie Wysokiego Przedstawiciela w wykonywaniu jego mandatu.

Wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony stanowi integralną część wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. W art. 41 określono sposób finansowania WPZiB i WPBiO, a sama polityka została szczegółowo opisana w art. 42-46, w rozdziale 2 sekcja 2 tytuł V *Postanowienia dotyczące wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony*, jak również w protokołach 1, 10 i 11 oraz deklaracjach 13 i 14.

Większość zapisów w sposób pośredni nawiązuje do europejskiej strategii bezpieczeństwa Francji przyjętych w Białej Księdze o Obronie.

W porównaniu do Traktatu Nicejskiego został dodany nowy artykuł, który w zasadniczy sposób zmienił zapisy artykułu 17. Tak samo jak w artykule I-41 Traktatu Konstytucyjnego podkreślone zostało, iż wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony stanowi integralną część wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Następnie, że wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony obejmuje stopniowe określanie wspólnej polityki obrony oraz stworzenia wspólnej obrony UE. Podtrzymano zobowiązania dotyczące oddania przez państwa członkowskie swych zasobów wojskowych i cywilnych do dyspozycji Unii oraz tworzonych wspólnych sił międzynarodowych. Powtórzone zostały zapisy dotyczące powołania Europejskiej Agencji Obrony, zobowiązań dotyczących udzielenia pomocy na wypadek agresji zbrojnej oraz współpracy strukturalnej.

Współpraca strukturalna, budziła wiele dyskusji w czasie przygotowania przez Konwent Traktatu Konstytucyjnego, szczególnie w odniesieniu do określenia większości kwalifikowanej. W nowo wprowadzonym do Traktatu Lizbońskiego, artykule 46, postanowiono zrezygnować z zapisów zawartych w tym zakresie w artykule III-312, ust. 3 na rzecz określenia większości kwalifikowanej zgodnie z artykułem 205 ust. 3 litera a, „Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej”. Postanowienia dotyczące współpracy strukturalnej zostały szczegółowo określone w „Protokole w sprawie stałej współpracy strukturalnej ustanowionej na mocy artykułu 28a Traktatu o Unii Europejskiej”. Zakłada ona możliwość zacieśniania integracji za zgodą Rady UE w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony przez grupę państw do tego gotowych. Warto podkreślić, iż nie podjęto do dnia dzisiejszego debaty o parametrach implementacji tych postanowień na forum Unii Europejskiej.

Państwa członkowskie UE zobowiązały się z dniem wejścia w życie Traktatu Lizbońskiego do:

– przystąpienia do intensywniejszego zwiększania swoich zdolności obronnych, poprzez rozwój swoich wkładów krajowych i udział w siłach wielonarodowych;

– udziału w głównych europejskich programach wyposażenia wojskowego oraz w Europejskiej Agencji Obrony;

– zapewnienia, najpóźniej do 2010 roku, dostarczenia na potrzeby Unii wyspecjalizowanych zgrupowań taktycznych wraz z elementami wsparcia oraz z transportem i logistyką, zdolnych do podjęcia misji podejmowanych przez UE w ściśle określonych terminach i odpowiednich zdolnościach czasowych;

– współpracy w zakresie osiągnięcia uzgodnionych celów poziomów wydatków inwestycyjnych w zakresie wyposażenia obronnego i poddawaniu ich stałemu przeglądowi;

– zbliżenia swoich systemów obronnych i podjęcia współpracy w dziedzinie szkolenia i logistyki;

– zwiększenia dyspozycyjności, interoperacyjności, elastyczności oraz zdolności do rozmieszczenia swoich sił zbrojnych;

– uczestniczenia w rozwoju głównych wspólnych lub europejskich programów wyposażenia w ramach Europejskiej Agencji Obrony¹¹⁶.

Do Traktatu Lizbońskiego wprowadzone zostały nowe artykuły, w których zostały określone rodzaje misji, w których Unia może użyć środków cywilnych i wojskowych. Będą to:

– wspólne działania rozbrojeniowe;

– misje humanitarne i ratunkowe;

– misje wojskowego doradztwa i wsparcia;

– misje zapobiegania konfliktom i utrzymania pokoju;

– misje zbrojne służące zarządzaniu kryzysowemu;

– w tym misje przywracania pokoju i operacje stabilizacji sytuacji po zakończeniu konfliktów.

Decyzje dotyczące WPBiO są podejmowane przez Radę Europejską i Radę Unii Europejskiej (art. 42 TUE). Są one podejmowane jednomyślnie, z pewnymi istotnymi wyjątkami odnoszącymi się do Europejskiej Agencji Obrony (EAO, art. 45 TUE) i stałej współpracy strukturalnej (PESCO, art. 46 TUE), gdzie zastosowanie znajduje głosowanie większością głosów. Projekty decyzji są zwykle przedkładane przez wysokiego przedstawiciela Unii do spraw zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, który pełni również funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Europejskiej.

Artykuł 45 dotyczy zadań Europejskiej Agencji Obrony. Zostały one określone następująco:

116 Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, 17.12.2007, C306/154-156.

- przyczyniać się do określania celów zdolności wojskowych Państw Członkowskich i oceny wykonania zobowiązań w zakresie zdolności podjętych przez Państwa Członkowskie;
- wspierać harmonizację wymagań operacyjnych i ustanowienie skutecznych i spójnych metod dokonywania zamówień;
- zgłaszać wielostronne projekty dla osiągnięcia celów zdolności wojskowych oraz zapewniać koordynację programów realizowanych przez Państwa Członkowskie i zarządzanie konkretnymi programami współpracy;
- wspierać badania nad technologiami obronnymi oraz koordynować i planować wspólne działania badawcze i studia nad rozwiązaniami technicznymi odpowiadającymi przyszłym wymaganiom operacyjnym;
- przyczyniać się do określania wszelkich użytecznych środków wzmacniających bazę przemysłową i technologiczną sektora obrony oraz zwiększających efektywność wydatków wojskowych i, w stosownych przypadkach, wprowadzać w życie te środki.

Podkreślono, że Europejska Agencja Obrony jest otwarta dla wszystkich państw członkowskich pragnących uczestniczyć w jej pracach oraz, że w jej ramach istnieje możliwość tworzenia się specjalnych grupy skupiających państwa członkowskie uczestniczące we wspólnych projektach zbrojeniowych¹¹⁷.

W Traktacie z Lizbony wprowadzono pojęcie europejskiej polityki w zakresie zdolności i uzbrojenia (art. 42 ust. 3 TUE). Ustalono związek między WPBiO a innymi politykami Unii, stanowiąc, że Europejska Agencja Obrony i Komisja, gdy jest to konieczne, pracują w porozumieniu (art. 45 ust. 2 TUE). Dotyczy to w szczególności polityki Unii w zakresie badań naukowych, przemysłu i przestrzeni kosmicznej.

Warto podkreślić, iż WPBiO nie zmieniła się znacząco w pierwszych latach po wejściu w życie Traktatu z Lizbony w 2009 roku. Powołanie się przez Francję po atakach terrorystycznych z 13 listopada 2015 roku, na art. 42 pkt 7 TUE, było tylko pozornie przełomowym momentem w funkcjonowaniu WPBiO UE. Słusznie zwracają uwagę Marek Madej i Marcin Terlikowski, iż decyzja o pominięciu NATO i powołaniu się na wyżej wymieniony artykuł TUE, mogła zostać odczytana jako wola nadania impulsu WPBiO UE. Francja mogła podjąć decyzję o uruchomieniu art. 4 dotyczącego trybu konsultacji czy art. 5 Traktatu Północnoatlantyckiego ale oznaczałoby to włączenie Stanów Zjednoczonych do współdecydowania o odpowiedzi Sojuszu, więc tego nie zrobiła¹¹⁸. Nie odwołała się także do art. 222 TFUE, które dotyczy reagowania na wewnętrzne zagrożenia

¹¹⁷ Dziennik Urzędowy Unii Europejskiej, 17.12.2007, C 306/ 35-36.

¹¹⁸ M. Madej, M. Terlikowski, *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony – gra pozorów* [w:] „Rocznik Strategiczny” 2015/2016, t. 21, Warszawa 2016, s. 64.

terrorystyczne. W ten sposób uniknęła sformalizowania procesu udzielania jej wsparcia. Powołując się na art. 42 pkt 7 TUE wzmocniła swój wizerunek inicjatora polityki bezpieczeństwa i obrony w UE i przeniosła dyskusję na poziom relacji i kontaktów dwustronnych. Jednocześnie wyłączyła z tych konsultacji F. Mogherini, Wysoką Przedstawiciel ds. Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa¹¹⁹.

Główne osiągnięcia do roku 2014 to konsolidacja powiązanych struktur unijnych pod egidą Europejskiej Służby Działań Zewnętrznych i określenie przez Radę statutu, siedziby i zasad działania EAO, jak przewidziano w art. 45 ust. 2 TUE. Wiele możliwości dalszego rozwoju WPBiO nie zostało wykorzystanych: niektóre próby rozpoczęcia operacji nie powiodły się, jak w przypadku Libanu i Libii, a inne zostały opóźnione, jak w przypadku Mali. W rezultacie grupy bojowe UE nie zostały wysłane w rejon działań¹²⁰.

W 2014 r. oraz w pierwszej połowie 2015 roku pogorszenie się sytuacji w zakresie bezpieczeństwa spowodowało, że w dokumentach wydanych w 2015 r. i dotyczących obszaru WPBiO, które obejmują: wspólne sprawozdanie wysokiej przedstawiciel/ Komisji na temat wpływu zmian w środowisku globalnym oraz wyzwań i możliwości wynikających dla Unii: „UE w zmieniającym się globalnym środowisku – świat lepiej połączony, bardziej złożony i bardziej kwestionowany”, wydane przez Radę do Spraw Zagranicznych w dniu 18 maja 2015 r.; wspólny wniosek wysokiej przedstawiciel/ Komisji w sprawie polityki na rzecz budowania zdolności krajów partnerskich i organizacji regionalnych: wspólny komunikat „Budowanie zdolności na rzecz wsparcia ochrony i rozwoju, umożliwienie partnerom zapobiegania kryzysom i zarządzania nimi” (28 kwietnia 2015 r.); plany działania dotyczące: realizacji kompleksowego podejścia UE: wspólny wewnętrzny dokument roboczy pt. „Rozwijanie kompleksowego podejścia UE do zewnętrznych konfliktów i sytuacji kryzysowych – plan działania na 2015 r.” (10 kwietnia 2015 r.); — włączenie wsparcia WPBiO w ramy zarządzania granicami unijnej strategii dotyczącej Sahelu: w dniu 20 kwietnia 2015 r. Rada przyjęła regionalny plan działania na rzecz Sahelu na lata 2015–2020, obejmujący projekty zintegrowanego zarządzania granicami przewidujące udział misji cywilnych WPBiO, zgodnie z kompleksowym podejściem UE¹²¹.

Kolejnym krokiem było wyznaczenie przez Radę Europejską terminu przeglądu postępów osiągniętych w wyżej wymienionych kwestiach na czerwiec 2015 r.

Rok 2015 był kolejnym, w którym nie podjęto rzeczywistych prób przełamania słabości WPBiO UE ani w wymiarze strategicznym, ani operacyjnym. Rozwój

119 Ibidem.

120 *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony*, http://www.europarl.europa.eu/ftu/pdf/pl/FTU_6.1.2.pdf.

121 Ibidem.

zdolności wojskowych został zahamowany. Nie podjęto debaty na temat reformy systemu grup bojowych. W debacie dotyczącej reformy Sił Odpowiedzi NATO a w szczególności wzmocnienia wschodniej flanki, pojawiały się nawet propozycje zarzucenia systemu grup bojowych¹²². Warto jednak podkreślić, iż odpowiadając na kryzys migracyjny, Unia Europejska po raz pierwszy w swojej historii przewidziała możliwość prowadzenia działań wymuszających, uruchamiając nową operację na Morzu Śródziemnym – EUNAVFOR MED. „Sophia”.

Wysoka przedstawiciel ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa UE została zobowiązana do opracowania projektu „globalnej strategii UE w zakresie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa”, która będzie przedmiotem obrad Rady Europejskiej na posiedzeniu w czerwcu 2016 roku¹²³.

Bardzo trafna wydaje się ocena polityczno-organizacyjna WPBiO UE po przyjęciu Traktatu z Lizbony, dyrektor Instytutu Bezpieczeństwa Unii Europejskiej, Nicole Gnesotto, iż „polityka bezpieczeństwa i obrony Unii pozostaje w dalszym ciągu polityką zarządzania kryzysami innych. (...) W sprawach prawdziwej polityki bezpieczeństwa i obrony zgodnie z traktatem prymat zachowuje NATO (dla członków tego sojuszu) oraz kompetencje i odpowiedzialność samych państw członkowskich. Nawet jeśli traktat zawiera klauzulę elastyczności dopuszczającą współpracę strukturalną (pogłębioną) w sferze obrony dla mniejszej grupy państw, to byłoby to ćwiczenie w rodzaju sztuki dla sztuki, bowiem każda operacja wojskowa Unii (tej grupy państw) może się odbyć jedynie za zgodą wszystkich jej członków”¹²⁴.

W kolejnym rozdziale zostaną omówione najważniejsze kwestie w odniesieniu do Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej we wzajemnych relacjach francusko-polskich.

3.9. Europejska Agencja Obrony

Początki współpracy zbrojeniowej państw Europy Zachodniej sięgają roku 1953 kiedy powołano FINBEL (akronim z początkowych liter państw członkowskich: Francja – F, Italia – I, Holandia – NL, Belgia – B, Luksemburg – L). Zadaniem FINBEL było prowadzenie studiów dotyczących koordynacji zaopatrzenia jednostek wojsk lądowych w uzbrojenie. W maju 1955 r. Rada Ministerialna UZE,

122 M. Madej, M. Terlikowski, *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony – gra pozorów...*, op. cit., s. 66.

123 Ibidem.

124 N. Gnesotto, *Przyszłość Europy strategicznej*, Warszawa 2012, s. 58–61 cyt. za: R. Kuźniar, *Wzlot i upadek Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony* [w:] „Bezpieczeństwo Narodowe”, 2014/IV, <https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/03/kuzniar.pdf>.

powołała Stały Komitet ds. Uzbrojenia (*Standing Armaments Committee*), organ wchodzący w skład UZE. Do kompetencji komitetu należało wspieranie współpracy w zakresie rozwoju standaryzacji, produkcji i zakupów uzbrojenia.

W listopadzie 1968 r. dwanaście europejskich państw członkowskich NATO (bez Francji i Islandii) utworzyło Eurogrupę (*Eurogroup*) jako nieformalne ciało skupiające ministrów obrony, którego zadaniem było reprezentowanie interesów europejskich w ramach Sojuszu Północnoatlantyckiego. W grudniu 1970 r. z inicjatywy Eurogrupy został powołany *Program Usprawnienia Europejskiej Obrony* (*European Defence Improvement Programme – EDIP*). Program zakładał doprowadzenie do skutecznej koordynacji i planowanego polepszania zdolności militarnych członków Eurogrupy. Na kolejnym posiedzeniu w grudniu 1971 r. został przyjęty nowy dodatkowy program rozwoju zbrojeń *Europejski Program Wzmocnienia Sił Zbrojnych* (*Euro-Package*). Wskazano na konieczność podjęcia wspólnych badań nad konstruowaniem i doskonaleniem uzbrojenia, wspólną produkcją sprzętu wojskowego w oparciu o własne projekty, ograniczenie licencji. Eurogrupa zajmowała się również rozbudową infrastruktury wojskowej na obszarach państw członkowskich. W ciągu pięciu lat funkcjonowania EDIP doprowadził do rozbudowy infrastruktury obronnej (koszary, lotniska, rurociągi paliwowe), rozwoju sieci komunikacyjnych (szosy, połączenia kablowe i bezprzewodowe) oraz finansowania zakupów broni.

Nieformalne zasady współpracy Eurogrupy zostały uregulowane prawnie w dokumencie przyjętym 23 maja 1972 r. *Zasady współpracy Eurogrupy w dziedzinie uzbrojenia*. Zostały w nim określone nowe kierunki współpracy:

- ponowne zbadanie możliwości współpracy zbrojeniowej poszczególnych państw;
- maksymalna współpraca przy dostawach broni i sprzętu wojskowego; dostosowanie standaryzacji uzbrojenia i sprzętu do wymogów NATO;
- pogłębienie współpracy w dziedzinie logistyki; systematyczne dokonywanie analiz zarządzania i kosztów;
- wymiana podstawowych informacji między państwami Eurogrupy.

W 1976 r. Eurogrupa została poszerzona o Francję i przekształcona w Niezależną Europejską Grupę Programowania (*Independence European Programming Group – IEPG*)¹²⁵. IEPG nie była bezpośrednio powiązana z NATO. Celem IEPG, było zacieśnienie współpracy państw Europy Zachodniej w sferze rozwoju technologii i produkcji uzbrojenia w zakresie harmonizacji programów wymiany sprzętu, realizacji wspólnych projektów zbrojeniowych, eliminowanie programów powielających się w państwach członkowskich. W ramach IEPG działały

125 W skład IEPG weszły Belgia, Dania, Francja, Grecja, Hiszpania, Holandia, Luksemburg, Niemcy, Norwegia, Portugalia, Turcja, Włochy i Wielka Brytania.

trzy komitety. Pierwszy zajmował się perspektywicznymi (pietnastoletnimi) potrzebami każdego państwa w dziedzinie uzbrojenia. Drugi – prowadził badania i organizował międzypaństwową współpracę licencyjno-kooperacyjną. Trzeci – opracowywanie nowych procedur przetargowych.

Do 1984 r. działalność IEPG ograniczała się do wymiany informacji dotyczących narodowych procedur zamawiania sprzętu wojskowego oraz poszukiwaniu europejskich procedur zarządzania wspólnymi projektami. Ożywienie działalności nastąpiło po 1986 r., kiedy to pod auspicjami UZE, opracowano kilka koncepcji stopniowego tworzenia europejskiego rynku uzbrojenia. W 1988 r. powstały założenia wspólnego programu badawczego pod nazwą Europejska Długoterminowa Współpraca w Dziedzinie Obrony.

Poza IEPG państwa zachodniej Europy, współpracowały na podstawie umów międzyrządowych. Powstające związki kooperacyjne cechowały się małą elastycznością, związaną z wieloma uwarunkowaniami wynikającymi przede wszystkim z ochroną narodowej produkcji zbrojeniowej. Stąd też wielu polityków formułowało poglądy, że w ramach Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej nie ma sensu podejmować wspólnej polityki zbrojeniowej.

Po podpisaniu Traktatu powołującego Unię Europejską, a wraz z powstaniem wspólnej europejskiej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa, 10 grudnia 1991 r. została przyjęta przez państwa członkowskie UZE *Deklaracja w sprawie roli UZE i jej stosunków z Unią Europejską i NATO*. W dokumencie zapowiadano podjęcie współpracy państw członkowskich UZE w dziedzinie produkcji uzbrojenia oraz wskazywano na potrzebę powołania w przyszłości Europejskiej Agencji Zbrojeniowej. Kwestia współpracy zbrojeniowej została rozwinięta podczas posiedzenia Rady Ministrów UZE w dniu 19 czerwca 1992 r. w Petersbergu. Postanowiono doprowadzić do przekazania przez NATO kompetencji IEPG na rzecz UZE. Podczas posiedzenia ministrów obrony państw członkowskich IEPG w grudniu 1992 r. w Bonn, podjęto decyzję o nieformalnym włączeniu IEPG struktury UZE i zmianie jej nazwy.

IEPG została rozwiązana 19 maja 1993 r. na posiedzeniu Rady Ministrów w Rzymie. Jej kompetencje przejęła powołana Zachodnioeuropejska Grupa ds. Uzbrojenia (fr. *Le Groupe Armement de l'Europe occidentale* – GAEO; ang. *Western European Armaments Group* – WEAG) działająca w ramach UZE. Struktura organizacyjna WEAG składała się z trzech paneli i grupy ekspertów.

Panel I – zajmuje się koordynacją narodowych programów dotyczących zakupu sprzętu na podstawie corocznych analiz oraz poszukiwaniem możliwości wspólnych zakupów. Działalność ta ma zwiększyć efektywność kosztową realizowanych zakupów oraz promować wspólne interesy państw europejskich w polityce zbrojeniowej.

Panel II – badania i technologie – działalność na rzecz wzmocnienia europejskiego potencjału badawczego w zakresie wzmocnienia techniki wojskowej. Odpowiada za koordynację współpracy naukowo-badawczej w ramach WEAG. Na szczególną uwagę zasługuje program EUCLID. Jest to pierwszy europejski program badawczy dotyczący współpracy w dziedzinie rozwoju technologii wojskowej. Zostało w nim określone 13 obszarów priorytetowych (*Common European Priority Areas – CEPA*): nowoczesne technologie radarowe, zwiad satelitarny i wojskowe technologie kosmiczne, technologie materiałowe, zaawansowane systemy informatyczne i komunikacyjne, wojskowe technologie modelowania i symulacji, optoelektronika, technologie raketowe, technologie dla następnej generacji samolotu wielozadaniowego, platformy bezzałogowe. EUCLID jako główny mechanizm realizacji podjętych projektów badawczych, wiąże instytuty naukowo-badawcze z przemysłem. Od 1996 r. równoległe do programu EUCLID funkcjonuje mechanizm EUROFINDER. Ma on wpływać na lepsze uwzględnianie propozycji przemysłu zbrojeniowego w programie EUCLID. Mechanizm EUROFINDER jest formą partnerstwa państw i przemysłu zbrojeniowego, świadczących równe wkłady na badania i rozwój nowych technologii. Państwo wnoszące największy wkład do danego programu ma status państwa wiodącego w tym programie. Państwa posiadające przemysł zbrojeniowy w fazie rozwoju wnoszą połowę stawki wkładu.

Panel III – zajmuje się dokonywaniem systematycznych analiz ekonomicznych aspektów i kooperacji w dziedzinie produkcji uzbrojenia państw członkowskich WEAG oraz doskonaleniem stosowanych procedur współpracy zbrojeniowej. Ważnym polem działania panelu są kwestie transferu technologii i wspieranie rozwoju przemysłu obronnego w państwach zapóźnionych w dziedzinie przemysłu obronnego. W ramach panelu działają trzy podgrupy: tworzenie rynku zbytu produkcji zbrojeniowej; rozwój bazy technologicznej i przemysłowej; zasady funkcjonowania przemysłów obronnych w fazie rozwoju. Kierownictwo panelu odpowiada za współpracę z Unią Europejską.

Grupa ekspertów zajmowała się problematyką dotyczącą utworzeniem Europejskiej Agencji ds. Uzbrojenia.

Francja i Niemcy niezadowolone z prac grupy ekspertów WEAG zajmujących się utworzeniem Europejskiej Agencji ds. Zbrojeń, podczas spotkania prezydenta J. Chiraca i kanclerza H. Kohla 7 grudnia 1995 r. w Baden-Baden, wystąpiły z inicjatywą powołania organizacji, która w oparciu o doświadczenia francusko-niemieckiej współpracy zbrojeniowej, miała się zająć konsolidacją europejskiego przemysłu zbrojeniowego. Francja i Niemcy doprowadziły, do utworzenia 12 listopada 1996 r. w czasie spotkania ministrów obrony Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Włoch w Strasburgu, Wspólnej Organizacji Współpracy w Dziedzinie Uzbrojenia (*Organisation conjointe de coopération en matière d'armement – OCCAR*).

Francusko-niemiecki program był ukierunkowany na stopniowe uniezależnienie się Europy od dostaw amerykańskiego sprzętu i uzbrojenia poprzez zwiększenie konkurencyjności europejskiego przemysłu obronnego i intensyfikację rozwoju jego bazy przemysłowej i technologicznej. Program był również odpowiedzią na naciski Stanów Zjednoczonych dotyczące powołania w Europie nатовskiej agencji zbrojeniowej.

Szczegółowe uregulowania dotyczące celów OCCAR zostały zawarte w podpisanej w Farnborough, Konwencji OCCAR z 9 września 1998 roku:

- wzmocnienie konkurencyjności i efektywności całego systemu produkcyjnego uzbrojenia w Europie przy wykorzystaniu wiodących gałęzi przemysłowych w państwach partnerskich;
- kooperacja przemysłowa poprzez rezygnację z pojedynczych programów krajowych na rzecz programów europejskich;
- stworzenie wewnętrznego, europejskiego rynku zbrojeniowego i europejskiej struktury uzbrojenia.

OCCAR ma prawo do przygotowania, negocjowania i zawierania kontraktów na dostawy sprzętu wojskowego na zamówienie państw członkowskich od państw trzecich. W Konwencji został zawarty zapis dający państwu członkowskiemu prawo stosowania w polityce zakupów preferencji dla uzbrojenia, w opracowaniu którym uczestniczyło to państwo. Kolejnym ważnym ustaleniem jest zniesienie zasady *juste retour* i zastąpienie jej zasadą ogólnej wieloletniej równowagi udziałowej w odniesieniu do wielu programów. Zasada *juste retour*, odzwierciedlając wkład poszczególnych państw członkowskich była jednym z głównych instrumentów ochrony narodowej produkcji obronnej kosztem ekonomicznej efektywności¹²⁶. Dzięki oparciu działalności na takich założeniach, OCCAR stała się szybko pierwszą organizacją zarządzającą wspólnymi programami uzbrojeniowymi na zasadzie pełnej integracji niezależnych zespołów badawczych i prowadzącą politykę zamówień produkcji obronnej opartej w dużym stopniu o zasady wolnego rynku.

OCCAR ma charakter zwykłego porozumienia międzynarodowego, od początku funkcjonowała poza UZE i Unią Europejską.

OCCAR objęło siedem najważniejszych europejskich programów badawczych w dziedzinie uzbrojenia¹²⁷. Kolejny program organizujący europejski obronny przemysł powietrzny przewidziany był na rok 2008. Z powodu znaczącej kwoty wynoszącej około 20 mld Euro, wywołał obawy, że może się on stać organiza-

126 *Konwencja OCCAR*, Farnborough, 9 września 1998 r., weszła w życie 28 stycznia 2001 roku. W latach 2003–2005, Konwencję podpisała Belgia i Hiszpania. Liczba członków OCCAR liczy obecnie 6, www.occar-ea.org.

127 *OCCAR Business Plan 2007*, www.occar-ea.org.

cją konkurencyjną w odniesieniu do założeń finansowych Europejskiej Agencji Obrony. W celu rozwiania tych obaw zamierzano OCCAR powiązać z istniejącym jeszcze UZE, jako gwarancji, że będzie on pod jej auspicjami funkcjonować w ramach procesu europeizacji przemysłu obronnego. EAO po powstaniu przejęła większość prerogatyw OCCAR.

OCCAR liczy 400 agentów, ponad 600 oficerów i cywilnych narodowych funkcjonariuszy. Roczny budżet wynosi 3 mld Euro i około 20 tys. osób zatrudnionych przy programach kierowanych przez OCCAR.

W dniu 19 listopada 1996 r. na spotkaniu Rady Ministrów UZE w Ostendzie została powołana nowa organizacja – Zachodnioeuropejska Organizacja Zbrojeniowa (fr. *Organisation de l'armement de l'Europe occidentale* – OAEO; ang. *Western European Armament Organization* – WEAO). Rozpoczęła działalność 1 kwietnia 1997 roku. W porównaniu do WEAG, WEAO, posiadała międzynarodową podmiotowość prawną. Mogła więc legalizować działania kooperacyjne w dziedzinie międzynarodowych programów dotyczących badań i rozwoju technologii zbrojeniowych prowadzonych w ramach UZE. WEAO miała zaktywizować współpracę w dziedzinie uzbrojenia oraz stymulować integrację europejskiego przemysłu obronnego poprzez realizację wspólnych projektów badawczych. W tym zakresie do priorytetowych zadań zaliczono rozwój nowych typów broni, koordynację zamówień rządowych oraz stworzenie nowych mechanizmów dotyczących programów badawczych z zakresu technologii o ważnym znaczeniu dla obronności.

Najważniejszym zadaniem WEAO było doprowadzenie do powołania Europejskiej Agencji ds. Uzbrojenia. W listopadzie 1998 r. ministrowie obrony państw członkowskich WEAO, po dokonaniu analizy prac grupy ekspertów zajmujących się powołaniem Agencji, przyjęli plan jej utworzenia. Ostatecznie zakończyła swoją działalność w 2005 roku.

Kolejną inicjatywą, w wielu aspektach francuską na rzecz restrukturyzacji i konsolidacji europejskiego przemysłu zbrojeniowego, był List Intencyjny (*Letter of Intent* – LoI). W grudniu 1997 r. podczas spotkania przywódców Francji, Niemiec i Wielkiej Brytanii przyjęto deklarację dotyczącą wzmocnienia procesu restrukturyzacji przemysłu lotniczego, kosmicznego i wojskowego przemysłu elektronicznego. Zgodnie z deklaracją restrukturyzacja miała doprowadzić do konsolidacji tych przemysłów w skali europejskiej. Propozycja została poparta przez pięciu największych w Europie Zachodniej producentów uzbrojenia. Za podstawowy warunek poprawy konkurencyjności i efektywności europejskiego przemysłu zbrojeniowego, uznano harmonizację wymogów dla sił zbrojnych w państwach zachodnioeuropejskich. Postulowano usunięcie istniejących barier utrudniających funkcjonowanie przemysłów zbrojeniowych dotyczących: bezpieczeństwa dostaw, kwestii procedur eksportowych, ochrony informacji nie-

jawnych, badania i rozwoju technologii, wykorzystania informacji technicznych, ochrony informacji handlowych, harmonizacja wymogów wojskowych.

Postulowane przez przedstawicieli sfer przemysłowych propozycje znalazły uznanie przez ministrów obrony Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Włoch oraz Szwecji, którzy podpisali 6 lipca 1998 r. *List intencyjny w sprawie środków sprzyjających restrukturyzacji europejskiego przemysłu obronnego*. List stał się podstawą do opracowania Układu Ramowego, w którym zostały rozwinęte działania dotyczące usuwania istniejących barier. W kwestii zapewnienia bezpieczeństwa dostaw zobowiązano się do wzajemnego nie utrudniania dostępu do produkcji przemysłu zbrojeniowego. Odnośnie procedur eksportowych – transfer wytworów i usług w ramach wspólnych projektów zbrojeniowych ma być dokonywany w oparciu o ogólne licencje i uproszczone procedury. Wymiana informacji niejawnych między państwami powinna odbywać się o uregulowania narodowe z uwzględnieniem reguł zawartych w układzie ramowym. W odniesieniu do obszaru badań i rozwoju technologii, za słuszne uznano przekazywanie sobie informacji dotyczących realizowanych i planowanych programów zbrojeniowych w poszczególnych państwach członkowskich w celu ułatwienia ich harmonizacji. Wprowadzono zastrzeżenie, że państwa, które podpisały LoI będą mogły podejmować i realizować wspólne programy z państwami trzecimi, bez udziału i zgody pozostałych państw porozumienia.

Najwięcej uwagi Układ Ramowy poświęca potrzebie harmonizacji wymogów wojskowych dla sił zbrojnych, których wymogi w decydującym zakresie będą wpływać na restrukturyzację i wzmacnianie europejskiego przemysłu zbrojeniowego. Podkreślono konieczność: uzgadniania wspólnej koncepcji rozwoju sił zbrojnych i przystosowanych do tej koncepcji odpowiednich zdolności wojskowych, wypracowania wspólnego systemu planowania rozwoju sił i dostosowania do tego procesu wymogów użytkowych zakupywanego sprzętu wojskowego, uzgadniania planów inwestycji na rzecz obronności i przemysłu zbrojeniowego¹²⁸.

Od początku swego działania Zachodnioeuropejska Grupa ds. Uzbrojenia, Zachodnioeuropejska Organizacja Zbrojeniowa, OCCAR oraz porozumienie w ramach LoI nie zastępowały narodowych instytucji do spraw zakupu uzbrojenia jakie funkcjonują w większości państw członkowskich Unii a jedynie pełniły rolę uzupełniającą w zakresie wybranych problemów współpracy w dziedzinie badawczo-rozwojowej oraz produkcji zbrojeniowej. Działalność tych trzech organizacji oraz LoI pozwoliła na zebranie wielu cennych doświadczeń, które stały się podstawą do powołania Europejskiej Agencji Obrony.

¹²⁸ Szerzej na temat LoI, Z. Waligura, *Zachodnioeuropejska współpraca w dziedzinie przemysłu obronnego*, DBM MON, Warszawa 2001, s. 40–53.

W 2000 r. grupa 6 państw (tzw. grupa LoI), które skupiają największy potencjał, Francja, Hiszpania, Niemcy, Szwecja, Włochy i Wielka Brytania podpisała *Porozumienie ramowe o zasadach restrukturyzacji europejskiego przemysłu obronnego*. Uczyniono w ten sposób pierwszy ważny krok w kierunku konsolidacji przemysłu na szczeblu europejskim poprzez połączenie największych konstruktorów lotniczych i sektora przestrzeni kosmicznej. Tak powstało, łącząc najpierw przemysł francuski i niemiecki, a potem hiszpański, konsorcjum EADS, które na początku 2014 r. przyjęło nazwę Airbus Group¹²⁹.

Podstawą prawną powołania Europejskiej Agencji Obrony były zapisy art. 14 Traktatu Nicejskiego, dotyczące podejmowana przez Radę Europejską wspólnych działań. Odwołując się do tych zapisów Rada Europejska podczas posiedzenia w Salonikach w dniach 19 i 20 czerwca 2003 r. obok opracowania *Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa*, podjęła decyzję wyznaczenia odpowiedzialnym organom Rady zadanie podjęcia działań dotyczących utworzenia w 2004 r. agencji międzyrządowej, która by przejęła odpowiedzialność w dziedzinie rozwoju potencjału obronnego, zaopatrzenia i zbrojeń w Unii Europejskiej. Należy zaznaczyć, że wcześniej 16 grudnia 2002 r. został opracowany i następnie przesłany do obradującego Konwentu Unii Europejskiej, opracowującego projekt Traktatu powołującego Konstytucję dla Europy, raport Grupy Roboczej „Obrona”. W raporcie znalazły się zalecenia dotyczące utworzenia na zasadach międzyrządowych Europejskiej Agencji do spraw Zbrojeń i Badań Strategicznych. Konwent UE przyjął te zalecenia i zapisy w sprawie powołania Agencji do spraw Rozwoju Zdolności Obronnych, Badań, Zakupów i Uzbrojenia, które znalazły się w przedłożonym podczas szczytu w Salonikach projektu Traktatu Konstytucyjnego. Szczyt UE w Salonikach formalnie zakończył pracę Konwentu.

Rada Unii Europejskiej, w oparciu o decyzję szczytu UE w Salonikach oraz określone w artykule III-311 zadania dotyczące Europejskiej Agencji Obrony w podpisanym 29 października 2004 r. Traktacie ustanawiającym Konstytucję dla Europy, opublikowała 12 lipca 2004 r. dokument w sprawie ustanowienia Europejskiej Agencji Obrony.

We wstępnych zapisach zostały określone ogólne cele Agencji, wymagania dotyczące funkcjonowania jej struktury, kwestie współpracy z istniejącymi już grupami i organizacjami zajmującymi się uzbrojeniem oraz sprawy dotyczące podległości Agencji organom Unii Europejskiej. Podkreślono, iż Agencja jest otwarta na udział wszystkich państw członkowskich UE, a jej podstawowymi celami będzie rozwój zdolności obronnych w zakresie zarządzania kryzysowego, wspieranie i polepszanie europejskiej współpracy w dziedzinie zbrojeń, wzmocnienie

129 P. Buhler, *Europa przemysłu zbrojeniowego – wybór Polski*, 19.12.2014 r., <http://www.rp.pl/artykul/1166185-Europa-przemyslu-zbrojeniowego---wybor-Polski.html#ap-1> (dostęp 20.01.2015 r.).

europejskiego przemysłu obronnego i bazy technologicznej oraz wspieranie badań w zakresie nowych technologii strategicznych dla przyszłych zdolności w zakresie obrony i bezpieczeństwa Europy. Struktura Agencji natomiast powinna zapewnić realizację tych podstawowych celów zarówno w odniesieniu do samej Unii, jak i jej państw członkowskich. W odniesieniu do współpracy Agencji z istniejącymi organizacjami zbrojeniowymi podkreślono konieczność rozwinięcia bliskich stosunków z OCCAR, WEAG/WEAO¹³⁰ i LoI oraz skorzystanie z ich dorobku w zależności od potrzeb.

Zgodnie z Art. 45. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej, zadania Europejskiej Agencji Obrony to:

1. Europejska Agencja Obrony, o której mowa w artykule 42 ustęp 3, podlegająca Radzie, ma za zadanie:

a) przyczyniać się do określania celów zdolności wojskowych Państw Członkowskich i oceny wykonania zobowiązań w zakresie zdolności podjętych przez Państwa Członkowskie;

b) wspierać harmonizację wymagań operacyjnych i ustanowienie skutecznych i spójnych metod dokonywania zamówień;

c) zgłaszać wielostronne projekty dla osiągnięcia celów zdolności wojskowych oraz zapewniać koordynację programów realizowanych przez Państwa Członkowskie i zarządzanie konkretnymi programami współpracy;

d) wspierać badania nad technologiami obronnymi oraz koordynować i planować wspólne działania badawcze i studia nad rozwiązaniami technicznymi odpowiadającymi przyszłym wymaganiom operacyjnym;

e) przyczyniać się do określania wszelkich użytecznych środków wzmacniających bazę przemysłową i technologiczną sektora obrony oraz zwiększających efektywność wydatków wojskowych i, w stosownych przypadkach, wprowadzać w życie te środki¹³¹.

Ważną kwestią dotyczącą funkcjonowania Agencji, jest posiadanie przez nią zdolności prawnej. W związku z tym może nabywać lub zbywać mienie ruchome i nieruchome, ma uprawnienia do zawierania umów z podmiotami prywatnymi, państwowymi i organizacjami.

Europejska Agencja Obrony jako organ Unii Europejskiej podlega Radzie UE, sprawuje ona nadzór polityczny i jednocześnie jest zobowiązana do wydawania wytycznych dotyczących działalności Agencji. Agencją kieruje Szef Agencji, któ-

130 Po utworzeniu w 2004 roku Europejskiej Agencji Obrony, WEAG została rozwiązana w 2005 roku, natomiast WEAO zakończyła ostatecznie swoją działalność w 2005 roku.

131 Art. 45, Traktat o Unii Europejskiej; Tytuł V. Postanowienia ogólne o działaniach zewnętrznych Unii i postanowienia szczególne; Rozdział 2. Postanowienia szczególne dotyczące wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa; Sekcja 2. Postanowienia dotyczące wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony.

rym jest Wysoki Przedstawiciel Unii do spraw Zagranicznych i Bezpieczeństwa, stanowiąc jednocześnie podstawowe ogniwo współpracy Agencji z Radą. Najważniejsze decyzje dotyczące dorocznych wytycznych w sprawie funkcjonowania Agencji, zatwierdzania jej trzyletnich budżetów są podejmowane na posiedzeniach Rady UE w formule ministrów spraw zagranicznych. Decyzje są podejmowane jednomyślnie. Fakt, iż na czele EAO stoi Wysoki Przedstawiciel Unii do spraw Zagranicznych i Bezpieczeństwa i za jej działalność odpowiadają ministrowie spraw zagranicznych oznacza, że Agencja ma bardzo ważne miejsce w systemie instytucjonalnym Unii Europejskiej.

Kolejnym ważnym kolegialnym organem decyzyjnym są ministrowie obrony państw członkowskich EAO, działający w ramach Rady Sterującej Agencji. Rada Sterująca z udziałem ministrów obrony odbywa przynajmniej dwa posiedzenia w ciągu roku. Ministrowie obrony podejmują decyzje związane przede wszystkim z wewnętrznym funkcjonowaniem Agencji oraz formułowaniem zasad jej współpracy w środowisku międzynarodowym.

Do najważniejszych zadań i kompetencji Rady Sterującej w odniesieniu do kwestii wewnętrznych należą:

- przyjmowanie rocznego ogólnego budżetu Agencji i sposobu jego dysponowania;
- zatwierdzanie utworzenia w ramach Agencji projektów i programów *ad hoc* i związanymi z nimi budżetów *ad hoc*;
- zmienianie wewnętrznych przepisów finansowych dotyczących ogólnego budżetu Agencji;
- określanie ustaleń technicznych i finansowych dotyczących udziału lub wycofania się państw członkowskich w pracach Agencji;
- powoływanie komitetów przygotowujących decyzje administracyjne i budżetowe Agencji i komitetów wyspecjalizowanych do opracowania ekspertyz dotyczących realizacji zadań postawionych przed Agencją.
- mianowanie na wniosek Szefa Agencji Dyrektora Naczelnego EAO i jego zastępcy.

Prawie wszystkie decyzje w EAO podejmowane są większością kwalifikowaną przez ministrów obrony państw członkowskich, co najmniej dwóch trzecich głosów uczestniczących państw. Głosowanie może jednak nie dojść do skutku w wypadku gdy jeden z ministrów obrony uczestniczącego państwa złoży oświadczenie, iż z ważnych powodów polityki swego kraju, zamierza się sprzeciwić przyjęciu decyzji podejmowanej większością kwalifikowaną. Oświadczenie może być złożone za pośrednictwem Szefa Agencji, który jest obowiązany do wydania Radzie Sterującej odpowiednich wytycznych. Może być również złożone w czasie posiedzenia Rady Sterującej, która stosując procedurę głosowania większością

kwalifikowaną przekazuje daną kwestię Radzie, która podejmuje decyzję już jednogłośnie.

Ministrowie obrony państw członkowskich Agencji, jednomyślnie w czasie posiedzenia Rady Sterującej podejmują decyzje w odniesieniu do sposobu dysponowania budżetem ogólnym w kwestii możliwości finansowania określonego projektu lub programu zbrojeniowego.

Istnienie w Radzie Sterującej dwóch możliwości głosowania – jednomyślnego i większości kwalifikowanej – jest przełomem w dotychczasowym systemie głosowania w odniesieniu do polityki bezpieczeństwa i obronności. Obowiązująca w tej sferze zasada jednomyślności była pojmowana jako zabezpieczenie niezależności i bezpieczeństwa narodowego państwa członkowskiego Unii Europejskiej.

W Radzie Sterującej oprócz ministrów obrony państw członkowskich może uczestniczyć przedstawiciel Komisji Europejskiej jednak bez prawa głosu. Reprezentowana w Radzie, Komisja Europejska czuwa nad przestrzeganiem przez Radę spójności unijnych działań międzyrządowych i wspólnotowych.

Rada Sterująca może odbywać posiedzenia na poziomie przedstawicieli państw członkowskich reprezentowanych przez: Narodowych Dyrektorów do spraw Badań Obronnych, Narodowych Dyrektorów do spraw Uzbrojenia, Narodowych Dyrektorów Planowania Obronnego oraz Narodowych Dyrektorów Politycznych resortów obrony. Ponadto w posiedzeniach Rady Sterującej z urzędu uczestniczy Dyrektor Naczelny Agencji lub jego przedstawiciel, przewodniczący Komitetu Wojskowego UE oraz Narodowy Dyrektor do spraw Uzbrojenia państwa sprawującego w danym półroczu Prezydencję w Unii Europejskiej. Na posiedzenia Rady Sterującej w zależności od przedmiotu obrad mogą być zapraszani przedstawiciele Sojuszu Północnoatlantyckiego oraz szefowie współpracujących z Agencją grup i organizacji zbrojeniowych.

Struktura Europejskiej Agencji Obrony opiera się na czterech pionach organizacyjnych, powiązanych z czterema podstawowymi dziedzinami, które zostały powierzone Agencji:

I. Rozwój zdolności obronnych w dziedzinie zarządzania kryzysowego poprzez:

- określanie przy wykorzystaniu Mechanizmu Rozwoju Zdolności Obronnych (CDM), przyszłych potrzeb zdolności obronnych UE (aspekt jakościowy i ilościowy obejmujący siły zbrojne i sprzęt wojskowy);

- koordynowanie realizacji Europejskiego Planu Działań na Rzecz Zdolności (ECAP) oraz innych planów przyjmowanych w jego miejsce;

- analizowanie, szacowanie i ocenianie w oparciu o uzgodnione kryteria, zaangażowania państw członkowskich poprzez proces ECAP, przy wykorzystaniu CDM;

- promowanie i koordynowanie harmonizacji wymagań wojskowych państw członkowskich Agencji;
- określanie i promowanie wspólnych działań w sferze operacyjnej;
- dokonywanie ocen priorytetów finansowych w zakresie rozwoju zdolności obronnych i zakupów.

II. Promocja i wzmocnienie europejskiej współpracy w zakresie uzbrojenia:

- promowanie i proponowanie nowych wielostronnych projektów współpracy, mając na uwadze obecne i perspektywiczne zdolności obronne w ramach EPBiO;
- koordynacja istniejących programów zbrojeniowych realizowanych przez państwa członkowskie;
- przyjmowanie odpowiedzialności za zarządzanie realizowanymi międzynarodowymi programami zbrojeniowymi;
- promocja opłacalnych zamówień zbrojeniowych.

III. Wzmacnianie Europejskiego Przemysłu Obronnego i Bazy Technologicznej w celu utworzenie konkurencyjnego Europejskiego Rynku Uzbrojenia:

- kształtowanie odpowiednich polityk i strategii we współdziałaniu z Komisją i przemysłem;
- harmonizacja w skali unijnej odpowiednich zasad i przepisów mających na celu poprzez wdrożenie zasad porozumienia ramowego w sprawie LoI.

IV. Intensyfikacja wydajności europejskich badań i technologii obronnych:

- działanie na rzecz podejmowania wspólnych badań mających na celu spełnienie przyszłych potrzeb europejskich w zakresie zdolności obronnych i bezpieczeństwa;
- wzmacnianie przemysłowego i technologicznego potencjału Europy;
- koordynowanie i planowanie wspólnych badań badawczych oraz przyspieszanie rozwoju badań i technologii poprzez podejmowanie nowych studiów i projektów;
- rozwój komplementarności pomiędzy badaniami związanymi z obronnością i obroną cywilną.

Ponadto w strukturze organizacyjnej Agencji funkcjonuje pion administracyjny odpowiedzialny za zabezpieczenie jej funkcjonowania.

Personel Europejskiej Agencji Obrony jest wybierany przez dyrektora naczelnego na podstawie posiadanych kwalifikacji i składa się z pracowników kontraktowych i statutowych pochodzących ze wszystkich państw członkowskich w oparciu o kryterium jak najszerszego zasięgu geograficznego. Jednakże uprzywilejowane są te państwa członkowskie, które wnoszą do budżetu Agencji największy wkład finansowy i uczestniczą w głównych programach zbrojeniowych. Do pracy w Agencji oddelegowywani są również urzędnicy Unii Europejskiej, na czas określony i/lub do realizacji określonych zadań lub projektów. Ponadto Agencja zatrudnia oddelegowanych ekspertów narodowych do pracy na stanowiskach

w ramach struktury organizacyjnej lub do realizacji określonych projektów zbrojeniowych.

Europejska Agencja Obrony jako samodzielny podmiot prawa międzynarodowego ma własny budżet. Budżet Agencji jest oparty na Euro, jego dochody i wydatki muszą być zrównoważone. Budżet składa się z dwóch budżetów:

- budżetu ogólnego;
- budżetu *ad hoc*.

Budżet ogólny jest budżetem obowiązkowym płaconym przez wszystkie państwa uczestniczące w działaniach Agencji. Wysokość rocznej składki jest ustalana w oparciu dochód narodowy brutto danego państwa. Wkłady do budżetu ogólnego wnoszone są przez państwa członkowskie w trzech równych ratach, do 15 lutego, 15 czerwca i 15 października danego roku finansowego. Ponadto Agencja może otrzymywać finansowe wkłady celowe wpłacane do budżetu ogólnego. Dochody celowe pochodzić mogą z budżetu ogólnego Unii Europejskiej, z państw członkowskich Agencji, państw trzecich oraz innych osób trzecich. Dochody celowe mogą być wydane przez Agencję tylko na te cele na które zostały przeznaczone.

Budżet *ad hoc* jest budżetem nieobowiązkowym. Tworzy się go na finansowanie programów lub projektów *ad hoc* podejmowanych przykładowo przez kilka państw członkowskich Agencji, zainteresowanych ich zrealizowaniu w ramach Europejskiej Agencji Obrony. Rada Sterująca powołuje specjalny komitet nadzorujący zarządzanie i realizację danego projektu lub programu *ad hoc*, składający się z przedstawicieli państw uczestniczących w realizacji projektu lub programu *ad hoc*. Program lub projekt jest finansowany z wkładów wnoszonych przez państwa w nim uczestniczące i ma charakter zamknięty o czym świadczy „Kategoria A”. Unia Europejska może to wspólne przedsięwzięcie dofinansować z budżetu ogólnego UE.

„Kategoria B” projektów lub programów *ad hoc* polega na tym, że uczestnictwo w nich może zostać rozszerzone w odpowiednim terminie o zainteresowane inne państwa członkowskie Agencji. Udział innych państw może zostać ustanowiony indywidualnie przez inicjatorów. Wiąże się to z wnoszeniem przez nowe państwa uczestniczące w programie lub projekcie *ad hoc*, ustalonych wkładów finansowych do budżetu *ad hoc*. Jeśli nastąpi znaczące rozszerzenie dany program lub projekt *ad hoc* może zostać uznany za program lub projekt Agencji.

Istotą budżetów *ad hoc* jest to, iż stanowią one o międzyrządowym charakterze współpracy w ramach Agencji. Uczestniczące na podstawie własnych suwerennych decyzji państwa członkowskie w realizacji programów i projektów *ad hoc* mają pełną kontrolę nad wydatkowanymi środkami finansowymi. Ponadto programy i projekty *ad hoc* dotyczą współpracy Badania i Rozwój (*Research and Development – R&D*) co wpływać będzie na stopniową niwelację występującej

w Unii Europejskiej luki technologicznej w większości uzbrojenia i sprzętu woj-skowego w porównaniu do Stanów Zjednoczonych.

Europejska Agencja Obrony posiada dość rozległe kompetencje zewnętrz-ne. Dla celów wykonywania swojej misji może współpracować administracyjnie z państwami trzecimi, organizacjami i podmiotami międzynarodowymi w za-kresie ustanowienia stosunków roboczych z nimi, może prowadzić konsultacje przepisów w zakresie zagadnień związanych z pracą Agencji, omawiać kwestie bezpieczeństwa. Każde uzgodnienie dokonywane przez Radę Sterującą musi zo-stać jednomyślnie zatwierdzone przez Radę UE w formule ministrów spraw za-granicznych.

Europejska Agencja Obrony jest zobowiązana do ścisłej współpracy w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony z Komitetem Politycznym i Bezpie-czeństwa UE, a przede wszystkim z Komitetem Wojskowym UE. Agencja przejęła od Komitetu Wojskowego UE część uprawnień dotyczących rozwoju zdolności obronnych. W związku z tym postanowiono, że Komitet Wojskowy UE będzie odpowiadał za określanie wymagań wojskowych oraz wyznaczanie priorytetów w zakresie rozwoju zdolności obronnych.

W odniesieniu do państw członkowskich WEAG nie będącymi członkami UE, Agencja jest zobowiązana do zapewnienia im możliwie najpełniejszą przej-rzystość dotyczącą projektów i programów realizowanych w ramach Agencji. W tym celu został powołany Komitet Konsultacyjny, który ma być forum wymia-ny opinii i informacji. Obecnie w pracach Komitetu uczestniczą Norwegia, Turcja i Islandia.

W celu podniesienia konkurencyjności europejskiego rynku obronnego, pań-stwa członkowskie działające w ramach Europejskiej Agencji Obrony przyjęły do-kumenty, w których zobowiązują się do przestrzegania konkretnych reguł w pro-cesie składania zamówień i ich realizacji.

Są to:

– Kodeks Postępowania w toku składania zamówień w dziedzinie obrony przez państwa członkowskie Unii Europejskiej, przyjęty decyzją Rady Sterującej EAO, podjętą w Brukseli w dniu 21 listopada 2005 r., oraz

– Kodeks dobrych praktyk w łańcuchu dostaw, zatwierdzony przez Stowa-rzyszenia Przemysłu Obronnego oraz Lotniczego i Kosmicznego (*AeroSpace and Defence Industries Association – ASD*) w dniu 27 kwietnia 2006 r. i uzgodnio-ny przez państwa członkowskie Unii Europejskiej uczestniczące w Europejskiej Agencji Obrony;

– Kodeks postępowania w zakresie offsetu, uzgodniony przez państwa będą-ce członkami EAO (Załącznik do Decyzji Nr 2008/31 Rady Sterującej Europej-skiej Agencji Obrony w sprawie Kodeksu Postępowania w Zakresie Offsetu).

Kodeks Postępowania w toku składania zamówień w dziedzinie obrony przez państwa członkowskie Unii Europejskiej wszedł w życie 1 lipca 2006 r. Jest on dobrowolnym i niewiążącym międzyrządowym programem wspierania konkurencji w zakresie składania zamówień w dziedzinie obrony, w którym to państwa członkowskie będące uczestnikami Europejskiej Agencji Obrony zobowiązują się podjąć kroki w celu pozyskiwania zaopatrzenia posiadającego bazę technologiczną i/lub przemysłową na terytoriach tych państw, w przypadku wszelkich przetargów dotyczących sprzętu obronnego o wartości co najmniej 1 mln euro z wyjątkiem przetargów w zakresie badań i technologii; przetargów grupowych i przetargów dotyczących broni nuklearnej i napędu jądrowego, artykułów i usług chemicznych, bakteriologicznych i radiologicznych, oraz urządzeń kryptograficznych.

Kluczowe zasady realizacji programu to:

- dobrowolny charakter uczestnictwa,
- sprawiedliwe i równe traktowanie dostawców oraz
- obiektywne kryteria wyboru kontrahentów¹³².

Państwa zobowiązały się do publikowania informacji o wszystkich zamówieniach na kwotę powyżej 1 mln euro, w stosunku do których zastosowano derogację prawa wspólnotowego zgodnie z zapisami obecnie art. 346 Traktatu lizbońskiego. Artykuł ten dotyczy, iż „Postanowienia Traktatów nie stanowią przeszkody w stosowaniu następujących reguł:

a) żadne Państwo Członkowskie nie ma obowiązku udzielania informacji, których ujawnienie uznaje za sprzeczne z podstawowymi interesami jego bezpieczeństwa;

b) każde Państwo Członkowskie może podejmować środki, jakie uważa za konieczne w celu ochrony podstawowych interesów jego bezpieczeństwa, a które odnoszą się do produkcji lub handlu bronią, amunicją lub materiałami wojennymi; środki takie nie mogą negatywnie wpływać na warunki konkurencji na rynku wewnętrznym w odniesieniu do produktów, które nie są przeznaczone wyłącznie do celów wojskowych.

2. Rada, stanowiąc jednomyślnie na wniosek Komisji, może wprowadzać zmiany do sporządzonej przez siebie 15 kwietnia 1958 roku listy produktów¹³³, do których mają zastosowanie postanowienia ustępu 1 litera b)¹³⁴.

Kodeks dobrych praktyk w łańcuchu dostaw (*Code of Best Practice in the Supply Chain, CoBPSC*), wszedł w życie w marcu 2007 r., odnosi się do zamówień, w któ-

132 Decyzja Rady Sterującej w sprawie Międzyrządowego Programu Wspierania Konkurencji na Europejskim Rynku Wyposażenia Obronnego, http://g.ekspert.infor.pl/p/_dane/akty_pdf/U23/2006/14/181.pdf.

133 Decyzja Rady nr 255/58 tzw. Wspólny wykaz uzbrojenia EWG (*Common Military List*).

134 Art. 346 Traktatu lizbońskiego.

rych zastosowanie ma wspomniany Art. 346 TFUE. Kodeks jest częścią dobrowolnego reżimu zmierzającego do podniesienia konkurencyjności europejskiego rynku obronności i powinien być stosowany łącznie z Kodeksem postępowania w toku składania zamówień w dziedzinie obrony. Dotyczy on przedsiębiorstw sektora obronnego i rozszerza główne zasady Kodeksu w zakresie zamówień na kontrakty dotyczące podwykonawstwa zawierane przez przedsiębiorstwa, którym przyznano zamówienia z wyłączeniem prawa wspólnotowego, zgodnie z art. 346. Celem jest ocena i dokonywanie wyboru dostawców na podstawie jednolitych i przejrzystych kryteriów jakości, efektywności, terminowości i spójności w łańcuchu dostaw sprzętu. Kodeks wymienia zasady, jakich państwa członkowskie-sygnatariusze kodeksu zobowiązują się przestrzegać w toku składania zamówień: uczciwość, przejrzystość, efektywność i wydajność, profesjonalizm, bezstronność i obiektywizm. Zobowiązują się także przestrzegać zasady wolności zawierania kontraktów. Kodeks zapowiada także wdrożenie reżimu monitoringu przestrzegania tego dokumentu przez państwa członkowskie-sygnatariuszy.

Kodeks postępowania w zakresie offsetu, uzgodniony przez państwa będące członkami EAO (Załącznik do Decyzji Nr 2008/31 Rady Sterującej Europejskiej Agencji Obrony w sprawie Kodeksu Postępowania w Zakresie Offsetu) wszedł w życie z początkiem lipca 2009 r. Jest to zbiór zasad, odnoszących się do umów offsetowych, „zapewniając równocześnie właściwą równowagę pomiędzy rozwojem EDTIB a potrzebą osiągnięcia równych warunków na europejskim i światowym rynku wyposażenia obronnego”. Kodeks ten, nie mający charakteru wiążącego, odnosi się do wszelkiego rodzaju praktyk związanych z zakupem towarów i usług w dziedzinie obronności, będąc częścią systemu wspierania przez Europejską Agencję Obrony konkurencyjności na europejskim rynku wyposażenia obronnego, obejmując również zamówienia międzyrządowe¹³⁵.

Celem Kodeksu jest

– zwiększenie przejrzystości polityk państw członkowskich w tym zakresie poprzez: zobowiązanie ich do publikowania informacji o krajowych priorytetach dotyczących umów kompensacyjnych, wszystkich takich kontraktach, jakie dane państwo podpisuje oraz o woli zawarcia umowy offsetowej już na etapie ogłoszenia przetargu na zakup uzbrojenia, a ponadto do zmniejszania wagi, jaką dla oceny atrakcyjności danego oferenta ma proponowany przez niego offset i ograniczenia jego wartości (nie może ona przekraczać 100% wartości głównego zamówienia).

¹³⁵ *Kodeks postępowania w zakresie offsetu, uzgodniony przez państwa będące członkami EAO, Załącznik do Decyzji Nr 2008/31 Rady Sterującej Europejskiej Agencji Obrony w sprawie Kodeksu Postępowania w Zakresie Offsetu*, <http://www.mg.gov.pl/files/upload/11536/Code%20of%20Conduct%20on%20Offsets.pdf>.

Informacje takie, podobnie jak w przypadku Kodeksu postępowania w zakresie zamówień, zbiera i publikuje się na specjalnym portalu internetowym EAO¹³⁶.

W dniu 14 maja 2007 r. Rada Sterująca EAO zatwierdziła strategię na rzecz europejskiej bazy technologiczno-przemysłowej sektora obronnego. Podkreśla się w niej, że solidna EDTIB w Europie jest jednym z filarów prawdziwie europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony, gwarantując niezależność w dziedzinie dostaw i wiodące technologie. Wskazuje się także, że choć przemysł europejski posiada już solidną bazę w dziedzinie obronności, to w ciągu ostatniej dekady nakłady na tę dziedzinę stale malały przy jednoczesnym wzroście kosztów i postępującej kompleksowości systemów obronnych.

ETDIB powinna być uzależniona od konkretnych możliwości operacyjnych sił zbrojnych, oparta na najnowszych technologiach oraz konkurencyjna. Dokument określa zalecenia dla rządów państw członkowskich UE. Są to:

- Ustalenie przez ministrów obrony priorytetów, które pozwolą zrealizować Plan Rozwoju Zdolności Obronnych, identyfikacja kluczowych technologii i kluczowych przemysłów oraz produktów, które można sprowadzać z rynku ogólnoswiatowego.

- Konsolidacja popytu przy użyciu Planu Rozwoju Zdolności Obronnych jako narzędzia dla konsolidacji zapotrzebowania na produkty dla przemysłu obronnego.

- Wzrost inwestycji.

- Zapewnienie bezpieczeństwa dostaw¹³⁷.

Dokument przywołuje także znaczenie przestrzegania wspomnianego wcześniej Kodeksu postępowania w toku składania zamówień w dziedzinie obrony przez państwa członkowskie Unii Europejskiej z listopada 2005 r. Strategia podkreśla także potrzebę wdrażanego przez Europejską Agencję Obrony Programu Wspólnych Inwestycji w Badania i Technologie w Dziedzinie Obronności z maja 2007 r., do którego przystąpiło 20 państw członkowskich, a którego celem jest przyciągnięcie nowych zasobów, finansowych i intelektualnych do sektora europejskich R&T¹³⁸.

W październiku 2008 r. Rada Sterująca EAO przyjęła dokument na temat europejskiej strategii współpracy zbrojeniowej, której głównym celem jest realizacja podstawowego zadania Agencji, jakim jest poprawienie zdolności obronnych państw członkowskich UE.

Głównym celem strategii jest dążenie przez państwa członkowskie do maksymalizacji możliwości współpracy w dziedzinie zbrojeń i zakupów co z kolei

136 Ibidem.

137 *A Strategy for the European Defence Technological and Industrial Base*, pkt 1–2, <http://www.eda.europa.eu/documents/07-05->

138 Ibidem.

niemożliwe jest bez sprawnie funkcjonującej europejskiej bazy technologiczno-przemysłowej sektora obronnego. Wskazano potrzebę przejrzystości na rynku zamówień publicznych europejskiego sektora obronnego, opartą na dobrych praktykach porozumienie i współpraca między rządami i przedstawicielami producentów uzbrojenia oraz dostawcami usług w dziedzinie obronności.

Dokument określa trzy podstawowe cele strategiczne, które należy osiągnąć, aby zapewnić sprawnie funkcjonującą europejską współpracę w dziedzinie zbrojenia, będącej jednym z podstawowych fundamentów europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony:

- Stworzenie, promocja oraz ułatwienie funkcjonowania programów współpracy w dziedzinie uzbrojenia w celu zaspokojenia potrzeb państw członkowskich w zakresie zasobów.

- Zapewnienie nakierowania inwestycji w obronność na realizację celów państw członkowskich w zakresie rozbudowy zasobów.

- Podniesienie efektywności europejskiej współpracy w dziedzinie uzbrojenia poprzez wypracowanie odpowiednich narzędzi. Należy poddać analizie możliwości podjęcia współpracy na jak najwcześniejszym etapie. Europejska Agencja Obrony ma podjąć się harmonizacji potrzeb państw członkowskich w fazie przygotowawczej, w trakcie której ma zająć się także wczesną identyfikacją ryzyk i ich neutralizacją, a także standaryzacją uzbrojenia, wdrażaniem systemu testowania i oceny sprzętu¹³⁹.

Rada Sterująca Agencji przyjęła w październiku 2008 r. dokument *Conceptual Guide for DTEB*, w którym określa zasady identyfikacji priorytetów, koordynacji inwestycji, zachęt do wzajemnego użyczenia infrastruktury oraz utworzenia sieci testów i oceny w celu zbudowania do roku 2030, europejskiej bazy testów i ocen w dziedzinie obronności.

W marcu 2003 r. z inicjatywy Komisji Europejskiej ogłoszono Komunikat nt. problemów rynku produktów obronnych i przemysłu obronnego w państwach UE. W Komunikacie KE po raz pierwszy kompleksowo przedstawiła swoje stanowisko względem problemu funkcjonowania rynku. W komunikacie tym podkreślono, że w dalekiej perspektywie w UE powinien powstać całkowicie zliberalizowany wspólny, europejski rynek produktów obronnych (*European Defence Equipment Market*). Wskazano jednocześnie, że z jej perspektywy jednym z kluczowych problemów jest zbyt częste stosowanie przez państwa członkowskie art. 346¹⁴⁰.

139 *European Armaments Co-operation Strategy*, http://www.eda.europa.eu/libraries/documents/eda_european_armaments_co-operation_strategy.sflb.ashx.

140 *Komunikat Komisji „W kierunku polityki UE w zakresie wyposażenia obronnego”*, KOM (2003) 113 z 11 marca 2003 r. Komunikat KE wydała z inicjatywy Parlamentu Europejskiego.

We wrześniu 2004 r. KE przedstawiła Zieloną Księgę – zamówienia publiczne w dziedzinie obrony. Dokument ten w całości poświęcono kwestii funkcjonowania systemu zamówień publicznych na produkty obronne w państwach UE. Stał się on punktem wyjścia do uregulowania funkcjonowania rynku na poziomie wspólnotowym, którego dokonano w 2009 r. KE, powołując się na wcześniejsze orzecznictwo ETS związane z art. 346, podkreśliła, że jej zdaniem automatyzm stosowania derogacji prawa wspólnotowego zgodnie z art. 346 jest jego nadinterpretacją i nadużyciem ze strony państw¹⁴¹. Zapowiedziała również opracowanie dwóch nowych instrumentów, mających zmienić sytuację na rynku. Pierwszym z nich miał być tzw. „komunikat wyjaśniający”, wytyczający (a tym samym zawężający) ramy stosowania derogacji przewidzianej w art. 346¹⁴². Drugim instrumentem miała być dyrektywa w sprawie koordynacji procedur udzielania zamówień publicznych na produkty obronne we wszystkich państwach członkowskich.

W grudniu 2007 r., działając w porozumieniu z państwami członkowskimi i Parlamentem, KE zaprezentowała tzw. Pakiet obronny, tj. komunikat określający strategię zwiększenia konkurencyjności europejskiego przemysłu obronnego¹⁴³.

Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie uproszczenia warunków transferów produktów związanych z obronnością we Wspólnocie została przegłosowana przez Parlament 16 grudnia 2008 r., natomiast Rada przyjęła ją 23 kwietnia 2009 r., a opublikowana została w Dzienniku Urzędowym UE, 10 czerwca 2009 r. Dotyczy ona:

- uproszczenia zasad i procedur stosowanych przy transferach produktów obronnych w państwach UE;
- poprzez „produkty obronne” w dyrektywie rozumie się wszystkie produkty, które zostały wymienione w liście stanowiącej osobny załącznik do niej (art. 2);
- poprzez „transfer” dyrektywa rozumie przekazanie produktu obronnego od dostawcy (jakiegokolwiek przedsiębiorstwa dostarczającego produkty obronne) do odbiorcy w innym kraju Unii (art. 3).

W odniesieniu do transferów produktów obronnych dyrektywa wprowadza podstawową zasadę, iż państwa członkowskie nie mogą żądać od dostawców posiadania jakichkolwiek innych zezwoleń na transfer niż przewidziane przez dyrektywę trzy standardowe kategorie zezwoleń:

- generalne,

141 Komunikat Komisji „Zielona księga – zamówienia publiczne w dziedzinie obrony”, KOM (2004) 608, z 23 września 2004 r.

142 Komunikat wyjaśniający w sprawie zastosowania artykułu 296 traktatu w zakresie zamówień publicznych w dziedzinie obronności, KOM (2006) 779 z 7 grudnia 2006 r.

143 Komunikat Komisji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów „Strategia na rzecz silniejszego i bardziej konkurencyjnego europejskiego przemysłu obronnego” KOM(2007) 764, z 5 grudnia 2007 r.

- globalne lub
- indywidualne, mające zastosowanie na terytorium całej UE (art. 4 pkt 1).

Dyrektywa wprowadza też system certyfikacji odbiorców produktów obronnych, którzy mają swoje siedziby na terenie państw członkowskich UE (art. 9).

W dniu 13 lipca 2009 r. Parlament Europejski i Rada przyjęły dyrektywę 2009/81/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 13 lipca 2009 r. w sprawie koordynacji procedur udzielania niektórych zamówień na roboty budowlane, dostawy i usługi przez instytucje lub podmioty zamawiające w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa zmieniającą dyrektywy 2004/17/WE i 2004/18/WE. Jest to tzw. Dyrektywa obronna, której celem jest zerwanie z protekcyjnymi praktykami państw członkowskich w dziedzinie zamówień publicznych na sprzęt wojskowy.

Podstawowe zasady sformułowane w dyrektywie są następujące:

- zamówienia powinny być udzielane na podstawie obiektywnych kryteriów, zapewniających zgodność z zasadami przejrzystości, niedyskryminacji, równego traktowania z zastosowaniem tylko dwóch kryteriów udzielania zamówień: najniższej ceny i oferty najkorzystniejszej ekonomicznie;
- obowiązkiem podmiotów zamawiających jest określenie kryteriów udzielania zamówień wraz z przypisaną im wagą w czasie umożliwiającym kandydatom wzięcie ich pod uwagę podczas sporządzania ofert;
- potrzeba wdrożenia skutecznego systemu odwoławczego;
- pozwolić podmiotom zamawiającym korzystanie z elektronicznych technik dokonywania zakupów i zakupów scentralizowanych;
- umożliwić sporządzanie specyfikacji technicznych pod względem wymogów w zakresie wykonania i funkcjonalności;
- potencjalni podwykonawcy nie powinni być dyskryminowani ze względu na narodowość;
- żaden warunek realizacji zamówienia nie może zawierać innych wymogów niż te, które są związane z realizacją samego zamówienia;
- możliwość wykorzystania elektronicznych środków komunikacji oraz podkreślenie, iż powinny być one traktowane na równi z tradycyjnymi;
- ogłoszenia o zamówieniach powinny być publikowane w całej Unii Europejskiej¹⁴⁴.

¹⁴⁴ Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/81/WE z dnia 13 lipca 2009 r. w sprawie koordynacji procedur udzielania niektórych zamówień na roboty budowlane, dostawy i usługi przez instytucje lub podmioty zamawiające w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa i zmieniająca dyrektywy 2004/17/WE i 2004/18/WE, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2009:216:0076:0136:PL:PDF>.

Postanowienia dyrektywy dotyczą dostaw – w każdej formie: zakupu, najmu, dzierżawy, leasingu – produktów związanych z obronnością, tj. sprzętu wojskowego (broń, amunicja, materiały wojenne) oraz jego części, komponentów lub podzespołów, a także innego wyposażenia, posiadającego znaczenie „newralgiczne”, tj. takiego, którego użytkowanie związane jest z przetwarzaniem informacji niejawnych. Znajduje zastosowanie także przy zamówieniach na roboty budowlane i inne usługi bezpośrednio związane ze sprzętem wojskowym lub służącym innym, szczególnym celom wojskowym. (art. 2). Ustanawia również progi wartości zamówień, po przekroczeniu których ma ona zastosowanie – jest to 412 000 euro w przypadku dostaw i usług oraz 5 150 000 euro w przypadku zamówień na roboty budowlane (art. 8). Progi te będą okresowe weryfikowane i uaktualniane (art. 68). Dyrektywa przewiduje trzy główne formy procedur przyznawania zamówień: procedurę negocjacyjną z publikacją ogłoszenia o zamówieniu, procedurę ograniczoną oraz dialog konkurencyjny (art. 25).

Ponadto w szczególnych przypadkach ogłoszenie o zamówieniu może nie zostać opublikowane, co tworzy kolejny typ procedury negocjacyjnej – bez ogłoszenia o zamówieniu (art. 28). Dyrektywa pozwala państwom członkowskim na zawieranie z jednym bądź kilkoma dostawcami tzw. umów ramowych na okres do 7 lat (art. 29).

Warto zaznaczyć, iż pod koniec 2015 roku Komisja Europejska wydała zestaw wytycznych dotyczących interpretacji przepisów tzw. dyrektywy obronnej, w szczególności jej kontrowersyjnych postanowień dotyczących m.in. możliwości derogacji jej stosowania w odniesieniu do międzyrządowych kontraktów na sprzedaż broni, wielonarodowych programów inwestycyjnych czy offsetów. Komisja Europejska zapowiedziała, że w 2016 roku przedstawi raport dotyczący skali omijania dyrektywy przez rządy¹⁴⁵.

Wśród jedenastu priorytetowych projektów ustalonych w listopadzie 2011 roku przez ministrów obrony Unii Europejskiej, najważniejszymi były: szkolenie pilotów śmigłowców, sieć nadzoru morskiego, szkolenie i logistyka morska, mobilny szpital polowy (*Medical Field Hospital*), tankowanie w powietrzu (*Air to Air Refueling*), centralny system zakupu usług telekomunikacji satelitarnej (*European Satellite Communication Procurement Cell*), przyszły system wojskowej łączności satelitarnej ISR (*Intelligence, Surveillance and Reconnaissance*), szkolenie pilotów, węzeł (hub) transportu europejskiego i inteligentna amunicja¹⁴⁶.

145 M. Madej, M. Terlikowski, *Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony – gra pozorów...*, op. cit., s. 65.

146 H. Védérine, *Raport dla prezydenta Republiki Francuskiej na temat konsekwencji powrotu Francji do zintegrowanego dowództwa NATO na temat przyszłości stosunków transatlantycznych oraz perspektyw Europy obrony*, http://www.ambafrance.pl.org/spip.php?action=api_docrestraint&arg=0/0/pdf/Rapport_Vedrine__PL_revu__2_.pdf (dostęp 2.10.2013 r.).

W Konkluzjach Rady Europejskiej z grudnia 2013 r. państwa członkowskie postanowiły wówczas, że zwiększą zdolności obronne. Rada wyraziła potrzebę bardziej zintegrowanej, innowacyjnej i konkurencyjnej bazy technologiczno-przemysłowej sektora obronnego w Europie, by „zwiększyć jej autonomię strategiczną i zdolność współpracy z partnerami”.

W początkowych latach funkcjonowania Europejskiej Agencji Obrony, Polska jako dopiero co przyjęte państwo członkowskie, zabiegała przede wszystkim o to aby współpraca zbrojeniowa objęła także ją i pozostałe nowoprzyjęte państwa do Unii Europejskiej. Polsce zależało na aktywnym członkostwie w Europejskiej Agencji Obrony bo była to dla niej szansa na rozwój jej rynku zbrojeniowego. Polska bierze udział w projektach Europejskiej Agencji Obrony, które mają na celu wzmocnienie europejskiego rynku zbrojeniowego, rozwój europejskich zdolności reagowania kryzysowego oraz w różnego rodzaju programach naukowo-badawczych¹⁴⁷.

Polska uczestniczy w trzech programach kategorii A (w ich ramach polskie podmioty współrealizują 27 projektów) oraz w czterech projektach kategorii B. Łączny wkład finansowy Polski w realizowane programy i projekty EDA wynosi ok. 25,6 mln euro a ich całkowity budżet to ok. 215 mln euro¹⁴⁸. Polska uczestniczy w programie Ochrona Wojsk (*Force Protection*), programie Innowacyjne Koncepty i Nowopowstające Technologie (*Innovative Concepts and Emerging Technologies – ICET*), Bezzałogowe Morskie Systemy do Przeciwdziałania Zagrożeniom Minowym (*Unmanned Maritime Systems – UMS*). Natomiast w projektach kategorii B, Polska uczestniczy w następujących projektach: ustanowienie i zarządzanie wspólną bazą danych środków biologicznych (*The Establishment and Management of a Common Database of B-agents*), Europejskie Zabezpieczone (Kodowane) Programowalne Radio (*European Secure Software Defined Radio – ESSOR*), Inteligentne Radio do Dynamicznego Zarządzania Widmem (*Cognitive Radio for Dynamic Spectrum Management – CORASMA*) oraz nadzorowany przez Departament Polityki Zbrojeniowej System Aktywnej Ochrony (*Active Protection System Study – APSS*).

Eurotech (Mielec) zbuduje system umożliwiający komunikowanie się dronów i samolotów. Firma otrzyma 2,2 mln euro ze środków unijnych na opracowanie systemu¹⁴⁹.

147 R. Zięba, *Rozwój Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony: implikacje dla Polski*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 4(IV), 2008, s. 218–220.

148 M. Wierciński, *Działalność europejskiej agencji obrony w obszarze badań i technologii obronnych – informacje ogólne*, http://www.dnsw.mon.gov.pl/plik/file/eda/informacja_nt_EDA.pdf (dostęp 3.05.2016 r.).

149 *Unia Europejska inwestuje w obronność. Polska firma otrzymała duży kontrakt*, 27.04.2016 r., <http://www.money.pl/gospodarka/unia-europejska/wiadomosci/arttykul/unia-europejska-inwestuje-w-obronnosc-polska,207,0,2070223.html> (dostęp 3.05.2016 r.).

Od października 2015 roku projekty koordynowane przez Europejską Agencję Obrony są zwolnione z VAT, a w nowym budżecie unijnym zostanie na te cele wydzielonych 3,5 mld euro.

W 2016 r. państwa Europy Środkowo-Wschodniej zwiększyły wydatki na obronność o 19,9 proc, państwa Europy Południowo-Wschodniej o 9,2 proc, natomiast państwa Europy Zachodnia – o 2,7 proc. Od 2014 r. Polska zwiększyła swoje wydatki na obronność o 21,8 proc.

3.9.1. Wkład Francji i Polski w rozwój przemysłu zbrojeniowego Unii Europejskiej

W latach pięćdziesiątych ubiegłego wieku szereg przedsiębiorstw przemysłu zbrojeniowego państw członkowskich UE, wytwarzających te same lub podobne produkty uzbrojenia, podjęło inicjatywy i nawiązało współpracę dotyczące wdrożenia międzynarodowych europejskich programów zbrojeniowych. Zaczęły powstawać europejskie konsorcja przemysłu zbrojeniowego. W połowie lat pięćdziesiątych w Europie Zachodniej funkcjonowało około czterdziestu liczących się koncernów zbrojeniowych. Tak duża ilość korporacji zbrojeniowych, rozpraszała środki wydawane na produkcję obronną, utrudniała badania dotyczące nowych technologii oraz wpływała na obniżenie konkurencyjności wytwarzanych w państwach europejskich uzbrojenia w porównaniu do produkcji amerykańskich konsorcjów zbrojeniowych. Z tych też powodów w latach pięćdziesiątych następuje łączenie się w Europie narodowych przedsiębiorstw zbrojeniowych w europejskie w ponadnarodowe koncerny lub holdingi, które kontrolują dany sektor produkcji zbrojeniowej w jednym lub kilku państwach. Proces integracji przemysłu obronnego w Europie Zachodniej nie był łatwy. Przeszkodą była struktura własności francuskiego przemysłu zbrojeniowego, charakteryzująca się dużym udziałem sektora państwowego. Francja, obok Wielkiej Brytanii jest największym wytwórcą sprzętu wojskowego w Europie. Roczny poziom produkcji zbrojeniowej w każdym z tych państwa osiąga wartość około 18 mld Euro. Francja mając na uwadze integrację obronną Europy w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa UE, podjęła działania na rzecz sprywatyzowania sektora obronnego by przekonać inwestorów zagranicznych i inwestorów prywatnych do tworzenia wspólnych korporacji z koncernami francuskimi. W 1997 r. rząd francuski dokonał prywatyzacji Thomson SA produkującego elektronikę cywilną i wojskową. Z części wojskowej powstała firma Thales, największy europejski producent elektroniki wojskowej. Kolejną firmą, w której dokonano prywatyzacji była firma lotnicza Aerospatiale, poprzez połączenie jej z Matra SA i Lagardere i utworzenie Aerospatiale Matra. Działania te otworzyły drogę do europejskiej współpracy w przemyśle obronnym. W drugiej połowie lat pięćdziesiątych zaczęto po-

woli odchodzić od współpracy w ramach konsorcjów na rzecz aliansów strategicznych, a przede wszystkim porozumień typu *joint venture*.

Kolejna zmiana jaka dokonała się w europejskim przemyśle obronnym związana była z umiędzynarodowieniem badań i produkcji zbrojeniowej na drodze utworzenia wielonarodowych programów badawczych i produkcyjnych. Coraz bardziej powszechne stawały się procesy bardzo wąskich specjalizacji w ramach wielkich międzynarodowych koncernów zbrojeniowych w wytwarzaniu wysoce zaawansowanych technologicznie podzespołów.

Efektom tych działań była koncentracja kilku mniejszych koncernów zbrojeniowych państw członkowskich UE (Dania, Grecja, Portugalia, Irlandia), które utraciło narodowy przemysł obronny, Austria, Belgia i Finlandia ocalało kilka specjalizacji w produkcji uzbrojenia.

Pierwszymi europejskimi konsorcjami zbrojeniowymi powstałymi w latach dziewięćdziesiątych były:

- Eurofighter Jagdflugzeug – produkcja wielozadaniowego samolotu myśliwskiego nowej generacji – z udziałem British Areospace (Wielka Brytania), DaimlerChrysler Areospace (Niemcy), Alenia CASA (Hiszpania);
- Eurojet Turbo – produkcja silników do samolotu wielozadaniowego – Rolls-Royce (Wielka Brytania), Motoren und Turbinen Union (Niemcy), Fiat Avio (Włochy), Industria Turbo Propulsores (Hiszpania);
- Euroceptor Tiger – śmigłowiec szturmowy Tiger – DaimlerChrysler Areospace (Niemcy), Areospatiale Matra (Francja);
- Euromissile GIE – taktyczne pociski rakietowe HOT, MILAN oraz przeciwlotnicze ROLAND – Areospatiale – Matra (Francja) i DaimlerChrysler Areospace (Niemcy);
- NH Industrie – śmigłowiec morski i śmigłowiec transportowy – Areospatiale Matra (Francja), Finmeccanica (Włochy), DaimlerChrysler Areospace (Niemcy)¹⁵⁰.

Do największych konsolidacji europejskiego przemysłu zbrojeniowego doszło na przełomie wieków. Cztery firmy europejskie znalazły się w pierwszej dziesiątce największych potentatów zbrojeniowych na świecie. Czwarte miejsce zajmuje brytyjska firma BAE/GEC powstała 30 listopada 1999 r., z połączenia się British Aerospace i GEC Marconi/Marconi Electronic System. Wartość produkcji zbrojeniowej w 2003 r. wyniosła 17,2 mld USD. Siódme miejsce zajmuje francuskie konsorcjum THALES, którego produkcja zbrojeniowa osiągnęła w 2003 r. wartość 8,5 mld USD. Ósmą pozycję zajmuje EADS (European Aeronautic Defence and Space Company) z wartością produkcji zbrojeniowej 8 mld USD. EADS rozpoczęła

150 P. Wieczorek, *Perspektywy europejskiego przemysłu zbrojeniowego*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1999, nr 2.

działalność 10 lipca 2000 r. Powstała z połączenia francuskiej firmy Aerospiale-Matra SA, z niemiecką DaimlerChrysler Areospace AG (DASA) oraz hiszpańską Construcciones Aeronautic SA (CASA). W 2002 r. do pierwszej dziesiątki weszła włoska firma Finmeccanica, zajmując dziewiąte miejsce i uzyskała w następnym roku wartość produkcji zbrojeniowej 5,9 mld USD¹⁵¹.

Najbardziej rozbudowaną strukturę produkcji ma EADS, ogólna wartość jego produkcji wyniosła w 2003 r. – 37,8 mld USD, co dawało mu drugie miejsce za amerykańską firmą Boeing – 50,5 mld USD¹⁵². Wiodącą rolę w EADS odgrywa przemysł lotniczy i kosmiczny, stanowiący około 60% całości jego produkcji. Należy zaznaczyć, iż w latach dziewięćdziesiątych produkcja zbrojeniowa tego przemysłu systematycznie spadała, by w 2000 r. osiągnąć ponad 29%. Cywilni, niepaństwowi kontrahenci zakupili w 2000 r., 76,2% produkcji europejskiego przemysłu lotniczego i kosmicznego¹⁵³. W 2006 roku koncern był drugim producentem branży lotniczo-zbrojeniowej po Boeingu, a przed Lockheed Martin pod względem całkowitej sprzedaży, za większość dochodów firmy odpowiada sektor lotnictwa cywilnego Airbus Commercial. Pod koniec 2011 roku 49,86% akcji EADS było dostępnych w obrocie giełdowym, pozostałe 50,14% należało do holdingów z Francji, Niemiec i Hiszpanii: SOGEADE (22,35%; Groupe Lagardère i rząd Francji), Daimler AG (22,35%; z czego 7,5% kupił państwowy bank KfW) i SEPI (5,45%; rząd Hiszpanii). Pod koniec 2012 roku EADS planował wprowadzić bardziej biznesową strukturę własności, w której Francja i Niemcy będą posiadały po 12% akcji, Hiszpania 4%, Daimler i Lagardère pozostałe 2%, a 70% trafi na sześć europejskich giełd. W 2012 roku pojawiła się informacja o planowanej fuzji firm francusko-niemiecko-hiszpańskiego EADS i brytyjskiego BAE Systems. BAE Systems oraz EADS odnotowało w r. 2010 straty w wysokości odpowiednio 70 mln USD oraz 1060 mln USD. Po dokonaniu takiej fuzji zostałaby utworzona największa firma sektora lotniczego i obronnego na świecie. W październiku 2012 roku niemiecki rząd zawetował negocjacje w sprawie fuzji EADS z koncernem zbrojeniowym BAE Systems¹⁵⁴.

Konsorcjum EADS składał się z zastępujących działów:

- Airbus – samoloty pasażerskie;
- Military Transport Aircraft – wojskowe samoloty transportowe CASA oraz od 1999 r. A-irbus 400 Military;

151 *Aneks 10 największych firm zbrojeniowych świata w latach 1997–2003* [w:] P. Turczyński, *Przemysł zbrojeniowy UE na początku XXI wieku*, „Polska w Europie”, 2004, nr 3/47, s. 120.

152 *Ibidem*.

153 *The European Aerospace Industry*, 2001 Statistical Survey, AECMA.

154 *Koniec rozmów o fuzji EADS i BAE Systems*; „Puls Biznesu”, <http://www.pb.pl/2677675,42420,koniec-rozmow-o-fuzji-eads-i-bae-systems> (dostęp 10.10.2012 r.).

- Aeronautis – między innymi produkcja śmigłowców szturmowych „Euroceptor Tiger”;
- Space – wchodząca w ten dział firma Astrium produkuje satelity, rakiety nośne oraz części do stacji kosmicznych;
- Systemy obronne i bezpieczeństwa – pociski raketowe „Euromissile”, przeciwpancerne pociski kierowane, TRIGANT i MILAN¹⁵⁵.

Państwem wiodącym w zakresie przemysłu lotniczego i kosmicznego jest Francja. Rywalizuje od wielu lat ze Stanami Zjednoczonymi w odniesieniu do opanowania zagranicznych rynków zbytu dla samolotów pasażerskich i wojskowych. Obroty francuskiego przemysłu lotniczego i kosmicznego wynoszą 25 mld Euro (sektor cywilny 15,5 mld Euro, wojskowy 9,5 mld Euro), roczny eksport przekroczył 8 mld Euro. Największymi osiągnięciami francuskiego przemysłu lotniczego i kosmicznego jest rozpoczęcie budowy samolotów pasażerskich Aribus A-300, wojskowych transportowców Airbus 400 M, myśliwców Rafale, rakiet kosmicznych Ariane 5¹⁵⁶.

Program budowy Airbus 400 Military rozpoczął się już w 1982 roku, ale był wielokrotnie opóźniany z powodu braku zgody w odniesieniu do parametrów technicznych.

Umowa o rozpoczęciu produkcji A 400 M podpisana została 23 kwietnia 2002 r., pośrednikiem między firmą AMC a poszczególnymi państwami, które zamówiły samolot, został OCCAR na podstawie porozumienia zawartego 28 maja 2003 roku. Sześć państw (Niemcy, Belgia, Hiszpania, Francja, Wielka Brytania, Turcja) brało udział w tym programie, który był kierowany przez OCCAR od 2003 roku. Włochy (2001 r.) i Portugalia (2003 r.) wycofały się z programu. Po wycofaniu się Włoch prognozy zrewidowano do wyprodukowania 180 samolotów, z których pierwszy miał wznieść się w powietrze w 2008 roku. Według szacunkowych danych przy wyprodukowaniu 180 sztuk A 400 M, cena jednego miała wynieść około 145 mln euro. Republika Południowej Afryki dołączyła do programu w 2005 roku jako członek „stowarzyszony” z programem jako zadeklarowany potencjalny klient, zgłaszając jednocześnie zamówienie na osiem sztuk. W listopadzie 2009 roku zrezygnowała z zakupu. Z powodu znacznych opóźnień programu samolotu, oraz związanych z tym kar umownych w postaci obniżenia cen jednostkowych poszczególnych maszyn, programowi A400 groziło zamrożenie. Airbus domagał się bowiem od krajów, które złożyły zamówienia na samolot, rezygnacji z egzekwowania kary umownej. W lipcu 2009 roku, w obliczu problemów technicznych z silnikami dla A400M oraz znacznego przekroczenia umó-

155 P. Turczyński, *Przemysł zbrojeniowy UE na początku XXI wieku*, „Polska w Europie”, 2004, nr 3/47, s. 104; L. Gallois, *Annual Results 2011*, 08 March 2012.

156 *Chambre de Commerce et d'Industrie Polonaise en France*, 10.01.2013 r.

wionych kosztów programu, co groziło anulowaniem programu oraz koniecznością zwrotu przez EADS równowartości 8 miliardów dolarów, Niemcy, Francja, Wielka Brytania, Hiszpania, Turcja, Belgia, Luksemburga, zgodzili się na renegeację warunków kontraktu. Uzgodniono także obniżenie parametrów samolotu, w zakresie zasięgu z 9300 km do 7000 km oraz maksymalnego udźwigu z 37 do 35 ton¹⁵⁷. Pierwszy lot prototypu A400M odbył się w Sewilli 11 grudnia 2009 roku. W styczniu 2013 roku zaprezentowano pierwszy egzemplarz seryjny MSN7 dla Francji. Samolot oblatano 6 marca 2013 roku. W czerwcu 2013 roku zostały zrealizowane pierwsze dostawy dla Francji, zamówienie opiewa na 50 sztuk¹⁵⁸.

Produkcja przez Europejczyków Airbus 400 Military, dwupoziomowych samolotów pasażerskich Airbus A380, było podjęciem konkurencji z amerykańską firmą Boeing. Firma Boeing modernizuje produkcję samolotu transportowego C-130 Herkules i wprowadza na rynek samolot Boeing C-17 Globemaster III. Europejski A 400 M, przy możliwości przewiezienia 40 ton ładunku, będzie samolotem pośrednim między Herculesem (17 ton) a Globemasterem (77 do 84 ton). A 400 M ma w porównaniu do obu samolotów amerykańskich znacznie mniejsze wymagania infrastrukturalne – może startować i lądować z krótszych i nieutwardzonych pasów startowych i jak wykazały próby będzie tańszy w eksploatacji.

Francja wnosi też największy wkład w produkcję europejskich satelitów telekomunikacyjnych i wojskowych. W 1992 r. podjęto prace nad nowym systemem wojskowych satelitów wywiadowczych Helios-2, składającym się z dwóch satelitów radarowych, dysponującymi urządzeniami optycznymi o wysokiej rozdzielczości, działającymi w paśmie podczerwonym, co umożliwi obserwację w nocy i w każdych warunkach pogodowych. Helios-2 wszedł do eksploatacji w 2004 roku. Produkcja Heliosów-2 przy znaczącym udziale Niemiec, wiąże się z rozwojem zdolności operacyjnych UE. Zgodnie z założeniami Unia w jak najkrótszym okresie powinna dysponować rzeczywistym zapleczem wywiadowczym. Francja odgrywała wiodącą rolę w rozpoczęciu europejskich programów dotyczących budowy radarowego systemu satelitarnego Sar-Lupe, który stanowi uzupełnienie dla optycznych systemów Heliosa-2. We wrześniu 2001 r. został przyjęty przez Francję, Niemcy, Hiszpanię i Włochy dokument określający podstawowe wymogi operacyjne wspólnego europejskiego satelitarnego systemu obserwacyjnego zastosowanego w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony. System osiągnął pełną sprawność 22 lipca 2008 roku¹⁵⁹.

157 New chance for Europe's A400M transporter, 24.06.2009, http://www.spacewar.com/reports/New_chance_for_Europes_A400M_transporter_999.html.

158 <http://www.airbusmilitary.com/Aircraft/A400M/A400MAbout.aspx>.

159 S. Clark, *Radar reconnaissance spacecraft launched, "Spaceflight night"*, <http://www.spaceflightnow.com/news/n0807/21sarlupe5/22.06.2008> r.; Do zdań SAR-Lupe należy: zapewnienie stałego monitoringu, bez względu na warunki pogodowe i pory dnia, obszarów kryzy-

Obok wdrażania wojskowych systemów satelitarnych, jest rozwijany cywilny projekt budowy europejskiego systemu nawigacji satelitarnej Galileo. System Galileo będzie się składać z 30 satelitów, i ma swymi parametrami technicznymi przewyższać amerykański system GPS¹⁶⁰. W związku z opóźnieniami udostępnienie usług systemu ma nastąpić w 2016, a osiągnięcie pełnej operacyjności w 2020 roku¹⁶¹.

Kolejnym projektem ważnym dla tworzenia Europejskich Sił Szybkiego Reagowania był francusko-niemiecki program Eurocopter dotyczący budowy śmigłowca szturmowego „Tiger” i śmigłowca transportowego „NH-90”. Śmigłowce szturmowe Tiger mają wyprzeć z europejskich armii amerykańskie AH-64 A Apache. Od 2003 r. Tigery dostarczane są armiom kilku państw europejskich, najwięcej śmigłowców różnych wersji, od standardowych do wyrafinowanych uzbrojonych w systemy broni przeciwpancernych, zamówiły Francja (80 śmigłowców, w tym 40 HAP i 40 HAD, otrzymała 38)¹⁶², Niemcy (57 śmigłowców w wersji UHT; otrzymano 21; 1 utracono), Hiszpania (zamówiono 24 śmigłowce, 6 HAP i 18 HAD;

sowych i dotkniętych klęskami żywiołowymi, pomoc w planowaniu i przygotowywaniu operacji militarnych i pokojowych, pomoc w rozmieszczaniu wojsk.

160 W 2007 roku w związku z niemożnością dotrzymania wcześniej ustalonych terminów i znacznym przekroczeniem kosztów datę produkcyjnego uruchomienia systemu przeniesiono na 2012 rok. W 2009 roku system nadal nie osiągnął fazy produkcyjnej, a sposób jego prowadzenia został zakwestionowany przez Trybunał Obrachunkowy. W październiku 2009 roku poinformowano o redukcji zamówień na satelity Galileo fazy Full Operational Capability (FOC) z 30 do 22 oraz o opóźnieniach w budowie aparatów wcześniejszej fazy In-orbit Validation (IOV). Dwa satelity IOV miały być wystrzelone w listopadzie 2010 roku, a dwa kolejne – w kwietniu 2011 roku (wcześniej zakładano, że wszystkie cztery miały znaleźć się na orbicie w 2010 roku). Opóźnienia związane były z problemami technicznymi przy budowie satelitów oraz kłopotami w dostosowaniu centrum kosmicznego w Gujanie Francuskiej do wymagań rakiety nośnej Sojuz. Nadal nierozwiązany jest ponadto konflikt o częstotliwości pomiędzy Galileo a chińskim systemem Beidou zwanym także Compass. W 2009 roku Komisja Europejska przesunęła datę osiągnięcia pełnej operacyjności systemu na 2016. W 2010 roku po raz kolejny przesunięto datę uruchomienia systemu na lata 2017–2018. W dniu 21 października 2011 r., za pomocą rosyjskiej rakiety Sojuz startującej z kosmodromu w Gujanie Francuskiej, zostały wyniesione na orbitę dwa pierwsze satelity IOV. Kolejne dwa satelity zostały umieszczone na orbicie 12 października 2012 r. Użycie sygnałów od czterech satelitów jednocześnie pozwoliło na sprawdzenie działania całego systemu. W dniu 12 marca 2013 r. po raz pierwszy udało się ustalić pozycję w oparciu o sygnały nadawane przez konstelację 4 satelitów należących do systemu. S. Kosieliński: *Orientuj się na kosmos*. Computerworld, 2006; *Special Report on the management of the Galileo programme's development and validation chase; Testing of Galileo satellite navigation system can begin*, Brussels, 13 October 2012, European Commission.

161 Już 10 satelitów Galileo na orbicie, 11.09.2015 r., <http://geoforum.pl/?page=news&id=20481&link=juz-10-satelitow-galileo-na-orbicie&menu=46813,46828> (dostęp 25.11.2015 r.).

162 W dniu 26 lipca 2009 roku trzy Francuskie Tigery typu HAP (Hélicoptère d'Appui Protection) śmigłowiec bliskiego wsparcia i eskorty) trafiły do Afganistanu. Była to pierwsza misja Tigerów.

otrzymano 6). Standardowy Tiger ma kosztować około 30 mln Euro a wyposażony w systemy przeciwpancerne ponad 34 mln Euro. W dniu 14 stycznia 2013 roku francuska DGA wydała certyfikat dla wersji Tiger HAD (Hélicoptère d'Appui Destruction) śmigłowiec wsparcia i uderzeniowy) a 19 kwietnia 2013 roku Francja odebrała pierwszą maszynę w wersji HAD.

Najwięcej zamówień wpłynęło na zakup śmigłowców transportowych NH – 90. Zamówiono go w ilości 497 maszyn, w 6 wersjach i 20 wariantach. Mając na uwadze transport pododdziałów grup bojowych w rejonach operacji militarnych planowano wyprodukowanie do 2010 r. około 600 śmigłowców transportowych NH – 90. Śmigłowce te produkuje spółka Eurocopter wraz z włoską firmą Augusta i holenderską Fokker. Pierwsze egzemplarze zostały dostarczone w 2006 roku¹⁶³.

Kolejnym przykładem dość szybkiej konsolidacji przemysłu zbrojeniowego jest produkcja pocisków raketowych. Rozpoczęta została w latach dziewięćdziesiątych przez francuską firmę Euromissile, poprzez realizację programów związanych z produkcją systemów obrony przeciwlotniczych Roland oraz systemów przeciwpancernych Hot i Milan. Na początku bieżącego wieku dekady powstało konsorcjum MBDA (z udziałem BAE Systems (37,5%), EADS (37,5%) and Finmeccanica (25%)¹⁶⁴), która realizuje m.in. program budowy pocisków przeciwlotniczych nowej generacji Aster (dla fregat typu Horizont produkowanych przez Francję i Włochy), program pocisków samosterujących SCALP o zasięgu ponad 400 kilometrów. MBDA jest pierwszym europejskim konsorcjum, w którym bierze udział Wielka Brytania, która wcześniej korzystała z produkcji własnej lub amerykańskiej. MBDA i EADS w ramach współpracy z konsorcjum Euromissile podjęła się opracowania i produkcji pocisków przeciwpancernych trzeciej generacji Trigat Long Range, które weszły do uzbrojenia śmigłowców szturmowych Tiger. MBDA przejęła niemal całkowicie produkcję pocisków raketowych w Europie. W 2012 roku przychód MBDA wyniósł 3 bln euro¹⁶⁵.

Procesowi restrukturyzacji i konsolidacji podlega również europejski przemysł zbrojeniowy zaopatrujący wojska lądowe w czołgi, opancerzone pojazdy bojowe, broń artyleryjską oraz amunicję. Ale jego skala jest nieporównywalnie mniejsza niż ma to miejsce w przemyśle lotniczym i kosmicznym. Produkcja uzbrojenia pancernego przede wszystkim czołgów, dział samobieżnych oraz opancerzonych pojazdów bojowych jest chroniona ze względów czysto politycznych przez państwa narodowe. Ponadto produkcja „pancerna” jest pracochłonna, przez co

163 *The NH90. Modern. Military. Multi-role. The NATO Standard for medium lift helicopters is in-service*, http://www.nhindustries.com/site/en/ref/NH90-Multimission-Helicopter_47.html.

164 *MBDA – a world leader – an integrated European company*, <http://www.mbda-systems.com/about-mbda/mbda-at-a-glance/> (dostęp 5.04.2013 r.).

165 *Ibidem*.

wpływa na utrzymanie zatrudnienia. Z tych to powodów restrukturyzacja i konsolidacja ma przede wszystkim charakter wewnętrzny. Do jednostkowych należą więc międzynarodowe programy dotyczące produkcji uzbrojenia na potrzeby wojsk lądowych. W 1999 r. jedna firma brytyjska i dwie niemieckie rozpoczęły w ramach programu OCCAR produkcję ciężkiego wielozadaniowego wozu bojowego MRAV/GTK. Wstępne założenia programu przewidywały produkcję 600 pojazdów dla obu armii. Francja, mimo początkowych deklaracji, wycofała się z brytyjsko-niemieckiego przedsięwzięcia i obawiając się o swoją własną firmę GIAT Industries SA (obecnie NEXTER), wdrożyła własny analogiczny program VBCI (*Véhicule blindé de combat d'infanterie*) – francuski bojowy wóz piechoty¹⁶⁶. Wydaje się jednak, że mimo oporów „narodowych” szybko dojdzie do podjęcia szerszej europejskiej współpracy w dziedzinie broni pancernych. Wymusi ją narastająca konkurencja ze strony firm amerykańskich, wzrastające koszty rozdrobnionej produkcji, występujące mankamenty dotyczące wykorzystania broni pancernej w operacjach prowadzonych przez Europejskie Siły Szybkiego Reagowania.

Bardziej skomplikowana sytuacji występuje w przemyśle produkującym na potrzeby sił morskich. Przemysł ten charakteryzuje się ograniczoną liczbą producentów, dominującą w danym państwie pozycją jednego producenta i bardzo ograniczonymi możliwościami wdrożenia cywilnego komponentu produkcji. Ponadto większość firm produkujących na rzecz sił morskich jest własnością państwa. Jedynym-wyjątkiem międzynarodowej współpracy w tym sektorze produkcji zbrojeniowej jest powstanie opartego na własności prywatnej niemiecko-szwedzkiego przedsiębiorstwa HDW (*Howaldtswerke Deutsche Werft*), które jest największym w świecie producentem klasycznych łodzi podwodnych¹⁶⁷. Państwowy przemysł okrętowy, zamawia natomiast w europejskich firmach międzynarodowych, wyposażenie elektroniczne, silniki okrętowe, uzbrojenie pokładowe i systemy jego naprowadzania.

Podczas wizyty w Polsce w dniu 23 lipca 2012 roku, francuskiego ministra obrony Jean-Yves Le Drian poruszono kwestie dwustronnej współpracy w ramach wspólnych projektów zbrojeniowych. Francuski minister obrony polsko-francuską współpracę ocenił jako „znaczny potencjał w sferze wspólnych projek-

166 *VBCI Armored Personnel Carrier*, „Defense Updated”, 2004, vol. 4.

167 ThyssenKrupp Marine Systems podjął decyzję o połączeniu swoich spółek-córek zajmujących się produkcją statków wodnych. Blohm + Voss Naval oraz Howaldtswerke-Deutsche Werft (HDW) utworzyły nowe przedsiębiorstwo pod nazwą ThyssenKrupp Marine Shipyards. Fuzja nastąpiła w październiku 2012 roku. Celem jest wzmocnienie pozycji rynkowej marki oraz stworzenie całościowej oferty budowy statków na- i podwodnych. Nowe przedsiębiorstwo przejmie całą działalność operacyjną grupy ThyssenKrupp Marine Systems w Niemczech (Handelsblatt).

tów zbrojeniowych, w tym m.in. w dziedzinie obrony przeciwlotniczej (projekt „Tarczy Polski” polskiego koncernu BUMAR i francuskiej firmy MBDA), okrętów podwodnych (inicjatywa francuskiego koncernu DCNS, zakładająca rewitalizację Stoczni Marynarki Wojennej w Gdyni) czy sprzętu artyleryjskiego (projekt Huty Stalowa Wola i francuskiej firmy Nexter)¹⁶⁸.

W odniesieniu do możliwości współpracy zbrojeniowej między Polską i Francją to jak stwierdził Pierre Buhler, ambasador Francji w Polsce, „przemysł zbrojeniowy i energetyczny – przede wszystkim jądrowy – to najbardziej atrakcyjne branże w Polsce dla francuskich inwestorów. Przyciągają ich do Polski zapowiadane wielkie inwestycje w tych sektorach. Otwiera się pole do współpracy m.in. w zakresie budowy okrętów podwodnych czy lotnictwa w ramach koncernu Airbus”¹⁶⁹.

W wywiadzie dla agencji informacyjnej Newseria Biznes, Pierre Buhler, ambasador Francji w Polsce, wymienił perspektywy współpracy zbrojeniowej między obu państwami.

Jako pierwszą podał „Airbus’a, który zaproponował, by Polska została piątą (po Francji, Niemczech, Wielkiej Brytanii i Hiszpanii) bazą terytorialną dla operacji koncernu”¹⁷⁰, chodziło o przetarg na dostawę nowych śmigłowców dla polskiego wojska, o który walczy Airbus z Eurocopterem EC725 Caracal. W przetarg śmigłowcowy zaangażowało się trzech głównych graczy. Eurocopter promuje w Polsce maszynę EC 725 Caracal, United Technologies (Sikorsky/PZL Mielec) oferuje S-70i Black Hawk International, zaś Finmeccanica (AgustaWestland/PZL Świdnik) model AgustaWestland 149¹⁷¹. W 2015 roku przetarg na 50 wielozadaniowych śmigłowców dla wojska wygrał Airbus Helicopters. Wynik postępowania wartego ponad 13 mld zł został oprotestowany przez innych producentów tego typu maszyn, którzy mają w Polsce swoje zakłady w Mielcu i Świdniku. Minister obrony narodowej Antoni Macierewicz zakwestionował postępowanie, uzależniając realizację wynegocjowanej już umowy na dostawę śmigłowców od efektów negocjacji offsetowych prowadzonych przez Ministerstwo Rozwoju. W ramach offsetu do umowy z Francuzami zakładano, że Airbus Helicopters uruchomi w Polsce serwis śmigłowców Caracal (m.in. w Wojskowych Zakładach Lotni-

168 *Wizyta ministra obrony Francji w Polsce* [w:], Strategia i polityka bezpieczeństwa. Przegląd informacji o bezpieczeństwie narodowym z komentarzem, „Tygodnik BBN”, nr 95, 19–25 lipca 2012 r., <https://www.bbn.gov.pl/download/1/11152/Tygodniknr9519-25072012r.pdf> (dostęp 15.08.2012 r.).

169 *Polski przemysł zbrojeniowy i energetyczny najbardziej atrakcyjny dla francuskich inwestorów*, <http://laboratoria.net/przemysl/21847.html>, *Francuzi zainteresowani kontraktami zbrojeniowymi i energetycznymi w Polsce*, 16.07.2014 r., http://www.biznes.newseria.pl/news/francuzi_zainteresowani,p1832237935.

170 *Ibidem*.

171 N. Bączyk, *Przetarg w cieniu łopat*, 27.05.2013 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleinmagazineshow/8056?t=PRZETARG-W-CIENIU-LOPAT> (dostęp 28.05.2013 r.).

czych nr 1 w Łodzi) oraz linię do naprawy wyposażenia pokładowego¹⁷². W dniu 17 marca 2016 roku podczas posiedzenia sejmowej Podkomisji do spraw Polskiego Przemysłu Obronnego, gen. Adam Duda, szef Inspektoratu Uzbrojenia poinformował posłów na posiedzeniu podkomisji, że nadal trwają też negocjacje offsetowe z Francuzami dotyczące umowy na dostawę śmigłowców wielozadaniowych EC-725 Caracal¹⁷³.

Druga perspektywa to oferta konsorcjum Thales i MBDA, które zaproponowało budowę razem z polskim przemysłem systemu obrony powietrznej i przeciw-rakietowej. W czerwcu 2014 roku Ministerstwo Obrony Narodowej zdecydowało o zaproszeniu konsorcjum MBDA i Thales (grupa Eurosam) do postępowania związanego z pozyskaniem tarczy powietrznej „Wisła”¹⁷⁴. Koncerny MBDA i Thales podpisały 22 grudnia 2014 roku listy intencyjne z Wojskowymi Zakładami Uzbrojenia w Grudziądzu. MBDA zawarła również porozumienia z Instytutem Technicznym Wojsk Lotniczych i spółką PIT-Radwar. Umowy dotyczą współpracy związanej z realizacją programu systemu obrony powietrznej średniego zasięgu Wisła, przeznaczonego dla Wojska Polskiego¹⁷⁵. W dniu 30 czerwca 2014 roku ministerstwo poinformowało o zakończeniu fazy etapu technicznego. Ujawniono zamiar zaproszenia do dalszego udziału w postępowaniu dwóch oferentów. W gronie wybranych znalazło się europejskie konsorcjum Eurosam oraz zaproszenie

172 K. Kowalczyk, *Negocjacje w sprawie Patriotów i Caracali*, 18.03.2016 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/18836?t=Negocjacje-w-sprawie-Patriotow-i-Caracali> (dostęp 3.05.2016 r.).

173 Ibidem.

174 Faza analityczno-koncepcyjna programu „Wisła” rozpoczęła się 4 czerwca 2013 roku. Wtedy Inspektorat Uzbrojenia przesłał informacje do potencjalnych zainteresowanych dostawą dla polskich sił zbrojnych systemu średniego zasięgu. Oferenci mogli do 21 czerwca 2013 roku zgłosić swój udział w dialogu technicznym. Wtedy taką chęć wyraziło 14 podmiotów, między innymi Wojskowe Zakłady Uzbrojenia SA., Polski Holding Obronny sp. z o.o., MEADS International, Raytheon, MBDA, Thales i rząd Izraela. Władze izraelskie reprezentowała Agencja Międzynarodowej Współpracy Obronnej Ministerstwa Obrony Izraela (SIBAT). 24 stycznia 2014 roku Inspektorat Uzbrojenia wystosował zaproszenie do drugiego etapu dialogu technicznego. Udziałem w kolejnej fazie postępowania było zainteresowanych pięć firm i konsorcjów, ale ostatecznie zgłosiły się cztery. Thales dołączył do konsorcjum Polskiego Holdingu Obronnego i MBDA, więc oprócz nich w drugim etapie uczestniczyły MEADS International, Raytheon i SIBAT. 30 czerwca 2014 roku ministerstwo poinformowało o zakończeniu tej fazy etapu technicznego. Ujawniono zamiar zaproszenia do dalszego udziału w postępowaniu dwóch oferentów. W gronie wybranych znalazło się europejskie konsorcjum Eurosam, stworzone przez koncern Thales i firmy MBDA France i MBDA Italy. Zaproszenie dostał też amerykański koncern Raytheon, oferujący zestaw Patriot. Tę decyzję resort obrony uzasadnił tym, że oba zestawy rakietowe znajdują się w produkcji i eksploatacji w państwach NATO. Wymóg operacyjności wyeliminował ofertę MEADS International, którego system nie jest jeszcze gotowy i nie ma pewności czy w ogóle wejdzie do produkcji; T. Wróbel, *Wisła na fali*, 27.05.2015 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleinmagazineshow/16155?t=WISLA-NA-FALI> (dostęp 1.06.2015 r.).

175 *Porozumienia MBDA i Thales z polskim przemysłem*, 22.12.2014 r., <http://www.defence24.pl/171822,porozumienia-mbda-i-thales-z-polskim-przemyslem> (dostęp 7.01.2015 r.).

dostał też amerykański koncern Raytheon, oferujący zestaw Patriot. Tę decyzję resort obrony uzasadnił tym, że oba zestawy raketowe znajdują się w produkcji i eksploatacji w państwach NATO. Wicepremier minister obrony narodowej Tomasz Siemoniak przedstawił Radzie Ministrów rekomendację kierownictwa swego resortu do „udzielenia rządowi Stanów Zjednoczonych Ameryki zamówienia na dostawę na potrzeby Sił Zbrojnych RP zestawów Patriot”¹⁷⁶. W dniu 21 kwietnia 2015 roku prezydent Bronisław Komorowski poinformował o rekomendacji amerykańskich patriotów w postępowaniu na przeciwlotniczy i przeciwrakietowy zestaw raketowy średniego zasięgu. System obrony powietrznej średniego zasięgu Wisła jest najdroższym i najważniejszym elementem programu dotyczącego obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej. Wartość zakupu zestawu raketowego obrony powietrznej średniego zasięgu jest szacowana na co najmniej 16 mld zł. Program ten ma kluczowe znaczenie w „Planie modernizacji technicznej Sił Zbrojnych RP na lata 2013–2022”¹⁷⁷. Osiem baterii systemu Patriot ma trafić do Polski w latach 2019–2015. Trudno się nie zgodzić z opinią Tadeusza Wróbla, iż „realizację długofalowego programu postanowiono połączyć z zapewnieniem bezpieczeństwa państwa na bieżąco. Kierując się tymi przesłankami, uznano, że oferta amerykańska jest dla nas najlepsza, bo potencjał militarny USA jest nieporównywalny z żadnym innym. Bardziej zatem niż same patrioty został wybrany raczej kraj, który ten system sprzedaje. Przecież w razie kryzysu firma Raytheon nie zagwarantuje nam obecności na naszym terytorium oddziałów przeciwlotniczych. Ale Waszyngton może to zrobić”¹⁷⁸. Minister obrony Antoni Macierewicz ocenił, że „propozycja Amerykanów jest zbyt droga, a terminy dostawy do Polski pierwszych zestawów zbyt odległe, by przyjąć ofertę wynegocjowaną przez poprzedników”¹⁷⁹. W dniu 17 marca 2016 roku podczas posiedzenia sejmowej Podkomisji do spraw Polskiego Przemysłu Obronnego, gen. Adam Duda, szef Inspektoratu Uzbrojenia poinformował posłów na posiedzeniu podkomisji, że nadal są prowadzone rozmowy z rządem USA w sprawie zestawów Patriot¹⁸⁰. Gen. Adam Duda określił „przedstawioną wstępnie ofertę rządu USA, iż jest nieakceptowalna nie tylko za względu na koszty, ale także na założenie zbyt małego zaangażowania polskiego przemysłu w produkcję zestawów oraz poziom transferu technologii w ramach offsetu. (...) Naszą ambicją jest ulokowanie około 50 procent wartości tego zamówienia w polskim przemyśle. Chodzi o wykorzystanie mechanizmu of-

176 T. Wróbel, *Wisła na fali*, 27.05.2015 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleinmagazineneshow/16155?t=WISLA-NA-FALI> (dostęp 01.06.2015 r.).

177 Ibidem.

178 Ibidem.

179 K. Kowalczyk, *Negocjacje w sprawie Patriotów...*, op. cit.

180 Ibidem.

fsetowego lub polonizację, czyli ulokowanie w gotowym zestawie wyrobów, które są produkowane przez polski przemysł obronny”¹⁸¹.

Przykładem na owocną współpracę polsko-francuską, w przemyśle zbrojeniowym P. Buhler wymienił porozumienie między koncernem DCNS a funduszem inwestycyjnym Mars, właścicielem trójmiejskiej stoczni Nauta, które zostało podpisane 9 lipca 2014 roku. Umowa dotyczyła potencjalnej współpracy przy budowie trzech okrętów dla polskiej Marynarki Wojennej¹⁸². Inspektorat Uzbrojenia MON ujawnił listę firm, które zgłosiły się do dialogu technicznego w sprawie nowych okrętów podwodnych dla polskiej Marynarki Wojennej. Do rozmów zgłosiły się francuski koncern DCNS, oferujący okręty typu Scorpene, hiszpańska stocznia Navantia z okrętami S-80, niemiecki gigant branżowy ThyssenKrupp Marine Systems GmbH produkujący okręty podwodne typu 212 i 214 oraz szwedzka stocznia Kockums z propozycją okrętów klasy Gotland¹⁸³. W kwietniu 2016 roku Inspektorat Uzbrojenia MON ogłosił, że szuka firm, które byłyby zainteresowane sprzedażem armii zbiornikowca paliwowego. Dwa lata temu do dialogu technicznego oprócz polskich firm zgłosiły się także największe na świecie koncerny stoczniowe: hiszpańska Navantia, południowokoreańska Hyundai Heavy Industries i francuski DCNS. Nowy okręt ma zostać dostarczony marynarce wojennej najpóźniej w 2020 roku¹⁸⁴.

Konsolidacja europejskiego przemysłu zbrojeniowego oraz powstanie europejskiego obszaru handlu sprzętem wojskowym jest kwestią niezmiernie trudną. Tradycyjnie sektor zbrojeniowy znajduje się przede wszystkim w gestii państw narodowych, to państwa zajmują się produkcją, handlem i kontrolą przepływu sprzętu wojskowego. Niechętnie podchodzą do unijnych inicjatyw na rzecz utworzenia wspólnej polityki zbrojeniowej, stojąc na stanowisku, że polityka zbrojeniowa powinna pozostać w sferze suwerennych decyzji narodowych. Szczególnie niechętnie są państwa nie posiadające rozwiniętych struktur przemysłu zbrojeniowego. Najbardziej sektor przemysłu zbrojeniowego oraz największe wydatki na cele obronne ponoszą trzy wiodące w kształtowaniu polityki zbrojeniowej UE państwa: Francja, Wielka Brytania i Niemcy. Na obszarze tych państw oraz Włoch i Hiszpanii skoncentrowane jest ponad 90% europejskiego potencjału obronnego, 85% wydatków na cele obronne i aż 98% środków przeznaczanych na badania

181 Ibidem.

182 *Polski przemysł zbrojeniowy...*, op. cit.

183 K. Wilewski, *Niemiecka kielbasa, francuski ser, a może...*, 20.01.2014 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/11175?t=Niemiecka-kielbasa-francuski-ser-a-moze-> (dostęp 3.05.2016 r.).

184 K. Wilewski, *Nowy okręt dla marynarki wojennej*, 19.04.2016 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/19060?t=Nowy-okret-dla-marynarki-wojennej> (dostęp 3.05.2016 r.).

i nowe technologie militarne¹⁸⁵. Pozostałe mniejsze państwa członkowskie UE, wnoszą do unijnych przedsięwzięć obronnych minimalne wkłady. Starają się zachować jak najwięcej własnego wpływu na rozwój narodowego przemysłu obronnego.

Od 2007 roku mamy w Polsce wykładnię co do realizacji zadań przez instytucje i podmioty krajowego przemysłu na rzecz bezpieczeństwa państwa w obszarze rozwoju przemysłowego potencjału obronnego. Istotne jest aby były zawierane długoterminowe kontrakty zbrojeniowe o znaczeniu strategicznym. Z tego powodu powstała Polska Grupa Zbrojeniowa S.A. w 2013 roku. W marcu 2015 roku zakończył się proces konsolidacji państwowego przemysłu obronnego. W Polskiej Grupie Zbrojeniowej S.A. znajduje się ponad 60 spółek¹⁸⁶.

Warto podkreślić, że w polskiej Białej Księdze z 2013 r. jak i *Strategii Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* z dnia 9 kwietnia 2013 r. stwierdza się, że potencjał zbrojeniowy i technologiczny „stanowi jeden z podstawowych składników bezpieczeństwa i obrony państwa”¹⁸⁷ i namawiają do jego konsolidacji oraz zwiększenia konkurencyjności w oparciu o badania i rozwój. W Strategii położono duży nacisk na tworzenie zintegrowanego systemu bezpieczeństwa. Znajduje się tam zapis, w którym podkreśla się, iż „skuteczne siły zbrojne potrzebują wsparcia sektora cywilnego, który współuczestniczy w przygotowaniach obronnych państwa. Priorytetowe znaczenie będzie miała rozbudowana współpraca z polskim przemysłem obronnym i związanym z nim potencjałem naukowo-badawczym oraz aktywniejszy ich udział w międzynarodowych programach i inicjatywach. Podniesie to konkurencyjność i innowacyjność krajowego przemysłu obronnego oraz jego zdolności eksportowe, a w konsekwencji zwiększy poziom nowoczesności polskiej gospodarki oraz zapewni nowe miejsca pracy. W kontekście zapewnienia ciągłości funkcjonowania państwa w warunkach zewnętrznego zagrożenia bezpieczeństwa istotne będzie doskonalenie pozamilitarnych przygotowań obronnych. Niezmiernie ważne pozostaną działania cywilnych i wojskowych służb specjalnych, ukierunkowane na zwiększenie ich efektywności i spójności, zwłaszcza w obszarze rozpoznania i ochrony przed współczesnymi zagrożeniami”¹⁸⁸. Zgodnie z decyzją Ministra Obrony Narodowej z 9 czerwca 2014 r. została utworzona także nowa Rada Naukowo-Przemysłowa przy Sekre-

185 K. Miszczak, *Wejście w życie Traktatu Konstytucyjnego a przyszłość Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Tożsamości Obronnej*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2006, nr 1–3, s. 58.

186 *Polska Grupa Zbrojeniowa*, <http://pgzsa.pl/> (dostęp 3.05.2016 r.).

187 *Strategia Rozwoju Systemu Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej 2022 z dnia 9 kwietnia 2013 r.*, https://www.bbn.gov.pl/ftp/dok/01/strategia_rozwoju_systemu_bezpieczenstwa_narodowego_rp_2022.pdf.

188 Ibidem.

tarzu Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej¹⁸⁹. Powstanie Rady wpisuje się w działania podjęte podczas posiedzenia Rady Europejskiej w grudniu 2013 r. w zakresie przemysłu obronnego, podczas którego podkreślono, iż Unia Europejska potrzebuje bardziej zintegrowanego, zrównoważonego, innowacyjnego i konkurencyjnego podejścia do budowy Bazy Technologicznej i Przemysłowej (EDTIB)¹⁹⁰.

Jednak nadal warto podkreślić, aby polski przemysł obronny był konkurencyjny powinien przejść duże zmiany organizacyjne. Potwierdza to wypowiedź Arkadiusz Siwko, prezesa Polskiej Grupy Zbrojeniowej, który stwierdził, że „polityka eksportowa Polskiej Grupy Zbrojeniowej jest w chaosie. (...) Choć podpisano sto umów pośrednictwa, dających często reprezentantowi grupy wyłączność na danym rynku, to nie są one realizowane”. Gen. dyw. Zygmunt Mierczyk, rektor-komendant Wojskowej Akademii Technicznej, określił, „ofertę polskiego przemysłu obronnego, zwłaszcza sektora państwowego (...) jako odtwórczy przemysł zbrojeniowy”¹⁹¹.

189 Decyzja nr 220/MON z 9 czerwca 2014 r. w sprawie Rady Naukowo-Przemysłowej przy Sekretarzu Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej (DzU MON 2014 nr 43, poz. 183).

190 B. Wójtowicz, P.P. Nogał, T. Nalepa, *Aktualne problemy i działania administracyjne w zakresie funkcjonowania i doskonalenia przemysłu obronnego w Polsce* [w:], „Modern Management Review”, vol. XIX, 21 (2/2014), s. 161–177, <http://doi.prz.edu.pl/pl/pdf/zim/122>.

191 *Jak uzdrowić polską zbrojeniówkę?*, 2.03.2016 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/18654?t=Jak-uzdrowic-polska-zbrojeniewke-> (dostęp 3.05.2016 r.).

WSPÓŁPRACA FRANCJI I POLSKI W DZIEDZINIE BEZPIECZEŃSTWA I OBRONY W RAMACH TRÓJKĄTA WEIMARSKIEGO I PARTNERSTWA STRATEGICZNEGO

4.1. Współpraca Polski i Francji w ramach Trójkąta Weimarskiego

Idea nawiązania stałej współpracy Polski, Francji i Niemiec zrodziła się podczas spotkania ministrów spraw zagranicznych Niemiec, Polski i Francji: Hansa-Dietricha Genschera, Krzysztofa Skubiszewskiego i Rolanda Dumasa w Weimarze w dniach 28 i 29 sierpnia 1991 roku. W wydanej deklaracji podkreślono, że trzy państwa z racji swojej pozycji i roli w Europie będą przeciwdziałać nowym podziałom na kontynencie. Ponadto uzgodniono, że ministrowie spraw zagranicznych będą spotykać się co najmniej raz w roku¹.

Podstawowym celem udziału Polski w Trójkącie Weimarskim, było uzyskanie wsparcia procesów integracyjnych z zachodnioeuropejskimi strukturami politycznymi i gospodarczymi oraz NATO. Istotnym celem było też, wykorzystanie doświadczeń francusko-niemieckich na rzecz pojednania polsko-niemieckiego. Francja i Niemcy podejmując współpracę z Polską w ramach Trójkąta Weimarskiego liczyły na to, że Polska jako największy kraj w Europie Środkowej, poprzez swoją aktywną politykę zagraniczną w regionie, wykorzystując dobrą znajomość sytuacji, wniesie unikalny wkład do formułowania przez Francję i Niemcy odpowiedniej polityki wobec pozostałych państw Europy Środkowej i Europy Wschodniej. Dla Francji Trójkąt Weimarski był dogodną płaszczyzną współpracy, która pozwalała włączyć się w dobrze rozwijającą się współpracę polityczno-wojskową pomiędzy Niemcami a Polską. Wpływało to łagodząco na istniejące po zjednoczeniu Niemiec, obawy Francji o nadmierne wzmocnienie pozycji wschodniego sąsiada w Europie Środkowej. Z tego samego powodu przyjęta formuła trójstronnej współpracy była korzystna dla Niemiec – pozwalała uprzedzać zarzuty o zbyt nie ich zaangażowanie się polityczne i ekonomiczne w tym regionie.

¹ *Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych Francji, Niemiec i Polski w sprawie przyszłości Europy* (Weimar 29 sierpnia 1991 r.), „Zbiór Dokumentów”, 1991, nr 3.

Początkowo współpraca trójstronna realizowana była wyłącznie przez ministerstwa spraw zagranicznych. Pierwsze dwa spotkania w Weimarze i w Bergerac (24 kwietnia 1992 r.) miały charakter nieformalny. W czasie trzeciego spotkania w Warszawie 11–12 listopada 1993 r. postanowiono nadać im formę trójstronnych konsultacji, powołując Trójkąt Weimarski oraz rozważono propozycję rozszerzenia współpracy na inne resorty. Od tej pory Francuzi podkreślali, że Trójkąt Weimarski powinien przygotować Polskę zarówno do integracji z Sojuszem Północnoatlantyckim, jak i z Unią Europejską. Włączyć nasz kraj do toczącej się w Europie Zachodniej dyskusji na temat budowania stabilności ogólnoeuropejskiej oraz wypracować podstawy trójstronnej współpracy w dziedzinie kulturalnej i wojskowej. Bardzo często Francuzi, razem z Niemcami odwoływali się do wspólnych doświadczeń takiej współpracy zapoczątkowanej Traktatem Elizejskim z 1963 roku.

W czasie warszawskiego spotkania ministrowie spraw zagranicznych Francji A. Juppé i Niemiec K. Kinkel wystąpili z inicjatywą przyznania Polsce statusu państwa stowarzyszonego z Unią Zachodnioeuropejską. Francji chodziło o ściślejsze związanie Polski oraz innych państw środkowoeuropejskich z lansowaną przez nią europejską strukturą bezpieczeństwa. „W związku z nową sytuacją wynikającą z Traktatu o Unii Europejskiej pragniemy uchwalenia przez UZE statusu stowarzyszenia, który powinien być otwarty dla tych partnerów, którzy już zawarli Układ o Stowarzyszeniu z Unią Europejską i dla tych którzy uczynią to w przyszłości”². Ustalenia podjęte w Warszawie zostały przyjęte podczas posiedzenia ministrów spraw zagranicznych i ministrów obrony państw członkowskich UZE w Luksemburgu 22 listopada 1993 roku.

Podczas spotkania, Polska odniosła się pozytywnie do francuskich propozycji zawartych w Planie Balladura, widząc w nich możliwość przyspieszenia procesu integracji z europejskimi i euroatlantyckimi strukturami bezpieczeństwa. Francja doceniając wielką determinację Polski na rzecz integracji, wykorzystując Trójkąt Weimarski, starała się zachęcić ją do udziału we francuskiej wizji bezpieczeństwa europejskiego. Stojąc na stanowisku, iż Polska wiążąc się ściśle z Francją i Niemcami, jako wiodące państwo w Europie Środkowej, stanie się przykładem dla pozostałych państw regionu. Dał temu wyraz A. Juppé w czasie czwartego spotkania ministrów spraw zagranicznych Trójkąta Weimarskiego w Bambergu (Niemcy), które odbyło się 15 września 1994 r., stwierdzając, iż „Trójkąt Weimarski ma wymiar symboliczny, jest przykładem historycznego porozumienia trzech krajów, ma również aktualny wymiar praktyczny. Trzy nasze kraje odgrywają decydującą rolę dla stabilizacji i bezpieczeństwa naszego kontynentu. Są motorem udanego

2 *Wspólna deklaracja ministrów spraw zagranicznych Polski, Francji i Niemiec. Warszawa 12 listopad 1993 r., „Zbiór dokumentów PISM”, nr 4, 1993.*

rozszerzenia Unii Europejskiej”³. Postanowiono bardziej zintensyfikować kontakty wojskowe i współpracę między siłami zbrojnymi trzech państw oraz rozszerzyć dotychczasową współpracę weimarską o sprawy wewnętrzne i wymiar sprawiedliwości, rolnictwo, kształcenie kadr, komunikację, współpracę młodzieżową i kulturalną (Trójstronny Instytut, Domy Europejskie, Uniwersytet Europejski we Frankfurcie nad Odrą). W odniesieniu do kwestii bezpieczeństwa europejskiego strona francuska w czasie spotkania szczególnie mocno podkreślała znaczenie równorzędnego traktowania przez Polskę członkostwa w NATO, UE i UZE.

W czasie następnych spotkań ministrów spraw zagranicznych w Paryżu 26 października 1995 r., w Warszawie 19 grudnia 1996 r. oraz we Frankfurcie nad Odrą 17 listopada 1997 r. w miarę rozwoju procesów związanych z rozszerzeniem NATO i Unii Europejskiej, akcentowano rolę Trójkąta Weimarskiego na rzecz integracji Polski z tymi strukturami. Podkreślano zbieżność koncepcji francuskich, niemieckich i polskich w kwestii bezpieczeństwa europejskiego, budowania w oparciu o UE silnej Europy skutecznie działającej w środowisku międzynarodowym. Na spotkaniu we Frankfurcie nad Odrą wiele uwagi poświęcono roli Trójkąta Weimarskiego w działaniach na rzecz stabilizacji sytuacji we wschodniej części kontynentu europejskiego. Europejski wymiar Trójkąta Weimarskiego został potwierdzony w czasie spotkania na szczycie prezydentów A. Kwaśniewskiego, J. Chiraca i kanclerza H. Kohla w Poznaniu 21 lutego 1998 roku. Prezydent J. Chirac i kanclerz H. Kohl, główną rolę w stabilizacji sytuacji na wschodzie Europy przypisali Polsce, szczególnie po jej przystąpieniu do NATO i UE⁴.

4.1.1. Polityczno-wojskowa i wojskowa współpraca trójstronna

Problemy bezpieczeństwa i obrony mocno akcentowane były w czasie trójstronnych spotkań ministrów obrony. Polityczno-wojskowa współpraca została zapoczątkowana spotkaniem ministrów obrony w Paryżu 3 marca 1994 roku. Pierwsze i następne spotkania jakie odbyły się również w 1994 r. ograniczyły się do wymiany obserwatorów i organizowania trójstronnych ćwiczeń wojskowych. Przełomem były spotkania, 2–3 lutego 1997 r. w Warszawie i 2–3 listopada 1997 r. w Weimarze. W czasie pierwszego spotkania została podpisana przez szefów resortów obrony Francji, Niemiec i Polski *Inicjatywa dotycząca trójstronnej współpracy polityczno-wojskowej i wojskowej*⁵. Zasadniczym przedsięwzięciem

3 *Politique étrangère de la France*. La documentation Française, septembre – octobre 1994.

4 M. Kazana, *Stosunki z Francją, Trójkąt Weimarski*. Frankofonia, „Rocznik Polskiej Polityki Zagranicznej”, 1999, s. 136–137.

5 *Deklaracja ministrów obrony państw Trójkąta Weimarskiego*, 2–3 listopada 1997 r., „Zbiór Dokumentów”, 1997, nr 3.

inicjatywy było powołanie kolegiального organu *Wspólnej Wojskowej Grupy Koordynacyjnej*. Pierwszym jej zadaniem było opracowanie trzyletniego programu współpracy wojskowej. Przyjęto, że przewodnictwo Grupy Koordynacyjnej, będzie opierać się na zasadzie rotacji. W roku 1997 sprawowała je Francja, w 1998 r. Niemcy, a w 1999 r. Polska. Minister obrony Francji Charles Millon, w czasie spotkania starał się przekonać stronę polską do aktywnego zaangażowania się w europejską politykę bezpieczeństwa i obrony. Nawiązując do postanowień *Wspólnej francusko-niemieckiej koncepcji w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony*, podpisanej 12 grudnia 1996 r. oświadczył, że państwa Trójkąta Weimarskiego powinny „wspólnie opracować koncepcję obrony, która może stać się rdzeniem przyszłej koncepcji obrony w Europie” oraz dążyć do „utworzenia silnego konkurencyjnego dla Stanów Zjednoczonych, przemysłu zbrojeniowego z udziałem Polski”⁶.

Pierwsze spotkanie *Wspólnej Wojskowej Grupy Koordynacyjnej* odbyło się w Paryżu 5–6 czerwca 1997 roku pod przewodnictwem zastępców szefów Sztabów Generalnych. Celem spotkania było skonkretyzowanie programów współpracy trójstronnej na rok 1997 i określenie głównych kierunków współpracy wojskowej na lata 1998–2000. Francuscy uczestnicy obrad podkreślali znaczenie polityczno-wojskowej współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego dla zwiększania bezpieczeństwa Europy oraz wzmocnienia Europejskiej Tożsamości Obronnej. Za najważniejszy cel współpracy wojskowej na lata 1998–2000 francuscy uczestnicy spotkania uznali udostępnienie polskim siłom zbrojnym, doświadczeń wieloletniej francusko-niemieckiej współpracy wojskowej. Istotą współpracy miało być nie tylko uzyskanie interoperacyjności polskiej armii z siłami NATO, ale również włączenie się Polski, jako przyszłego członka Unii Europejskiej, do współpracy w budowaniu europejskiej tożsamości obronnej⁷.

Aktywność czołowych przedstawicieli francuskiego resortu obrony na rzecz rozwinięcia szerokiej współpracy polityczno-wojskowej w ramach Trójkąta Weimarskiego przewyższała zaangażowanie francuskiego ministerstwa spraw zagranicznych. Potwierdza to m.in. przebieg trójstronnego seminarium polityczno-wojskowego w Paryżu (6–7 października 1997 r.), w czasie którego przedstawiciele kierownictw resortów obrony, opowiadając się za dalszym pogłębieniem współpracy trójstronnej, wskazywali, że powinna ona być potwierdzeniem dążeń Francji, Niemiec i Polski do europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, zarówno w aspekcie politycznym, jak i przemysłowym oraz

6 *Sprawozdanie ze spotkania trójstronnego ministrów obrony Republiki Francji, Republiki Federalnej Niemiec i Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w dniach 2–3 lutego 1997 roku. Trójkąt Weimarski, DBM MON.*

7 *Sprawozdanie z I spotkania Grupy Koordynacyjnej Trójkąta Weimarskiego, Paryż, 5–6 czerwiec 1997. Trójkąt Weimarski, DBM MON.*

stanowić jej podstawę. Potwierdzeniem takiego wspólnego stanowiska trzech państw, powinno być podjęcie przez Polskę szerokiej współpracy zbrojeniowej i tworzenia wspólnych systemów wojskowych z Francją i Niemcami. Zdaniem francuskich uczestników seminarium taka współpraca miała nie tylko wpłynąć na dalsze wzajemne zbliżenie ale również przyspieszyć proces integracji polskich sił zbrojnych z siłami NATO. Podkreślano, że Polska podejmując decyzję dotyczącą kwestii uzbrojenia powinna mieć na uwadze europejską tożsamość oraz to, że należy rozważać wieloletnią perspektywę dotyczącą problemów bezpieczeństwa i obronności. Za zasadne uznano przygotowanie projektu wspólnej deklaracji ministrów obrony trzech państw, dotyczącej rozważenia możliwości włączenia Polski do wspólnej francusko-niemieckiej koncepcji w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony, we wszystkich dziedzinach, które są możliwe do realizacji⁸.

W czasie spotkania w Weimarze (2–3 listopada 1997 r.) w deklaracji ministrów obrony, zostały sformułowane główne cele trójstronnej polityczno-wojskowej współpracy do 2000 roku:

- wspieranie procesu zbliżania Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego;
- tworzenie podstaw wspólnej polityki obronnej trzech państw, opartej na sprawdzonych zasadach współpracy niemiecko-francuskiej;
- skoordynowane powiększanie wkładu (trzech państw) we wspólną obronę Europy;
- utrzymanie i wzmocnienie stabilności na kontynencie europejskim i na jego obrzeżach.

Francja przy poparciu Niemiec, od początku 1997 r. wobec faktu, że członkostwo Polski w NATO było już kwestią oczywistą, opowiadała się by Polska poparła koncepcję Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony i stopniowo włączała się w rozwijanie Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa Unii Europejskiej. W deklaracji ministrów kilkakrotnie podkreślono, że „współpraca Niemiec, Polski i Francji jest postrzegana zarówno w perspektywie europejskiej, jak i atlantyckiej” oraz że te trzy państwa „oczekują urzeczywistnienia Wspólnej Europejskiej Polityki Obronnej, realizowanej w ramach Unii Europejskiej”. Istotne było też stwierdzenia, iż „Europa musi dysponować konkurencyjną bazą przemysłową i technologiczną, umożliwiającą efektywne pozyskiwanie wyposażenia dla swoich sił zbrojnych” i w związku z tym partnerzy Trójkąta Weimarskiego zamierzają „rozwijać szeroko pojętą europejską politykę zbrojeniową z zachowaniem współpracy transatlantyckiej”⁹.

⁸ *Sprawozdanie z francusko-niemiecko-polskiego seminarium polityczno-wojskowego odbytego w Paryżu w dniach 6–7 października 1997 roku. Ibidem*

⁹ *Deklaracja ministrów obrony państw Trójkąta Weimarskiego, 2–3 listopada 1997 r.*, „Zbiór Dokumentów”, 1997, nr 3.

Francja bardzo aktywnie zabiegała o podjęcie współpracy przemysłów zbrojeniowych Polski jak i innych państw Europy Środkowej z przemysłami zbrojeniowymi Francji i Niemiec. Kwestie współpracy w sprawie uzbrojenia i restrukturyzacji polskiego przemysłu obronnego były przedstawiane przez stronę francuską w czasie następujących spotkań ministrów obrony Trójkąta Weimarskiego (19–20 kwietnia 1998 r. w Salon de Provence, 12–13 lutego 1999 r. w Krakowie, 26–27 maja 1999 r. w Hambach i Edelsheim) oraz w rozmowach dwustronnych. W czasie tych trzech spotkań minister obrony Alain Richard przy każdej okazji z naciskiem podkreślał, że prowadzenie odpowiedniej polityki w zakresie przemysłu obronnego jest wyrazem wiarygodnego poparcia dla idei europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony.

O ważności dla Francji współpracy polityczno-wojskowej z Polską w ramach Trójkąta Weimarskiego świadczy wypowiedź prezydenta J. Chiraca, w czasie szczytu polsko-niemiecko-francuskiego w Poznaniu 21 lutego 1998 r., który wyrażając nadzieję, że w przyszłości Polska razem z Francją i Niemcami będzie „motorem Europy”, potwierdził, że obydwa kraje są gotowe włączyć Polskę do europejskiego systemu współpracy zbrojeniowej. Otwarcie sugerował, że przyjęcie przez Polskę tej propozycji będzie konkretną odpowiedzią na deklarowane poparcie dla Europejskiej Tożsamości Bezpieczeństwa i Obrony. W nawiązaniu do wypowiedzi J. Chiraca, kanclerz Niemiec H. Kohl ponowił propozycję przyjęcia przez Polskę oferty „europejskiej”, a ściślej „francusko-niemieckiej” w sprawie zakupu rakiet przeciwpancernych HOT-3 do wyposażenia śmigłowców „Huzar”¹⁰. W czasie szczytu J. Chirac i H. Kohl wyraźnie demonstrowali wspólne stanowisko, że Polska powinna być „proeuropejska”, czyli przyczyniać się do tego by Europa stawiała się mniej zależna od Stanów Zjednoczonych, a Unia Europejska bardziej konkurencyjna wobec mocarstwa leżącego po drugiej stronie Oceanu Atlantyckiego¹¹. Włączenie Polski do tworzonego europejskiego przemysłu zbrojeniowego miało być swoistym testem jej proeuropejskiego nastawienia.

Propozycja zakupu rakiet HOT wiązała się z otwarciem dla Polski uczestnictwa w utworzonym przez Francję i Niemcy programie OCCAR – Organisation conjointe de coopération en matière d’armement (*Wspólna Organizacja Współpracy w Sferze Uzbrojenia*). Celem powołania OCCAR było:

10 H. Bogusławska, *Polsko-niemiecko-francuska współpraca wojskowa w ramach Trójkąta Weimarskiego* (maszynopis opracowania).

11 *Conférence de presse conjointe de M. Jacques Chirac Président de la République et de de M. Helmut Kohl chancelier de la République fédérale d’Allemagne et de M. Aleksander Kwaśniewski Président de la République de Pologne, Sommet tripartite de Poznan, 21 février 1998, www.elysee.fr.*

- wzmacnianie konkurencyjności i efektywności całego systemu produkcyjnego uzbrojenia w Europie przy wykorzystaniu wiodących gałęzi przemysłowych w państwach partnerskich;
- kooperacja przemysłowa poprzez rezygnację z pojedynczych programów krajowych na rzecz programów europejskich;
- stworzenie wewnętrznego, europejskiego rynku zbrojeniowego i europejskiej struktury uzbrojenia¹².

Francusko-niemiecki program był ukierunkowany na stopniowe uniezależnienie się Europy od dostaw amerykańskiego sprzętu i uzbrojenia poprzez stworzenie europejskiego systemu produkcji uzbrojenia. Był również odpowiedzią na naciski Stanów Zjednoczonych dotyczące powołania w Europie natowskiej agencji zbrojeniowej. Polska odmówiła zakupu rakiet HOT – 3, z powodu wcześniejszego podpisania umowy na dostawę podobnych rakiet z Izraela.

W ramach współpracy przemysłów zbrojeniowych państw Trójkąta Weimarskiego i wejścia Polski do OCCAR, Francja proponowała Polsce, po zamówieniu dostaw wymienionych rakiet HOT – 3 i systemu celowniczego Vivianne do uzbrojonego śmigłowca „Huzar”, włączenie polskich przedsiębiorstw zbrojeniowych oraz ośrodków badawczo-rozwojowych do stałej współpracy z zakładami Euro-missile, produkującymi m.in. rakiety przeciwlotnicze, pociski dalekiego zasięgu nowej generacji. Francja wspólnie z Niemcami zaproponowała Polsce modernizację samolotów myśliwskich MIG-29, współpracę z francusko-niemiecką firmą „EUROCEPTER” w sprawie produkcji najnowszych typów śmigłowca transportowego NH-90 i śmigłowca bojowego Tiger. Dla polskich przedsiębiorstw lotniczych oferowano korzystne rozwiązania offsetowe w razie dokonania przez Polskę zakupów nowoczesnych samolotów pasażerskich Aribus 340. Francja szczególnie zabiegała o zakup przez polską armię samolotów wielozadaniowych Mirage-2000 w ramach rozpisanego przetargu dotyczącego wyposażenia polskiego lotnictwa wojskowego w nowoczesne samoloty bojowe.

Ponadto proponowano polskim przedsiębiorstwom udział we francusko-niemieckim programie budowy modułowego, kołowego transportera opancerzonego VBM/GTK, sterowca kotwicznego SK-1 jako platformy balonowej do radaru wczesnego ostrzegania, współpracę francuskiej firmy THOMSON z polskim RAWAREM dotyczącą systemu IFF (swój – obcy). Francuski przemysł zbrojenio-

12 OCCAR została powołana 12 listopada 1996 r. w Strasburgu, w oparciu o francusko-niemiecką współpracę zbrojeniową, przez ministrów obrony Francji, Niemiec, Wielkiej Brytanii i Włoch. Angielska nazwa Joint Armaments Cooperation Structure – JACS (Połączony Organ Współpracy w Dziedzinie Uzbrojenia). Szerzej na temat europejskiej współpracy zbrojeniowej zob.: P. Turczyński, *Przemysł zbrojeniowy Unii Europejskiej na początku XXI wieku* [w:] „Polska w Europie”, nr 3(47), 2004, s. 85–96; P. Wieczorek, *Perspektywy europejskiego przemysłu obronnego* [w:] „Sprawy Międzynarodowe” nr 2, 1999, s. 81–104.

wy był zainteresowany eksportem do Polski najnowszych systemów: przeciwlotniczego – „CROTALE” i przeciwokrętowego – „EXOCET”, nowoczesnej awioniki do polskich samolotów „IRYDA”, współpracą w dziedzinie budowy korwet wielozadaniowych, trałowców-niszczycieli min oraz okrętów o zmniejszonym polu elektromagnetycznym „LA FAYETTE”.

Polska ze wstrzemięźliwością odnosiła się do francusko-niemieckich propozycji dotyczących podjęcia szerokiej współpracy w dziedzinie przemysłu obronnego oraz dokonywania zakupów uzbrojenia we Francji i w Niemczech. Konkretnie zainteresowanie Polska wyraziła współpracą w sprawie budowy transportera opancerzonego VBM/GTG, sterowca kotwicznego oraz wymianą doświadczeń przemysłu okrętowego. W odniesieniu do pozostałych zajmowano stanowisko, wyrażające się w określeniu „jesteśmy zainteresowani”. Na naciski francusko-niemieckie odpowiadano, że Polska nie posiada wystarczających środków na szybkie przebrojenie sił zbrojnych oraz nie zakończyła prac nad wieloletnim planem restrukturyzacji uzbrojenia.

Podstawową przyczyną braku konkretnego podejścia do współpracy w ramach OCCAR, było jego ścisłe powiązanie z zaangażowaniem się Polski w Europejską Tożsamość w Dziedzinie Bezpieczeństwa i Obrony. W *Strategii bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 4 stycznia 2000 roku*, uznano że rozwój unijnych struktur polityczno-wojskowych stanowić będzie drugi po NATO filar bezpieczeństwa państwa polskiego¹³. Wybór przez Polskę euroatlantyckiej drogi bezpieczeństwa z zauważalnym dystansowaniem się od koncepcji europejskiej spowodował oskarżanie o proamerykanizm i wpłynął na wyraźne ochłodzenie się współpracy polityczno-wojskowej w ramach Trójkąta Weimarskiego. Współpraca wojskowa kontynuowana jest na trzech szczeblach: kontaktów ministrów obrony, spotkania (seminaria) poświęcone polityce bezpieczeństwa, wspólne ćwiczenia oddziałów sił zbrojnych trzech państw¹⁴. Na dalszy plan zeszły wówczas sprawy związane z integrowaniem europejskiego przemysłu zbrojeniowego, włączanie polskich przedsiębiorstw zbrojeniowych do wielostronnej współpracy w ramach OCCAR. Niechętnie były podejmowane problemy dotyczące tworzenia europejskich zdolności reagowania kryzysowego oraz nawiązania trwałych kontaktów polskich sił zbrojnych z Eurokorpusem.

13 *Strategia bezpieczeństwa narodowego Polski po 1989 roku*, „Zeszyty Akademii Dyplomatycznej”, 2004, nr 13, cz. 1, s. 37.

14 *Spotkanie ministrów obrony Polski, Francji i Niemiec w ramach Trójkąta Weimarskiego, Heiligendamm, 26–27 września 2003*, www.mon.gov.pl.

4.1.2. Stan i perspektywy współpracy w ramach Trójkąta Weimarskiego

Po wejściu Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego w 1999 r. dotychczasowa formuła Trójkąta Weimarskiego zaczęła się stopniowo wyczerpywać.

Wybranie przez Polskę opcji euroatlantyckiej pod przywództwem Stanów Zjednoczonych spowodował pierwszy kryzys w dobrze zapowiadającej się współpracy trójstronnej. Następuje załamanie oraz obniżenie rangi rozwijających się kontaktów w ramach Trójkąta Weimarskiego. Kolejne spotkania stają się nieregularne, zdawkowe, nie są publikowane wspólne oświadczenia, konferencje prasowe są ogólnikowe, brak w nich treści merytorycznych. W Polsce najczęściej winą za powstały pod koniec lat dziewięćdziesiątych kryzys w Trójkącie Weimarskim obarcza się partnerów francuskich oraz niemieckich, którzy wykazywali brak zainteresowania rozwijania współpracy. Powodem spadku zainteresowania Francji, był fakt, że nie zdołała ona przyciągnąć Polski do francuskich koncepcji współpracy europejskiej oraz utwierdzenie się w przekonaniu, że polscy politycy niezależnie od opcji politycznej traktują Trójkąt Weimarski, jako doraźną trampolinę do integracji z NATO oraz z Unią Europejską.

W takim przekonaniu utwierdzały dyplomację francuską wypowiedzi m.in. ministra spraw zagranicznych B. Geremka, który zarzucił, że trójstronna współpraca ma charakter spektakularnych spotkań podczas których dominują elementy dotyczące wymiany myśli i poglądów dotyczących perspektyw politycznych, symbolika wypływająca z doświadczeń historycznych, mało jest natomiast konkretnych działań. Jednocześnie przyznał, że „współpraca ta kryje w sobie ponadto potencjał jednego z najważniejszych instrumentów realizacji priorytetów polskiej polityki zagranicznej tzn. członkostwa w Unii Europejskiej i NATO, a także zwornika przyszłej UE”¹⁵. Bardziej krytycznie Trójkąt Weimarski ocenił T. Mazowiecki. W wywiadzie dla niemieckiej gazety „Die Welt” w grudniu 2001 r. stwierdził, że jest to jak dotąd „napuszony twór”, który nie wnosi nic więcej poza oficjalnymi rocznymi spotkaniami szefów państw i ministrów¹⁶. Kwestia znaczenia Trójkąta Weimarskiego coraz rzadziej pojawiała w corocznych wystąpieniach sejmowych szefów polskiej dyplomacji dotyczących celów polskiej polityki zagranicznej.

Kryzys został pogłębiony przez następstwa jakie wynikły w stosunkach euroatlantyckich po ataku terrorystycznym na Stany Zjednoczone 11 września 2001 roku. Polityka amerykańska dotycząca zwalczania ponadnarodowego terroryzmu polegająca na planowaniu operacji wyprzedzających i ataku prewencyjnym oraz

15 B. Geremek, *Trójkąt Weimarski*, „Przegląd Środkowoeuropejski”, nr 20–21, 1998, s. 3.

16 „Die Welt”, 7 grudnia 2001 r., za: S. Parzymies, *Trójkąt Weimarski w poszerzonej Unii Europejskiej* [w:] I. Kozłowska, J. Marszałek-Kawa (red.), *Szczyt Trójkąta Weimarskiego w Nancy*, Toruń 2005, s. 26.

swobodnym doborze sojuszników *ad hoc* do danego typu operacji, nie brania pod uwagę stanowiska ONZ, braku zainteresowania wsparciem europejskich sojuszników z NATO, doprowadziła do głębokiego kryzysu w stosunkach Francji i Niemiec ze Stanami Zjednoczonymi. Francja i Niemcy postanowiły wspólnie przeciwstawić się amerykańskiej supremacji w polityce światowej i działać na rzecz budowy nowego ładu międzynarodowego opartego na systemie wielobiegunowym.

Polska krytycznie odniosła się do polityki partnerów Trójkąta Weimarskiego, uznając, że osłabienie istniejących więzi europejsko-amerykańskich wpłynie niekorzystnie na bezpieczeństwo Polski. Polska postanowiła wesprzeć Stany Zjednoczone politycznie i militarnie w wojnie w Iraku. Opowiedziała się za jednością i solidarnością Sojuszu Północnoatlantyckiego. Partnerzy Trójkąta Weimarskiego nie poinformowali się wzajemnie o zajętych stanowiskach, zawiódł mechanizm prewencyjnego zapobiegania nieporozumieniom. Francja szczególnie ostro zareagowała na udział Polski we wspólnym „liście ośmiu”, który był wyrazem poparcia i solidarności ośmiu przywódców państw europejskich z polityką Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do Iraku¹⁷. J. Chirac na konferencji prasowej 17 lutego 2003 r. w czasie szczytu Rady Europejskiej w Brukseli stwierdził, że państwa kandydujące do Unii Europejskiej „postąpiły z pewną lekkomyślnością nie uzgadniając stanowiska z rodziną europejską” oraz „nie postąpiły rozsądnie, a w każdym razie nie pokazały dobrego wychowania. Straciły dobrą okazję, aby siedzieć cicho”¹⁸. We Francji i w Niemczech zaczęto oskarżać Polskę, że jest „ślepy” przedłużeniem interesów Stanów Zjednoczonych na kontynencie europejskim.

Po zakończeniu przez Stany Zjednoczone działań wojennych w Iraku, 9 maja 2003 r. we Wrocławiu odbyło się kolejne spotkanie Trójkąta Weimarskiego z udziałem prezydentów A. Kwaśniewskiego i J. Chiraca oraz kanclerza G. Schrödera. Prezydent Francji przeprosił za swą wypowiedź piętnującą udział premiera rządu polskiego w „liście ośmiu”, a jednocześnie podkreślił, że nadal pozostaje przy swoim przeświadczeniu, że nowe państwa członkowskie, kiedy przyjmowane są do rodziny, powinny przede wszystkim z nią utrzymywać solidarność. Zwrócił

17 Pod listem podpisali się premierzy: Danii, Hiszpanii, Portugalii, Włoch, Wielkiej Brytanii, Polski i Węgier oraz prezydent Republiki Czech V. Havel. Został opublikowany na łamach gazet europejskich 30 stycznia 2003 roku. „List ośmiu”, „Gazeta Wyborcza” 30 stycznia 2003 r. W dniu 5 lutego 2003 r. poparcie dla polityki Stanów Zjednoczonych wobec Iraku, wyraziło dziewięć państw kandydujących do NATO i Unii Europejskiej: Litwa, Łotwa, Estonia, Słowacja, Bułgaria, Rumunia, Słowenia, Albania, Chorwacja i Macedonia, *Deklaracja „Grupy Wileńskiej”*, www.urm.lt.

18 Wypowiedź J. Chiraca na konferencji prasowej 17 lutego 2003 r., „Gazeta Wyborcza” 18 lutego 2003.

również uwagę, że to Francja i Niemcy najaktywniej ze wszystkich państw członkowskich Unii Europejskiej wspierali wejście Polski do Wspólnoty¹⁹.

W opublikowanym wspólnym komunikacie, nie kwestionowano istniejących głębokich różnic stanowisk dotyczących oceny sytuacji międzynarodowej jaka powstała w wyniku wojny w Iraku oraz w dziedzinie europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony. Postanowiono kontynuować trójstronny dialog dotyczący reform instytucjonalnych UE oraz prac Konwentu przygotowującego projekt konstytucji Unii Europejskiej. W odniesieniu do współdziałania w zakresie europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony uzgodniono, że powinna nastąpić intensyfikacja trójstronnych działań mających na celu uzgadnianie stanowisk dotyczących rozwoju wojskowych i cywilnych zdolności w ramach Europejskiej Polityki Zagranicznej i Obrony oraz umocnienie strategicznego partnerstwa między Unią Europejską a NATO²⁰. Prezydent A. Kwaśniewski zdystansował się od francusko-niemiecko-belgijsko-luksemburskiej inicjatywy budowy europejskich struktur bezpieczeństwa i obrony oddzielonych od NATO, przedstawionej 29 kwietnia 2003 roku. Oświadczył, że Polska nie wyraża zgody na jej przyjęcie, ponieważ prowadzi ona do osłabienia Sojuszu Północnoatlantyckiego, a ponadto dubluje jego zadania. Istotne różnice wystąpiły również w odniesieniu do amerykańskiej propozycji przyjęcia przez Radę Bezpieczeństwa rezolucji dotyczącej odbudowy Iraku oraz sugestii podjęcia przez Polskę pośrednictwa w kwestii złagodzenia występującego napięcia w stosunkach między Stanami Zjednoczonymi a Francją i Niemcami. J. Chirac wyraził opinię, iż przyjęcie rezolucji nie byłoby zasadne, ponieważ należy oddzielać sprawę wojny od odbudowy Iraku, a Francja nadal pozostaje na stanowisku, iż wojna prewencyjna nie może stać się obowiązującą doktryną we współczesnym świecie. Zdecydowanie przeciwstawił się pośrednictwu Polski w łagodzeniu relacji francusko-niemieckich ze Stanami Zjednoczonymi²¹.

Do kolejnego ostrego kryzysu w ramach Trójkąta Weimarskiego dochodzi w grudniu 2003 r., gdy podczas posiedzenia Rady Europejskiej, Polska razem z Hiszpanią przeciwstawiła się propozycji Francji i Niemiec w sprawie zmiany postanowień Traktatu z Nicei. Kryzys wyszedł poza stosunki euroatlantyckie i europejską politykę bezpieczeństwa.

19 *Conférence de presse conjointe de M. Aleksander Kwaśniewski Président de la République de Pologne et de M. Jacques Chirac Président de la République et de M. Gerhard Schröder chancelier de la République fédérale d'Allemagne à l'issue du cinquième sommet du Triangle de Weimar*, 9 mai 2003, Wrocław, www.mon.gov.pl.

20 *Wspólny komunikat przyjęty przez prezydentów Polski i Francji oraz kanclerza Niemiec podczas spotkania we Wrocławiu w ramach Trójkąta Weimarskiego*, Wrocław 9 maja 2003 r., www.prezydent.pl.

21 K.-H. Standke, *Pięć rozmów na szczycie Trójkąta Weimarskiego 9 maja 2003 roku we Wrocławiu: krytyczna ocena*. „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, nr 4, t. 3 (lipiec–sierpień 2003 r.), s. 19–30; „Rzeczypospolita” 10–11 maja 2003 r.

Trójkąt Weimarski, znalazł się w bardzo trudnej sytuacji, nastąpiło załamanie współpracy, spowodowanej odmiennością postrzegania i realizacji interesów narodowych w dziedzinie bezpieczeństwa oraz związanym z tym wyborem sojuszników. Polska wybierając ścisły sojusz ze Stanami Zjednoczonymi i jednocześnie wyrażając gotowość do współdziałania z Francją i Niemcami w budowaniu europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony znalazła się między dwiema wzajemnie wykluczającymi się orientacjami unilateralitycznymi we współczesnej polityce międzynarodowej, francusko-niemieckiej i amerykańskiej. Francja i Niemcy otwarcie kwestionują rolę Stanów Zjednoczonych jako czołowego „mocarstwa europejskiego”, starają się narzucić uzgodniony kierunek polityki pozostałym państwom członkowskim Unii Europejskiej. Stany Zjednoczone zaś nie mają zamiaru zrezygnować ze swojej hegemonistycznej pozycji w Europie i w Sojuszu Północnoatlantyckim.

Wydawało się, że dalsza współpraca Francji, Niemiec i Polski w ramach Trójkąta Weimarskiego w dziedzinie bezpieczeństwa będzie zależała od normalizacji stosunków euroatlantyckich. Francja i Niemcy oczekiwali od Polski większej lojalności wobec siebie i Unii Europejskiej, wychodząc z założenia, że Polska powinna docenić ich wkład w uzyskanie członkostwa i z tego powodu zasadne są uwagi dotyczące ciągłego lawirowania naszego kraju między opcją europejską a opcją amerykańskiego supermocarstwa. Francuscy partnerzy oczekiwali od Polski konkretnego zaangażowania się i wniesienia wkładu w rozwój europejskich struktur bezpieczeństwa. W ramach spotkań Trójkąta Weimarskiego polska dyplomacja, mając na uwadze utrwalenie euroatlantyckiej struktury bezpieczeństwa, powinna starać się doprowadzić do kompromisu między niemieckimi koncepcjami tworzenia europejskiej struktury bezpieczeństwa jako filaru uzupełniającego Sojusz Północnoatlantycki a francuską koncepcją budowania strategicznej samodzielności Europy.

Wydawało się także, że warunkiem ponownego zaangażowania się Francji w ożywienie działalności Trójkąta Weimarskiego, będzie jednoznaczne opowiedzenie się przez Polskę za rozwojem współpracy w ramach Wspólnej Polityki Zagranicznej i Bezpieczeństwa oraz Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony nawet przy podkreślaniu przez Polskę, że obie polityki powinny uzupełniać Sojusz Północnoatlantycki. Podkreślanie przy każdym spotkaniu, że są to problemy sporne i dodawanie nowych inicjatyw dotyczących np. dołączenia się Polski do francusko-niemieckiej wymiany młodzieży, organizowanie w Dniu Europy 9 maja trójstronnych spotkań młodzieży, przekształcenie Uniwersytetu Viadrina we Frankfurcie nad Odrą w uczelnię trójstronną doprowadzi do dalszego obniżenia rangi Trójkąta Weimarskiego²².

22 Spotkanie konsultacyjne ministrów ds. europejskich państw Trójkąta Weimarskiego, 15 grudnia 2003 r., www.mon.gov.pl.

Francja i Niemcy bez wykorzystania Trójkąta Weimarskiego pełniły i nadal będą pełnić swą przywódczą rolę w Unii Europejskiej, jako jej „motor napędowy”. Polska powinna więc była zabiegać o aktywizację działalności Trójkąta Weimarskiego w sprawach kluczowych, tym bardziej, że we Francji mimo znaczącego ochłodzenia stosunków francusko-polskich, wyrażane były opinie, że unijny francusko-niemiecki „motor” jest niewystarczający i powinien zostać wzmocniony przez Wielką Brytanię, Włochy, Hiszpanię i Polskę²³.

W czasie wizyty A. Kwaśniewskiego w Paryżu w dniu 4 października 2004 r. prezydent J. Chirac stwierdził, że należy już zamknąć pewien rozdział w stosunkach dwustronnych i nadać im nowy charakter w szczególności w kontekście współpracy europejskiej, wykorzystując również współpracę w ramach Trójkąta Weimarskiego²⁴.

Po przystąpieniu Polski do NATO i Unii Europejskiej (odpowiednio w 1999 i w 2004 r.) Trójkąt Weimarski musiał zmierzyć się z nowymi zadaniami.

W czasie szczytu Trójkąta Weimarskiego, który odbył się 19 maja 2005 r. w Nancy, J. Chirac wspólnie z G. Schröderem podkreślili konieczność rozwoju współpracy w rozszerzonej Unii z uwzględnieniem stanowisk jej nowych członków w odniesieniu do definiowania jej celów i zadań. Trójkąt Weimarski po rozszerzeniu Unii Europejskiej powinien spełniać rolę łącznika we wschodnim wymiarze unijnej polityki zagranicznej. Wymiarze bardzo istotnym dla bezpieczeństwa europejskiego z tego względu, że dotyczy w głównej mierze stosunków z mocarstwem jakim jest Rosja. Państwa Trójkąta Weimarskiego, mając na uwadze swoje narodowe interesy polityczne, gospodarcze oraz w dziedzinie bezpieczeństwa powinny być szczególnie zainteresowane stabilizacją i bezpieczeństwem za wschodnimi granicami rozszerzonej Unii. Tylko Francja, Niemcy i Polska mogą wypracować konkretny projekt wspólnej strategii Unii Europejskiej wobec Rosji i Ukrainy. Dlatego rację ma Daniel Vernet, francuski publicysta do spraw międzynarodowych, który zastanawiając się nad przyszłością Trójkąta Weimarskiego po wejściu Polski do UE, stwierdził, że dotychczasowa wewnętrzna działalność Trójkąta, powinna zostać zastąpiona otwarciem się na zewnątrz poprzez zajęcie się sprawami istotnymi dla pozycji i roli Unii Europejskiej w świecie. Chodzi przede wszystkim o stosunki z Rosją, stosunki transatlantyckie, wschodnią migrację, rozwiązywanie problemów na Półwyspie Bałkańskim. Do udziału w rozwiązywaniu tych kwestii zdaniem autora wskazany byłby „(...) udział Polski z racji jej historii

23 Wywiad francuskiego ministra finansów N. Sarkozy opublikowany 23 czerwca 2004 r. we francuskim dzienniku „Les Echos” i brytyjskim „Financial Times”.

24 *Rencontre de M. Jacques Chirac, Président de la République française et M. Aleksander Kwaśniewski, Président de la République de Pologne*, Paris, le 4 octobre 2004; Commentaires de presse polonaise, www.ambafrance-pl.org.

i jej położenia w centrum Europy, stanowiłby nieoceniony wkład, a równocześnie pozwoliłby Polakom na oswojenie się z tą problematyką²⁵.

Z korzyścią dla Polski, oraz dla samego Trójkąta Weimarskiego byłoby włączenie do niego Wielkiej Brytanii. Zajmuje ona prawie takie samo stanowiska jak Polska w odniesieniu do współpracy transatlantyckiej, co łągodząco wpływałoby na stosunki polsko-francuskie i polsko-niemieckie. Potrzebę uzupełnienia Trójkąta o współpracę z Wielką Brytanią widzieli Francuzi i Niemcy. Byłaby to wielka szansa dla Trójkąta Weimarskiego, który przekształcony w czworokąt z udziałem trzech najsilniejszych państw członkowskich dawnej „piętnastki” i największego kraju przyjętej „dziesiątki”, stałby się bardzo szybko siłą napędową rozszerzonej Unii Europejskiej.

W 2006 roku trzy państwa Trójkąta Weimarskiego wzięły udział w misji UE w Demokratycznej Republice Kongo. Celem tej misji było zapewnienie bezpieczeństwa w trakcie wyborów prezydenckich i wyborów do władz ustawodawczych. Niemcy jako państwo ramowe wydelegowały 500 żołnierzy. Polska zapewniła kontyngent 130 funkcjonariuszy Żandarmerii Wojskowej (trzeci co do wielkości po kontyngentach: niemieckim i francuskim).

Do zadań polskiego kontyngentu należała ochrona Dowództwa Sił UE w Kinszasie, lotniska N'Dolo w Kinszasie, a także zapewnienie bezpieczeństwa i ochrony personelowi międzynarodowemu ONZ i UE²⁶. Wpłynęło to korzystnie na wzajemne relacje państw, przede wszystkim osłabiło zarzuty wobec Polski, iż z rezerwą odnosi się do rozwoju EPBiO UE. Warto jednak podkreślić, że zaangażowanie UE w misję w Kongo było krytykowane. Siły EUFOR mogły interweniować tylko w razie zagrożenia ludności cywilnej oraz wyłącznie w sytuacji gdy siły kongijskie i ONZ nie byłyby w stanie same sobie poradzić. Prawie większość żołnierzy sił EUFOR około 1,3 tys. miało stacjonować w sąsiednim Gabonie. W przypadku wystąpienia poważnych zamieszek, nie możliwe byłoby zapewnienie bezpieczeństwa podczas przeprowadzanych wyborów. Krytycy misji w Kongo określili jej organizację jako polityczną manifestacją Francji i Niemiec, które chcą za wszelką cenę przekonać pozostałe państwa członkowskie UE, że EPBiO rozwija się w sposób dynamiczny. Trzeba również pamiętać o trwającym w tym czasie kryzysie wokół traktatu ustanawiającego konstytucję dla Europy.

W dniu 25 lipca 2006 roku w Wieliczce podczas spotkania ministrów obrony Trójkąta Weimarskiego ustalono, że powstanie do 2013 roku polsko-francusko-niemiecka Grupa Bojowa Unii Europejskiej. W dniu 7 grudnia 2006 roku ministrowie obrony państw Trójkąta Weimarskiego podjęli decyzję, że Weimarska

25 D. Vernet, *Une nouvelle raison d'être pour le triangle*, „Documents” 2001–2002, nr 56, s. 25.

26 W dniu 1 grudnia 2006 roku zakończyła się misja polskich żołnierzy w Kongo w ramach sił Unii Europejskiej EUFOR skierowanych do Demokratycznej Republiki Kongo.

Grupa Bojowa osiągnie stan gotowości bojowej w I połowie 2013 roku. Od stycznia 2009 roku rozpoczęły się rozmowy na temat struktury, wkładu poszczególnych państw oraz podziału zadań między nimi.

W roku 2007 nowo wybrany premier Polski Donald Tusk opowiedział się w swoim pierwszym exposé za aktywnym ożywieniem trójstronnego forum rozmów i konsultacji. Nowy rząd federalny Niemiec zobowiązał się w swojej umowie koalicyjnej z grudnia 2013 r. do „intensyfikacji współpracy z Francją i Polską w ramach Trójkąta Weimarskiego”. W czasie swojej pierwszej po objęciu urzędu wizyty w Warszawie w dniu 19 grudnia 2013 r. federalny minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier podkreślił znaczenie Trójkąta Weimarskiego dla dalszego rozwoju Unii Europejskiej²⁷.

Dyrektor Francuskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych w wywiadzie udzielonym „Gazecie Wyborczej” w dniu 24 marca 2009 roku w wywiadzie zatytułowanym „Czy Polska i Francja mogą być partnerami strategicznymi?”²⁸ stwierdził, że stworzony na początku lat 90. między Francją, Niemcami i Polską Trójkąt Weimarski miał powstrzymać kolejne „sojusze przeciwnieństw”. Ale dziś formuła Trójkąta się wyczerpała. Trzeba szukać nowych pomysłów. Mamy fundament wspólnej kultury. Na nim trzeba szukać wspólnych wizji Europy, wspólnych wizji stosunków Europy z innymi partnerami, np. USA”²⁹.

W wyniku ustaleń ministra Radosława Sikorskiego z ministrem spraw zagranicznych Francji Bernardem Kouchnerem w posiadłości polskiego ministra w Chobielinie pojawiła się koncepcja wzmocnienia wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Później ta inicjatywa przekształciła się we wspólny tzw. list weimarski Polski, Francji i Niemiec do Wysokiej Przedstawiciel ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, który to list uzyskał akceptację wszystkich państw członkowskich. W „liście weimarskim” z grudnia 2010 roku minister R. Sikorski wraz z ministrami spraw zagranicznych Francji i Niemiec przekonywał o konieczności wzmocnienia struktur planistycznych europejskich operacji bezpieczeństwa, m.in. poprzez stworzenie wspólnego dowództwa w UE. Dowództwa operacyjne do działań UE w ramach europejskiej polityki bezpieczeństwa i obrony znajdujące się w zależności od prowadzonych działań, w Wielkiej Brytanii, Fran-

27 *Trójkąt Weimarski*, <http://www.polen.diplo.de/Vertretung/polen/pl/07-politische-beziehungen/03-weimarer-dreieck/0-weimarer-dreieck.html> (dostęp 1.05.2016 r.)

28 Debata „*Polska-Francja: partnerstwo strategiczne na XXI w.?*” z udziałem Thierry’ego de Montbrialia i Sławomira Dębskiego odbyła się 18 marca w Warszawie. Zorganizowały ją: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych (PISM), Ośrodek Kultury Francuskiej przy UW oraz Ambasada Francji w Polsce; M. Wojciechowski, *Czy Polska i Francja mogą być partnerami strategicznymi?*, 24.03.2009 r., http://wyborcza.pl/1,75968,6415830,Czy_Polska_i_Francja_moga_byc_partnerami_strategicznymi_.html#ixzz47AKFP9Ei.

29 Ibidem.

cji, Niemczech, we Włoszech czy w Grecji powoływane każdorazowo na drodze oddzielnej decyzji nie służyły efektywności prowadzonych misji. Na przykład rolę takiej wspólnej siedziby dowodzenia podczas operacji wojskowej UE w Czadzie w 2008 roku przyjęła Francja.

W dniu 5 lipca 2011 r. w Stałym Przedstawicielstwie RP przy Unii Europejskiej w Brukseli zostało podpisane porozumienie techniczne w sprawie utworzenia Weimarskiej Grupy Bojowej. W imieniu ministrów obrony Polski, Francji i Niemiec dokument ten podpisali gen. dyw. Janusz Bojarski, wiceadmirał Xavier Paitard i gen. broni Roland Kather. Zgodnie z podpisanym porozumieniem grupa miała liczyć docelowo 1,7 tys. żołnierzy. Francja była odpowiedzialna za zabezpieczenie medyczne, Niemcy za logistykę, a Polska za dowodzenie³⁰. Grupa osiągnęła zdolność operacyjną w 2013 roku.

Podpisanie porozumienia o utworzeniu Weimarskiej Grupy Bojowej, poza praktycznym wymiarem militarnym, miało stanowić wyraźny sygnał, że Polska, a także Niemcy i Francja, nie zamierzają poprzestać tylko na politycznych deklaracjach. W związku z niechęcią wielu państw członkowskich do udziału we wspólnych działaniach bojowo-taktycznych a także problemami finansowymi, wynikającymi z niedoskonałości mechanizmu Athena, Weimarska Grupa Bojowa, utworzona przez trzy duże państwa europejskie, miała stanowić istotny impuls do pogłębienia militarnego wymiaru WPBiO.

Ważnym momentem dla funkcjonowania Trójkąta Weimarskiego była sytuacja gdy Wielka Brytania zawetowała wnioski z posiedzenia Rady do Spraw Zagranicznych z dnia 18 lipca 2011 roku. Ministrowie spraw zagranicznych nie przyjęli wspólnych wniosków po spotkaniu. W czasie posiedzenia Rady omawiany był raport Wysokiej Przedstawiciel UE Catherine Ashton dotyczący Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, który miał ukierunkować dalsze prace nad rozwojem zdolności wojskowych Unii Europejskiej i umożliwiłyby prace nad utworzeniem stałego dowództwa operacyjnego UE, o które zabiegają m.in. Francja, Polska i Niemcy. Polska postulowała za stworzeniem wspólnego, stałego dowództwa planowania akcji wojskowo-cywilnych w UE. Po posiedzeniu Rady wspólne oświadczenie opublikowali szefowie dyplomacji Polski, Radosław Sikorski, Niemiec – Guido Westerwelle i Francji – Alain Juppé. W oświadczeniu ministrowie napisali, że „raport Wysokiej Przedstawiciel jest na stole negocjacyjnym. Nasze kraje chciałyby, aby kontynuowała ona pracę z krajami członkowskimi w tym kierunku (wspólnej polityki bezpieczeństwa – red.) (...) Niemcy, Francja i Polska chciałyby wznowienia obronności europejskiej, która staje się coraz bardziej konieczna w kontekście mnożących się wciąż kryzysów, ograniczenia środków

30 *Utworzenie polsko-francusko-niemieckiej grupy bojowej* [w:] „Tygodnik BBN”, nr 42, 15–21 lipca 2011 r.

narodowych oraz wzrastających oczekiwań w stosunku do UE”³¹. Ministrowie ocenili, że propozycje Catherine Ashton „były satysfakcjonujące i realistyczne”³². Zdaniem ministrów przyjęcie raportu pozwoliłoby na postępy WPBiO w czterech kluczowych obszarach, tzn. wspólnego wykorzystania zdolności obronnych, stworzenia stałego cywilno-wojskowego dowództwa planowania i prowadzenia operacji, poprawy stosunków między UE i NATO oraz zaangażowania UE w operacje, m.in. dzięki użyciu grup bojowych. Oświadczenie ministrów spraw zagranicznych państw Trójkąta Weimarskiego poparł przewodniczący opozycyjnej Socjaldemokratycznej Partii Niemiec (SPD) Sigmar Gabriel w czasie wystąpienia w Akademii Dowodzenia Bundeswehry, 12 lipca 2011 roku. Wyraził on przekonanie o „konieczności przeprowadzenia głębokiej reformy europejskiej obronności, której awangardę powinien stanowić właśnie Trójkąt Weimarski, otwarty jednak na współpracę z zainteresowanymi stronami (umownie okreśłany formułą „Trójkąt Weimarski+1”)”³³.

Podczas spotkania w dniu 23 lipca 2012 roku francuski minister obrony Jean-Yves Le Drian z prezydentem B. Komorowskim oraz ministrem obrony Narodowej T. Siemoniakiem omówili współpracę wojskową w ramach Trójkąta Weimarskiego³⁴. Szerzej na temat tej współpracy w podrozdziale *Wkład Francji i Polski w rozwój przemysłu zbrojeniowego Unii Europejskiej*.

W dniu 15 listopada 2012 roku odbyło się spotkanie ministrów obrony oraz spraw zagranicznych Trójkąta Weimarskiego. W spotkaniu wzięli udział także politycy z Hiszpanii i Włoch. Spotkanie poświęcone było przede wszystkim współpracy obronnej oraz przyszłości Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE. Ministrowie rozmawiali m.in. o europejskiej misji w Kosowie i sytuacjach, w których należy korzystać ze wsparcia Grupy Bojowej UE. Politycy zastanawiali się również, w jaki sposób Unia powinna reagować na wyzwania i kryzysy w jej bezpośrednim sąsiedztwie. Ministrowie przyjęli deklarację grupy państw „Weimar+” przed posiedzeniem Rady ds. Zagranicznych, która miała się odbyć w listopadzie 2012 roku.

W drugiej połowie 2014 roku polski minister spraw zagranicznych został poproszony przez Catherine Ashton, Wysoką Przedstawiciel ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, o rozpoczęcie mediacji ze stronami konfliktu na Ukra-

31 Sikorski na Twitterze „donosi” na W. Brytanię, 19.07.2011 r., <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/sikorski-na-twitterze-donosi-na-w-brytanie,178562.html> (dostęp 24.07.2011 r.).

32 Ibidem.

33 *Rewitalizacja obronności europejskiej: brytyjskie weto i inicjatywa Trójkąta Weimarskiego* [w:] „Tygodnik BBN”, nr 42, 15–21 lipca 2011 r.

34 *Wizyta ministra obrony Francji w Polsce* [w:] Strategia i polityka bezpieczeństwa narodowym wraz z komentarzem, „Tygodnik BBN”, nr 95, 19–25 lipca 2012 r., <https://www.bbn.gov.pl/download/1/11152/Tygodniknr9519-25072012r.pdf>. (dostęp 20.08.2012 r.).

inie. Ministrowi towarzyszyli minister spraw zagranicznych Niemiec Frank Walter Steinmeayer oraz premier Francji Laurent Fabius. Ministrowie wynegocjowali zmiany na stanowiskach w rządzie, zmiany w konstytucji oraz zaplanowali wcześniejsze wybory parlamentarne i prezydenckie na Ukrainie.

W reakcji na kryzys na Ukrainie, ministrowie spraw zagranicznych państw Trójkąta Weimarskiego w dniu 30 kwietnia 2014 roku ogłosili projekt zacieśnienia stosunków z państwami w Partnerstwie Wschodnim. Ministrowie zaproponowali rozszerzenie współpracy z państwami Partnerstwa o kwestię polityki bezpieczeństwa i obrony. To rozszerzenie współpracy miało polegać na szerszej współpracy wojskowej i policyjnej między Kijowem a krajami UE, a także w przyszłości na udziale wojsk ukraińskich w tworzonych pod egidą UE europejskich grupach bojowych³⁵. Warto przypomnieć, że decyzję o powołaniu trójnarodowej jednostki polsko-ukraińsko-litewskiej podjęto już w 2009 r.³⁶. Jednak z powodu ochłodzenia relacji między Polską i Litwą czy nie do końca konkretnego stanowiska rządu Janukowicza nie udawało się powołać grupy. I tak ministrowie obrony narodowej Polski, Ukrainy i Litwy dopiero w dniu 24 lipca 2015 roku podpisali porozumienie techniczne o warunkach funkcjonowania brygady litewsko-polsko-ukraińskiej (LITPOLUKRBRIG)³⁷. Zgodnie z założeniami porozumienia w ciągu sześciu miesięcy dowództwo brygady ma osiągnąć wstępną gotowość operacyjną, a w ciągu roku pełną zdolność³⁸. Decyzja ta została skomentowana przez rzecznika Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rosji jako „bardzo niebezpieczna tendencja”³⁹.

W dniu 25 stycznia 2016 roku polski minister obrony narodowej Antoni Macierewicz uczestniczył w ceremonii rozpoczęcia funkcjonowania wspólnej polsko-litewsko-ukraińskiej brygady w Lublinie i spotkał się z ministrami obrony Litwy i Ukrainy, Juozasem Olekasem i gen. Stepanem Połtorakiem. Minister obrony

35 Bartosz T. Wieliński, *Ukraina reaktywuje Trójkąt Weimarski. Powstanie polsko-litewsko-ukraińska brygada*, 30.03.2014 r., http://wyborcza.pl/1,76842,15713027,Ukraina_reaktywuje_Trojkat_Weimarski_Powstanie_polsko_litewsko_ukrainska.html (dostęp 01.04.2014 r.).

36 W dniu 16 listopada 2009 roku podpisano wstępne porozumienie trójstronne mające na celu powołanie do 2011 roku litewsko-polsko-ukraińskiej brygady (LITPOLUKRBRIG). Plany bazowały na doświadczeniach z działania rozformowanego w 2010 roku polsko-ukraińskiego batalionu sił pokojowych (POLUKRBAT), który operował między innymi w Kosowie.

37 Umowa o utworzeniu LITPOLUKRBRIG została podpisana 19 września 2014 roku, po czym ratyfikowały ją parlamenty krajów-sygnatariuszy. Do brygady będą mogły dołączyć również inne państwa po otrzymaniu stosownego zaproszenia.

38 *Powstaje polsko-litewsko-ukraińska brygada. Podpisano porozumienie*, 24.07.2015 r., <http://www.defence24.pl/240318,powstaje-polsko-litewsko-ukrainska-brygada-podpisano-porozumienie> (dostęp 1.08.2015 r.).

39 *Rosja zaniepokojona tworzeniem litewsko-polsko-ukraińskiej brygady*, 5.02.2015 r., http://wyborcza.pl/1,91446,17365492,Rosja_zaniepokojona_tworzeniem_litewsko_polsko_ukrainskiej.html (dostęp 1.03.2015 r.).

Ukrainy zapowiedział, że „brygada osiągnie pełną zdolność operacyjną w roku 2017”⁴⁰.

W dniu 30 marca 2015 roku podczas spotkania ministrów obrony państw członkowskich Trójkąta Weimarskiego podpisali w Poczdamie wspólny list skierowany do Federici Mogherini, Wysokiej Przedstawiciel ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, w sprawie aktualizacji Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa Unii Europejskiej. Podczas wspólnej konferencji ministrów obrony państw Trójkąta Weimarskiego, minister obrony Niemiec Ursula von der Leyen zwróciła uwagę, że „obowiązująca strategia ma już ponad 10 lat i trzeba ją dopasować do nowych wyzwań politycznych i w dziedzinie bezpieczeństwa (...) ministrowie obrony krajów Trójkąta Weimarskiego chcą mieć znaczący wkład w opracowywanie nowego kształtu tej strategii (...) W sytuacjach kryzysowych Europa traci zbyt dużo czasu. (...) Dobrym rozwiązaniem mogłoby być wykorzystywanie w takich przypadkach europejskich grup bojowych”. Minister obrony Polski Tomasz Siemoniak podkreślił, że Europa jak nigdy potrzebuje współpracy obronnej Polski, Niemiec i Francji. (...) Kryzysy wokół granic Europy, zwłaszcza kryzys ukraiński wymagają zupełnie nowego rodzaju aktywności”⁴¹.

Kolejny list do Federici Mogherini, Wysokiej Przedstawiciel ds. Zagranicznych i Polityki Bezpieczeństwa, skierowali tym razem ministrowie spraw zagranicznych państw Trójkąta Weimarskiego po spotkaniu w dniu 3 kwietnia 2015 roku, które miało miejsce we Wrocławiu. Podczas wspólnej konferencji prasowej francuski minister spraw zagranicznych podkreślił, że „list definiuje priorytety w dziedzinie obronności UE na kilka lat”⁴². Niemiecki minister spraw zagranicznych Frank-Walter Steinmeier w swojej wypowiedzi podkreślił, że „warunki bezpieczeństwa w Europie muszą być przedmiotem kolejnych dyskusji. To jest powód tego, że powstał ten list. Wyrażamy w nim nasze wyobrażenie co do polityki bezpieczeństwa w Europie”⁴³. Ministrowie oceniając wdrażanie porozumień mińskich, w którym przywódcy Ukrainy, Rosji, Niemiec i Francji potwierdzili poszanowanie suwerenności i terytorialnej integralności Ukrainy, podkreślili, że „są duże kłopoty, a nie

40 *Szef MON: polsko-litewsko-ukraińska brygada osiągnie gotowość operacyjną w przyszłym roku*, 25.01.2016 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1574309,Szef-MON-polskolitewskoukraińska-brygada-osiagnie-gotowosc-operacyjna-w-przyszlym-roku> (dostęp 1.05.2016 r.).

41 *Trójkąt Weimarski: potrzebna nowa strategia bezpieczeństwa UE*, 30.03.2015 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1410931,Trojkat-Weimarski-potrzebna-nowa-strategia-bezpieczenstwa-UE> (dostęp 4.04.2015 r.).

42 *Joint Communiqué of the Weimar Triangle Foreign Ministers Frank-Walter Steinmeier (Germany), Laurent Fabius (France), and Grzegorz Schetyna (Poland)* in Wrocław, April 3, 2015; *Szefowie dyplomacji Trójkąta Weimarskiego napisali list w sprawie obronności UE*, 3.04.2015 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1413852,Szefowie-dyplomacji-Trojkat-Weimarskiego-napisali-list-w-sprawie-obronnosci-UE> (dostęp 10.04.2015 r.).

43 *Ibidem*.

wszyscy starają się je przewycięzać. Chcemy pomagać Ukrainie w jej reformach w różny sposób – finansowo i administracyjnie. Popieramy w UE wszelkie inicjatywy, które dążą do rozwiązywania problemów na Ukrainie”⁴⁴. Polski minister spraw zagranicznych Grzegorz Schetyna podkreślił, że „Europa będzie poszukiwała szerszej formuły współpracy w rozwiązaniu konfliktu na wschodzie Ukrainy. (...) Wspólnym stanowiskiem Trójkąta Weimarskiego jest wspieranie reform demokratycznych w północnej Afryce oraz solidarna walka z terroryzmem”⁴⁵.

4.2. Partnerstwo strategiczne między Polską i Francją

Sygnalem wzrostu znaczenia Polski w polityce zagranicznej Francji i nowego otwarcia we wzajemnych relacjach była wizyta prezydenta N. Sarkozy’ego w Polsce w dniu 14 czerwca 2007 roku, dotycząca w głównej mierze przekonania władz polskich do ratyfikowania Traktatu ustanawiającego konstytucję dla Europy. Podczas tej wizyty prezydent Francji zaproponował ustanowienie polsko-francuskiego partnerstwa strategicznego „przybywam, aby zaproponować francusko-polskie partnerstwo strategiczne w sercu Unii. To uprzywilejowane partnerstwo uczyni z naszych krajów siły napędzające Unię”⁴⁶. Prezydent N. Sarkozy w wywiadzie udzielonym Adamowi Michnikowi i Jarosławowi Kurskiemu dla „Gazety Wyborczej”, o Polsce i relacjach z Francją wypowiadał się w następujący sposób „(...) Polska to wielki kraj. Wielki demograficznie, ale także kraj wielkiej cywilizacji, niezwykle długiej historii, kraj bliskich więzi z Francją. To jeden z niewielu krajów na świecie, z którym Francja nigdy nie była w stanie wojny. Polska w latach 80. pokazała innym narodom, jak walczyć o wolność. (...) Polska zawsze była ważna dla europejskiej cywilizacji wartości chrześcijańskich. To sprawia, że Polska zajmuje najważniejsze miejsce pośród nowych członków Unii. Ale to oznacza, że na Polskę nakłada się szczególną odpowiedzialność. Bo Polska musi dać przykład. Polska już dała przykład swoim wzrostem gospodarczym, wysiłkiem, jaki wykonała dla zrównoważenia finansów publicznych. Dlatego wizyta w Polsce jest dla mnie bardzo ważna”⁴⁷. Wizyta ta nie przyniosła jednak znaczących efektów.

W dniu 28 maja 2007 roku prezydent Francji wygłosił przemówienie przed polskim Zgromadzeniem Posłów i Senatorów. Prezydent Francji mówiąc o partnerstwie Polski i Francji, podkreślił, że „nie będzie ono kierowane przeciwko

44 Ibidem.

45 Ibidem.

46 A. Michnik, J. Kurski, *Sarkozy: Polska jest za wielka na pierwiastek*, 14.06.2007, <http://wyborcza.pl/1,82048,4223371.html> (dostęp 20.06.2007 r.).

47 Ibidem.

komukolwiek; musimy być przyjaciółmi, ale równocześnie nie wskazujemy sobie żadnego wroga. (...) Ambicją naszego partnerstwa jest to, aby wzmocnić wzajemne więzy w sferze politycznej, wojskowej, administracyjnej”⁴⁸.

W dniu 28 maja 2008 roku zostało między Polską i Francją podczas wizyty Nicolasa Sarkozy’ego w Warszawie podpisane partnerstwo strategiczne, które miało otworzyć nowy rozdział w obustronnych relacjach. W podpisanym dokumencie wyrażona została chęć rozwoju współpracy w takich dziedzinach jak obronność, energia czy kultura. Mimo iż, odbywały się spotkania na różnych szczeblach i w miarę regularnie, to jednak postępów we wzajemnej współpracy nie było.

Dyrektor Francuskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych, Thierry de Montbrial podczas debaty poświęconej tematowi „*Czy Polska i Francja mogą być partnerami strategicznymi?*” w Polskim Instytucie Stosunków Międzynarodowych, w dniu 24 marca 2009 roku stwierdził, że „(...) termin „partnerstwo strategiczne” jest rzeczywiście stosowany z pewnym automatyzmem. Gdybym dziś miał odpowiedzieć, czy takie partnerstwo między naszymi krajami istnieje, to powiedziałbym, że nie. Ale na pytanie, czy takie partnerstwo może istnieć, odpowiedziałbym zdecydowanie tak”⁴⁹.

Stwierdził także, że „celem strategicznego partnerstwa Polski i Francji powinna być silna, zdolna do konkurowania w świecie Unia Europejska. Powinniśmy dążyć do tego, by instytucje i procedury wypracowane w trakcie spokoju sprawdzały się w trakcie kryzysu. Popełnimy błąd, uznając, że w czasie obecnego kryzysu gospodarczego musimy wszystko wymyślić na nowo, bo stare sposoby i instytucje się nie sprawdzają. W ten sposób integracja europejska się załamie. Polska i Francja powinny wykorzystać partnerstwo strategiczne dla wzmocnienia integracji europejskiej”⁵⁰. Dokonując oceny wzajemnych relacji uznał je „za ogólnie dobre, zwłaszcza ich część gospodarczą. W sprawach europejskich też nie mamy jakichś głębokich kłótni. Paradoks polega na tym, że pozytywny kapitał emocjonalny wykorzystujemy raczej przeciwko sobie, pogłębiając frustracje i rozczarowania, zamiast robić rzeczy pozytywne. Można porównać to do starej pary, która ma wiele wspólnego, ale uczucie przygasło. Robi sobie drobne złośliwości, czasem nawet świństwa. Francuzi uważają, że Polska niepotrzebnie hamuje podpisanie traktatu lizbońskiego, choć prezydentowi Sarkozy’emu zależało, by tę sprawę sfinalizować przed końcem francuskiej prezydentury w UE. Z kolei Polacy mogą sądzić, że Francuzi nie są zbyt solidarni w ramach UE, choć jest to nieprawda, biorąc pod uwagę realne transfery kapitału w ciągu ostatnich

48 *Uroczyste Zgromadzenie Posłów i Senatorów w dniu 28 maja 2007 roku*, <http://www.senat.gov.pl/aktualnosci/art,6777,uroczyste-zgromadzenie-poslow-i-senatorow.html> (29.05.2007 r.).

49 *Ibidem*.

50 *Ibidem*.

20 lat. To typowe sytuacje w przypadku starej, zawiedzionej miłości. Być może nie należy więc używać terminu „partnerstwo strategiczne” na wyrost, ale robić jak najwięcej, by budować coś pozytywnego”⁵¹.

Po odrzuceniu w referendum ratyfikacji traktatu przez Irlandię w czerwcu 2008 roku, Polska i Czechy podjęły decyzję o nieprzeprowadzaniu referendum. Podczas konferencji prasowej z prezydentem Austrii Heinzem Fischerem, prezydent Lech Kaczyński „potwierdził swoją zapowiedź dotyczącą Traktatu z Lizbony. (...) W związku z Traktatem Lizbońskim dzieją się teraz w Unii Europejskiej „rzeczy bardzo interesujące” (...) w bardzo krótkim czasie okaże się, czy Traktat z Lizbony wejdzie w życie. Podkreślił, że teraz ważne jest to, co się wydarzy w Irlandii, ale także w Polsce i Czechach. Jego zdaniem szanse, iż Traktat wejdzie w życie są „bardzo duże”⁵².

W przemówieniu w Parlamencie Europejskim prezydent Nicolas Sarkozy wzywał Prezydenta Lecha Kaczyńskiego do ratyfikacji traktatu mówiąc, iż „Europa zbyt często już cierpiała z powodu tchórzostwa niektórych przywódców. Jeśli ten czy inny kraj z czymś się zgadza, niech mówi to w czasie negocjacji. Jak już powiedziałem polskiemu prezydentowi, on sam negocjował Traktat Lizboński. I dał nam swoje słowo. Teraz musi tego słowa dotrzymać. To nie jest kwestia polityki, to kwestia moralności”⁵³. Ta wypowiedź prezydenta Francji wobec prezydenta Lecha Kaczyńskiego spowodowała ochłodzenie we wzajemnych relacjach. Francja działania prezydenta Polski wobec Gruzji uznała za wkraczanie w kompetencje Unii Europejskiej oraz Francji pełniącej wówczas prezydencję w UE. Również decyzja polskich władz dotycząca budowy systemu obrony przed pociskami balistycznymi (*Ballistic Missile Defense System*) nie spotkała się ze zrozumieniem władz francuskich. Warto podkreślić, iż program obrony przeciwrakietowej nie był postrzegany jako mający znaczące konsekwencje dla Francji⁵⁴. Dopiero zamachy na WTC we wrześniu 2001 roku spowodowały zmianę postrzegania systemu przez Francję. W dniu 9 maja 2007 roku podczas konferencji prasowej były prezydent Francji Jacques Chirac stwierdził, że „przyszłe rozmieszczenie elementów tarczy w Europie może doprowadzić do stworzenia nowych linii podziału

51 Ibidem.

52 *Prezydent: Podpiszę Traktat, gdy Irlandia powie „tak”*, <http://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawa-komorowskiego/aktualnosci/wydarzenia/art,836,prezydent-podpisze-traktat-gdy-irlandia-powie-tak.html> (dostęp 17.09.2009 r.).

53 *Prezydent Francji atakuje Lecha Kaczyńskiego*, 10.07.2008 r., <http://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-prezydent-francji-atakuje-lecha-kaczynskiego,nId,193438> (dostęp 10.07.2008 r.).

54 X. de Villepin, *Rapport d'information sur la défense antimissiles du territoire aux Etats-Unis*, Senat, Rapport d'Information, N° 417, 14 juin 2000, <http://www.senat.fr/rap/r99-417/r99-4171.pdf>.

na kontynencie oraz może być zagrożeniem dla jedności Europy”⁵⁵. Natomiast prezydent N. Sarkozy był ostrożny w formułowaniu ostatecznego stanowiska wobec amerykańskiego projektu i tym samym instalacji w Polsce elementów tarczy antyrakietowej.

Warto podkreślić, iż po 2008 roku między Polską i Francją pojawiły się także kwestie, które wymagały podjęcia wzajemnych rozmów i ich wyjaśnienia, np. powrót Francji do struktur wojskowych NATO w 2009 roku⁵⁶ czy podpisanie między Francją i Wielką Brytanią porozumienia o współpracy francusko-brytyjskiej w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa w 2010 roku⁵⁷.

Od 2010 roku coraz częściej Francja poddawała krytyce zbyt powolny postęp w dalszym rozwoju wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony. Francja podjęła więc działania mające na celu wzmocnienie swojej pozycji jako głównego inicjatora w obszarze polityki bezpieczeństwa i obrony poprzez ogłoszenie wspólnie z Wielką Brytanią nowego traktatu dotyczącego współpracy w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa, który został podpisany podczas odbywającego się w Londynie 31. szczytu francusko-brytyjskiego. Zaznaczając jednocześnie, że traktat z 2 listopada 2010 roku (porozumienie Lancaster House) jest otwarty na współpracę z innymi państwami biorąc pod uwagę wysokie kryteria tej współpracy⁵⁸.

Powodami podpisania traktatu były względy pragmatyczne. W obszarze obrony Francję i Wielką Brytanię łączą liczne „wskaźniki konwergencji” m.in. jakość sił zbrojnych, gama ich zdolności operacyjnych i przemysłowych, stanowią, iż oba państwa stanowią znaczące pod względem militarnym państwa w Europie. Traktat zawiera postanowienia dotyczące współpracy operacyjnej, dzielenia się i wspólnego wykorzystania ich wyposażenia militarnego, współpracy w obszarze badań, uzbrojenia, zbliżania ich przemysłów obronnych.

Postanowienia traktatu są podyktowane także sytuacją finansów publicznych obu państw w dobie kryzysu ekonomicznego, potrzeby poszukiwania we wszystkich istotnych dziedzinach, w tym obrony i bezpieczeństwa, środków optymalizacji inwestycji, zdolności obronnych, respektując suwerenność i interesy narodowe każdego z partnerów.

55 B. Gruselle, G. Schlumberger, *Le risque ballistique: causes et consequences d'undeploiement americain de la defense antimissile en Europe*; <http://www.frstrategie.org/barreFRS/publications/notes/20070413.pdf>.

56 Szerzej omówione w podrozdziale 2.1.4. *Powrót Francji do struktur wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego*.

57 Szerzej: K.J. Helnarska, *Współpraca francusko-brytyjska w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa i jej implikacje dla europejskiego i euroatlantyckiego bezpieczeństwa* [w:] Zeszyty Naukowe AON, 2012, nr 3 (88), s. 126–141.

58 W dniu 18 stycznia 2011 r. minister obrony Francji Alain Juppé oświadczył, iż Francja jest gotowa zaprosić Niemcy do współpracy w dziedzinie polityki bezpieczeństwa i integracji przemysłów obronnych, na wzór porozumień francusko-brytyjskich.

Opublikowane przez oba państwa wówczas dokumenty dotyczące ich bezpieczeństwa i obrony, francuska Biała Księga o Obronie i Bezpieczeństwie Narodowym z 2008 roku, brytyjski Przegląd Strategiczny Obrony i Bezpieczeństwa, jak i Zielona Księga w sprawie bezpieczeństwa i obrony stwarzają warunki do współpracy obu państw. Wielka Brytania kładzie nacisk na partnerstwo, w szczególności na nowe modele współpracy dwustronnej z państwami posiadającymi porównywalny potencjał militarny czy uczestnictwo w tych samych operacjach wielonarodowych.

Nowy traktat podpisany przez Francję i Wielką Brytanię w dniu 2 listopada 2010 roku będzie realizowany na podstawie podpisanych dwustronnych porozumień. Jedno z nich dotyczy współpracy w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa, zakłada powołanie Połączonych Sił Ekspedycyjnych (*Combined Joint Expeditionary Force – CJEF*), zdolnych do realizowania szerokiego spektrum scenariuszy, w tym operacji o wysokiej intensywności⁵⁹. Składających się z komponentu sił lądowych (na poziomie brygady), morskich, powietrznych, w liczbie 5 tys. żołnierzy wyznaczonych do prowadzenia danej operacji przez oba państwa, w ramach NATO, Unii Europejskiej, Organizacji Narodów Zjednoczonych czy innych porozumień. Operacje będą dowodzone przez jedno z państw (decyzja o wyborze dowództwa będzie podejmowana w konkretnych operacjach) a w innych przypadkach pod dowództwem sojuszników⁶⁰. Współpraca sił lądowych obu państw jest bliska, pragmatyczna, w szczególności w obszarze operacyjnym.

Porozumienie zawiera według wstępnych propozycji od 2020 roku możliwość utworzenia wspólnej floty lotniskowców i wykorzystania ich do celów treningowych a także w przyszłości do prowadzenia operacji. W porozumieniu zawarte są zapisy dotyczące współpracy koncernów zbrojeniowych obu państw dotyczącej bezzałogowych samolotów bojowych (prototyp myśliwca bez pilota o nazwie „nEUROn”), który ma być gotowy w 2030 roku oraz programu rozwijania współpracy w dziedzinie niewielkich bezzałogowych samolotów zwiadowczych. Mają one zacząć latać od ok. 2020 roku⁶¹.

Kolejną bardzo istotną częścią nowego traktatu współpracy w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa podpisanego przez Francję i Wielką Brytanię jest porozumienie o wspólnym użytkowaniu instalacji służących do przeprowadzania prób nuklearnych. Jest to wydarzenie bezprecedensowe, zarówno Wielka Brytania, jak i Francja bardzo strzegły swojego potencjału nuklearnego. Już w czasie

59 Ibidem.

60 *Cameron and Sarkozy hail UK-France defence treaties*, 2 November 2010, <http://www.bbc.co.uk/news/uk-politics-11670247> (dostęp 12.05.2012).

61 *La coopération franco-britannique de défense*, <http://www.ambafrance-uk.org/La-cooperation-franco-britannique>

dyskusji nad projektem Euroatomu, napotkał on sprzeciw Wielkiej Brytanii. Było to spowodowane tym, że po wprowadzeniu przez USA ustawy Mahona w 1946 roku, Wielka Brytania rozpoczęła samodzielne badania nad technologią jądrową⁶². Duże nakłady przeznaczane na badania jądrowe spowodowały, że Brytyjczycy w tamtym okresie są niechętni przekazywaniu innym państwom swojej technologii⁶³.

Nowy francusko-brytyjski traktat współpracy w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa zakłada także wspólne wykorzystanie brytyjskich przyszłych strategicznych samolotów tankujących, współpracę i wspólne szkolenia załóg samolotów transportowych A400M⁶⁴ czy zwalczanie min morskich⁶⁵.

Wzmocniona współpraca francusko-brytyjska w obszarze obrony zapowiedziana w dniu 2 listopada 2010 roku spowodowała potrzebę postawienia ważnych pytań: jak to zbliżenie pomiędzy dwoma głównymi europejskimi państwami w obszarze obrony wpłynie na Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej? Jakie konsekwencje traktat przyniesie dla NATO?

Z pewnością nawiązana współpraca przynosi realne wyzwanie dla pozostałych partnerów. Mimo zapowiedzianej możliwości przyłączenia się do traktatu innych państw członkowskich Unii Europejskiej, jest to nie zwykle trudne, z powodu potrzeby spełnienia bardzo wysokich kryteriów współpracy jakie musi spełnić dane państwo wyrażające chęć współpracy. Francja może dążyć do przekształcenia obustronnej współpracy w przewidzianą traktatem z Lizbony, stałą współpracę strukturalną w ramach Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej. Natomiast obecny traktat dla Wielkiej Brytanii jest współpracą nawiązaną poza Unią Europejską, NATO. Potwierdza to wypowiedź Sekretarza Obrony Wielkiej Brytanii Liama Foxa, że „traktat z Francją nie jest kolejnym krokiem w kierunku utworzenia europejskiej armii, czemu jesteśmy przeciwni”⁶⁶.

Piąta rocznica podpisania traktatu między Francją i Wielką Brytanią przyczyniła się do podsumowania realnych wyników tej współpracy. Oceniona została z sceptycyzmem, przede wszystkim z powodu niepowodzenia największych jej inicjatyw. Już 2012 roku zawieszono zostały prace nad zintegrowaną grupą lotniskowców czy prace nad wspólnym bezzałogowcem. Nie udało się także utwo-

62 K. Łastawski, *Od idei integracji europejskiej*, Wydawnictwo WSP, Warszawa 2003, s. 169.

63 W 1952 roku Wielka Brytania dokonuje pierwszego próbnego wybuchu własnej bomby atomowej i jako pierwsi na świecie uruchomili elektrownię atomową.

64 W dniu 11 grudnia 2009 roku w powietrze wzniósł się pierwszy prototyp samolotu transportowego Airbus A400M. Według planu z 2003 roku, oblot prototypu miał mieć miejsce w 2007 roku, a rozpoczęcie dostaw maszyn seryjnych w 2009 roku. Jednakże problemy z budową jednostki napędowej spowodowały stopniowe opóźnianie terminów.

65 *Cameron and Sarkozy hail UK-France defence...*, op. cit.

66 P. Reynolds, *Will new Franco-British cooperation on defence lead to an EU army?*, <http://www.bbc.co.uk/news/uk-politics-11669704>.

rzyć wspólnych misji ekspedycyjnych choć według zapowiedzi mają być gotowe w 2016 roku.

Kolejną kwestią, która wymagała podjęcia dyskusji we wzajemnych relacjach była kwestia rozwoju wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony UE, którą Polska chciała podtrzymywać. Jeszcze przed przejściem przewodnictwa w Unii Europejskiej (sprawowaną w okresie od 1 lipca do 31 grudnia 2008 roku) Francja podkreślała, iż jednym z najważniejszych priorytetów będzie nadanie większego impulsu do rozwoju Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, że przyspieszenie rozwoju EPBiO będzie jednym z jej najważniejszych zadań.

Francja zapowiadała podjęcie działań mających na celu pokonanie istotnych trudności z jakimi zmagają się EPBiO, chodziło m.in. o problemy z pozyskiwaniem do udziału w misjach odpowiednich sił, brak wystarczającej interoperacyjności pomiędzy wystawianymi do współpracy kontyngentami narodowymi, problemy z transportem, potrzeba podjęcia dyskusji w odniesieniu do mechanizmów finansowania, planowania oraz dowodzenia operacjami.

Proponowała także rozbudowę zdolności wojskowych Unii Europejskiej, w celu jednoczesnego przeprowadzenia kilkunastu operacji ekspedycyjnych o różnym charakterze, skali (strategiczny i operacyjny transport lotniczy i morski, tankowanie w locie, rozpoznawcze systemy satelitarne). Chciała usprawnić proces pozyskiwania sił do operacji poprzez projekty grupowania i specjalizacji jednostek narodowych, a także wzmacniać cywilny komponent EPBiO.

Francja w czasie swojej prezydencji chciała zająć się także doprecyzowaniem i dostosowaniem do aktualnych wyzwań poziomu określonego w Europejskim Celu Operacyjnym z 1999 r. (utrzymywania w ramach misji UE ok. 60 tys. żołnierzy przez okres roku). Jednak tak ambitna wizja miała raczej stymulować proces stopniowego rozwoju potencjału EPBiO niż stać się formalnym celem, do realizacji którego miałyby dążyć państwa członkowskie⁶⁷.

Francja chciała usprawnić planowanie i dowodzenie misjami EPBiO. Przed przejściem przewodnictwa postulowała utworzenie w tym celu dowództwa operacyjnego Unii Europejskiej, co jednak wywołało sprzeciw Wielkiej Brytanii, postrzegającej to jako osłabianie relacji transatlantyckich i NATO. W tej sytuacji prezydencja przedstawiła wariant ograniczony polegający na wzmocnieniu mechanizmów planowania i dowodzenia operacjami EPBiO. Ta propozycja powodowała możliwość wypracowania kompromisowego rozwiązania, np. utworzeniem stałej europejskiej komórki dowódczej w ramach istniejących organów EPBiO nie będącej formalnie dowództwem operacyjnym UE.

67 Program francuskiej prezydencji dostępny jest na jej oficjalnej stronie internetowej: <http://www.ue2008.fr>.

W czasie prezydencji Francja zapowiedziała także podjęcie działań mających na celu zaktualizowanie *Europejskiej Strategii Bezpieczeństwa*, podkreślając, iż nie zamierza dążyć do opracowywania nowego dokumentu, mając świadomość braku wśród państw członkowskich konsensusu w tej kwestii. Chodziło przede wszystkim o dokonanie nowej oceny zagrożeń zawartych w Strategii, rozszerzenie uzgodnień w odniesieniu do zdolności wojskowych Unii Europejskiej a także określenia relacji pomiędzy Unią Europejską a NATO.

Prezydencja postulowała wprowadzenie formuły umożliwiającej ministrom obrony państw członkowskich zasiadanie w Radzie do spraw Ogólnych i Stosunków Zewnętrznych, aby usprawnić zarządzanie misjami EPBiO.

Celem Francji była także reforma mechanizmu finansowania misji „ATHENA”. Na potrzeby operacji wojskowych UE w marcu 2004 r. stworzono ten mechanizm zarządzania finansowaniem wspólnych kosztów operacji UE. Wynikało to z konieczności ujednoczenia stosowanych do tej pory na zasadzie *ad hoc* reguł i tym samym usprawnienia zdolności UE do szybkiego reagowania w sytuacjach kryzysowych. Z budżetu ATHENY pokrywane są wydatki związane z fazą przygotowawczą operacji, koszty infrastruktury, utworzenia i funkcjonowania Dowództwa Sił i Operacji, ewakuacji medycznej i częściowo wspólnych usług medycznych oraz pozyskiwania informacji (obrazów satelitarnych). Koszty operacji wojskowej UE dzielone są na dwie zasadnicze kategorie: *Nation Born Costs*, tj. koszty własne ponoszone przez państwa wystawiające kontyngent oraz tzw. koszty wspólne, ponoszone przez wszystkie państwa solidarnie niezależnie od tego czy uczestniczą w operacji, według klucza opartego na PKB. Powoduje to, iż państwa, które uczestniczą w operacjach UE, ponoszą bardzo wysokie koszty własne. Francja jeszcze przed rozpoczęciem prezydencji deklarowała możliwość wprowadzenia mechanizmu solidarności finansowej w czasie prowadzenia operacji. Jednak w trakcie trwania prezydencji żadna oficjalna propozycja nie została przedstawiona w tej kwestii, prawdopodobnie decydenci francuscy uznali, iż jest to zagadnienie zbyt skomplikowane aby osiągnąć w tak krótkim czasie kompromisowe rozwiązanie.

Francja zapowiadała także podjęcie działań w odniesieniu do propozycji Komisji Europejskiej w kwestii proponowanych dyrektyw liberalizujących handel uzbrojeniem w Unii.

Nie wszystkie propozycje Francji zostały zaakceptowane, ale z pewnością można stwierdzić, iż w trakcie trwania francuskiej prezydencji w 2008 roku jej stanowisko w różnych kwestiach diskutowanych na forum unijnym zostało wyraźnie zaznaczone. Podczas polskiej prezydencji, która miała miejsce w II połowie 2011 roku, Polska nie odczuła zbyt dużego wsparcia ze strony Francji w kwestii działań na rzecz podtrzymywania rozwoju wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony UE. Spotkały się one z zainteresowaniem ze strony Francji.

Rząd Polski przygotowania do polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej rozpoczął w 2009 roku. Zdecydowano, że w priorytetach prezydencji dużo miejsca Polska poświęci działaniom na rzecz wzmocnienia WPBiO UE. Określone zostały wówczas cztery priorytety w obszarze bezpieczeństwa i obrony: rozwój zdolności wojskowych, ze szczególnym naciskiem na mobilizację i ożywienie dyskusji w zakresie użyteczności i elastyczności Grup Bojowych UE; wzmocnienie zdolności UE w zakresie planowania i przeprowadzania operacji na poziomie strategicznym oraz reformy struktur dowodzenia; relacje UE – NATO; nawiązanie ściślejszej współpracy ze wschodnimi partnerami UE w ramach działań WPBiO⁶⁸. Działania na rzecz wzmocnienia WPBiO UE spotkały się z zainteresowaniem Francji.

W tym celu zainicjowano i zorganizowano spotkanie polskiego ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego ze swoim francuskim odpowiednikiem Bernardem Kouchnerem w lipcu 2009 roku w Chobielinie, w posiadłości polskiego ministra (tzw. inicjatywa chobielińska) podczas którego polski minister zaproponował Francji podjęcie wspólnych działań w obszarze bezpieczeństwa i obrony, i tym samym wzmocnienia Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej oraz wzmocnienia współpracy UE i NATO. Francja potwierdziła wolę współdziałania z Polską w tej dziedzinie w formie deklaracji w sprawie bezpieczeństwa i obrony przyjętej podczas szczytu polsko-francuskiego 5 listopada 2009 r., podpisanej przez prezydenta Francji N. Sarkozy'ego i premiera Donalda Tuska⁶⁹. W podpisanej deklaracji oba państwa zapowiedziały ściśle współpracę w rozwoju WPBiO UE i NATO jako komplementarnych instytucji, zacieśnianie współpracy wojskowej oraz współdziałanie na rzecz rozwiązywania problemów bezpieczeństwa europejskiego i światowego. „Dzisiaj Europa potrzebuje wizji opartej na solidarności, przyjaźni i współpracy. Jako członkowie UE i NATO, dwóch najważniejszych filarów bezpieczeństwa europejskiego, Francja i Polska chcą być w awangardzie kształtującej nowe idee i rozwiązania dla dobra Europy”⁷⁰. Plan wspólnej inicjatywy dotyczącej wzmocnienia unijnej

68 *Program polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej*, 1 lipca 2011 r. – 31 grudnia 2011 r., <https://www.umww.pl/attachments/article/26812/4.program-polskiej-prezydencji-w-radzie-ue.pdf>; *Zaangażowanie Polski w realizację Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony*, http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/strona/196/LG_51_53.

69 W ramach polsko-francuskich konsultacji międzyrządowych, w Paryżu ze swoimi francuskimi odpowiednikami spotkali się także ministrowie: spraw zagranicznych Radosław Sikorski; infrastruktury Cezary Grabarczyk; obrony Bogdan Klich; rolnictwa Marek Sawicki; kultury i dziedzictwa narodowego Bogdan Zdrojewski; ochrony środowiska Maciej Nowicki oraz szef UKIE Mikołaj Dowgielewicz. W dwustronnych rozmowach uczestniczyła ponadto wiceminister gospodarki Hanna Trojanowska, która była pełnomocnikiem rządu do spraw rozwoju energii atomowej.

70 *Deklaracja Francusko-Polskiego Szczytu w sprawie Bezpieczeństwa i Obrony*, Paryż, 5 listopada 2009 roku, sz.gov.pl/resource/193d3e4d-22e0-4af2-b382-4d6a2c0c7ba0 (dostęp 20.04.2010 r.).

obronności politycy przedstawili na wspólnej konferencji prasowej. Prezydent Francji podkreślił, że „zaangażowanie Polski w europejską politykę obronną, dokonanie pewnej rewizji strategii NATO i współpraca w tym zakresie „ręka w rękę” Polski z Francją, to kapitalna sprawa”⁷¹. „Deklaracja, którą przyjmujemy, po pierwsze będzie wielkim wsparciem dla europejskiej – a od 1 grudnia wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony i równocześnie ustaliliśmy, że także w polsko-francuskich relacjach bilateralnych, bezpieczeństwo, zdolności obronne staną się jednym z kluczowych tematów naszych relacji. (...) Państwa takie jak Francja i Polska, opowiadające się za ścisłą współpracą transatlantycką, równocześnie chcą wziąć na siebie dużą odpowiedzialność za bezpieczeństwo naszego kontynentu” podkreślił premier D. Tusk⁷². Strona polska określała polsko-francuską deklarację jako drugie Saint Malo. W wyniku tego polsko-francuskiego szczytu przyjęto oprócz deklaracji w sprawie bezpieczeństwa i obrony także deklaracje o energii, środowisku i klimacie a także o kulturze oraz rolnictwie. W deklaracji dotyczącej energii, „Francja i Polska zdecydowały o rozwoju energetyki jądrowej, zgodnie z nową polityką energetyczną Polski”⁷³. Podpisano umowy dotyczące francuskiej pomocy w szkoleniach i badaniach nad energetyką jądrową. Komisariat ds. energii atomowej (CEA) ze strony francuskiej oraz PAN i sześć instytutów badawczych, zajmujących się problematyką jądrową, ze strony polskiej, zawarły dwie umowy.

Natomiast w deklaracji dotyczącej kultury, oba kraje podkreśliły wagę organizowanych wspólnie w przyszłym roku obchodów Roku Chopinowskiego z okazji 200. rocznicy urodzin kompozytora. Znalazła się w niej również zapowiedź dalszej współpracy przy budowanym w Warszawie Muzeum Żydów Polskich.

Od momentu ogłoszenia przez premiera Donalda Tuska *Programu rozwoju cywilnej energetyki jądrowej do 2020 roku*⁷⁴, relacje między Polską i Francją uległy pozytywnym zmianom. W szczególności zapowiedź budowy w Polsce elektrowni atomowej do 2024 roku⁷⁵. Podczas szczytu francusko-polskiego, który odbył się 5 listopada 2009 roku, prezydent Sarkozy i premier Tusk określili tę współpracę jako modelową. Prezydent N. Sarkozy stwierdził, że „potrzeby Polski w tej dzie-

71 *Francja i Polska na rzecz wzmocnienia obronności Unii Europejskiej*, 06.11.2009 r., <http://www.euractiv.pl/rolnictwowpr/wywiad/francja-i-polska-na-rzecz-wzmocnienia-obronnoci-unii-europejskiej-001381> (dostęp 20.12.2010 r.).

72 Ibidem.

73 *Wspólna deklaracja polsko-francuska w sprawie energii, środowiska i klimatu*, <http://www.paryz.msz.gov.pl/resource/57df5afc-4f0a-47c8-be7e-dade6b36be1e> (dostęp 20.12.2009 r.).

74 Szerzej: *Program polskiej energetyki jądrowej*, <https://www.premier.gov.pl/wydarzenia/decyzje-rzadu/program-polskiej-energetyki-jadrowej.html> (dostęp 20.04.2016 r.).

75 Ibidem.

dzinie są znaczne i Francja jest oczywiście gotowa zaproponować polskim ekspertom wszystkie niezbędne szkolenia w nadchodzących latach⁷⁶.

Francja i Polska ustaliły w obszarze bezpieczeństwa i obrony płaszczyzny współpracy w celu rozwoju europejskich zdolności bezpieczeństwa i obrony:

- użycie europejskich sił w celu zwalczania przemytu, terroryzmu, piractwa morskigo, nielegalnej migracji, produkcji i rozpowszechniania broni masowej zagłady;
- zwiększenie solidarności finansowej między państwami członkowskimi Unii Europejskiej w szczególności w odniesieniu do tworzenia i funkcjonowania sił reagowania kryzysowego;
- współpraca w projektach i programach Europejskiej Agencji Obrony w obszarze wzmacniania europejskiej bazy technologiczno-przemysłowej;
- wzmocnienie zdolności Unii Europejskiej w kwestii planowania i prowadzenia operacji cywilnych i wojskowych⁷⁷.

Warto jeszcze raz podkreślić, że Francja i Polska miały odmienne stanowisko co do reformy struktur planowania i dowodzenia operacjami cywilnymi i wojskowymi Unii Europejskiej. Polska była za powstaniem stałych organów połączonej struktury cywilno-wojskowej natomiast Francja za powstaniem dowództwa w strukturach Sekretariatu Generalnego Rady Unii Europejskiej, jako odpowiednik cywilnego dowództwa operacyjnego. O stworzenie stałego dowództwa operacyjnego od lat zabiegała Francja. Wszelkie wątpliwości w kwestii proponowanych i diskutowanych rozwiązań instytucjonalnych rozstrzygnął sprzeciw Wielkiej Brytanii na posiedzeniu Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w lipcu 2011 roku, gdy minister Wielkiej Brytanii Wiliam Hague poinformował, że „jego kraj nie zgadza się na propozycję utworzenia stałego cywilno-wojskowego dowództwa operacyjnego Unii Europejskiej (...) takie rozwiązanie instytucjonalne dublowałoby struktury NATO i generowałoby wyższe koszty niż obecnie⁷⁸. Brak wspólnego dowództwa operacyjnego spowalnia powoływanie unijnych operacji. Do każdej operacji trzeba było korzystać z jednego z pięciu dostępnych narodowych dowództw (w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Włoszech i Grecji), co wymagało każdorazowo osobnej decyzji.

Polska, Francja, Niemcy, Włochy i Hiszpania zaapelowały we wspólnym liście do Catherine Ashton o stworzenia stałego dowództwa operacyjnego UE w ramach wzmocnionej współpracy zainteresowanych państw Unii. „Po dyskusji na

76 *Zacieśniona współpraca francusko-polska* [w:] Infrastruktura – Środowisko – Energetyka Jądrowa Dodatek lobbingowy do „RZECZPOSPOLITEJ”, 23 marca 2010 r., <http://geoland.pl/dodatek/infrastruktura-srodowisko-energetyka-jadrowa/zaciesniona-wspolpraca-francusko-polska/>, <http://www.ambafrance-pl.org/Wywiad-z-Ambasadorem-dla-Przeglądu> (dostęp 20.04.2016 r.).

77 *Francja i Polska na rzecz wzmocnienia obronności...*, op. cit.

78 *Rewitalizacja obronności europejskiej: brytyjskie weto i inicjatywa Trójkąta Weimarskiego* [w:] „Tygodnik BBN”, nr 42, 15–21 lipca 2011 r.

ostatniej Radzie ministrów spraw zagranicznych apelujemy do Pani o zbadanie wszystkich możliwych opcji instytucjonalnych i prawnych, w tym stałej współpracy strukturalnej, koniecznych do rozwoju wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony, szczególnie stałej zdolności planowania i dowodzenia”⁷⁹. Na konferencji prasowej kończącej nieformalne spotkanie unijnych szefów dyplomacji w Sopocie, minister spraw zagranicznych Polski, Radosław Sikorski poinformował, że „to jest kontynuacja polskich starań na rzecz uczynienia z obronności jednej z ważnych dziedzin integracji europejskiej”⁸⁰. Uruchomienie mechanizmu stałej współpracy strukturalnej, wprowadzonej w Traktacie z Lizbony, pozwoli na obejście sprzeciwu Londynu. Mechanizm pozwala bowiem na nawiązanie współpracy w obszarze polityki obronnej między tymi państwami UE, które chcą iść dalej i intensywnie zwiększać swoje zdolności obronne np. poprzez rozwój swoich wkładów narodowych i udział w siłach i programach wielonarodowych czy działalności Europejskiej Agencji Obrony (EDA). Ustanowienie tej stałej współpracy strukturalnej nie wymaga jednomyślności państw członkowskich. Zgodnie z Traktatem z Lizbony, państwa pragnące wziąć udział w takiej współpracy „notyfikują swój zamiar Radzie UE i wysokiemu przedstawicielowi UE ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa”. Trzy miesiące po takiej notyfikacji Rada podejmuje decyzję o ustanowieniu współpracy oraz określającą listę krajów, które w niej uczestniczą. Decyzja Rady jest przyjmowana większością kwalifikowaną.

Polska podczas swojej prezydencji proponowała reformę Grup Bojowych Unii Europejskiej poprzez włączenie w ich skład aspektów cywilnych, mających spełniać funkcje doradcze lub obserwacyjne. Komponent cywilny miałby spełniać rolę łącznika między wymiarem wojskowym i cywilnym. Zadaniem komponentu cywilnego miało być ratownictwo w przypadku katastrof naturalnych lub spowodowanych przez człowieka. Polska odnosząc się do propozycji Szwecji z 2009 roku proponowała także wydłużenie dyżuru bojowego grup z 6 do 12 miesięcy. Pojawiła się także propozycja rozszerzenia możliwości wspólnego finansowania kosztów użycia grup⁸¹. W tym celu z inicjatywy Polski w dniu 5 lipca 2011 roku w Brukseli odbyło się seminarium dotyczące wzmacniania zdolności Grup Bojowych Unii Europejskiej. Było to pierwsze z serii seminariów poświęconych rozwojowi

79 *Pięć krajów, w tym Polska, apeluje o stałe dowództwo operacyjne UE*, 6.09.2011 r., <http://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/545186,piec-krajow-w-tym-polska-apeluje-o-stale-dowodztwo-operacyjne-ue.html> (dostęp 20.09.2011 r.).

80 Ibidem.

81 *Zaangażowanie Polski w realizację Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony*, Departament Polityki Bezpieczeństwa Międzynarodowego, Ministerstwo Obrony Narodowej, http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/strona/196/LG_51_53.

Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej⁸². W seminarium wzięło udział ponad stu ekspertów z różnych instytucji i ośrodków akademickich z państw członkowskich Unii Europejskiej. Seminarium składało się z trzech sesji. W pierwszej sesji omawiano uwarunkowania polityczne formowania i wykorzystania grup bojowych. Podczas dyskusji zaproponowano kilka rozwiązań np. wydłużenie czasu trwania dyżurów, różnicowanie poziomu gotowości poszczególnych grup czy rozszerzenie zakresu wspólnego ich finansowania⁸³. Druga sesja dotyczyła kwestii przerzutu Grup Bojowych UE do rejonu operacji, podczas której dyskutowano o problemach i sposobach ich rozwiązania w odniesieniu do transportu strategicznego, logistyki i finansowania operacji. Głos w dyskusji zabrał m.in. płk Phillippe Pourque, z francuskiego przedstawicielstwa wojskowego przy Unii Europejskiej, który omówił problem wspólnego finansowania operacji w ramach tzw. mechanizmu Athena. Dyskutowano także o sprawach związanych z zabezpieczeniem operacji szybkiego reagowania. Natomiast w trzeciej sesji omawiano kwestie dotyczące rozwoju cywilno-wojskowej strategii dla Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony⁸⁴. Polska podczas prezydencji proponowała rozszerzenie możliwości wspólnego finansowania Grup Bojowych w ramach mechanizmu Athena. Przeciwna była Wielka Brytania i Niemcy, które były niechętne wspólnemu finansowaniu działań i wydatków wojskowych. W dniu 2 września 2011 r. minister obrony narodowej wystosował list do wysokiego przedstawiciela UE ds. zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, w którym zwrócono uwagę m.in. na problemy z wystawieniem grup do dyżurów w 2012 r. Efektem prowadzonych dyskusji przez resort obrony narodowej i ministerstwo spraw zagranicznych było przyjęcie w dniu 1 grudnia 2011 r. konkluzji Rady UE ds. Zagranicznych. W dokumencie Rada jednomyślnie potwierdziła znaczenie grup bojowych jako narzędzia reagowania kryzysowego UE i zwiększania interoperacyjności sił zbrojnych państw członkowskich. Podkreślona została również potrzeba zwiększenia użyteczności grup bojowych dla operacji reagowania kryzysowego UE i prowadzenia dalszych prac nad przedstawionymi w trakcie polskiej prezydencji propozycjami. Istotnym uzgodnieniem było również przyjęcie w dniu 8 grudnia 2011 r. deklaracji Rady w sprawie wspólnego finansowania wszystkich rodzajów transportu strategicznego grup dyżurujących w latach 2012 i 2013 (ustalenie miało obowiązywać podczas dyżuru grupy bojowej państw Trójkąta Weimarskiego, w której Polska była państwem wiodącym)⁸⁵.

82 D. Jarosławska, *Seminarium nt. Grup Bojowych UE*, 6.07.2011 r., <http://archiwalny.mon.gov.pl/pl/artukul/11500> (dostęp 20.07.2012 r.).

83 Ibidem.

84 Ibidem.

85 *Odpowiedź sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej – z upoważnienia ministra – na zapytanie nr 201 w sprawie realizacji priorytetów polskiej prezydencji z obszarów*

Podczas polskiej prezydencji w Radzie UE poruszonym zagadnieniem był również rozwój prac zainicjowanych przez Niemcy i Szwecję we wrześniu 2010 roku podczas nieformalnego spotkania ministrów obrony w Gandawie, w odniesieniu do inicjatywy pooling and sharing, która dotyczyła efektywnego pozyskiwania i wykorzystywania zdolności obronnych⁸⁶. Udało się określić obszary i konkretne projekty współpracy w zakresie inicjatywy pooling and sharing.

Zagadnieniem poruszonym w trakcie polskiej prezydencji w Radzie UE był także rozwój współpracy Unii Europejskiej z partnerami wschodnimi. W szczególności w odniesieniu do kwestii bezpieczeństwa i obrony chodziło o zrównoważenie działań Unii Europejskiej nie tylko w Afryce czy na Bałkanach. W tym celu w dniach 5–6 września 2011 roku, polskie Ministerstwo Obrony Narodowej zorganizowało konferencję. Odbyła się także w tej sprawie debata podczas nieformalnego spotkania ministrów obrony we Wrocławiu czy spotkanie ministrów obrony Rady UE ds. Zagranicznych w Brukseli. W wyniku tych rozmów na forum unijnym udało się poruszyć kwestie praktycznej współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony z partnerami wschodnimi dotyczącej przede wszystkim współpracy szkoleniowej czy zaangażowania się partnerów w misje i operacje unijne. Omówione kwestie zostały włączone do grudniowych konkluzji Rady UE ds. Zagranicznych⁸⁷.

Polska podczas swojej prezydencji chciała również na liście priorytetów przewodnictwa umieścić kwestie wzmocnienia współpracy UE z Sojuszem Północnoatlantyckim. Jednak nie udało się tego zrobić m.in. z powodu sporu cypryjsko-tureckiego. Natomiast kwestie relacji UE–NATO pojawiły się w odniesieniu do wzmocnienia praktycznej współpracy w zakresie reagowania kryzysowego w przypadku jednoczesnego zaangażowania się NATO i UE w tym samym obszarze, w grudniowych konkluzji Rady UE ds. Zagranicznych⁸⁸.

Jednak kryzys ekonomiczny w państwach członkowskich UE i próba znalezienia rozwiązania kryzysu wokół strefy euro zdominowały polską prezydencję. Wpływ na polską prezydencję miały także wydarzenia tzw. arabskiej wiosny, wojna domowa w Libii i interwencja NATO w tym kraju a także kryzys na Ukrainie. Dalsze prace nad wzmocnieniem WPBiO UE zostały zablokowane przez weto Wielkiej Brytanii wobec konkluzji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Unii Europejskiej. Warto jednak podkreślić, iż podczas polskiej prezydencji udało się także przyjąć w sierpniu 2011 roku tzw. dyrektywę obronną, która stanowi ramy

działania Ministerstwa Obrony Narodowej, <http://www.sejm.gov.pl/sejm7.nsf/Interpelacja-Tresc.xsp?key=09225FB7>.

86 *Zaangażowanie Polski w realizację...*, op. cit.

87 Ibidem.

88 Ibidem.

odniesienia dla instytucji i podmiotów zamawiających dostawy i usługi w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa, zwłaszcza w kontaktach transgranicznych pomiędzy krajami członkowskimi, która może przyczynić się do usprawnienia konkurencyjności i obniżenia cen w przemyśle obronnym w Europie.

W dniu 19 marca 2011 roku na szczycie w Paryżu poświęconym sytuacji w Libii, prezydent Francji N. Sarkozy zapowiedział, że „Francja rozpoczyna działania wojskowe przeciwko Libii. Na akcję zgodziły się Niemcy, USA i państwa arabskie. (...) Pozostając w zgodzie z naszymi partnerami, postanowiliśmy, że nasze wojska sprzeciwią się wszelkiej agresji ze strony pułkownika Kaddafiego (...) Kraje Europy mają obowiązek odpowiedzieć na wezwanie krajów arabskich (...) Nie chodzi o narzucenie czegokolwiek narodowi libijskiemu, ale ze względu na „międzynarodowe sumienie”, a interwencja odbywa się we współpracy z krajami arabskimi, aby obronić ludzi przed działaniem reżimu, który morduje własny naród”⁸⁹. Francja wzięła na siebie największą część zapowiadanej interwencji NATO w Libii. W Paryżu debatowało 22 liderów, włączając w to Wielką Brytanię, Stany Zjednoczone i Polskę. Nie było przedstawicieli Unii Afrykańskiej. Premier Donald Tusk jeszcze przed wyjazdem na szczyt oświadczył, że „nasz kraj nie weźmie udziału w ewentualnej operacji militarnej w Libii. Dodał, że zapewni o gotowości Polski do udziału w działaniach humanitarnych w tym kraju. Jak podkreślił chce też potwierdzić poparcie Polski dla tych decyzji, których celem jest zamknięcie tego dramatycznego rozdziału, zatrzymanie walk i zatrzymanie zagrożenia wobec setek tysięcy ludzi (...) Pojadę tam z informacją, którą dzisiaj także chcę przekazać Polakom, że Polska nie zamierza uczestniczyć w militarnym aspekcie działań w Libii (...) Polscy żołnierze poza granicami Polski będą obecni tylko w sytuacji absolutnie bezdyskusyjnej”⁹⁰. Podobne stanowisko zajęła Angela Merkel, która oświadczyła, że „światowe mocarstwa są jednomyślne co do tego, iż przemoc w Libii musi się zakończyć”. Potwierdziła jednak, że „jej kraj nie będzie brał udziału w akcji o charakterze militarnym”⁹¹.

Po szczycie w Paryżu w sprawie Libii premier D. Tusk oświadczył, że „pomoc humanitarna, ewentualne stworzenie szpitala polowego czy pomoc finansowa to na razie jedyne z rozważanych możliwości jakiegokolwiek zaangażowania w Polski w sytuację w Libii (...) Zapewnił, że możliwa jest także pomoc finansowa dla Libijczyków i zbudowanie szpitala polowego w Bengazi, jeśli będzie potrzebny. Nie ma mowy jak na razie także o zaangażowaniu w operację okrętu Xawery Czernicki,

89 *Po szczycie w sprawie Libii. Cameron i Sarkozy: Nadszedł czas działania*, 19.03.2011 r., http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,9284918,Po_szczycie_ws_Libii_Cameron_i_Sarkozy_Nadszedl.html (dostęp 21.03.2011 r.).

90 Ibidem.

91 Ibidem.

który jest elementem dowództwa antyterrorystycznej akcji NATO na Morzu Śródziemnym⁹². Po tej deklaracji Polska angażowała się w kolejne inicjatywy wobec rebeliantów, świadczy o tym m.in. wizyta polskiego ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego w Benghazi. W dniu 15 lipca 2011 roku w Stambule podczas czwartego spotkania grupy kontaktowej do spraw Libii, polski minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski zaprezentował pakiet pomocowy dla Libii, zawierający m.in. propozycje organizacji szkoleń dla libijskich urzędników państwowych oraz uruchomienia misji medycznej w Misracie⁹³. Działanie te były pozytywnie odbierane przez rząd francuski.

Francja nie skrytykowała państw, które nie wzięły udziału w interwencji, a zrobiły to Stany Zjednoczone. Mocne słowa krytyki pod adresem Polski zostały wypowiedziane przez ministra obrony USA, Roberta Gatesa. Podczas posiedzenia ministrów obrony NATO w Brukseli, odbywającego się za zamkniętymi drzwiami, R. Gates wymienił zwłaszcza Niemcy i Polskę jako kraje, które dysponują potencjałem umożliwiającym zaangażowanie w wojnę w Libii, ale wcale tego nie robią⁹⁴.

Warto podkreślić, że administracja prezydenta Baracka Obamy została skrytykowana za niejasną strategię w związku z interwencją w Libii. Jednym z krytyków był Zbigniew Brzeziński, doradca ds. bezpieczeństwa narodowego za prezydentury Jimmy'ego Cartera, który powiedział, że „trzeba się zwrócić do ONZ i do Ligi Arabskiej i wypracować pewnego rodzaju wspólne stanowisko co do tego jak Libia ma być rządzona i odnośnie samego Kaddafiego (...) W Libii stoimy przed perspektywą masakry. Poza tym, jest jeszcze problem międzynarodowy. Jeżeli nie zajmiemy się tym skutecznie na podstawie mandatu ONZ i sponsorowania akcji przez Ligę Arabską, jeżeli pozwoli się Kaddafiemu pozostać, stoimy przed perspektywą dalszej polaryzacji”⁹⁵.

Partnerstwu strategicznemu między Polską i Francją nadała dynamiki wizyta francuskiego ministra obrony Jean-Yves Le Driana w dniu 23 lipca 2012 roku, w czasie której został przyjęty przez prezydenta Bronisława Komorowskiego, a także spotkał się z ministrem obrony narodowej Tomaszem Siemoniakiem. W czasie rozmów omówiono w szczególności współpracę wojskową w ramach

92 *Tusk: Polska nie będzie uczestniczyć w żadnej militarnej akcji w Libii*, 19.03.2011 r., http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,9285320,Tusk_Polska_nie_będzie_uczestniczyć_w_zadnej_militarnej.html (dostęp 20.03.2011 r.).

93 *Spotkanie grupy kontaktowej do spraw Libii w Stambule* [w:] „Tygodnik BBN”, nr 42, 15–21 lipca 2011 r.

94 *Polska dostaje burę za brak interwencji w Libii*, 9.08.2011 r., <http://swiat.newsweek.pl/polska-dostaje-bure-za-brak-interwencji-w-libii,77946,1,1.html> (dostęp 20.08.2011 r.).

95 *Amerykańscy eksperci krytykują Obamę za niejasną strategię w Libii*, PAP, 21.03.2011 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/332858,Amerykanscy-eksperci-krytykuja-Obame-za-niejasna-strategie-w-Libii> (dostęp 22.03.2011 r.).

Trójkąta Weimarskiego, wzmocnienie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE oraz ustalenia szczytu NATO w Chicago. Ponadto poruszono kwestie dwustronnej współpracy w ramach wspólnych projektów zbrojeniowych. Francuski minister obrony odniósł się do dokonań polskiej prezydencji w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony i określił „dobre perspektywy rozwoju polsko-francuskich stosunków w dziedzinie obronności po niedawnych wyborach prezydenckich nad Sekwaną. Polska i Francja, wspólnie z Niemcami, zdecydowały się w 2010 r. na wzmocnienie WPBiO. Inicjatywa weimarska z 6 grudnia 2010 r. nabrała realnych kształtów w czasie polskiej prezydencji w Radzie UE w drugiej połowie 2011 r. Dzięki wsparciu polskich postulatów przez partnerów weimarskich oraz Hiszpanię i Włochy (tzw. inicjatywa 3+2) udało się ostatecznie przyjąć w grudniu 2011 r. zapisy realnie wzmacniające europejską politykę obronności i usprawniające jej działanie (m.in. uruchomienie Centrum Operacyjnego w Brukseli i rewizja mechanizmu finansowania operacji wojskowych UE)⁹⁶.

Francuski minister określił, iż „przed Polską i Francją rysują się lepsze perspektywy współpracy w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony”⁹⁷. W dniu 13 lipca 2012 r. prezydent Francji mianował Jeana-Marie Guéhenno, byłego zastępcę sekretarza generalnego ONZ do spraw misji pokojowych, na stanowisko przewodniczącego komisji, która opracować miała do stycznia 2013 r. nową białą księgę obrony i bezpieczeństwa narodowego Francji. Po raz pierwszy w pracach komisji uczestniczyli przedstawiciele państw sojusznicych. W trakcie wizyty w Polsce minister Le Drian zadeklarował chęć wykorzystania podczas pracy nad białą księgą doświadczeń zdobytych w czasie prowadzonego przez BBN Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego RP.

Od momentu tej wizyty odbyło się dziewięć spotkań ministrów obrony, sześć spotkań szefów rządów oraz sześć spotkań prezydenckich⁹⁸.

W dniu 7 maja 2013 roku został podpisany *List intencyjny* dotyczący wzajemnej współpracy wojskowej i przemysłowej. W liście intencyjnym znalazła się zapowiedź działań, mających na celu doprowadzenie do wzmocnienia obydwu państw, ale także NATO oraz Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE. Francja zadeklarowała, że będzie wspierać Polskę, która chce zostać członkiem Korpusu Europejskiego. Obecnie ma status państwa ramowego⁹⁹. Porozumienie zakładało także szerszą współpracę marynarek wojennych¹⁰⁰, sił specjalnych oraz

96 *Wizyta ministra obrony Francji w Polsce ...*, op. cit.

97 Ibidem.

98 *La France en Pologne*, <http://www.ambafrance-pl.org/-Visites-et-Sommets-> (dostęp 29.04.2016 r.).

99 http://www.eurocorps.org/Romania_pop-up.html (dostęp 29.04.2016 r.).

100 Współpraca sił morskich Francji i Polski to przede wszystkim wspólne ćwiczenia okrętowe i lotnicze oraz rozmowy sztabowe, wymiana personelu, współpraca operacyjna w dziedzinie

lotnictwa. Francja jest zainteresowana współdziałaniem, które dotyczy strategicznego transportu lotniczego czy tankowania w powietrzu. Polsko-francuska współpraca ma obejmować także nabywanie sprzętu i programów uzbrojenia, wymianę doświadczeń na temat posiadanej broni. Strony zobowiązały się do regularnego organizowania dwustronnych konsultacji¹⁰¹.

Porozumienie o wojskowej współpracy szefowie obrony Polski i Francji podpisali w dniu 7 listopada 2013 roku w Szczecinie. Określa ono w nim m.in. zasady wymiany doświadczeń między wojskowymi oraz przewidziano wspólne szkolenia wojsk specjalnych.

Wymiernym efektem wzajemnej współpracy były ćwiczenia „Spontex 2013” w Zatoce Biskajskiej, organizowane przez francuską Marynarkę Wojenną czy manewry „Steadfest Jazz 2013”. Wzięła w nich udział fregata rakietowa ORP „Kościuszko”. Manewry „Spontex 2013” to jedne z największych ćwiczeń na morzu jakie odbyły się w 2013 roku. Wzięły w nich udział okręty oraz lotnictwo morskie z ośmiu krajów NATO. Polska brała drugi raz udział w tego rodzaju manewrach¹⁰². Uczestnicy ćwiczyli ochronę szlaków morskich przed zagrożeniami ze strony okrętów podwodnych.

Manewry „Steadfest Jazz 2013” odbyły się w dniach 2–9 listopada 2013 roku na poligonach Polski i państw bałtyckich. W manewrach wzięło udział 25 państw: 22 natowskie i trzy partnerskie – Szwecja, Finlandia i Ukraina. W sumie na terenie Polski, Łotwy, Litwy i Estonii oraz na Morzu Bałtyckim razem ćwiczyło 6000 żołnierzy, około 60 statków powietrznych, 120 sztuk ciężkiego sprzętu wojskowego i osiem okrętów¹⁰³.

obrony przeciwminowej oraz w ramach Trójkąta Weimarskiego. Zarówno na Atlantyku, jak i Morzu Bałtyckim polskie i francuskie jednostki uczestniczyły w ostatnich latach w ćwiczeniach okrętów podwodnych „Baltic Porpoise”, manewrach obrony przeciwminowej „Open Spirit” i „Baltica”, ćwiczeniach w zwalczaniu okrętów podwodnych „SPONTEX”, w serii ćwiczeń typu „PASSEX” oraz w największym ćwiczeniu na Bałtyku – „BALTOPS”. W maju 2011 roku polska fregata ORP „Gen. K. Pułaski” uczestniczyła na Atlantyku w organizowanych przez Francję manewrach morskich, których głównym celem było przećwiczenie operacji osłony morskich szlaków żeglugowych przed atakami okrętów podwodnych. Podobne zadania realizowały w ubiegłym roku śmigłowce Marynarki Wojennej – Mi-14 PŁ podczas ćwiczenia „Dynamic Mongoose” na Morzu Północnym, w którym współpracowały z francuską fregatą „De Grasse”. W ćwiczeniach „BALTOPS 2012” uczestniczyły polskie okręty wspólnie z fregatą francuską „Commandant Blaison”. Szerzej: *Polsko-francuskie rozmowy sztabowe*; 14.02.2013 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/6509?t=Polsko-francuskie-rozmowy-sztabowe>.

101 Ł. Zalesiński, *Polska bliżej Francji*; 7.05.2013 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/7685?t=Polska-blizej-Francji> (dostęp 20.05.2013 r.).

102 W 2011 roku udział brała fregat rakietowych ORP „Pułaski”.

103 *Steadfast Jazz 2013*, 29.10.2013 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/10183?t=Steadfast-Jazz-2013> (dostęp 1.11.2013 r.).

Manewrami kierował generał Gilles Fugier, dowódca Korpusu Szybkiego Rozmieszczenia z Lille. W ten sposób francuscy sztabowcy przygotowywali się do objęcia dowodzenia nad częścią lądową Sił Odpowiedzi NATO w 2014 roku. Podczas wizyty w Polsce w dniu 23 lipca 2012 roku, francuski minister obrony Le Drian, stwierdził, że „w wielu kwestiach związanych z przyszłością NATO stanowiska Polski i Francji są zbieżne. Oba państwa opowiadają się za wzmocnieniem roli Sojuszu jako organizacji opierającej się na obronie kolektywnej, czego potwierdzeniem jest francuska decyzja o skierowaniu ponad 1 tys. żołnierzy na ćwiczenia „Steadfast Jazz”, które w 2013 r. odbędą się w Polsce i państwach bałtyckich. W związku z tym nie należy obawiać się przewartościowania roli NATO w polityce bezpieczeństwa Francji w związku z analizą powrotu tego państwa do struktur wojskowych Sojuszu”¹⁰⁴.

Wymiernym efektem podpisanego *Listu intencyjnego* była także decyzja o zwoływaniu co pół roku na szczeblu ministerialnym i eksperckim spotkań, w których uczestniczą Generalny Sekretariat Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego, spraw zagranicznych, gabinet ministra obrony, sztab generalny wojska, delegacja ds. strategicznych oraz generalna dyrekcja ds. uzbrojenia. W dniu 29 listopada 2013 roku w Warszawie odbyły się pierwsze międzyrządowe konsultacje, którym przewodniczyli premier Donald Tusk i prezydent François Hollande. Otwierając konsultacje Donald Tusk podkreślił, że „relacje polsko-francuskie są dziś lepsze niż kiedykolwiek, także dzięki osobistemu zaangażowaniu prezydenta Hollande’a, i że mogą być wzorem dwustronnej współpracy między państwami członkowskimi UE”¹⁰⁵. Według premiera „Polska i Francja mówią w kluczowych kwestiach jednym głosem, a rozbieżności niweluje dobry dialog, który otwiera drogę nie tylko do wspólnych stanowisk, ale i do wspólnych przedsięwzięć”¹⁰⁶. Rozmowa Donalda Tuska z François Hollandem dotyczyła między innymi kwestii bezpieczeństwa i europejskiej obrony w kontekście wspólnych przygotowań do grudniowej Rady Europejskiej. Podczas spotkania ministrowie ds. europejskich podpisali program polsko-francuskiej współpracy dwustronnej na najbliższych 5 lat, a ministrowie obrony Polski i Francji – listy intencyjne dotyczące wzmocnionej współpracy morskiej oraz w dziedzinie powietrzno-lądowej. W czasie wizyty w Warszawie prezydent François Hollande spotkał się także z prezydentem Bronisławem Komorowskim. Ich rozmowa dotyczyła przede wszystkim sytuacji na Ukrainie po szczycie Partnerstwa Wschodniego w Wilnie, oraz perspektywy

104 *Wizyta ministra obrony Francji w Polsce ...*, op. cit.

105 *Polsko-francuskie konsultacje międzyrządowe*, 19.11.2013 r., http://www.paryz.msz.gov.pl/pl/aktualnosci/polsko_francuskie_konsultacje_miedzyrządowe;jsessionid=621C8FF1CB25EF92B0447D57B4E50B01.cmsap2p (dostęp 20.11.2013 r.).

106 *Ibidem*.

pogłębienia współpracy w dziedzinie obronności i przygotowań do kolejnego szczytu Trójkąta Weimarskiego¹⁰⁷. Podpisane listy intencyjne dotyczące wzmocnionej współpracy morskiej oraz w dziedzinie powietrzno-lądowej zaczęły być realizowane poprzez angażowanie się w zagraniczne operacje wojskowe oraz w szkolenie wojska. Polscy żołnierze uczestniczyli w misjach w Afganistanie (1800 żołnierzy od 2002 r.), w Mali (EUTM oraz 20 instruktorów).

W dniu 11 stycznia 2013 r. Francja rozpoczęła samodzielną interwencję wojskową w Mali, aby przywrócić integralność terytorialną tego kraju. UE podjęła decyzję o operacyjnym zaangażowaniu w stabilizację sytuacji w Mali przez utworzenie wojskowej misji szkoleniowej dla malijskiej armii. Głównym zadaniem polskich żołnierzy w Mali (EUTM oraz 20 instruktorów) było szkolenie logistyczne malijskich żołnierzy oraz zabezpieczenie administracyjne, kontrwywiadowcze i przeciwwminowe głównej bazy i dowództwa misji w Bamako. Służba Polaków miała charakter szkoleniowy. W dniu 17 stycznia 2013 r., Rada UE zdecydowała o utworzeniu misji EUTM Mali. Uruchomienie misji EUTM Mali poprzedziły wielomiesięczne przygotowania, które ukazały w jakim kryzysie znajduje się Wspólna Polityka Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej w szczególności niechęć do wykorzystywania jej struktur. Państwa członkowskie Unii Europejskiej nie rozpatrywały nawet możliwości wykorzystania Grup bojowych UE. Związane to było w głównej mierze z problemem finansowania misji i obciążenia największymi kosztami państwa ramowego i współuczestniczących państw. Państwa członkowskie nie chciały podjąć decyzji o utworzeniu misji zanim nie zostały podjęte decyzje kto będzie w głównej mierze odpowiadał za stabilizację sytuacji w Mali, biorąc pod uwagę, iż będzie to zaangażowanie wieloletnie. Działania w Mali były kolejnym przykładem samodzielnej interwencji zainicjowanej przez jedno lub kilka państw, która dopiero w późniejszym czasie jest uzupełniana przez działania i narzędzia międzynarodowe. Interwencja w Mali pokazała także, iż państwa członkowskie Unii Europejskiej są bardziej zainteresowane wąsko wyspecjalizowanymi operacjami na małą skalę, pełniącymi funkcję stabilizacyjne niż rozbudowanymi operacjami wojskowymi czy operacjami cywilno-wojskowymi. Pojawiło się więc pytanie o zasadność dalszej rozbudowy Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE? Polska powinna była wykorzystać wówczas tą sytuację do promowania wzmocnienia skuteczności WPBiO UE na mogące się pojawiać w przyszłości kryzysy w południowym czy wschodnim jej sąsiedztwie. Jednak trzeba podkreślić, iż naszą wiarygodność w tej kwestii osłabiał brak zaangażowania we wcześniejsze tego typu misje w Afryce. Dopiero w 2015 r. podjęto decyzję, iż Eurokorpus będzie stanowił trzon dowództwa europejskiej misji szkoleniowej EUTM w Mali. Jednak decyzja ta była związana z misją w Afganistanie, która

107 Ibidem.

została zakończona w styczniu 2013 roku, a konflikt w Mali rozpoczął się 15 dni wcześniej. Misja ma potwierdzić gotowość Eurokorpusu do udziału w operacjach wojskowych UE. W gronie 50 instruktorów, którzy pojechali do Mali, nie ma Polaków¹⁰⁸.

Polski kontyngent w Republice Środkowoafrykańskiej liczący 34 żołnierzy i pracowników wspiera także francuską misję „Sangaris”¹⁰⁹ udzielającą pomocy Misji Międzynarodowego Wsparcia Sił Afrykańskich w Republice Środkowoafrykańskiej (MISCA). Jej zadaniem jest przywrócenie porządku oraz ochrona ludności cywilnej w regionie wokół stolicy kraju Bangui. Polacy, z których większość stanowili żołnierze 33 Bazy Lotnictwa Transportowego z Powidza, stacjonowali w bazie Bricy francuskich sił powietrznych 15 km od Orleanu. Ich zadaniem był transport sprzętu i personelu z Francji do Afryki na pokładzie samolotu C-130 Hercules. Dowódcą kontyngentu był major pilot Sławomir Byliniak, pełniący na co dzień obowiązki zastępcy dowódcy 13 Eskadry Lotnictwa Transportowego w 8 Bazie Lotnictwa Transportowego w Krakowie-Balicach. W styczniu 2014 roku zdecydowano o przekształceniu operacji francuskiej we wspólną operację Unii Europejskiej. W dniu 23 kwietnia 2014 roku prezydent Polski Bronisław Komorowski podjął decyzję o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji wojskowej Unii Europejskiej w Republice Środkowoafrykańskiej. Trzonem kontyngentu I zmiany było 50 żołnierzy i pracowników wojska, z plutonu manewrowego Żandarmerii Wojskowej, wystawiony przez oddział specjalny ŻW z Mińska Mazowieckiego. Dowodzony przez kpt. Ryszarda Skoczylasa pluton wchodził w skład międzynarodowej kompanii Policji Wojskowej IPU (*Integrated Police Unit*). Polscy żandarmi są częścią kontyngentu Europejskich Sił Żandarmerii EUGENDEFOR (*European Gendarmerie Force*) – międzynarodowej organizacji policji wojskowych. W dniu 20 grudnia 2014 roku w bazie UCATEX w Republice Środkowoafrykańskiej odbyło się uroczyste przekazanie obowiązków dowódcy Polskiego Kontyngentu Wojskowego RŚA¹¹⁰. W ramach II zmiany PKW EUFOR RŚA polski kontyngent wojskowy liczy 50 osób. Dowództwo i trzon kontyngentu wydzieliła Żandarmeria Wojskowa. W skład PKW wchodzi żołnierze z Żandarmerii Wojskowej, 1 Brygady Logistycznej z Bydgoszczy, Dowództwa Generalnego

108 *Instruktorzy z Europy przeszkolą malijską armię*, 3.03.2015 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/15290?t=Instruktorzy-z-Europy-przeszkola-malijska-armie> (dostęp 10.03.2015 r.).

109 W dniu 5 grudnia 2013 roku Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych wydała rezolucję, na mocy której francuska armia rozpoczęła wojskową operację w Republice Środkowoafrykańskiej. W ramach misji „Sangaris” w Afryce działa 1600 żołnierzy.

110 P. Chabielski, *Przekazanie dowodzenia polskim kontyngentem w RŚA*, 22.12.2014 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/14609?t=Przekazanie-dowodzenia-polskim-kontyngentem-w-RSA> (dostęp 10.01.2015 r.).

Sił Zbrojnych, Inspektoratu Wsparcia Sił Zbrojnych i 9 Brygady Wsparcia Dowodzenia¹¹¹.

Od początku kryzysu na Ukrainie krytykowano państwa zachodnie, w szczególności Francję, Niemcy i Wielką Brytanię za „bezradność” w podjęciu działań wobec kryzysu. Podkreślano, że ważniejsza dla tych państw jest współpraca gospodarcza z Rosją.

Kwestią sporną we wzajemnych relacjach między Polską i Francją był w obliczu kryzysu na Ukrainie zawarty z Moskwą w 2011 roku kontrakt o wartości 1,2 miliarda euro przewidujący kupno dwóch okrętów desantowych Mistral. W marcu 2014 roku minister spraw zagranicznych Francji Laurent Fabius stwierdził, że nie widzi potrzeby anulowania kontraktu na dostawę dwóch okrętów desantowych typu Mistral do Rosji. Francja początkowo zdecydowała się zrealizować ten kontrakt mimo potępienia Rosji za jej działania na Ukrainie oraz mimo nacisków ze strony USA. W „New York Times” ukazał się artykuł na temat kontrowersyjnej postawy Francji wobec kryzysu na Ukrainie. Wzywający prezydenta François Hollande’a do podjęcia decyzji o wycofaniu się z realizacji tej umowy, ponieważ taka decyzja „zachęci pozytywnie inne państwa europejskie do ponoszenia kosztów wprowadzania dalszych sankcji”. W prasie europejskiej pojawiały się artykuły sugerujące, iż Francja od początku nie chciała mieć nic wspólnego z tym kryzysem, swoje nastawienie zmieniła dopiero pod naciskiem pozostałych państw członkowskich Unii Europejskiej, że to polski minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski zaciągnął francuskiego ministra spraw zagranicznych do Kijowa, gdzie ostatecznie potwierdził on akceptację dla wspólnego stanowiska potępiającego działania Rosji wobec Ukrainy¹¹².

Warto jednak przypomnieć, że w dniu 13 kwietnia 2014 roku Gérard Araud, stały przedstawiciel Francji przy ONZ, wezwał na spotkaniu Rady Bezpieczeństwa, strony biorące udział w konflikcie do podjęcia dialogu aby nie doszło do eskalacji konfliktu na Ukrainie¹¹³. W dniu 7 marca 2014 roku prezydent Francji przyjął w Pałacu Elizejskim, Witalija Kliczkę i Petro Poroszenkę¹¹⁴. Podczas spotkania z Witalijem Kliczko prezydent Francji podkreślił, że „reakcja Zachodu na

111 *Postanowienie Prezydenta RP z 23 kwietnia 2014 roku o użyciu Polskiego Kontyngentu Wojskowego w operacji wojskowej Unii Europejskiej w Republice Środkowoafrykańskiej*, http://mon.gov.pl/z/pliki/rozne/2014/04/postanowienie_RSA.pdf; <http://pkwrsa.wp.mil.pl/pl/8.html> (dostęp 24.04.2016 r.).

112 M. Przełomiec, Ł. Wójcik, *Druga wojna krymska*, „Polityka” z 5.03–11.03.2014 r.

113 Szerzej: *Intervention de M. Gérard Araud, représentant permanent de la France auprès des Nations Unies*, le 13 avril 2014, Conseil de sécurité, <http://www.franceonu.org/13-avril-2014-Conseil-de-securite> (dostęp 1.05.2016 r.).

114 *Lessentiel de l'actu du 7 mars: Hollande reçoit Klitschko à l'Élysée*, 7.03.2014, <http://www.bfmtv.com/international/lessentiel-lactu-7-mars-hollande-recoit-klitschko-a-l-elysee-pen-a-forbach-727102.html> (dostęp 1.05.2016 r.).

kryzys na Ukrainie będzie stopniowana, w zależności od rozwoju sytuacji”¹¹⁵. Prezydent Francji przypomniał, że „Krym i Rosję łączą więzy historyczne, i że Zachód otwarty jest w związku z tym na dialog z Moskwą, jeśli prezydent Rosji Władimir Putin zechce go podjąć. (...) Istnieją różne formy presji, które można wyrzucić na Rosję w związku z kryzysem ukraińskim, ale jest też dialog, który możemy zaproponować”¹¹⁶. Podkreślił także, że „wiele krajów mogłoby być zaniepokojonych, gdyby zaistniał taki precedens dotyczący zmiany granic i integralności terytorialnej”¹¹⁷.

Na szczycie szefów państw w Brukseli zdecydowano o zastosowaniu wobec Rosji pierwszych sankcji. Prezydent Francji podczas szczytu przedstawił środki, które są niezbędne do wprowadzenia m.in. zawieszenie negocjacji w sprawie wiz, zawieszenie negocjacji w sprawie porozumienia o współpracy UE – Rosja oraz, że zawieszono przygotowania do szczytu grupy G8 w Soczi¹¹⁸.

We *Wspólnym oświadczeniu w sprawie Ukrainy* ministrowie spraw zagranicznych wyrazili zaniepokojenie utrzymującym się kryzysem i na odbywającym się w dniach 1–2 kwietnia 2014 r. posiedzeniu ministrów spraw zagranicznych państw NATO zaproponowali wspólną koncepcję podejścia Sojuszu w kontekście tego kryzysu. Ministrowie spraw zagranicznych dali wyraz również wspólnemu pragnieniu nadania nowej dynamiki Europejskiej Polityce Sąsiedztwa. Minister Steinmeier stwierdził, iż: „nasza oferta współpracy z krajami Partnerstwa Wschodniego zajmować będzie nadal priorytetowe miejsce na agendzie (...). Europejską Polityką Sąsiedztwa musimy posługiwać się bardziej elastycznie i spójnie”¹¹⁹. (...) Nie ma sensu stawianie tych krajów przed bezwzględną alternatywą albo–albo, nie pozwala na to ani ich historia, ani geografia. Krajom tym natomiast należy zostawić wolność podejmowania decyzji. W tym kierunku pragniemy wspólnie wysuwać impulsy do przemyśleń”¹²⁰. Warto przypomnieć, że dopiero po dojściu do władzy prezydenta F. Hollande’a możemy mówić o ożywieniu kontaktów dwustronnych między Francją i Polską w obszarze Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. W szczególności przygotowania do III szczytu Partnerstwa Wschodniego w listopadzie 2013 roku przyczyniły się do intensyfikacji dwustronnych rozmów. W dniu 7–8 maja 2013 roku podczas wizyty prezydenta Bronisława Komorowskiego w Paryżu była

115 *Hollande: referendum nie bez zgody Ukrainy*, 7.04.2014 r., <http://www.tvp.info/14296974/informacje/swiat/hollande-referendum-nie-bez-zgody-ukrainy/> (dostęp 1.05.2016 r.).

116 Ibidem.

117 Ibidem.

118 *L'essentiel de l'actu du 7 mars...*, op. cit.

119 *Szefowie dyplomacji państw Trójkąta Weimarskiego o Ukrainie*, <http://www.polen.diplo.de/Vertretung/polen/pl/07-politische-beziehungen/00-aktuelles/weimar-ukr.html> (dostęp 1.05.2016 r.).

120 Ibidem.

omawiana perspektywa podpisania umowy stowarzyszeniowej z Ukrainą. Natomiast w dniu 26 lipca 2012 roku ministrowie spraw zagranicznych Polski i Francji, Radosław Sikorski i Laurent Fabius rozmawiali o Europejskim Funduszu na rzecz Demokracji¹²¹. Warto podkreślić, iż Francja i Polska prezentują odmienne stanowiska wobec rozwoju polityki sąsiedztwa Unii Europejskiej. Francja popiera rozwój wymiaru południowego i rolę Unii dla Śródziemnomorza, natomiast Polska wymiar wschodni i rolę instytucji unijnych. Francja i Polska mają odmienne stanowisko w kwestii udzielania pomocy finansowej uzależnionej od postępów we wdrażaniu reform. Polska uważa, że mechanizm „więcej za więcej” jest skuteczny natomiast Francja jest za udzielaniem pomocy finansowej na warunkach podobnych jak w udzielaniu pomocy rozwojowej. Współdziałanie Polski i Francji w obszarze Europejskiej Polityki Sąsiedztwa może być możliwe w odniesieniu do propozycji rozwiązań instytucjonalnych co do wdrażania polityki czy w odniesieniu do wymiany wspólnych doświadczeń.

Francuski minister Jean-Ives Le Drian po spotkaniu w dniu 21 marca 2014 roku z Tomaszem Siemoniakiem ministrem obrony narodowej, podkreślił, że „aneksja Krymu przez Rosję jest niedopuszczalna i sprzeczna z prawem międzynarodowym. Zadeklarował też, że w ramach sojuszniczej współpracy Francja wesprze czterema swoimi myśliwcami polską zmianę na misji Air Policing¹²² nad krajami bałtyckimi (...) Ma to zapewnić większe bezpieczeństwo tym krajom w czasie kryzysu na Ukrainie”¹²³. Paryż ogłosił partnerom gotowość swoich AWACS przy NATO do patrolowania nieba nad Polską i Rumunią, jak również chęć wsparcia Polski w kwestii zapewnienia natowskiej misji policji powietrznej.

W dniach 20–21 lutego 2014 roku odbyło się nieformalne spotkanie ministrów obrony UE. Polskiej delegacji przewodniczył, reprezentujący ministra obrony narodowej, podsekretarz stanu w MON Robert Kupiecki. Ministrowie odnieśli się do sytuacji na Ukrainie, akcentując potrzebę pokojowych rozwiązań i udzielając poparcia misji szefów dyplomacji Polski, Niemiec i Francji w Kijowie oraz pracom równoległe odbywającego się w Brukseli nadzwyczajnego posiedzenia Rady Spraw Zagranicznych UE (FAC). W drugim dniu spotkania ministrowie obrony

121 *Minister Sikorski w Paryżu na zaproszenie min. Laurent Fabiusa*, http://www.msz.gov.pl/pl/p/paryz_fr_a_pl/aktualnosci/minister_sikorski_w_paryzu_na_zaproszenie_min_laurant_fabiusa?printMode=true (dostęp 24.02.2016 r.).

122 Misja Air Policing nad krajami bałtyckimi trwa od 10 lat. Na prośbę Litwy, Łotwy i Estonii NATO ochrania ich przestrzeń powietrzną. Misja prowadzona jest rotacyjnie.

123 *Francja wesprze misję Air Policing*, 21.03.2014 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/11945?t=Francja-wesprze-misje-Air-Policing> (dostęp 25.03.2014 r.).

UE omówili zaangażowanie operacyjne Unii Europejskiej, w tym planowaną operację EUFOR CAR w Republice Środkowoafrykańskiej¹²⁴.

Francja z zadowoleniem przyjęła polski wkład w zapewnianie pokoju i stabilności w Afryce. W szczególności udział Polaków w operacji Sangaris w Republice Środkowoafrykańskiej oraz w misji EUFOR CAR. Polska zadeklarowała wsparcie mostu powietrznego we francuskiej operacji Sangaris a w grudniu 2014 roku w bazie UCATEX w Republice Środkowoafrykańskiej odbyło się uroczyste przekazanie obowiązków dowódcy Polskiego Kontyngentu Wojskowego RŚA.

W dniu 30 stycznia 2015 r. została ogłoszona po zakończeniu polsko-francuskich konsultacji międzyrządowych deklaracja współpracy. Podkreślono w niej potrzebę wzmocnienia partnerstwa strategicznego biorąc pod uwagę konflikt na Ukrainie, który „stanowi istotne zagrożenie dla bezpieczeństwa i stabilności w Europie. Eskalacja kryzysu podważa zasady bezpieczeństwa i współpracy, pod którymi wszyscy podpisaliśmy się w ramach Procesu Helsińskiego. Oba rządy potwierdzają swoje zobowiązanie do wspólnego – przejrzystego i skoordynowanego – działania na rzecz pokojowego i trwałego rozwiązania konfliktu”. Rządy Polski i Francji skierowały apel do „Rosji, aby przyczyniła się do politycznego rozwiązania konfliktu i zakończyła wszelkie formy wsparcia dla separatystów we wschodniej Ukrainie. Podkreślamy znaczenie oświadczenia szefów państw i rządów oraz decyzji podjętej przez ministrów spraw zagranicznych UE”¹²⁵. Oba państwa zadeklarowały, że będą ściśle współpracować w celu przygotowania się do przełomowych ustaleń posiedzenia Rady Europejskiej w dniach 25–26 czerwca 2015 r., poświęconego Wspólnej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony (WPBiO), oraz do Szczytu Paktu Północnoatlantyckiego (NATO) w Warszawie w lipcu 2016 roku. Francja i Polska zobowiązały się do podjęcia działań na rzecz pełnego i szybkiego wdrożenia decyzji podjętych na szczycie NATO w 2014 roku w Newport, w tym Planu Gotowości Sojuszu oraz kontynuacji wdrażania środków służących wzmocnieniu wschodniej flanki w NATO. Francja zobowiązała się na okres dwóch miesięcy, rozmieścić czołgi bojowe Leclerc wraz z pojazdami opancerzonymi VBCI oraz, że będzie uczestniczyć w licznych ćwiczeniach NATO w Polsce. W czerwcu 2015 roku na ćwiczenia w Drawsku Pomorskim przyjechało 300 francuskich żołnierzy z 2 Brygady Pancерnej ze Strasburga. Po raz pierwszy na poligonie w Polsce pojawiły się czołgi typu Leclerc i bojowe wozy piechoty VBCI. Francuzi przywieźli

124 *Ministrowie obrony UE w Atenach*, 21.02.2014 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/11563?t=Ministrowie-obrony-UE-w-Atenach> (dostęp 23.03.2015 r.).

125 <http://www.elysee.fr/declarations/article/deklaracja-po-polsko-francuskich-konsultacjach-mi-dzyrz-dowych/>.

także na ćwiczenia trzy transportery VAB w wersji rozpoznawczej oraz pojazdy logistyczne¹²⁶.

W deklaracji z 30 stycznia 2015 roku oprócz współpracy politycznej, wojskowej mowa jest o współpracy przemysłowej, w szczególności w zakresie planowania i przeprowadzania różnych operacji, działań szybkiego reagowania, szkoleń, a także badań i rozwoju (R&D) oraz transferu technologii¹²⁷. Warto przypomnieć, że współpraca przemysłowa wokół wspólnych projektów dotyczących np. Grupy Airbus, MBDA, GICAT czy DCNS została zainicjowana już kilka lat wcześniej poprzez listy intencyjnych podpisane w dniu 29 listopada 2013 r. przez ministrów obrony, Jean-Yves Le Drian oraz Tomasza Siemoniaka.

W dniu 2 lutego 2016 roku polski minister obrony narodowej Antoni Macierewicz spotkał się ze swoim francuskim odpowiednikiem Jean-Yves Le Drianem w Paryżu. Podczas spotkania ministrowie omówili m.in. kwestie dotyczące współpracy dwustronnej, zwłaszcza zbliżający się szczyt NATO w Warszawie w dniach 8–9 lipca 2016 r. oraz kwestie bezpieczeństwa wschodniej i południowej flanki Sojuszu. Spotkanie odbyło się w chłodnym tonie. Wzajemnym relacjom nie sprzyja próba podważenia przez Polskę przetargu na śmigłowce Caracal. Warto podkreślić, iż polskie ministerstwo obrony narodowej nie potwierdziło oficjalnie informacji o podjęciu ostatecznej decyzji o rewizji przetargu¹²⁸. Jednak francuska agencja informacyjna AFP, powołując się na źródła we francuskim rządzie, podała, że „Paryż sprzeciwia się jakimkolwiek formom kwestionowania przetargów. (...) zakwestionowanie przetargu, to byłby sygnał polityczny, że następuje wycofanie się z partnerstwa strategicznego (...)”¹²⁹.

Francja jest także zawiedziona brakiem realizacji zapowiedzi, polskiego ministra obrony z listopada 2015 roku po zamachach w Paryżu, wsparcia przez Polskę działań w walce z tzw. państwem islamskim. Francuzi liczyli na wsparcie Polski w ich działaniach w centralnej Afryce.

Warto podkreślić jednak, że między stanowiskiem Francji i Polski w kilku istotnych dla Polski kwestiach, które będą dyskutowane na szczycie w Warszawie istnieją pewne rozbieżności.

Francja jest za umocnieniem wschodniej flanki NATO ale według nich „Sojusz Północnoatlantycki powinien się skupić na możliwości reakcji we wszyst-

126 T. Wróbel, *Debiut Leclerców na polskich poligonach*, 25.04.2015 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/15838?t=Debiut-Leclercow-na-polskich-poligonach> (dostęp 26.04.2015 r.).

127 <http://www.elysee.fr/declarations/article/deklaracja-po-polsko-francuskich-konsultacjach-mi-dzyrz-dowych/>.

128 „*Rzeczpospolita*”: *Polska nie kupi 50 francuskich śmigłowców Caracal*, 4.02.2016 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1578693,Rzeczpospolita-Polska-nie-kupi-50-francuskich-smiglowcow-Caracal> (dostęp 17.02.2016 r.).

129 Ibidem.

kich kierunkach. (...) Koncepcja „NATO 360” nie jest sprzeczna z tym, czego chce Warszawa, bo francuskie siły pancerne z czołgami Leclerc ćwiczyłyby w Polsce, a samoloty Mirage i Rafale wzmacniałyby misję Air Policy, stacjonując we Francji¹³⁰. Podczas spotkania grupy polskich dziennikarzy z urzędnikami i ekspertami francuskiego ministerstwa obrony narodowej i spraw zagranicznych¹³¹, które się odbyło po spotkaniu ministrów obrony Polski i Francji w Paryżu, eksperci podkreślali, że „za największe zagrożenie dla pokoju w Europie uznają Rosję prowadzącą agresywną politykę”¹³². Francuscy eksperci podkreślali także, że „Sojusz musi w odpowiedni sposób reagować na zagrożenia nie tylko ze strony Rosji, ale także ze strony Bliskiego Wschodu (Daesh) i centralnej Afryki (oddziały afiliowane przy Al-Kaidzie). (...) Siły Sojuszu powinny mieć charakter elastyczny wobec rodzajów zagrożeń, a także być gotowe do akcji w każdym kierunku”¹³³. Dla Francji istotne jest aby stworzyć skuteczne siły natychmiastowego reagowania NATO.

Francuska wizja umocnienia wschodniej flanki NATO jest sprzeczna z polskim stanowiskiem w tej sprawie. Prezydent Polski Andrzej Duda stwierdził, iż „naszym celem na warszawski szczyt jest zgoda na budowę stałych baz NATO w Polsce oraz unieważnienie porozumienia NATO–Rosja, które ograniczało rozmieszczenie stałych baz i większych oddziałów wojskowych na terenie nowych członków”¹³⁴. Prezydent Polski podkreślił także, że „dialog z Rosją jest potrzebny, ale nikt w Europie nie powinien mieć złudzeń. (...) Rosja wzmacnia swój potencjał militarny i demonstrowuje to w sposób testujący odporność osób decydujących w NATO. (...) Działania Rosji nie są działaniami o wymiarze defensywnym”¹³⁵.

Według francuskich ekspertów polski minister spraw zagranicznych Witold Waszczykowski wypowiada się w kwestii umocnienia wschodniej flanki NATO w łagodniejszy sposób, mówiąc o „zlikwidowaniu deficytu infrastruktury”¹³⁶.

Według francuskich ekspertów celem szczytu NATO w Warszawie powinno być zweryfikowanie i podsumowanie tego, co udało się zrealizować z zobowiązań szczytu w Newport z 2014 roku, np. czy państwa członkowskie zwiększyły wydatki na obronę do 2 procent PKB? Jaki jest udział państw członkowskich w budowaniu sił szybkiego i natychmiastowego reagowania? Czy jednostki oddelegowane

130 P. Wroński, *Napięte stosunki Paryż – Warszawa przed szczytem NATO. Francuzi: Lepiej inwestować w żołnierzy niż wylewanie betonu*, 8.02.2016 r., <http://wyborcza.pl/1,75398,19595359,napiete-stosunki-paryz-warszawa-przed-szczytem-nato-francuzi.html> (dostęp 10.02.2016 r.).

131 Spotkanie odbyło się wedle zasady Chatham House, czyli bez prawa dokładnego cytowania.

132 P. Wroński, *Napięte stosunki Paryż – Warszawa...*, op. cit.

133 Ibidem.

134 Ibidem.

135 J. Tańska, M. Miernicka, *Prezydent prowadzi rozmowy o szczycie NATO*, 10.01.2016 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/18241?t=Prezydent-prowadzi-rozmowy-o-szczycie-NATO> (dostęp 21.01.2016 r.).

136 P. Wroński, *Napięte stosunki Paryż – Warszawa...*, op. cit.

do sił natychmiastowego reagowania są w stanie wspólnie wykonywać zadania wynikające z przyjętych planów ewentualnościowych? Najpierw trzeba uzyskać odpowiedzi na wyżej wymienione pytania zanim podejmie się kolejne zobowiązania. Francuzi uważają, że „próby podejmowania kolejnych wyzwań, bez wprowadzenia do końca tego, co ustalono w 2014 r., byłyby podważeniem wojskowej wiarygodności Sojuszu i przekształceniem go w klub dyskusyjny nad kolejnymi koncepcjami obrony, które nigdy nie wchodzi w życie”¹³⁷.

Warto przypomnieć także spór dotyczący nowej strategii NATO przed listopadowym szczytem NATO w Lizbonie w 2010 roku, między Niemcami a Francją na tle roli broni jądrowej. Konflikt powstał na tle roli broni nuklearnej w planowanym systemie obrony przeciwrakietowej NATO. Czy tarcza przeciwrakietowa powinna zastąpić broń jądrową, za czym optował minister spraw zagranicznych Niemiec Guido Westerwelle czy w najlepszym wypadku uzupełnić dotychczasowe instrumenty kolektywnej obrony NATO, zgodnie z koncepcją Francji – mocarstwa atomowego?¹³⁸ Sekretarz generalny NATO Anders Fogh Rasmussen podkreślał, iż „tarcza rakietowa nie jest zastąpieniem nuklearnego odstraszania”¹³⁹. Pojawiły się wówczas głosy o „<rozdarcie> NATO, że jest na <rozdrożu> między członkami Paktu z byłego bloku wschodniego, którzy optują za silną obroną militarną, oraz pozostałymi członkami, preferującymi polityczne rozwiązywanie konfliktów”¹⁴⁰.

Jak napisał *The Wall Street Journal*, Francja obecnie „hamuje proces przekazania pod kontrolę NATO europejskiej tarczy antyrakietowej (...) Chce gwarancji, że system rzeczywiście będzie nadzorowany przez Sojusz a nie przez Stany Zjednoczone”¹⁴¹. Francja chce także rozstrzygnąć kwestie odpowiedzialności za funkcjonowanie tarczy. W bazie w Ramstein powstał punkt dowodzenia, w Rumunii uruchomiono system Aegis a w Polsce rozpoczęto budowę bazy rakietowej. Tarcza antyrakietowa ma być gotowa przed 2023 rokiem. Amerykanie obawiają się, że jeśli przed szczytem NATO w Warszawie nie uda się przekonać Francuzów do podpisania porozumienia w tej kwestii to Rosja zinterpretuje to jako słabość Sojuszu.

137 Ibidem.

138 *Nowa strategia NATO: rozbieżne pozycje Niemiec i Francji co do roli broni jądrowej*, 12.10.2016 r., <http://www.dw.com/pl/nowa-strategia-nato-rozbieznie-pozycje-niemiec-i-francji-co-do-rol-broni-jadrowej/a-6106889> (dostęp 20.10.2016 r.).

139 Ibidem.

140 Ibidem.

141 *Rozdźwięk między Francją wokół tarczy antyrakietowej*, 19.05.2016 r., <http://pl.sputniknews.com/polityka/20160519/2869858/francja-nato-usa-tarcza-antyrakietowa.html> (dostęp 27.05.2016 r.).

Czy Polska i Francja mogą być partnerami strategicznymi? Warto przytoczyć wypowiedź Thierry'ego de Montbriala „(...) termin „partnerstwo strategiczne” jest rzeczywiście stosowany z pewnym automatyzmem. Gdybym dziś miał odpowiedzieć, czy takie partnerstwo między naszymi krajami istnieje, to powiedziałbym, że nie. Ale na pytanie, czy takie partnerstwo może istnieć, odpowiedziałbym zdecydowanie tak”¹⁴².

142 *Uroczyste Zgromadzenie Posłów i Senatorów w dniu 28 maja 2007 roku...*, op. cit.

ZAKOŃCZENIE

Francja, z racji zajmowanej pozycji i roli jaką odgrywa w Europie, musiała zareagować na wydarzenia jakie wystąpiły pod koniec lat osiemdziesiątych w Polsce. Początkowo z obawą podeszła do zachodzących tam procesów. Świadczą o tym między innymi wizyty prezydenta F. Mitterranda w Polsce, Związku Radzieckim i NRD. W początkowym okresie transformacji, przed upadkiem tych dwóch organizmów państwowych uważano, że zmiany doprowadzą do naruszenia istniejącej równowagi na kontynencie europejskim. Szybkość zmian dokonujących się w Polsce i pozostałych państwach w Europie Środkowej, realność zjednoczenia Niemiec, niepewność co do dalszego rozwoju sytuacji w ZSRR spowodowała, że Francja podjęła działania będące próbą pokierowania zachodzącymi procesami. Najpierw występuje z propozycją do państw członkowskich EWG udzielenia krajom Europy Środkowej i ZSRR pomocy gospodarczej. Następnie z inicjatywą utworzenia konfederacji ogólnoeuropejskiej. Konfederacja miała jednoczyć wszystkie państwa kontynentu w ramach wspólnej europejskiej struktury opartej na szerokim współdziałaniu politycznym, gospodarczym, kulturalnym oraz na rzecz pokoju i bezpieczeństwa. Koncepcja konfederacji ogólnoeuropejskiej, skierowana głównie do państw Europy Środkowej, nie mogła się powieść z trzech istotnych powodów. Po pierwsze, włączono do niej Związek Radziecki, co spowodowałoby utrzymanie jego wpływów w Polsce i pozostałych państwach w Europie Środkowej. Po drugie, oddalała perspektywę przystąpienia państw regionu środkoeuropejskiego do struktur integracyjnych Zachodu. Po trzecie, wyłączając z niej udział Stanów Zjednoczonych, zakładała wyeliminowanie ich wpływów w Europie.

Niepowodzenie idei konfederacji ogólnoeuropejskiej F. Mitterranda zostaje zastąpione kolejną inicjatywą – Planem Balladura (Paktem Stabilizacji dla Europy Środkowej i Wschodniej). Propozycja składa się z dwóch powiązanych ze sobą aspektów. Pierwszy dotyczy problematyki budowy bezpieczeństwa w Europie Środkowej (kwestie granic, mniejszości narodowych, zapobieganie konfliktom). Drugi aspekt inicjatywy wiązał się z kwestiami dotyczącymi przyjęcia przez Unię Europejską obowiązku udzielania pomocy w zakresie osiągnięcia przez państwa Europy Środkowej stabilności politycznej i postępu gospodarczego. W połowie lat dziewięćdziesiątych, kiedy stało się oczywiste, że nastąpi rozszerzenie Sojuszu Północnoatlantyckiego i trudno będzie odwlekać w nieskończoność proces rozszerzenia Unii Europejskiej, Francja zmieniła swoje stanowisko. Po podjęciu decyzji o powrocie do wojskowych struktur NATO starała się wykorzystać roz-

szerzenie Sojuszu dla swoich koncepcji jego odnowy i budowania autonomii europejskiej w jego ramach. Przez cały czas ważnym elementem francuskiej polityki w odniesieniu do rozszerzenia było uwzględnianie stanowiska Rosji. Wysuwanie propozycji dotyczących wcześniejszego ułożenia stosunków między NATO a Rosją, przestrzeganie państw ubiegających się o członkostwo, że rozszerzenie bez zgody Rosji, będzie zagrożeniem dla stabilizacji w regionie. Francja rozszerzenie NATO chciała wykorzystać dla umocnienia swojej pozycji w Europie, o czym świadczy jej stanowisko przed i w czasie szczytu Sojuszu Północnoatlantyckiego w Madrycie (lipiec 1997 r.), kiedy to zabiegała o zaproszenie dodatkowo oprócz Polski, Republiki Czech i Węgier – Rumunii i Słowenii. Nie uzyskała jednak w sporze ze Stanami Zjednoczonym wsparcia ze strony europejskich sojuszników, gdyż realizacja jej koncepcji mogła opóźnić rozszerzenie. Nie udało się powiązać rozszerzenia Sojuszu z reformą jego struktur wojskowych, ani uzyskać akceptacji Stanów Zjednoczonych dla budowy europejskiego filaru obrony w ramach NATO. Spowodowało to wycofanie się Francji z podjętej decyzji pełnego uczestniczenia w wojskowych strukturach Sojuszu. Po madryckim szczycie Sojuszu, Francja zrezygnowała z aktywnej polityki dotyczącej jego funkcjonowania i dalszego rozszerzenia. Uznano, że nie ma potrzeby narażać prestiżu Francji w kwestiach, na które dominujący wpływ mają Stany Zjednoczone. Główną uwagę skierowano na umacnianie pozycji Francji w ramach Unii Europejskiej, przekształcenia UZE w europejską strukturę obronną UE, a następnie budowy Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, jak najmniej zależnej od NATO i Stanów Zjednoczonych. Francja biorąc pod uwagę starania Polski i pozostałych państw Europy Środkowej o integrację z NATO, od początku stała na stanowisku, że droga do członkostwa w Sojuszu powinna prowadzić przez uprzednią integrację z Unią Europejską i Unią Zachodnioeuropejską. Jednocześnie utrudniała państwom kandydującym dostęp do udziału w pracach wojskowych organów UZE, argumentując swe stanowisko ich statusem partnerów stowarzyszonych. Niewiele zmieniło się stanowisko Francji, gdy państwa Europy Środkowej uzyskały prawo uczestniczenia w planowaniu i podejmowaniu decyzji dotyczących operacji podejmowanych przez UE. Niechęć Francji wynikała przede wszystkim z obawy, że nowo przyjęte do NATO państwa z powodu proamerykańskiego nastawienia, będą opóźniać proces kształtowania się autonomiczności europejskiej polityki obronnej. Polska i pozostałe państwa Europy Środkowej w połowie lat dziewięćdziesiątych udział w europejskich i euroatlantyckich strukturach bezpieczeństwa traktowały niemal równorzędnie. Potwierdzają to przyjęte przez nie strategie bezpieczeństwa i wyrażanie gotowości do udziału planowanych przez UZE/UE operacjach pokojowych. Na wybranie przez Polskę i pozostałe państwa Europy Środkowej euroatlantyckiej opcji bezpieczeństwa i wstrzeźliwe podejście do europejskich koncepcji miała wpływ polityka Francji. Polska opowiadała się za silnym powiązaniem

Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony z NATO, Francja natomiast za jak najdalej idącą samodzielnością europejską. Występujące wśród państw Europy Środkowej zastrzeżenia do francuskich koncepcji rozwoju EPBiO, wynikały z obaw, że mogą one zaszkodzić spójności Sojuszu Północnoatlantyckiego – organizacji, która daje wszystkim państwom członkowskim gwarancje „twardego bezpieczeństwa”. Jak na razie WPBiO UE takich gwarancji jeszcze nie daje.

Janusz Stefanowicz francuską politykę bezpieczeństwa do 1989 r. określa jako strategię „trójkąta błędów”, polegającą na dwuznacznym formułowaniu celów polityki zagranicznej: zakresu niezależności, symbolizowanego posiadaniem własnego potencjału nuklearnego; formułę odstraszenia silniejszego przez słabszego; popierania Sojuszu Północnoatlantyckiego i kontrolowania go przez obecność w jego politycznych strukturach; podnoszenia w zależności od sytuacji idei utworzenia odrębnej obrony zjednoczonej Europy, przy czym raz ta obrona miała stanowić wzmocnienie NATO, jako europejski filar, kiedy indziej być siłą zastępującą sojusz na kontynencie europejskim¹. Niezależność i suwerenność wynika z podstaw polityki bezpieczeństwa Francji i faktu posiadania przez nią broni nuklearnej i własnej doktryny jej użycia. Biała Księga o Obronie z 2008 roku w porównaniu z Białą Księgą z 1994 roku rozszerzała w sposób zasadniczy interesy związane z bezpieczeństwem Francji, nie ograniczając ich do spraw związanych wyłącznie z kwestiami dotyczącymi obrony. Biała Księga o Obronie z 2008 roku miała ukazywać stopniowe zanikanie różnic między pojęciami obrony i bezpieczeństwa. Strategia bezpieczeństwa narodowego wyszczególnia pięć funkcji/czynności strategicznych: znajomość i antycypacja (wiedza i przewidywanie), zapobieganie, odstraszanie nuklearne, ochrona, interwencja. Nowa czynność/funkcja strategiczna, która pojawiła się w Białej Księdze o Obronie z 2008 roku, znajomość i antycypacja (wiedza i przewidywanie) spowodowała ograniczenie roli francuskiego odstraszenia nuklearnego. Ta nowa funkcja nabiera całkowicie nowego znaczenia biorąc pod uwagę wyzwania współczesnego środowiska międzynarodowego, w którym mamy do czynienia z nieprzewidywalnymi kryzysami, z nowym typem zagrożeń asymetrycznych takich jak terroryzm. Biała Księga o Obronie z 2008 roku wprowadziła reorganizację instytucji w celu wdrożenia nowej narodowej strategii obrony. Prezydent Francji prezentując 17 czerwca 2008 r. konkluzje do Białej Księgi o Obronie, obok wielu kwestii ściśle dotyczących założeń polityki obronnej Francji na lata 2008–2025, zapowiedział powrót jego kraju do struktur wojskowych Sojuszu Północnoatlantyckiego. Powrót do Sojuszu został obwarowany dwoma warunkami wstępnymi: „postęp w realizacji Europy

1 J. Stefanowicz, *Polityka bezpieczeństwa Francji u progu XXI wieku* [w:] B. Łomiński (red.), *Bezpieczeństwo państw Europy. Koncepcje i problemy lat dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1997, s. 87.

obrony” oraz zagwarantowanie wojskowym miejsc „w kierowniczych instancjach na najwyższym szczeblu” NATO. Ponadto prezydent N. Sarkozy wielokrotnie podkreślał, że Francja zachowa pełną swobodę decyzji w odniesieniu do powrotu do NATO, nie odda żadnego komponentu swych sił zbrojnych pod dowództwo wojskowe Sojuszu oraz zachowa pełną kontrolę niezależnie od sytuacji nad odstraszaniem nuklearnym. Warto podkreślić, iż rozmowy w sprawie powrotu Francji do struktur wojskowych NATO rozpoczęły się już w latach 90. Jednak momentem, który zaważył w szczególności nad pogłębioną refleksją dotyczącą przemyślenia charakteru relacji Francja–NATO był udział oddziałów francuskich w ramach FORPRONU (Ochronna Siła Narodów Zjednoczonych w b. Jugosławii). Wkład Francji do FORPRONU był zbyt istotny. Francja zaczęła się wręcz domagać udziału w posiedzeniach organów decyzyjnych a nie tylko uczestniczyć jako obserwator w Komitecie Wojskowym NATO, w szczególności gdy chodziło o udział francuskich sił w operacjach Sojuszu Północnoatlantyckiego. Powrót Francji do zintegrowanego dowództwa został ogłoszony na szczycie NATO, który odbył się w Strasburgu i Kehl w dniach 3 i 4 kwietnia 2009 roku. Zapowiedź powstania nowej Białej Księgi Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego zapowiedział już podczas swojej kampanii François Hollande jako jeden z głównych punktów swojego programu. Nowy dokument został opublikowany 29 kwietnia 2013 roku. Strategia bezpieczeństwa narodowego i obrony wyszczególnia pięć funkcji/czynności strategicznych i tym samym zostały utrzymane te same funkcje co w Białej Księdze z 2008 roku.

W 1989 roku Polska znalazła się w przełomowym momencie swoich dziejów. Polityka zagraniczna i bezpieczeństwa Polski stanęła przed nowymi wyzwaniem. Przed Polską zaistniała potrzeba zredefiniowania i przeorientowania kierunków jej zaangażowania. We wrześniu 1989 roku premier Tadeusz Mazowiecki rozpoczął realizację hasła „powrotu do Europy” poprzez zacieśnianie wszechstronnej współpracy z państwami zachodnimi i ich strukturami wielostronnymi i integracyjnymi. W latach 1991–1992 wykształcił się główny zachodni kierunek polityki zagranicznej Polski, opcja euroatlantycka. W ramach tej opcji znaczenie miało przystąpienie Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego i Unii Europejskiej. Dokonując analizy najważniejszych dokumentów dotyczących polskiej polityki bezpieczeństwa i obrony z lat 1990–2014 należy stwierdzić, że ich zapisy ewoluowały od „puste i nierealizowalne jako odnoszące się do nieistniejącej rzeczywistości. (...) Wciąż dominowało myślenie oraz działanie operacyjne i taktyczne, wykonawcze, myślenie kategoriami terażniejszości, bez perspektywy oraz dystansu strategicznego”² do ujęcia w sposób całościowy zagadnienia bezpieczeństwa narodowego

2 S. Koziej, A. Brzozowski, *Strategie bezpieczeństwa narodowego RP 1990–2014. Refleksja na ćwierćwiecze* [w:] *Strategia bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej. Pierwsze 25*

oraz wskazania optymalnych sposobów wykorzystania na potrzeby bezpieczeństwa wszystkich zasobów pozostających w dyspozycji państwa w sferze obronnej, ochronnej, społecznej i gospodarczej. Na podstawie *Strategicznego Przeglądu Bezpieczeństwa Narodowego*, w tym w szczególności Raportu Komisji SPBN, zawierającego kluczowe wnioski i rekomendacje dotyczące polityki bezpieczeństwa RP, w tym doskonalenia systemu bezpieczeństwa narodowego opracowana została *Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* z 2013 roku. W dokumencie tym została podjęta analiza systemu bezpieczeństwa narodowego we wszystkich najważniejszych jego wymiarach. Określa ona strategiczną analizę na następne 20 lat, czyli do 2035 roku. Przedstawia ona prognozy rozwoju środowiska bezpieczeństwa w wymiarach globalnym, regionalnym oraz krajowym wraz z scenariuszami rozwoju warunków bezpieczeństwa.

Ważną rolę w stosunkach Francji z Polską miał spełniać Trójkąt Weimarski. Francja w ramach trójstronnej współpracy francusko-niemiecko-polskiej liczyła na to, że Polska jako największe państwo w Europie Środkowej, będzie wpływać na związanie pozostałych państw regionu z lansowaną przez nią europejską strukturą bezpieczeństwa. W tym celu Francja wspólnie z Niemcami podejmowała inicjatywy na rzecz włączenia Polski do współpracy w dziedzinie przemysłów zbrojeniowych, zakupów uzbrojenia i sprzętu, przystąpienie do tworzonego europejskiego przemysłu obronnego. Niechęć Polski do podjęcia szerokiej trójstronnej współpracy polityczno-wojskowej i zbrojeniowej w zasadniczy sposób wpłynęła na spadek zainteresowania Francji działalnością Trójkąta Weimarskiego i jego polityczny kryzys. Po wejściu Polski do Sojuszu Północnoatlantyckiego w 1999 r. dotychczasowa formuła Trójkąta Weimarskiego zaczęła się stopniowo wyczerpywać. Wybranie przez Polskę opcji euroatlantyckiej pod przywództwem Stanów Zjednoczonych spowodował pierwszy kryzys w dobrze zapowiadającej się współpracy trójstronnej. Następuje załamanie oraz obniżenie rangi rozwijających się kontaktów w ramach Trójkąta Weimarskiego. Kolejne spotkania stają się nieregularne, zdawkowe, nie są publikowane wspólne oświadczenia, konferencje prasowe są ogólnikowe, brak w nich treści merytorycznych. W Polsce najczęściej winą za powstały pod koniec lat dziewięćdziesiątych kryzys w Trójkącie Weimarskim obarcza się partnerów francuskich oraz niemieckich, którzy wykazywali brak zainteresowania rozwijania współpracy. Kryzys został pogłębiony przez następstwa jakie wynikły w stosunkach euroatlantyckich po ataku terrorystycznym na Stany Zjednoczone 11 września 2001 roku. Polityka amerykańska dotycząca zwalczania ponadnarodowego terroryzmu polegająca na planowaniu operacji wyprzedzających i ataku prewencyjnym oraz swobodnym doborze sojuszników

lat, R. Kupiecki (red.), *Wojskowe Centrum Edukacji Obywatelskiej*, Warszawa 2015, <http://koziej.pl/wp-content/uploads/2016/01/Strategie-bezpieczenstwa-1990-2014.pdf>.

ad hoc do danego typu operacji, nie brania pod uwagę stanowiska ONZ, braku zainteresowania wsparciem europejskich sojuszników z NATO, doprowadziła do głębokiego kryzysu w stosunkach Francji i Niemiec ze Stanami Zjednoczonymi. Francja i Niemcy postanowiły wspólnie przeciwstawić się amerykańskiej supremacji w polityce światowej i działać na rzecz budowy nowego ładu międzynarodowego opartego na systemie wielobiegunowym. Polska krytycznie odniosła się do polityki partnerów Trójkąta Weimarskiego, uznając, że osłabienie istniejących więzi europejsko-amerykańskich wpłynie niekorzystnie na bezpieczeństwo Polski. Polska postanowiła wesprzeć Stany Zjednoczone politycznie i militarnie w wojnie w Iraku. Opowiedziała się za jednością i solidarnością Sojuszu Północnoatlantyckiego. Partnerzy Trójkąta Weimarskiego nie poinformowali się wzajemnie o zajętych stanowiskach, zawiódł mechanizm prewencyjnego zapobiegania nieporozumieniom. Francja szczególnie ostro zareagowała na udział Polski we wspólnym „liście ośmiu”, który był wyrazem poparcia i solidarności ośmiu przywódców państw europejskich z polityką Stanów Zjednoczonych w odniesieniu do Iraku. Do kolejnego ostrego kryzysu w ramach Trójkąta Weimarskiego dochodzi w grudniu 2003 r., gdy podczas posiedzenia Rady Europejskiej, Polska razem z Hiszpanią przeciwstawiła się propozycji Francji i Niemiec w sprawie zmiany postanowień Traktatu z Nicei. Kryzys wyszedł poza stosunki euroatlantyckie i europejską politykę bezpieczeństwa. Trójkąt Weimarski, znalazł się w bardzo trudnej sytuacji, nastąpiło załamanie współpracy, spowodowanej odmiennością postrzegania i realizacji interesów narodowych w dziedzinie bezpieczeństwa oraz związanym z tym wyborem sojuszników. Polska wybierając ścisły sojusz ze Stanami Zjednoczonymi i jednocześnie wyrażając gotowość do współdziałania z Francją i Niemcami w budowaniu europejskiej tożsamości w dziedzinie bezpieczeństwa i obrony znalazła się między dwiema wzajemnie wykluczającymi się orientacjami unilateralnymi we współczesnej polityce międzynarodowej, francusko-niemieckiej i amerykańskiej. W 2006 roku trzy państwa Trójkąta Weimarskiego wzięły udział w misji UE w Demokratycznej Republice Konga. Polska zapewniła kontyngent 130 funkcjonariuszy Żandarmerii Wojskowej (trzeci co do wielkości po kontyngentach: niemieckim i francuskim). Wpłynęło to korzystnie na wzajemne relacje państw, przede wszystkim osłabiło zarzuty wobec Polski, iż z rezerwą odnosi się do rozwoju EPBiO UE. Podpisanie porozumienia o utworzeniu Weimarskiej Grupy Bojowej, poza praktycznym wymiarem militarnym, miało stanowić wyraźny sygnał, że Polska, a także Niemcy i Francja, nie zamierzają porzucić tylko na politycznych deklaracjach. W związku z niechęcią wielu państw członkowskich do udziału we wspólnych działaniach bojowo-taktycznych a także problemami finansowymi, wynikającymi z niedoskonałości mechanizmu Athena, Weimarska Grupa Bojowa, utworzona przez trzy duże państwa europejskie, miała stanowić istotny impuls do pogłębienia militarnego wymiaru WPBiO.

Ważnym momentem dla funkcjonowania Trójkąta Weimarskiego była sytuacja gdy Wielka Brytania zawetowała wnioski z posiedzenia Rady do Spraw Zagranicznych z dnia 18 lipca 2011 roku. Ministrowie spraw zagranicznych nie przyjęli wspólnych wniosków po spotkaniu. W czasie posiedzenia Rady omawiany był raport Wysokiej Przedstawiciel UE Catherine Ashton dotyczący Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony, który miał ukierunkować dalsze prace nad rozwojem zdolności wojskowych Unii Europejskiej i umożliwiłyby prace nad utworzeniem stałego dowództwa operacyjnego UE, o które zabiegają m.in. Francja, Polska i Niemcy. Polska postulowała za stworzeniem wspólnego, stałego dowództwa planowania akcji wojskowo-cywilnych w UE. Po posiedzeniu Rady wspólne oświadczenie opublikowali szefowie dyplomacji Polski, Radosław Sikorski, Niemiec – Guido Westerwelle i Francji – Alain Juppé. W oświadczeniu ministrowie napisali, że „raport Wysokiej Przedstawiciel jest na stole negocjacyjnym. Nasze kraje chciałyby, aby kontynuowała ona pracę z krajami członkowskimi w tym kierunku (wspólnej polityki bezpieczeństwa – red.) (...) Niemcy, Francja i Polska chciałyby wznowienia obronności europejskiej, która staje się coraz bardziej konieczna w kontekście mnożących się wciąż kryzysów, ograniczenia środków narodowych oraz wzrastających oczekiwań w stosunku do UE”³. Ministrowie ocenili, że propozycje Catherine Ashton „były satysfakcjonujące i realistyczne”⁴. Zdaniem ministrów przyjęcie raportu pozwoliłoby na postępy WPBiO w czterech kluczowych obszarach, tzn. wspólnego wykorzystania zdolności obronnych, stworzenia stałego cywilno-wojskowego dowództwa planowania i prowadzenia operacji, poprawy stosunków między UE i NATO oraz zaangażowania UE w operacje, m.in. dzięki użyciu grup bojowych.

Sygnalem wzrostu znaczenia Polski w polityce zagranicznej Francji i nowego otwarcia we wzajemnych relacjach była wizyta prezydenta N. Sarkozy’ego w Polsce w dniu 14 czerwca 2007 roku, dotycząca w głównej mierze przekonania władz polskich do ratyfikowania Traktatu ustanawiającego konstytucję dla Europy. Podczas tej wizyty prezydent Francji zaproponował ustanowienie polsko-francuskiego partnerstwa strategicznego „przybywam, aby zaproponować francusko-polskie partnerstwo strategiczne w sercu Unii. To uprzywilejowane partnerstwo uczyni z naszych krajów siły napędzające Unię”⁵. Prezydent N. Sarkozy w wywiadzie udzielonym Adamowi Michnikowi i Jarosławowi Kurskiemu dla „Gazety Wyborczej”, o Polsce i relacjach z Francją wypowiedział się w następujący sposób:

3 Sikorski na Twitterze „donosi” na W. Brytanię, 19.07.2011 r., <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/sikorski-na-twitterze-donosi-na-w-brytanie,178562.html> (dostęp 24.07.2011 r.).

4 Ibidem.

5 A. Michnik, J. Kurski, *Sarkozy: Polska jest za wielka na pierwiastek*, 14.06.2007, <http://wyborcza.pl/1,82048,4223371.html> (dostęp 20.06.2007 r.).

„(...) Polska to wielki kraj. Wielki demograficznie, ale także kraj wielkiej cywilizacji, niezwykle długiej historii, kraj bliskich więzi z Francją. To jeden z niewielu krajów na świecie, z którym Francja nigdy nie była w stanie wojny. Polska w latach 80. pokazała innym narodom, jak walczyć o wolność. (...) Polska zawsze była ważna dla europejskiej cywilizacji wartości chrześcijańskich. To sprawia, że Polska zajmuje najważniejsze miejsce wśród nowych członków Unii. Ale to oznacza, że na Polskę nakłada się szczególną odpowiedzialność. Bo Polska musi dać przykład. Polska już dała przykład swoim wzrostem gospodarczym, wysiłkiem, jaki wykonała dla zrównoważenia finansów publicznych. Dlatego wizyta w Polsce jest dla mnie bardzo ważna”⁶. Wizyta ta nie przyniosła jednak znaczących efektów.

W dniu 28 maja 2008 roku zostało między Polską i Francją podczas wizyty Nicolasa Sarkozy’ego w Warszawie podpisane partnerstwo strategiczne, które miało otworzyć nowy rozdział w obustronnych relacjach. W podpisanym dokumencie wyrażona została chęć rozwoju współpracy w takich dziedzinach jak obronność, energia czy kultura. Mimo iż, odbywały się spotkania na różnych szczeblach i w miarę regularnie, to jednak postępów we wzajemnej współpracy nie było. Dyrektor Francuskiego Instytutu Stosunków Międzynarodowych w wywiadzie udzielonym „Gazecie Wyborczej” w dniu 24 marca 2009 roku w wywiadzie zatytułowanym *Czy Polska i Francja mogą być partnerami strategicznymi?*⁷ stwierdził, że stworzony na początku lat 90. między Francją, Niemcami i Polską Trójkąt Weimarski miał powstrzymać kolejne „sojusze przeciwiństw”. Ale dziś formuła Trójkąta się wyczerpała. Trzeba szukać nowych pomysłów. Mamy fundament wspólnej kultury. Na nim trzeba szukać wspólnych wizji Europy, wspólnych wizji stosunków Europy z innymi partnerami, np. USA”⁸.

Warto podkreślić, iż po 2008 roku między Polską i Francją pojawiły się także kwestie, które wymagały podjęcia wzajemnych rozmów i ich wyjaśnienia, np. powrót Francji do struktur wojskowych NATO w 2009 roku czy podpisanie między Francją i Wielką Brytanią porozumienia o współpracy francusko-brytyjskiej w dziedzinie obrony i bezpieczeństwa w 2010 roku. Wzmocniona współpraca francusko-brytyjska w obszarze obrony zapowiedziana w dniu 2 listopada 2010 roku spowodowała potrzebę postawienia ważnych pytań: jak to zbliżenie pomiędzy dwoma głównymi europejskimi państwami w obszarze obrony wpłynie na

6 Ibidem.

7 Debata „Polska–Francja: partnerstwo strategiczne na XXI w.?” z udziałem Thierry’ego de Montbrial’a i Sławomira Dębskiego odbyła się 18 marca w Warszawie. Zorganizowały ją: Polski Instytut Spraw Międzynarodowych (PISM), Ośrodek Kultury Francuskiej przy UW oraz Ambasada Francji w Polsce; M. Wojciechowski, *Czy Polska i Francja mogą być partnerami strategicznymi?*, 24.03.2009 r., http://wyborcza.pl/1,75968,6415830,Czy_Polska_i_Francja_moga_byc_partnerami_strategicznymi_.html#ixzz47AKFP9Ei.

8 Ibidem.

Wspólną Politykę Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej? Jakie konsekwencje traktat przyniesie dla NATO?

Kolejną kwestią, która wymagała podjęcia dyskusji we wzajemnych relacjach była kwestia rozwoju wspólnej polityki bezpieczeństwa i obrony UE, którą Polska chciała podtrzymywać. Rząd Polski przygotowania do polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej rozpoczął w 2009 roku. Zdecydowano, że w priorytetach prezydencji dużo miejsca Polska poświęci działaniom na rzecz wzmocnienia WPBiO UE. Określone zostały wówczas cztery priorytety w obszarze bezpieczeństwa i obrony: rozwój zdolności wojskowych, ze szczególnym naciskiem na mobilizację i ożywienie dyskusji w zakresie użyteczności i elastyczności Grup Bojowych UE; wzmocnienie zdolności UE w zakresie planowania i przeprowadzania operacji na poziomie strategicznym oraz reformy struktur dowodzenia; relacje UE–NATO; nawiązanie ściślejszej współpracy ze wschodnimi partnerami UE w ramach działań WPBiO. Działania na rzecz wzmocnienia WPBiO UE spotkały się z zainteresowaniem Francji.

W tym celu zainicjowano i zorganizowano spotkanie polskiego ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego ze swoim francuskim odpowiednikiem Bernardem Kouchnerem w lipcu 2009 roku w Chobielinie, w posiadłości polskiego ministra (tzw. inicjatywa chobielińska) podczas którego polski minister zaproponował Francji podjęcie wspólnych działań w obszarze bezpieczeństwa i obrony, i tym samym wzmocnienia Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony Unii Europejskiej oraz wzmocnienia współpracy UE i NATO. Francja potwierdziła wolę współdziałania z Polską w tej dziedzinie w formie deklaracji w sprawie bezpieczeństwa i obrony przyjętej podczas szczytu polsko-francuskiego 5 listopada 2009 r., podpisanej przez prezydenta Francji N. Sarkozy'ego i premiera Donalda Tuska.

Francja i Polska miały odmienne stanowisko co do reformy struktur planowania i dowodzenia operacjami cywilnymi i wojskowymi Unii Europejskiej. Polska była za powstaniem stałych organów połączonej struktury cywilno-wojskowej natomiast Francja za powstaniem dowództwa w strukturach Sekretariatu Generalnego Rady Unii Europejskiej, jako odpowiednik cywilnego dowództwa operacyjnego. O stworzenie stałego dowództwa operacyjnego od lat zabiegała Francja.

Jednak kryzys ekonomiczny w państwach członkowskich UE i próba znalezienia rozwiązania kryzysu wokół strefy euro zdominowały polską prezydencję. Wpływ na polską prezydencję miały także wydarzenia tzw. arabskiej wiosny, wojna domowa w Libii i interwencja NATO w tym kraju a także kryzys na Ukrainie. Dalsze prace nad wzmocnieniem WPBiO UE zostały zablokowane przez weto Wielkiej Brytanii wobec konkluzji Rady Ministrów Spraw Zagranicznych Unii Europejskiej.

Partnerstwu strategicznemu między Polską i Francją nadała dynamiki wizyta francuskiego ministra obrony Jean-Yves Le Driana w dniu 23 lipca 2012 roku, w czasie której został przyjęty przez prezydenta Bronisława Komorowskiego, a także spotkał się z ministrem obrony narodowej Tomaszem Siemoniakiem. W czasie rozmów omówiono w szczególności współpracę wojskową w ramach Trójkąta Weimarskiego, wzmocnienie Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony UE oraz ustalenia szczytu NATO w Chicago. Ponadto poruszono kwestie dwustronnej współpracy w ramach wspólnych projektów zbrojeniowych.

Inicjatywa weimarska z 6 grudnia 2010 r. nabrała realnych kształtów w czasie polskiej prezydencji w Radzie UE w drugiej połowie 2011 r. Dzięki wsparciu polskich postulatów przez partnerów weimarskich oraz Hiszpanię i Włochy (tzw. inicjatywa 3+2) udało się ostatecznie przyjąć w grudniu 2011 r. zapisy realnie wzmocniające europejską politykę obronności i usprawniające jej działanie (m.in. uruchomienie Centrum Operacyjnego w Brukseli i rewizja mechanizmu finansowania operacji wojskowych UE).

Kwestią sporną we wzajemny relacjach między Polską i Francją był w obliczu kryzysu na Ukrainie zawarty z Moskwą w 2011 roku kontrakt o wartości 1,2 miliarda euro przewidujący kupno dwóch okrętów desantowych Mistral.

W dniu 2 lutego 2016 roku polski minister obrony narodowej Antoni Macierewicz spotkał się ze swoim francuskim odpowiednikiem Jean-Yves Le Driane w Paryżu. Podczas spotkania ministrowie omówili m.in. kwestie dotyczące współpracy dwustronnej, zwłaszcza zbliżający się szczyt NATO w Warszawie w dniach 8–9 lipca 2016 r. oraz kwestie bezpieczeństwa wschodniej i południowej flanki Sojuszu. Spotkanie odbyło się w chłodnym tonie. Wzajemnym relacjom nie sprzyja próba podważenia przez Polskę przetargu na śmigłowce Caracal. Warto podkreślić, iż polskie ministerstwo obrony narodowej nie potwierdziło oficjalnie informacji o podjęciu ostatecznej decyzji o rewizji przetargu⁹. Jednak francuska agencja informacyjna AFP, powołując się na źródła we francuskim rządzie, podała, że „Paryż sprzeciwia się jakimkolwiek formom kwestionowania przetargów. (...) zakwestionowanie przetargu, to byłby sygnał polityczny, że następuje wycofanie się z partnerstwa strategicznego (...)”¹⁰. Francja jest także zawiedziona brakiem realizacji zapowiedzi, polskiego ministra obrony z listopada 2015 roku po zamachach w Paryżu, wsparcia przez Polskę działań w walce z tzw. państwem islamskim. Francuzi liczyli na wsparcie Polski w ich działaniach w centralnej Afryce.

9 „Rzeczpospolita”: *Polska nie kupi 50 francuskich śmigłowców Caracal*, 4.02.2016 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1578693,Rzeczpospolita-Polska-nie-kupi-50-francuskich-smiglowcow-Caracal> (dostęp 17.02.2016 r.).

10 Ibidem.

Warto podkreślić jednak, że między stanowiskiem Francji i Polski w kilku istotnych dla Polski kwestiach, które będą dyskutowane na szczycie w Warszawie istnieją pewne rozbieżności.

Francja jest za umocnieniem wschodniej flanki NATO ale według nich „Sojusz Północnoatlantycki powinien się skupić na możliwości reakcji we wszystkich kierunkach. (...) Koncepcja „NATO 360” nie jest sprzeczna z tym, czego chce Warszawa, bo francuskie siły pancerne z czołgami Leclerc ćwiczyłyby w Polsce, a samoloty Mirage i Rafale wzmacniałyby misję Air Policy, stacjonując we Francji”¹¹. Podczas spotkania grupy polskich dziennikarzy z urzędnikami i ekspertami francuskiego ministerstwa obrony narodowej i spraw zagranicznych¹², które się odbyło po spotkaniu ministrów obrony Polski i Francji w Paryżu, eksperci podkreślali, że „za największe zagrożenie dla pokoju w Europie uznają Rosję prowadzącą agresywną politykę”¹³. Francuscy eksperci podkreślali także, że „Sojusz musi w odpowiedni sposób reagować na zagrożenia nie tylko ze strony Rosji, ale także ze strony Bliskiego Wschodu (Daesh) i centralnej Afryki (oddziały afiliowane przy Al-Kaidzie). (...) Siły Sojuszu powinny mieć charakter elastyczny wobec rodzajów zagrożeń, a także być gotowe do akcji w każdym kierunku”¹⁴. Dla Francji istotne jest aby stworzyć skuteczne siły natychmiastowego reagowania NATO.

Francuska wizja umocnienia wschodniej flanki NATO jest sprzeczna z polskim stanowiskiem w tej sprawie. Prezydent Polski Andrzej Duda stwierdził, iż „naszym celem na warszawski szczyt jest zgoda na budowę stałych baz NATO w Polsce oraz unieważnienie porozumienia NATO–Rosja, które ograniczało rozmieszczenie stałych baz i większych oddziałów wojskowych na terenie nowych członków”¹⁵.

Oceniając politykę Francji wobec Polski po 1989 r. w obszarze bezpieczeństwa i obrony należy stwierdzić, że region Europy Środkowej, w nim Polska nie był uprzywilejowanym obszarem zainteresowania Francji. Potwierdza to podejście dyplomacji francuskiej do tak istotnego problemu, jakim była kwestia bezpieczeństwa i stabilizacji w Europie Środkowej po rozpadzie systemu socjalistycznego i dwubiegunowego podziału kontynentu europejskiego, a także podejście do kwestii rozszerzenia na wschód Unii Europejskiej. Polsce i pozostałym państwom Europy Środkowej, które na początku lat dziewięćdziesiątych znalazły się w „szarej

11 P. Wroński, *Napięte stosunki Paryż–Warszawa przed szczytem NATO. Francuzi: Lepiej inwestować w żołnierzy niż wylewanie betonu*, 8.02.2016 r., <http://wyborcza.pl/1,75398,19595359,napiete-stosunki-paryz-warszawa-przed-szczytem-nato-francuzi.html> (dostęp 10.02.2016 r.).

12 Spotkanie odbyło się wedle zasady Chatham House, czyli bez prawa dokładnego cytowania.

13 P. Wroński, *Napięte stosunki Paryż–Warszawa...*, op. cit.

14 Ibidem.

15 Ibidem.

strefie” bezpieczeństwa między stabilną Europą Zachodnią a nieprzewidywalnym obszarem byłego Związku Radzieckiego, Francja zaproponowała mało konkretną koncepcję konfederacji ogólnoeuropejskiej, a następnie nie w pełni uwzględniający realia Plan Balladura. Francja, biorąc pod uwagę sprzeciw Rosji, z rezerwą odnosiła się do rozszerzenia Sojuszu Północnoatlantyckiego, uważając, że objęcie nim obszaru Europy Środkowej doprowadzi do destabilizacji bezpieczeństwa w Europie. Udzielając poparcia dla rozszerzenia NATO na wschód, kierowała się umocnieniem swojej pozycji w Sojuszu i takim ułożeniem stosunków z Rosją by do minimum ograniczyć jej obawy. W ramach koncepcji europejskiej tożsamości obronnej, opowiadała się by członkostwo w NATO Polski i pozostałych państw Europy Środkowej nastąpiło po ich przyjęciu do Unii Europejskiej. Jednocześnie podejmowała działania w kierunku odsunięcia w czasie integracji ze Wspólnotą Polski i państw środkowoeuropejskich wysuwając w zależności od sytuacji różnorodne argumenty.

Podsumowując francuską politykę wobec Polski po zakończeniu zimnej wojny należy postawić wniosek, iż nie była ona konsekwentna. Modyfikowana była w zależności od sytuacji i z reguły była wymuszana zachowaniem innych państw członkowskich Unii Europejskiej, zwłaszcza Niemiec. Przy czym niemal każda zmiana przynosiła Francji polityczne straty w większości państw Europy Środkowej. W dziedzinie bezpieczeństwa najważniejszym ich partnerem stały się Stany Zjednoczone, w gospodarczej Niemcy.

Czy Polska i Francja mogą być partnerami strategicznymi? Warto przytoczyć wypowiedź Thierry’ego de Montbrial’a „(...) termin „partnerstwo strategiczne” jest rzeczywiście stosowany z pewnym automatyzmem. Gdybym dziś miał odpowiedzieć, czy takie partnerstwo między naszymi krajami istnieje, to powiedziałbym, że nie. Ale na pytanie, czy takie partnerstwo może istnieć, odpowiedziałbym zdecydowanie tak”¹⁶.

16 *Uroczyste Zgromadzenie Posłów i Senatorów w dniu 28 maja 2007 roku...*, op. cit.

BIBLIOGRAFIA

I. Dokumenty

- Allocution de M. Jacques Chirac Président de la République à l'occasion de la réception de la communauté française, 26 juillet 2001, Vilnius, Lituanie.*
- Allocution de M. Jacques Chirac Président de la République à l'occasion de la réception de la communauté française, 27 juillet 2001, Riga, Lettonie.*
- Allocution de M. Jacques Chirac Président de la République à l'occasion de la réception de la communauté française, 28 juillet 2001, Tallinn, Estonie; www.elysee.fr.*
- Anglo-French Summit. Joint Declaration by the British and French Governments on European Defense, London, 25 November 1999.*
- Biała Księga Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2013 roku, Biuro Bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2013.*
- Birmingham Declaration. WEU Council of Ministers 7 May 1996, WEU "Press Review", 8 May 1996, supplement.*
- Compatibilité des politiques et des systèmes nationaux avec les organisations internationales, Comités 29^{ème} session, DGA, Paris 1994.*
- Conférence de presse conjointe de M. Aleksander Kwaśniewski Président de la République de Pologne et de M. Jacques Chirac Président de la République et de M. Gerhard Schröder chancelier de la République fédérale d'Allemagne à l'issue du cinquième sommet du Triangle de Weimar, 9 mai 2003, Wrocław; www.mon.gov.pl.*
- Conférence de presse conjointe de M. Jacques Chirac Président de la République et de Madame Vaira Vike-Freiberga Présidente de la République Lettone, 27 juillet 2001, Riga, Lettonie; Estonie; www.elysee.fr.*
- Conférence de presse conjointe de M. Jacques Chirac Président de la République et de M. Lennart Meri Président de la République d'Estonie, 28 juillet 2001, Tallinn; Estonie, www.elysee.fr.*
- Déclaration du président français, ministre des Affaires étrangères concernant les relations de la France avec l'OTAN et l'avenir de l'organisation 1995–1997, Paris 199.*
- Déclaration franco-britannique sur la défense européenne; Saint-Malo, 4 décembre 1998, « Politique étrangère » 1999; nr 2; Joint Declaration on European Defence issued at British-French.*

- Decyzja nr 220/MON z 9 czerwca 2014 r. w sprawie Rady Naukowo-Przemysłowej przy Sekretarzu Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej (DzU MON 2014 nr 43, poz. 183).*
- Deklaracja Krakowska państw Grupy Wyszehradzkiej, Kraków, 6 października 1991, „Zbiór Dokumentów”, nr 2, 1992.*
- Deklaracja ministrów obrony państw Trójkąta Weimarskiego, 2–3 listopada 1997 r., „Zbiór Dokumentów”, 1997, nr 3.*
- Deklaracja Petersberska przyjęta na spotkaniu Rady Ministrów UZE z państwami Europy Środkowej, 19 czerwca 1992 r. [w:] UZE a Europa Środkowa i Wschodnia. Dokumenty, „Studia i Materiały PISM”, 1994, nr 76.*
- Deklaracja przywódców państw i rządów uczestniczących w spotkaniu Rady Północnoatlantyckiej w Kwaterze Głównej NATO w Brukseli, 11–12 stycznia 1994 r. [w:] UZE a Europa Środkowa i Wschodnia. Dokumenty. Zeszyt 1–2, PISM, marzec 1994.*
- Deklaracja Rzymska 27 października 1984 r. [w:] UZE a Europa Środkowa i Wschodnia. Dokumenty, „Studia i Materiały” PISM, 1994, nr 73, z. 1.*
- Discours de M. Jacques Chirac Président de la République à l'occasion de la réception des Ambassadeurs (Palais de l'Élysée), 26 août 1998, www.elysee.fr.*
- Discours de M. Jacques Chirac, Président de la République Française, à l'occasion de la réunion des ambassadeurs, Palais d'Élysée, 31 août 1995, www.elysee.fr.*
- Discours de M. Jacques Chirac, Président de la République à l'occasion de la réception des ambassadeurs (Palais de l'Élysée), 26 août 1999, www.elysee.fr.*
- Discours de Monsieur J. Chirac Président de la République à l'occasion de la réception des ambassadeurs, Palais de l'Élysée, 29 août 1996, www.elysee.fr.*
- Discours du ministre des Affaires étrangères, Hubert Védrine, Vers une Europe de la sécurité et de la défense, „Le Monde”, 4 grudnia 1999.*
- Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/81/WE z dnia 13 lipca 2009 r. w sprawie koordynacji procedur udzielania niektórych zamówień na roboty budowlane, dostawy i usługi przez instytucje lub podmioty zamawiające w dziedzinach obronności i bezpieczeństwa i zmieniająca dyrektywy 2004/17/WE i 2004/18/WE, <http://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=OJ:L:2009:216:0076:0136:PL:PDF>.*
- Entretien du Président M. Jacques Chirac avec le quotidien letton « Diena » 27 juillet 2001, www.paysbaltes.com.*
- Franco-German Summit. Statement by the Franco-German Defence and Security Council (Paris, 30 November 1999).*
- Helsinki European Council: Presidency Conclusions, 10–11 December 1999, Annex IV: Presidency Reports to the Helsinki European Council on Strengthening the Common European Policy on Security and Defense and on Non-Military Crisis Management of European Union, „Press Release”, Bruksela 1999, nr 00300.*

- Horyzonty polityki zagranicznej Francji*." Wystąpienie ministra spraw zagranicznych Francji A. Juppé z okazji 20. rocznicy powstania Centrum Analiz i Prognoz (Paryż, 20 stycznia 1995 r.), „Studia i Materiały PISM”, nr 93, 1995.
- JORF n°0282 du 5 décembre 2009 Arrêté du 2 décembre 2009 portant nomination auprès du coordonnateur national du renseignement.
- Kirchberg Declaration*. WUE Ministerial Council, 9 Mai 1994, WEU Press Review, 10 Mai 1994.
- Kodeks postępowania w zakresie offsetu, uzgodniony przez państwa będące członkami EAO, Załącznik do Decyzji Nr 2008/31 Rady Sterującej Europejskiej Agencji Obrony w sprawie Kodeksu Postępowania w Zakresie Offsetu*, <http://www.mg.gov.pl/files/upload/11536/Code%20of%20Conduct%20on%20Offsets.pdf>.
- Komunikat Komisji „W kierunku polityki UE w zakresie wyposażenia obronnego”*, KOM (2003) 113 z 11 marca 2003 r. Komunikat KE wydała z inicjatywy Parlamentu Europejskiego.
- Komunikat Komisji „Zielona księga – zamówienia publiczne w dziedzinie obrony”*, KOM (2004) 608, z 23 września 2004 r.
- Komunikat Komisji Europejskiej do Parlamentu Europejskiego, Rady, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego oraz Komitetu Regionów „Strategia na rzecz silniejszego i bardziej konkurencyjnego europejskiego*.
- Komunikat wyjaśniający w sprawie zastosowania artykułu 296 traktatu w zakresie zamówień publicznych w dziedzinie obronności*, KOM (2006) 779 z 7 grudnia 2006 r.
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 roku*, <http://isap.sejm.gov.pl/Download.jsessionid=164BB5FE1B7520296B475D562E8163A9?id=WDU19970780483&type=3>
- Livre Blanc sur la Défense de 1994*.
- Livre Blanc sur la Defense et la Sécurité nationale*, 2013.
- Livre blanc sur la défense et sécurité en 2008*, La documentation Française.
- Madrid Declaration on Euro-Atlantic Security and Cooperation Issued at the Heads of State and Government Press Release*, M-1 (97) 81, Madrid 8 July 1997.
- Membership Action Plan (MAP)*, Press Release, 24 April 1999.
- Memorandum z rozmowy Zastępcy Sekretarza Stanu Strobe'a Talbotta z prezydentem Francji J. Chiracem z dnia 14 stycznia 1997 r.*
- Memorandum z rozmowy Zastępcy Sekretarza Stanu Strobe'a Talbotta z Kanclerzem Republiki Federalnej Niemiec Helmutem Kohlem z dnia 15 stycznia 1997 r.*
- Parzymies S., (wstęp i wybór) „UZE a Europa Środkowa i Wschodnia. Dokumenty z lat 1994–1999” [w:] „Studia i Materiały”, nr 24, Warszawa, maj 2000.

- Point de presse conjoint de M. Jacques Chirac et de M. Valdas Adamkus Président de la République de Lituanie, Vilnius; Lituanie, 26 juillet 2001.*
- Proposed European Stability Pact, enlarging the new democracies, „North Atlantic Assembly”, 1993, Annex 1.*
- Sejmowe exposé ministra spraw zagranicznych K. Skubiszewskiego z 26 kwietnia 1990 r., Zbiór Dokumentów nr 2, 1991.*
- Sommet OTAN/Russie, Discours du président de la République, Jacques Chirac, 27 mai 1997, www.elysee.fr.*
- Spotkanie ministrów obrony Polski, Francji i Niemiec w ramach Trójkąta Weimarskiego, Heiligendamm, 26–27 września 2003, www.mon.gov.pl.*
- Sprawozdanie z francusko-niemiecko-polskiego seminarium polityczno-wojskowego odbytego w Paryżu w dniach 6–7 października 1997 roku.*
- Sprawozdanie z I spotkania Grupy Koordynacyjnej Trójkąta Weimarskiego, Paryż, 5–6 czerwiec 1997, Trójkąt Weimarski, DBM MON.*
- Sprawozdanie ze spotkania trójstronnego ministrów obrony Republiki Francji, Republiki Federalnej Niemiec i Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie w dniach 2–3 lutego 1997 roku, Trójkąt Weimarski, DBM MON.*
- Strategia Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej, Biuro bezpieczeństwa Narodowego, Warszawa 2014, <https://www.bbn.gov.pl/ftp/SBN%20RP.pdf>.*
- Strategia Bezpieczeństwa Rzeczypospolitej Polskiej z 2000 r.*
- Strategie bezpieczeństwa narodowego Polski po 1989 roku, „Zeszyty Akademii Dyplomatycznej”, 2004, nr 13, cz. 1, s. 37.*
- Summit, Saint-Malo, France, 3–4 Décembre 1998, « Chaillot Papers » nr 38, Annexe C.*
- The Alliance's Strategic Concept Approved by the Heads of State and Government participating in the meeting of the North Atlantic Council in Washington D.C.O., n 23rd and 24th April 1999.*
- Traktat Amsterdamski, komentarz B. Kuźnik, A. Czapik, C.H. Beck, Warszawa 2000.*
- Une Alliance pour le XXI^{me} siècle-Communiqué du Sommet de Washington publié par les chefs d'État de et de gouvernement participant à la réunion du Conseil de l'Atlantique nord, 24 avril 1999; NAC-S (99)64.*
- Védrine H., Raport dla prezydenta Republiki Francuskiej na temat konsekwencji powrotu Francji do zintegrowanego dowództwa NATO, na temat przyszłości stosunków transatlantyckich oraz perspektyw Europy obrony, [Tłumaczenie z języka francuskiego: Ambasada Francji], http://ambafrance-pl.org/IMG/pdf/Rapport_Vedrine__PL_revu__2_.pdf. (dostęp 12.11.2013).*
- Védrine H., Raport dla prezydenta Republiki Francuskiej na temat konsekwencji powrotu Francji do zintegrowanego dowództwa NATO na temat przyszłości stosunków transatlantyckich oraz perspektyw Europy obrony, http://www.ambafrance.pl.org/spip.php?action=api_docrestreint&arg=0/0/pdf/Rapport_Vedrine__PL_revu__2_.pdf.*

- Vedrine H., *Rapport pour le president de la Republique Francaise sur les consequences du retour de la France dans le commandement integre de l'OTAN, sur l'avenir de la relation transatlantique et les perspectives de l'Europe de la defense*, 14 novembre 2012.
- Villepin X. de, *Rapport d'information sur la defense antimissiles du territoire aux Etats-Unis*, Senat, Rapport d'Information, N° 417, 14 juin 2000, <http://www.senat.fr/rap/r99-417/r99-4171.pdf>.
- Wspólna deklaracja ministrów spraw zagranicznych Węgier, Polski i Republiki Czech, ze spotkania z okazji pierwszej rocznicy członkostwa w NATO, Budapeszt, 18 marca 2000 r.* „Gazeta Wyborcza”, 20 marca 2000.
- Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych Francji, Niemiec i Polski w sprawie przyszłości Europy* (Weimar, 29 sierpnia 1991 r.), „Zbiór Dokumentów”, 1991, nr 3.
- Wspólne oświadczenie ministrów spraw zagranicznych Sojuszu i jego nowych partnerów wydane po inauguracyjnym spotkaniu Północnoatlantyckiej Rady Współpracy 20 grudnia 1991 roku* [w:] NATO – 1990–1992, Warszawa 1993.
- Wspólny komunikat przyjęty przez prezydentów Polski i Francji oraz kanclerza Niemiec podczas spotkania we Wrocławiu w ramach Trójkąta Weimarskiego, Wrocław 9 maja 2003 r.*, www.prezydent.pl.

II. Publikacje zwarte

- Aron R., *Les rapports russo-américains et les rapports franco-russes. Convergence ou contradictions?*, Paris 1967.
- Aron R., *Paix et guerre entre les nations*, Paris 1966.
- Aron R., *Pokój i wojna między narodami (teoria)*, Centrum Adama Smitha, Warszawa 1995.
- Bieleń S., *Państwo w stosunkach międzynarodowych. Wybór dokumentów*. Warszawa 1999, s. 271–272.
- Bobrow D.B., Haliżak E., Zięba R. (red.), *Bezpieczeństwo narodowe i międzynarodowe u schyłku XX wieku*, Warszawa 1997.
- Bossuat G., *La France. L'aide américaine et la construction européenne*, Imprimerie Nationale, Paris 1992.
- Bozo F., *La France et L'OTAN*, Maison, Paris 1991.
- Carmoy G. de, *Les politiques étrangères de la France (1944–1966)*, Paris 1967.
- Ciupiński A., *Rola Francji w kształtowaniu europejskiej autonomii strategicznej*, Zeszyty Naukowe Akademii Obrony Narodowej, nr 2 (43), Warszawa 2001.
- Czaputowicz J., *System czy nieład? Bezpieczeństwo europejskie u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1998.

- Cziomer E., *Polityka zagraniczna Niemiec. Kontynuacja i zmiana po zjednoczeniu ze szczególnym uwzględnieniem polityki europejskiej i transatlantyckiej*, Warszawa 2005.
- Debray R., *Les empires contres l'Europe*, Paris 1985.
- Duroselle J.-B., *Tout empire perira. Une vision théorique des relations internationales*, Paris 1982.
- Eliassen K.A., *Foreign and Security Policy in the European Union*, London 1998.
- Gaulle Ch. de, *Pamiętniki wojenne*, t. 1, Warszawa 1962.
- Gebert K., *Magia słów. Polityka francuska wobec Polski po 13 grudnia 1981 roku*, Londyn 1991.
- Gorce P.-M. de la, *Le dernier empire*, Grasset, Paris 1996.
- Grosser A., *Affaires extérieures – la politique de la France 1944–1984*, Paris 1984.
- Helnarska K.J., *Od Europejskiej Wspólnoty Obronnej do Europejskiej Agencji Obrony*, Toruń 2009.
- Helnarska K.J., *Polityka Francji wobec Europy Środkowej po zimnej wojnie*, Wydawnictwo Duet, Toruń 2008.
- Kik K., *Europa Środkowo-Wschodnia w poszukiwaniu koncepcji bezpieczeństwa (1989–1994). Raport z badań*, Warszawa 1994.
- Kupiecki R., *Od Londynu do Waszyngtonu. NATO w latach dziewięćdziesiątych*. Warszawa 1998.
- Kuźniar R. (red.), *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005,
- Kuźniar R., *Doktryna wschodnia w polityce zagranicznej Francji (1958–1981)*, Warszawa 1981.
- Łastawski K., *Od idei integracji europejskiej*, Wydawnictwo WSP, Warszawa 2003.
- Łomiński B. (red.), *Bezpieczeństwo państw Europy. Koncepcje i problemy lat dziewięćdziesiątych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1997.
- Mitterrand F., *La France est au rendez-vous des libertés*, 30.09.1982 [w:] *Réflexions sur la politique extérieure de la France. Introduction à vingt-cinq discours (1981–85)*, Paris 1986.
- NATO Vademecum*, Warszawa 1995.
- Parzymies S., *Przyjaźń z rozsądku. Francja i Niemcy w nowej Europie*, Warszawa 1994.
- Parzymies S., *Współpraca w dziedzinie polityki zagranicznej i bezpieczeństwa*, Studia i Materiały PISM, Warszawa 1991.
- Poirier L., *Des stratégies nucléaires*, Paris 1982.
- RAMSES 1998*, Institut français de relations internationales, Paris 1999.

- Ruiz-Palmer D., *France In: European Security Policy after the Revolution of 1989*, Washington 1991.
- Szczepański W.J., *Charles de Gaulle i Europa (analiza systemowa)*, Warszawa 2001.
- Tavernier J.S., *Strategia bezpieczeństwa Francji (podstawowe założenia)* [w:] *Bezpieczeństwo Polski w zmieniającej się Europie*, Warszawa–Toruń 1994.
- Tomala M., *Zjednoczenie Niemiec. Aspekty międzynarodowe i polskie*, Warszawa 1992.
- Waligura Z., *Zachodnioeuropejska współpraca w dziedzinie przemysłu obronnego*, DBM MON, Warszawa 2001
- Yost D.S., *NATO Transformed: The Alliance's New Roles in International Security*, Waszyngton, 1998.

III. Artykuły naukowe i prasowe

- AFP, 18 stycznia 1997 za, P. Boniface, *Debata we Francji nad rozszerzeniem NATO* [w:] „Przegląd Środkowoeuropejski”, nr 20 –21, 1998.
- Bielecki J., *Polska faworytem*, „Rzeczpospolita”, 27 maja 1997.
- Biscob S., *The UK's Change of Course: A New Change for ESDI*, „European Foreign Affairs Review”, vol. 4, Issue 2, Summer 1999.
- Buhler P., *Europa przemysłu zbrojeniowego – wybór Polski*, 19.12.2014 r., <http://www.rp.pl/artypul/1166185-Europa-przemyslu-zbrojeniowego---wybor-Polski.html#ap-1>.
- Chabielski P., *Przekazanie dowodzenia polskim kontyngentem w RSA*, 22.12.2014 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/14609?t=Przekazanie-dowodzenia-polskim-kontyngentem-w-RSA>.
- Charette H. de, *Zobowiązania moralne i polityczne konieczności*, „Rzeczypospolita”, 7 marca 1997.
- Charillon F., *Peut – il encore y savoir une politique étrangère française?*, « Politique étrangère » 4/2002.
- Chevènement J.-P., *L'Europe face à l'hégémonie américaine*, « Libération », 6 mars 2003.
- Chirac plaide pour une Europe unie, „Le Figaro” 24 avril 1997.
- Clark S., *Radar reconnaissance spacecraft launched*, “Spaceflight night”, <http://www.spaceflightnow.com/news/n0807/21sarlupe5/22.06.2008r>.
- Daniłow D. i Spiegeleire S. De, *From Decoupling to Recoupling. Russia and Western Europe: A New Security Relationship*, “Chaillot Papers” no. 31 ISS, Paris, April, 1998.
- Dufourcq V.J., *L'alliance atlantique: l'année du cinquantenaire, de l'élargissement et du Kosovo* [w:] « Annuaire français des relations internationales » 2000, vol. 1.
- Francja wraca do NATO, 11.03.2009 r., http://www1.rfi.fr/actupl/articles/111/article_7172.asp.

- Francuska baza nad Cieśniną Ormuz, 26.05.2009 r., http://www1.rfi.fr/actupl/articles/113/article_7813.asp.
- Geremek B., *Trójkąt Weimarski*, „Przegląd Środkowoeuropejski”, nr 20–21, 1998.
- Gnesotto N., *Le Partage du fardeau dans l'OTAN*, Volume 1: Enjeux et réalités. Série transatlantique, « Notes de l'IFRI », nr 11, 1999.
- Gruselle B., Schlumberger G., *Le risque ballistique: causes et consequences d'undeploiement americain de la defense antimissile en Europe*, <http://www.frstrategie.org/barreFRS/publications/notes/20070413.pdf>.
- Heftendorf H., *Le triangle stratégique Bonn – Paris – Washington*, „Politique étrangère”, 1996, nr 3.
- Helnarska K.J., *Bezpieczeństwo narodowe Francji w Białych Księgach o Obronie. Ciągłość czy zmiana?* [w:] *Współczesne uwarunkowania bezpieczeństwa narodowego i międzynarodowego*, red. nauk. M. Marszałek, G. Sobolewski, T. Konopka, A. Cyran, Wyższa Szkoła Handlowa im. B. Markowskiego, Kielce 2012, s. 45–56.
- Howorth J., *L'intégration européenne et la défense; l'ultime défi?*, « Cahiers de Chaillot », no. 43, novembre 2000.
- Howorth J., *La France, l'OTAN et la sécurité européenne: status quo ingérable, renouveau introuvable*, „Politique étrangère”, 2002, nr 4, http://wyborcza.pl/1,75968,6415830,Czy_Polska_i_Francja_moga_byc_partnerami_strategicznymi_.html#ixzz47AKFP9Ei.
- Jak uzdrowić polską zbrojeniówkę?*, 2.03.2016 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/18654?t=Jak-uzdrowic-polska-zbrojeniowke->.
- Kalabiński J., *Upór Clintona. Amerykańskie poparcie dla Polski, Czech i Węgier*, „Rzeczpospolita”, 13 czerwca 1997.
- Komunikat szczytu NATO w Madrycie*, „Rzeczpospolita”, 10 lipca 1997 r.
- Koniec rozmów o fuzji EADS i BAE Systems*; „Puls Biznesu”, <http://www.pb.pl/2677675,42420,koniec-rozmow-o-fuzji-eads-i-bae-systems> (10.10.2012 r.).
- Kowalczyk K., *Negocjacje w sprawie Patriotów i Caracali*, 18.03.2016 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/18836?t=Negocjacje-w-sprawie-Patriotow-i-Caracali->.
- Koziej S., *Strategie bezpieczeństwa narodowego Rzeczypospolitej Polskiej z 2003 i 2007 roku*, skrypt internetowy; Warszawa/Ursynów 2008, <http://www.koziej.pl>.
- La France lie la réforme de l'Otan à son développement, La Politique étrangère du président J. Chirac*, „La Revue internationale et stratégiques”, n 25, printemps 1997.
- Le Figaro: Michele Alliot-Marie: Francja nie wraca do NATO, bo zawsze była członkiem Sojuszu*, 17.02.2009 r., <http://www.polskieradio.pl/5/115/Artykul/166599,Le-Figaro-Michele-AlliotMarie-Francja-nie-wraca-do-NATO-bo-zawsze-byla-czlonkiem-Sojuszu>.

- Michnik A., Kurski J., *Sarkozy: Polska jest za wielką na pierwiastek*, 14.06.2007, <http://wyborcza.pl/1,82048,4223371.html>.
- Miszczak K., *Wejście w życie Traktatu Konstytucyjnego a przyszłość Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Tożsamości Obronnej*, „Sprawy Międzynarodowe”, 2006, nr 1–3, s. 58.
- Niegroźne ale niepotrzebne*, „Rzeczypospolita”, 22 listopada 2002.
- Nowa strategia NATO: rozbieżne pozycje Niemiec i Francji co do roli broni jądrowej*, 12.10.2016 r., <http://www.dw.com/pl/nowa-strategia-nato-rozbiezne-pozycje-niemiec-i-francji-co-do-roli-broni-jadrowej/a-6106889>.
- Otan: attention danger*, „L'Express”, 13 mars 1997.
- Paris soutiendra activement l'entrée de la Bulgarie dans l'Otan*, „Le Monde”, 4–5 mai 1997.
- Parzymies S., *Europejska Tożsamość Bezpieczeństwa i Obrony: mit czy rzeczywistość* [w:] „Sprawy Międzynarodowe”, 1999, nr 2, s. 25.
- Pięć krajów, w tym Polska, apeluje o stałe dowództwo operacyjne UE*, 6.09.2011 r., <http://www.gazetaprawna.pl/wiadomosci/artykuly/545186,piec-krajow-w-tym-polska-apeluje-o-stale-dowodztwo-operacyjne-ue.html> (dostęp 20.09.2011 r.).
- Piontkowski A.A., *Nowy kurs rosyjskiej polityki zagranicznej i problemy bezpieczeństwa wojskowego* [w:] *Rocznik strategiczny 2000/2001*, Warszawa 2001, s. 34–36.
- Po szczycie w sprawie Libii. Cameron i Sarkozy: Nadszedł czas działania*, 19.03.2011 r., http://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/1,114873,9284918,Po_szczycie_ws_Libii_Cameron_i_Sarkozy_Nadszedl.html.
- Polska Grupa Zbrojeniowa*, <http://pgzsa.pl/>.
- Porozumienia MBDA i Thales z polskim przemysłem*, 22.12.2014 r., <http://www.defence24.pl/171822,porozumienia-mbda-i-thales-z-polskim-przemyslem>.
- Powstaje polsko-litewsko-ukraińska brygada. Podpisano porozumienie*, 24.07.2015 r., <http://www.defence24.pl/240318,powstaje-polsko-litewsko-ukrainska-brygada-podpisano-porozumienie>.
- Prezydent Francji atakuje Lecha Kaczyńskiego*, 10.07.2008 r., <http://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-prezydent-francji-atakuje-lecha-kaczynskiego,nId,193438>.
- Prezydent Francji atakuje Lecha Kaczyńskiego*, 10.07.2008 r., <http://www.rmfm24.pl/fakty/swiat/news-prezydent-francji-atakuje-lecha-kaczynskiego,nId,193438>.
- Prezydent: Podpiszę Traktat, gdy Irlandia powie „tak”*, <http://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawa-komorowskiego/aktualnosci/wydarzenia/art,836,prezydent-podpisze-traktat-gdy-irlandia-powie-tak.html> (dostęp 17.09.2009 r.).
- Prezydent: Podpiszę Traktat, gdy Irlandia powie „tak”*, <http://www.prezydent.pl/archiwum-bronislawa-komorowskiego/aktualnosci/wydarzenia/art,836,prezydent-podpisze-traktat-gdy-irlandia-powie-tak.html>.
- Quiles P., *Impasse de la révolution stratégique*, „Le Monde”, 14 décembre 1997.

- Rewitalizacja obronności europejskiej: brytyjskie weto i inicjatywa Trójkąta Weimarskiego* [w:] „Tygodnik BBN”, nr 42, 15–21 lipca 2011 r.
- Reynolds P., *Will new Franco-British cooperation on defence lead to an EU army?* <http://www.bbc.co.uk/news/uk-politics-11669704>
- Robin G., *A quoi sert l'OTAN?*, „Politique étrangère”, nr 60, 1995.
- Rosja zaniepokojona tworzeniem litewsko-polsko-ukraińskiej brygady*, 5.02.2015 r., http://wyborcza.pl/1,91446,17365492,Rosja_zaniepokojona_tworzeniem_litewsko_polsko_ukrainskiej.html.
- Rozdźwięk między Francją wokół tarczy antyrakietowej*, 19.05.2016 r., <http://pl.sputniknews.com/polityka/20160519/2869858/francja-nato-usa-tarcza-antyrakietowa.html>.
- Rozszerzenie NATO w trzech etapach*, „Gazeta Wyborcza”, 12 września 1996; „Rzeczpospolita”, 12 września 1996 r.
- Rzeczpospolita: Polska nie kupi 50 francuskich śmigłowców Caracal*, 4.02.2016 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1578693,Rzeczpospolita-Polska-nie-kupi-50-francuskich-smiglowcow-Caracal>.
- Sikorski na Twitterze „donosi” na W. Brytanię*, 19.07.2011 r., <http://www.tvn24.pl/wiadomosci-z-kraju,3/sikorski-na-twitterze-donosi-na-w-brytanie,178562.html>.
- Sjursen H., Smith K.E., *Justifying EU Foreign Policy: The Logics underpinning EU enlargement*, „Arena Papers”, nr 1, 2001.
- Standke K.-H., *Piąte rozmowy na szczycie Trójkąta Weimarskiego 9 maja 2003 roku we Wrocławiu: krytyczna ocena*, „Polski Przegląd Dyplomatyczny”, nr 4.
- Steadfast Jazz 2013*, 29.10.2013 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/10183?t=Steadfast-Jazz-2013>.
- Synteza Białej Księgi Bezpieczeństwa Narodowego Rzeczypospolitej Polskiej* [w:] „Bezpieczeństwo narodowe”, nr II (26), 2013.
- Szef MON: polsko-litewsko-ukraińska brygada osiągnie gotowość operacyjną w przyszłym roku*, 25.01.2016 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1574309,Szef-MON-polskolitewskoukrainska-brygada-osiagnie-gotowosc-operacyjna-w-przyszlym-roku>.
- Szefowie dyplomacji Trójkąta Weimarskiego napisali list w sprawie obronności UE*, 3.04.2015 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1413852,Szefowie-dyplomacji-Trojkata-Weimarskiego-napisali-list-w-sprawie-obronnosci-UE> (dostęp 10.04.2015 r.).
- Tańska J., Miernicka M., *Prezydent prowadzi rozmowy o szczycie NATO*, 10.01.2016 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/18241?t=Prezydent-prowadzi-rozmowy-o-szcycie-NATO>.
- Tatu M., *L'OTAN, Survivra-t-elle en l'an 2009?*, „Politique internationale”.

- Trójkąt Weimarski: potrzebna nowa strategia bezpieczeństwa UE*, 30.03.2015 r., <http://www.polskieradio.pl/5/3/Artykul/1410931,Trojkat-Weimarski-potrzebna-nowa-strategia-bezpieczenstwa-UE>.
- Turczyński P., *Przemysł zbrojeniowy UE na początku XXI wieku*, „Polska w Europie”, 2004, nr 3/47.
- Unia Europejska inwestuje w obronność. Polska firma otrzymała duży kontrakt*, 27.04.2016 r., <http://www.money.pl/gospodarka/unia-europejska/wiadomosci/artikul/unia-europejska-inwestuje-w-obronnosc-polska,207,0,2070223.htm>.
- Utworzenie polsko-francusko-niemieckiej grupy bojowej* [w:] „Tygodnik BBN”, nr 42, 15–21 lipca 2011 r.
- Vennesson P., *Europejska strategia liberalna* [w:] Nowa Europa, „Przegląd NATOliński”, nr 2 (2), 2005, s. 76.
- Vernet D., *Une nouvelle raison d'être pour le triangle*, „Documents” 2001–2002, nr 56.
- Villepin X. de, *Rapport d'information sur la défense antimissiles du territoire aux Etats-Unis*, Senat, Rapport d'Information, N° 417, 14 juin 2000, <http://www.senat.fr/rap/r99-417/r99-4171.pdf>.
- Wągrowska M., Bielecki J., *Polska zaproszona do NATO*, „Rzeczpospolita”, 9 lipca 1997 r.
- Wieczorek P., *Perspektywy europejskiego przemysłu zbrojeniowego*, „Sprawy Międzynarodowe”, 1999, nr 2.
- Wielński B. T., *Ukraina reaktywuje Trójkąt Weimarski. Powstanie polsko-litewsko-ukraińska brygada*, 30.03.2014 r., http://wyborcza.pl/1,76842,15713027,Ukraina_reaktywuje_Trojkat_Weimarski__Powstanie_polsko_litewsko_ukrainska.html.
- Wierciński M., *Działalność europejskiej agencji obrony w obszarze badań i technologii obronnych – informacje ogólne*, http://www.dnisw.mon.gov.pl/plik/file/eda/informacja_nt_EDA.pdf.
- Wilewski K., *Niemiecka kiełbasa, francuski ser, a może...*, 20.01.2014 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/11175?t=Niemiecka-kielbasa-francuski-ser-a-moze->.
- Wilewski K., *Nowy okręt dla marynarki wojennej*, 19.04.2016 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/19060?t=Nowy-okret-dla-marynarki-wojennej>.
- Wojciechowski M., *Czy Polska i Francja mogą być partnerami strategicznymi?*, 24.03.2009 r.
- Wójtowicz B., Nogal P.P., Nalepa T., *Aktualne problemy i działania administracyjne w zakresie funkcjonowania i doskonalenia przemysłu obronnego w Polsce* [w:] „Modern Management Review”, vol. XIX, 21 (2/2014), <http://doi.prz.edu.pl/pl/pdf/zim/122>.

- Wroński P., *Napięte stosunki Paryż – Warszawa przed szczytem NATO. Francuzi: Lepiej inwestować w żołnierzy niż wylewanie betonu*, 8.02.2016 r., <http://wyborcza.pl/1,75398,19595359,napiete-stosunki-paryz-warszawa-przed-szczytem-nato-francuzi.html>.
- Wróbel T., *Debiut Leclerców na polskich poligonach*, 25.04.2015 r., <http://www.polska-zbrojna.pl/home/articleshow/15838?t=Debiut-Leclercow-na-polskich-poligonach>.
- Wróbel T., *Wisła na fali*, 27.05.2015 r., <http://polska-zbrojna.pl/home/articlein-magazineshow/16155?t=WISLA-NA-FALI>.
- Wspólna konferencja prasowa Prezydenta Francji J. Chiraca i Prezydenta Polski A. Kwaśniewskiego*, „Rzeczpospolita”, 13 września 1996 r.
- Wywiad Prezydenta G.W. Busha dla dziennika „Rzeczpospolita”*, 12 czerwca 2001 r.
- Zięba R., *Rozwój Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony: implikacje dla Polski*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe”, nr 4(IV), 2008.
- Zorgbibe Ch., *La France et l'OTAN: vers u retor dans l'organisation militaire intégrée?*, „Revue Politique et Parlementaire” 2002, nr 1017–1018.

SPIS RYSUNKÓW I TABEL

Rysunek 1. Rada ds. Obrony i Bezpieczeństwa Narodowego	63
Tabela 1. Udział Francji i Polski w Grupach bojowych UE w latach 2005–2016	131





WYDAWNICTWO
AON

WYDAWNICTWO

e-mail: wydawnictwo@aon.edu.pl

tel. 261 813 671, tel./fax 261 813 752

KSIĘGARNIA

e-mail: ksiegarnia.akademicka@aon.edu.pl

261 814 608

261 814 055

SKLEP INTERNETOWY

www.ksiegarnia.aon.edu.pl

al. gen. A. Chruściela 103, 00-910 Warszawa

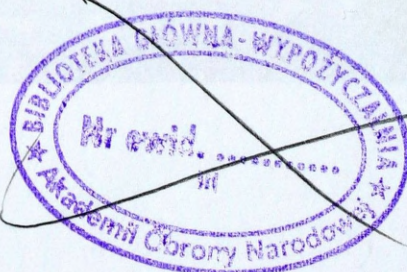


Oferujemy następujące usługi:

- przygotowanie projektów graficznych
- opracowanie redakcyjne i korektę
- usługi introligatorskie
- skład komputerowy
- drukowanie

Nasze atuty:

- długoletnie doświadczenie
- kompleksowa obsługa
- konkurencyjne ceny
- wysoka jakość
- krótkie terminy



ISBN 978-83-7523-502-9

